

Ks. Bogdan Stanaszek



# BRZOSTEK i OKOLICE

**Ks. Bogdan Stanaszek**

**BRZOSTEK  
i  
OKOLICE**

**Brzostek 1997**

Na okładce: kapliczka w Głobikówce

Zdjęcia i reprodukcje:  
ks. Bogdan Stanaszek

Mapy:  
opracował Wiesław Stanaszek  
wykreślił Franciszek Ogrodnik

Tłumaczenie napisów z cmentarzy wojskowych:  
ks. Krzysztof Tyburowski

1367-1997  
630-rocznica nadania praw miejskich Brzostkowi

ISBN 83-901833-3-1

Wydawca:  
Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzosteckiej w Brzostku

Wyd. 3 poprawione i uzupełnione

Skład, druk i oprawa:  
Mała Poligrafia Redemptorystów w Tuchowie

## Spis treści

Przedmowa do drugiego wydania .....	5
Przedmowa do trzeciego wydania .....	5
Wstęp .....	6
WARUNKI PRZYRODNICZO - GEOGRAFICZNE .....	8
ZARYS HISTORII REGIONU .....	16
POSZCZEGÓLNE MIEJSCOWOŚCI .....	36
BĄCZAŁKA .....	36
BŁAŻKOWA .....	37
BUKOWA .....	45
BRZOSTEK .....	51
DEBORZYN .....	86
DEBOWA .....	91
DZWONOWA .....	94
GŁOBIKÓWKA .....	95
GOGOŁÓW .....	99
GORZEJOWA .....	105
GRUDNA GÓRNA I DOLNA .....	114
JANUSZKOWICE .....	117
JODŁOWA .....	128
KAMIENICA DOLNA .....	145
KAMIENICA GÓRNA .....	148
KLECIE .....	151
NAWSIE BRZOSTECKIE .....	157
OPACIONKA .....	159
PRZECZYCA .....	162
SIEDLIKA BOGUSZ .....	174
SKUROWA .....	191
SMARŻOWA .....	196
WOLA BRZOSTECKA .....	199
ZAGÓRZE .....	202
ZAWADKA BRZOSTECKA .....	208
Spacery, wędrowki, trasy rowerowe .....	214
Informacje praktyczne .....	223
Główne pozycje bibliograficzne .....	225
Znaki na mapkach szczegółowych .....	239

## **Przedmowa do drugiego wydania**

Przed kilkoma miesiącami Szanowni Czytelnicy otrzymali pierwsze wydanie książki ks. Bogdana Stanaszka Brzostek i okolice. Jej nakład został szybko wyczerpany. Świadczy to o dużym zapotrzebowaniu na tego typu publikacje. Niewątpliwym sukcesem autora i wydawcy jest to, że książka spotkała się z miłym przyjęciem, co podkreślały liczne artykuły prasowe. Jest to również zasługą wielu życzliwych ludzi, którzy przyczynili się do jej wydania i rozpowszechnienia. Dziękujemy! Na uwagę zasługuje fakt, że wreszcie Brzostek i okoliczne miejscowości i czekały się opracowania cennego pod względem historycznym i krajoznawczym. Pokonany został w ten sposób próg „niemocy”, otworzył się nowy etap w życiu kulturalnym Brzostku. Zarazem dokonała się pewnego rodzaju promocja naszego regionu w szerszym środowisku. Znacząca jest także rola, jaką książka odgrywa w edukacji młodzieży.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzosteckiej zamierza kontynuować działalność wydawniczą i poszerzyć jej dorobek...

Brzostek 1994

*Prezes  
Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzosteckiej  
Wiesław Tyburowski*

## **Przedmowa do trzeciego wydania**

Minęło cztery lata od pierwszego wydania niniejszej książki. W tym czasie Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzosteckiej powiększyło swój dorobek wydając dwa tomy „Rocznika Brzosteckiego”, książkę ks. Bogdana Stanaszka *Parafia Brzostek w latach 1918-1939*, dwa foldery i kilka serii pocztówek. Kontynuowane jest też, mimo licznych trudności, wydawanie „Wiadomości Brzosteckich”. Oddając do rąk Czytelników kolejne wydanie przewodnika *Brzostek i okolice* mamy nadzieję, że będzie się on nadal cieszył popularnością i pozwoli na lepsze poznanie przeszłości i piękna Ziemi Brzosteckiej.

Brzostek 1997

*Prezes  
Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzosteckiej  
Wiesław Stanaszek*

## Wstęp

Od najmłodszych lat okolice Brzostku, gdzie się urodziłem i wychowałem, były przedmiotem moich zainteresowań. Już w szóstej klasie szkoły podstawowej wraz z kolegami wyruszyliśmy na rowerowe wycieczki, których celem były dwory szlacheckie, kościoły, cmentarze wojskowe. Odkrywaliśmy piękno podgórskiego krajobrazu: malownicze przełomy rzek, tajemnicze ostępy leśne, urocze ludowe kapliczki i krzyże przydrożne rozsiane wśród szachownicy pól. Z wycieczkami wiązało się też sporo przygód i ciekawych przeżyć.

Zainteresowania te zaowocowały obecnie niniejszą książką, która ma stanowić rodzaj przewodnika po okolicznych miejscowościach szeroko uwzględniającego ich historię. Książka jest adresowana przede wszystkim do mieszkańców tych stron. Może też stanowić pomoc dla turystów spędzających tu wakacje. Ze względu na zarysowany cel i popularyzatorski charakter opracowania zrezygnowałem z zamieszczania przypisów. Książka ta bowiem nie rości sobie pretensji do miana naukowej monografii. Nie mniej podane tu fakty posiadają uzasadnienie w źródłach archiwalnych i opracowaniach historycznych. Dla osób zainteresowanych rozszerzeniem wiadomości o przeszłości Brzostku może służyć dołączona na końcu bibliografia.

W przewodniku opisano 26 miejscowości. Teren ten - określony przeze mnie jako „okolice Brzostku” - nie stanowi odrębnej jednostki administracyjnej. Są to dwie gminy: Brzostek i Jodłowa należące do województwa tarnowskiego oraz dwie wioski: Błażkowa (województwo krośnieńskie) i Gogołów (województwo rzeszowskie). Błażkowa została tu umieszczona ze względu na związki z Brzostkiem (do końca XVIII w. należała do parafii brzosteckiej). Gogołów natomiast znalazł się w przewodniku ze względu na czysto osobiste upodobania autora - był on celem jednej z pierwszych wycieczek rowerowych.

Wiele osób przyczyniło się do powstania niniejszej książki. Za cenne uwagi dziękuję Wiesławowi Stanaszкови, Januszowi Krężelowi i ks. Krzysztofowi Tyburowskiemu, który przygotował także tłumaczenia niemieckich napisów z cmentarzy wojskowych. Sporo starań w wydanie książki włożył Wiesław Tyburowski, obecny prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzosteckiej, z którym przed laty odbyłem wiele wycieczek po okolicach.

Wreszcie na obecny kształt przewodnika wpłynęła siostra Albina Klusek, która podsunęła mi myśl objęcia nim także gminy Jodłowa. Swoją wdzięczność wyrażam wszystkim, którzy chętnie udzielali mi informacji i wskazówek w czasie zbierania materiałów w terenie.

Mam pełną świadomość niedoskonałości tej książki. Wierzę jednak, że spełni ona swoje zadanie i zachęci czytelników do poznania piękna ziemi brzosteckiej, która swą bogatą historią wpisała się na trwałe w dzieje ojczyzny.

# WARUNKI PRZYRODNICZO - GEOGRAFICZNE

## Położenie

Brzostek położony jest na południowo - wschodnim krańcu województwa tarnowskiego przy drodze krajowej 992 łączącej Tarnów z Jasłem. Przepływająca tędy rzeka Wisłoka wytycza granicę oddzielającą Pogórze Ciężkowickie od Pogórza Strzyżowskiego<sup>1</sup>. Najbliższa okolica tworzy obniżenie nadrzeczne nazywane Kotliną Brzostecką. Na zachód rozciągają się pasma należące do Pogórza Ciężkowickiego: masyw Liwocza (Liwocz 561 m n.p.m., Mały Liwocz 463 m, Rysowany Kamień 427 m, Wiszowa 409 m i Gilowa Góra 503 m) oraz Wzgórza Dęborzyńskie (Zamczysko 327 m, Buczyna 350 m, Dąbrowa 341 m). Te ostatnie oddzielają dolinę Wisłoki od Kotliny Jodłowskiej. Na wschód od Brzostku ciągnie się Pogórze Strzyżowskie. Należą do niego: Płaskowyż Głobikowski, pasmo Klonowej Góry i Wzgórza Januszkowickie. W paśmie Klonowej Góry położone są najwyższe szczyty pogórza Strzyżowskiego: Bardo 534 m, Chełm 528 m, Klonowa Góra 525 m. Ukształtowanie powierzchni jest typowe dla terenów podgórskich. Pogórze Ciężkowickie posiada regularny układ grzbietów o przebiegu równoleżnikowym. Poszczególne pasma łączą się między sobą płytkimi działami. Natomiast na Pogórzu Strzyżowskim dominują wzniesienia układające się równolegle, a ich przebieg jest nieregularny.

## Klimat

Klimat regionu ma charakter przejściowy między nizinnym a górskim. Średnia roczna temperatura mieści się w granicach 6 - 7°C (w styczniu -3°C, w lipcu +18°C). Średnia opadów sięga od 700 do 750 mm. Natomiast zaleganie pokrywy śnieżnej waha się od 60 do 80 dni, a jej grubość od 60 do 80 cm. Wiosna jest wczesna i ciepła, jesień chłodna.

---

<sup>1</sup> W ostatnich latach pojawiły się próby wprowadzania nieco innego podziału geomorfologicznego. Por. L. Starkel, Rzeźba, w: Województwo tarnowskie. Monografia, Wrocław 1988, s. 24-26.



## Sieć wodna

Główną rzeką, jak już wspomniano, jest Wisłoka. Jej źródła znajdują się w Beskidzie Niskim. W okolicy Brzostku ma ona charakter rzeki nizinnej. Jej spadek jest niewielki i wynosi 1. Szerokość koryta waha się od 30 do 50 m, głębokość zaś przy średnim stanie wód wynosi od 0,7 do 1,5 m (miejscami znacznie przekracza 2 m). W najbliższej okolicy wpada do Wisłoki kilka potoków, których długość nie przekracza 18 km. Prawobrzeżnymi dopływami są: Gogołówka, Słony, Dębna, Kamienica; lewobrzeżnymi zaś Idźwinka i Jodłówka. Spośród nich na uwagę zasługuje Kamienica, której źródła znajdują się na południowych zboczach Klonowej Góry. W Siedliskach Bogusz zasila ją potok Kamionka. Natomiast płynąca przez Pogórze Ciężkowickie Jodłówka bierze początek u podnóża Gilowej Góry. W Dęborzynie wpada do niej Wolanka. Przez to pogórze płynie także Idźwinka, której źródła znajdują się blisko Rysowanego Kamienia.

W przeszłości Wisłoka, której poziom był wyższy, stwarzała stałe zagrożenie powodziowe. Płynąca zazwyczaj leniwie rzeka w czasie większych powodzi stawała się groźnym żywiołem. Wezbrane wody niszczyły zasiewy, zabierały plony i co było szczególnie dotkliwe - żyzną powierzchnię gleby. Zdarzało się, że wartki nurt przerywał meandry wytyczając dla siebie nowe koryto. W ten sposób rzeka przesuwiała się stale na zachodnią stronę doliny. Pozostałością po jej wcześniejszym przebiegu są starorzecza zachowane w szczątkowej formie w Kleciach, Brzostku i Zawadce Brzosteckiej (Wisłoczysko, Jezioro). Dopiero pod koniec XIX w. rozpoczęto prace przy regulacji rzeki. Wykopano wtedy także nowe koryto dla potoku Słony, kierując go bezpośrednio do Wisłoki (wcześniej tuż za Brzostkiem skręcał w prawo i płynąc dawnym korytem Wisłoki łączył się z Dębna). Prace regulacyjne prowadzono także w ostatnich latach (między innymi dokonano regulacji pewnych odcinków Gogołówki i Słonego).

Mówiąc o sieci wodnej trzeba wspomnieć o planach stworzenia zbiornika wodnego na Wisłoce na odcinku od Kamienicy Dolnej po Jasło. Miała tu powstać elektrownia, zalew zaś zamierzano wykorzystać do celów turystycznych. Prace przygotowawcze rozpoczęły się w okresie okupacji niemieckiej. Koncepcja ta stała się na nowo aktualna w latach sześćdziesiątych. Ponownie wykonano pomiary, wstrzymano też wydawanie pozwoleń na



**Fot. 1. Wisłoka w Dęborzynie, w dali góra Dąbrowa**



**Fot. 2. Jezioro w Kleciach**

budowy na terenie przeznaczonym pod zalew. Ostatecznie jednak plany te zostały porzucone.

Obecnie Wisłoka ze względu na duże zanieczyszczenie nie nadaje się do celów rekreacyjno-turystycznych. Być może w przyszłości sytuacja ta ulegnie poprawie w związku z planowanym otwarciem nowych oczyszczalni ścieków. Dla celów rekreacyjnych częściowo wykorzystywane jest jezioro w Kleciach. Ma ono około 18 ha powierzchni. Powstało na wyrobiskach żwirowni, dlatego też panują tam duże różnice głębokości. W najbliższym czasie planowane jest utworzenie tam strzeżonego kąpieliska.

## **Gleby**

Gleby okolic Brzostku zaliczane są do średnio urodzajnych. Są to gleby pyłowe pochodzenia bieliczowego, ilaste i gliniasto - kamieniste. W dolinie Wisłoki i wzdłuż potoków występują mady górskie, piaszczyste i lekkie. W przeszłości w Kotlinie Brzosteckiej występowało dużo moczarów i bagien. Jeszcze pod koniec XIX w. istniało tu kilka stawów rybnych. Dopiero w XX w. przeprowadzono melioracje, które przyczyniły się do osuszenia części gruntów i pozyskania ich pod uprawę.

## **Świat roślinny i zwierzęcy**

W przeszłości teren ten pokrywała bujna puszcza karpacza. Z biegiem czasu karczunek i pozyskiwanie nowych ziem pod uprawę doprowadził do przerzedzenia lasów. O ich dawnym składzie gatunkowym świadczą nazwy miejscowości utworzone od drzew przeważających w danym rejonie. Do takich nazw należą: Bukowa (buk), Brzostek (brzosty), Dębowa, Dęborzyn (dęby), Jodłowa (jodły). Obecnie większe kompleksy leśne występują w północno - wschodniej części gminy Brzostek (Siedliska Bogusz, pasmo Klonowej Góry, Kamera) oraz w gminie Jodłowa w rejonie Wisowej. Na terenie gminy Brzostek obszary leśne zajmują około 25% ogólnej powierzchni. Połowa obszarów leśnych jest własnością państwa (Nadleśnictwo Dębica, Leśnictwo Brzostek i Siedliska Bogusz). W drzewostanie przeważają drzewa liściaste: buki, dęby, brzozy, graby, osiki, olchy, topole i wiazy. Wśród drzew iglastych dominuje jodła. W paśmie Klonowej Góry można też spotkać brzosty. Świat zwierzęcy jest reprezentowany przez



**Fot. 3. Widok na Januszkowice**

sarny, dziki, lisy, zające; rzadziej pojawiają się jelenie i borsuki. Wśród ptaków warto wymienić bażanty, kuropatwy i jarząbki. Ochroną objęte są: łasice, kuny domowe, gronostaje.

Tereny leśne stwarzają doskonale warunki do spacerów i wycieczek. W sezonie można tu zbierać grzyby i jeżyny. Przez pasmo Klonowej Góry przechodzi niebieski szlak turystyczny z Dębicy do Odrzykonia koło Krosna. W sąsiedztwie szczytu Bar-do łączą się z nim: zielony szlak z Ropczyc i żółty prowadzący przez Gogołów, Kołaczyce, Liwocz, Gilową Górę do Siedlisk Tuchowskich.

W 1993 r. został utworzony Czarnorzecko-Strzyżowski Park Krajobrazowy. Obejmuje on między innymi pasmo Klonowej Góry z sąsiednim kompleksem leśnym. Planowane jest także utworzenie Parku Krajobrazowego Pasma Brzanki oraz wydzielenie obszarów chronionego krajobrazu Pogórza Ciężkowickiego i Strzyżowskiego. W 1995 r. wytyczono granice rezerwatu przyrody „Kamera”, położony jest na terenie wioski Smarżowa. Jego osobliwością są rzadkie krzewy kłokoczki południowej. W przyszłości projektuje się też utworzenie rezerwatów przyrody w Dęborzynie i Jodłowej („Nagórze”). Szczególną wartość posiada dąb

szypułkowy w Januszkowicach, którego wiek szacowany jest na przeszło 600 lat.

Warto jeszcze wspomnieć, że okoliczne lasy posiadają swoje nazwy, pochodzące od cech topograficznych lub stosunków własnościowych. W paśmie Klonowej Góry można odnaleźć: Zamkową Górę, Tatarkę, Piekło, Potoki i Rybią Górę (zachowały się tu dwie, mogły oznaczone krzyżem). Lasy na Woli Brzosteckiej i Nawsiu określane są jako: Uroczysko, Donice, Sity, Opalone, Kamień, Zawaliska, Sołtysie, Las nad Tłokiem, Kozosówka, Mosoniówka, Świnia Góra, Kamera (w okresie zaborów nazywano tak lasy państwowe), Dąbrówka.

## **Sieć drogowa**

Główną arterią komunikacyjną jest ruchliwa droga nr 992 łącząca Pilzno z Jasłem. Jest to dawny szlak węgierski znany w XIV w. Obecny przebieg drogi został ustalony w latach 1787-1788 w czasie przebudowy zarządzanej przez władze austriackie. Wykorzystano wówczas klęskę głodu - chłopom zatrudnionym do pracy płacono chlebem. Droga została wtedy przesunięta na zachód (dawniej biegła ul. Węgierską, Królowej Jadwigi i Starą Drogą). Od szosy 992 wychodzą drogi wojewódzkie. Najważniejszymi wśród nich są: droga Klecie - Frysztak, Kamienica Dolna - Brzeziny, Bielowy - Jodłowa - Tuchów. Wszystkie opisywane wioski są obsługiwane przez autobusy PKS.

Najbliższe stacje kolejowe znajdują się w Jasle, Frysztaku i Dębicy.

Na początku XX w. planowano przeprowadzenie przez Brzostek linii kolejowej z Dębicy do Jasła. Opracowano nawet plany, ale wybuch I wojny światowej przeszkodził w ich realizacji. Podobnie było w latach trzydziestych (budowa COP-u). Także tym razem wojna uniemożliwiła realizację przedsięwzięcia. Ostatecznie z planów tych zrezygnowano w 1991 r.

## **Gospodarka**

Okolice Brzostku mają charakter rolniczy. W rolnictwie na 100 ha zatrudnionych jest średnio 56 osób. Część mieszkańców utrzymuje się z pracy na roli i w okolicznych zakładach (chłoporobotnicy). Dominuje uprawa zbóż, roślin pastewnych, przemy-



**Fot. 4. Zamknięty kamieniołom na górze Chełm**

słowych i warzyw; w hodowli zaś: bydło mleczne i opasowe oraz trzoda chlewna. Znaczną przeszkodę w rozwoju rolnictwa stanowi postępujące rozdrobnienie gospodarstw rolnych (w gminie Brzostek ich średnia wielkość w 1991 r. wynosiła 3,4 ha).

Występują tu liczne bogactwa naturalne. W dolinie Wisłoki od lat eksploatowany jest żwir. W Kleciach istnieje żwirownia Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Kruszyw i Usług Geologicznych „Kruszgeo” oraz żwirownia gminna. Żwirownia w Peczycy podlega Rejonowi Dróg Publicznych w Jaśle. Okresowo wydobywa się też żwir w Kamienicy Dolnej. W Opacionce i na Woli Brzosteckiej na potrzeby lokalne eksploatuje się piasek. Węgiel brunatny zalega w rejonie Głobikówki - Grudnej Dolnej i Górnej. W drugiej połowie XIX w. uruchomiono tam kopalnię, która z przerwami funkcjonowała do 1958 r. Na początku XX w. prowadzono w okolicy poszukiwania ropy naftowej i gazu ziemnego. Prace te są kontynuowane także obecnie. Dość powszechnie występują rudy żelaza tzw. darniowe. Ich wydobycie prowadzono na niewielką skalę przed II wojną światową w Opacionce. W czasie prowadzonych ostatnio badań zostały odkryte pokłady glinki ceramicznej w Grudnej Dolnej, które dotychczas nie są eksploatowane. W oparciu o ten surowiec pracuje w okolicy kilka cegielni.

Dawniej zaś rozwijało się w Brzostku garncarstwo.

Centrum usługowym dla okolicznych wiosek jest Brzostek. W mniejszym stopniu taką rolę pełni też Jodłowa. W Brzostku istnieje kilka małych zakładów przemysłowych, tutaj koncentruje się handel i usługi. Duże znaczenie posiadają szkoły średnie: Zespół Szkół Rolniczych w Kleciach i Liceum Ogólnokształcące w Jodłowej. Część młodzieży dojeżdża do szkół w Jaśle, Kołaczykach, Dębicy, Tarnowie i Pilźnie. W ostatnich latach poważnym problemem jest bezrobocie. W gminie Brzostek w 1994r. było zarejestrowanych przeszło 800 bezrobotnych.

## ZARYS HISTORII REGIONU

Najstarsze ślady świadczące o pobycie człowieka w okolicy Brzostku pochodzą z młodszej epoki kamienia (neolitu) przypadającej między połową IV i III tysiąclecia p.n.e. W tym okresie rozwojowi życia ludzkiego sprzyjały korzystne zmiany klimatyczne. Powstawały wówczas pierwsze osiedla, których mieszkańcy zajmowali się hodowlą bydła i rolnictwem. Narzędzia kamienne pochodzące z tego okresu odnaleziono w Brzostku, Januszkowicach, Jodłowej i Przeczycy. Miejscowości te są położone blisko Wisłoki i jej dopływów, co wskazuje na ważną rolę rzek w rozwoju osadnictwa.

Skupiska ludzkie istniały także w tym rejonie w epoce brązu (1700-700 lat p.n.e.), a zwłaszcza w jej środkowym okresie (około 1300 lat p.n.e.). Ludność zasiedlająca je zaliczana jest do grupy kultury łużyckiej. Znaleźiska archeologiczne datowane na ten okres zlokalizowano w Jaworzu Górnym i w Przeczycy. W tej ostatniej miejscowości odkryto także fragmenty ceramiki pochodzącej z czasów rzymskich. Można z tego wnioskować o dłuższym funkcjonowaniu osiedla, które w IX-X w. n.e. nabrało charakteru obronnego. Początkowo był to gród pierścieniowy z pojedynczą linią wałów drewniano-ziemnych. Należał on prawdopodobnie do kręgu oddziaływania państwa Wiślan, choć zdania badaczy są tu podzielone. Rozbudowa grodu nastąpiła w XI-XII w. Powstało wtedy jedno lub dwa obronne podgrodzia przylegające do grodu właściwego od południa.

Obok grodziska w Przeczycy we wczesnym średniowieczu musiały istnieć w okolicy osiedla wiejskie, będące jego naturalnym zapleczem. Być może w tym okresie funkcjonował też gród w Kamienicy Górnej na tzw. Zamkowej Górze. Opowiadają o nim liczne legendy. Jednak dotychczas nie prowadzono tam badań archeologicznych, które mogłyby to potwierdzić.

Bezsporne istnienie wiosek w dolinie Wisłoki stwierdzają dokumenty pisane. Pierwszy z nich pochodzi z lat 1123-1125. Został wydany przez legata papieskiego Idziego, który za zgodą księcia Bolesława Krzywoustego zatwierdzał posiadłości opactwa benedyktynów w Tyńcu. W dokumencie wymieniono m.in.: Pilzno, Brzostek (Brestek), Klecie (Clececi), Dęborzyn (Doborin) i wioskę „Vnochovici” utożsamianą przez niektórych badaczy z Januszkowicami. Rzecz jasna miejscowości te musiały powstać





**Fot. 5. Ślady wałów ziemnych grodziska w Przeczycy**

znacznie wcześniej. Główną rolę wśród nich odgrywały Klecie. Była to osada największa. Tam benedyktyni, prawdopodobnie już w XII w. zbudowali kościół, rozwijając w ten sposób akcję chrystianizacyjną w tym rejonie puszczy karpackiej. Nie wykluczone, że na lokalizację kościoła wybrano miejsce, w którym rozwijał się niegdyś kult pogański. Świątynia została poświęcona św. Leonardowi. Wkrótce też zasłynęła cudami, których sława i niezwykłość przyciągała licznych pątników. Przybywali oni według świadectwa Jana Długosza aż z odległej Litwy, Węgier i Rusi. W XIV w. Klecie stały się siedzibą dekanatu. Wioska była też głównym ośrodkiem klasztornej klucza gospodarczego. Benedyktyni bowiem poszerzali swoje posiadłości przez pozyskiwanie kolejnych darowizn królewskich i prowadzoną samodzielnie akcją osadniczą. W 1288 r. według dokumentu Leszka Czarnego należały do nich oprócz wymienionych wcześniej wiosek Kamienica (Górna) i Skurowa. Pod koniec XIII w. powstała Przeczycza, która wkrótce przeszła z rąk opactwa w posiadanie biskupa krakowskiego. Starą wioską była też Gorzejowa istniejąca już w 1247 r.

Kolejne miejscowości zostały lokowane w XIV w. przez króla

Kazimierza Wielkiego. Tereny te miały dla niego duże znaczenie w związku ze staraniami o przyłączenie ziem ruskich. Na polecenie króla karczowano lasy wytyczając miejsce pod nowe osady. Z reguły lokowano je na prawie niemieckim stwarzającym dogodniejsze warunki rozwoju. Ważną rolę spełniał w tym procesie zasadzca, który sprowadzał osadników (często byli to Niemcy), wytyczał dla nich działki, organizował samorząd. W zamian za to otrzymywał od właściciela nowej osady większy nadział gruntów i znaczne przywileje finansowe. Stał także na czele organu samorządowego jakim była ława sądowa rozstrzygająca sporne kwestie wśród mieszkańców. Nazywano go wójtem lub sołtysiem. Chłopi otrzymywali tzw. „wolniznę” czyli czas na zagospodarowanie, w którym byli zwolnieni od świadczeń na rzecz właściciela. Po jego upływie świadczenia te uiszczali w formie renty pieniężnej i danin w naturze. Na prawo niemieckie przenoszono także wioski osadzone wcześniej na prawie polskim. W konsekwencji sprzyjało to rozwojowi gospodarki towarowo-pięniężnej. W tym czasie powstały: Błażkowa Wola (Błażkowa), Bukowa, Brzeziny, Czerмна, Dębowa, Gogołów, Glinik, Kamienica (Dolna), Mała, Siedliska, Smarżowa, które król nadał w 1353 r. trzem braciom, bojarom ruskim: Piotrowi, Chodkowi i Ostaszкови. Chciał w ten sposób wynagrodzić ich za zasługi położone w walkach na Rusi. Otrzymali oni także Klecie, Januszkowice i Skurową, odebrane wcześniej benedyktynom. O dobra te toczyły się długie procesy, w których po stronie opactwa tynieckiego interweniowali kolejni papieże. Sprawa jednak nie była prosta, gdyż sporne wsie przypadły w dziedzictwie synom wspomnianego Piotra: Iwanowi i Dymitrowi, a ten ostatni był zaufanym współpracownikiem królów, podskarbisem koronnym i marszałkiem królestwa. W konsekwencji benedyktyni musieli się zadowolić odzyskaniem jedynie części Januszkowic i Kleci.

Przed połową XIV w. zasiedlono doliny potoków Jodłówki i Wolanki. W 1354 r. po raz pierwszy wzmiankowana jest Jodłowa, a dokument wystawiony trzy lata później przynosi wiadomość o lokowaniu Dzwonowej. Kolejne miejscowości powstały pod koniec stulecia. Utworzona w ten sposób sieć osadnicza w ogólnym zarysie odpowiadała obecnej. Jedynie niektóre, duże wioski w okresie późniejszym podzieliły się na dwie oddzielne osady. Tak było w przypadku Brzostku (Brzostek i Mały Brzostek), Głobikowej (Głobikowa i Mała Głobikowa - późniejsza



**Fot. 6. Obraz św. Leonarda z XVII w. Obecnie w kościele  
w Brzostku**

Głobikówka), Grudnej (Grudna Górna i Dolna zwana też Małą Grudną), Januszkowic (Januszkowice i Opacionka). W XV - XVI w. istniała też wioska Kawęczyn będąca dziś przysiółkiem Dęborzyna. Źródła z XV - XVI w informują o wiosce „Wolya” (w odróżnieniu od Woli Brzosteckiej), której dokładnego położenia nie udało się ustalić.

Procesy osadnicze, których przebieg przedstawiono były znakiem szybkiego rozwoju gospodarczego. Towarzyszył mu wzrost wymiany handlowej koncentrującej się wzdłuż szlaku węgierskiego prowadzącego doliną Wisłoki. Wytworzyły się w ten sposób dogodne warunki sprzyjające powstaniu miast. W 1354 r. prawa miejskie otrzymały pobliskie Pilzno i Kołaczyce. W tym samym czasie wzrosło znaczenie Brzostku pozostającego dotąd w cieniu Kleci. Lokacja miasta nastąpiła prawdopodobnie w 1356 r. z nadania Kazimierza Wielkiego. Jednak pierwszy zachowany dokument określający Brzostek jako już zorganizowaną gminę miejską pochodzi z 1367 r. Wystawił go opat tyniecki Jan. W 1394 r. król Władysław Jagiełło podniósł do rangi miasta Mały Brzostek miejscowość położoną w sąsiedztwie miasta opackiego. Jak się wydaje lokacja ta nie powiodła się. Mały Brzostek nie występuje w źródłach z XV w., a obszar przez niego zajmowany staje się przedmieściem.

Omawiany region w okresie przedrozbiorowym leżał w granicach powiatu pilzneńskiego w województwie sandomierskim. Jedynie wioski: Błażkowa, Dębowa, Jodłowa i Skurowa - położone po lewej stronie Wisłoki - należały do województwa krakowskiego (Powiat biecki). W XV w. ukształtowała się organizacja kościelna. Istniały wówczas parafie w Kleciach, Brzostku, Gogołowie, Jodłowej, Peczycy i Siedliskach. Wszystkie należały do dekanatu pilzneńskiego diecezji krakowskiej.

XV i XVI stulecie były pomyślnym okresem w dziejach okolic. Ich rozwoju nie zdołał nawet załamać najazd wojsk węgierskich pod wodzą Tomasza Tharczy, które wczesną wiosną 1474 r. pustoszyły Podkarpacie. Węgrzy podstępem zdobyli zamek w Żmigrodzie Nowym i stamtąd dokonywali dalszych wypadów. Spalili kilka miast (w tym Brzostek) oraz blisko 200 wsi. Oparł się im jedynie zamek w Goleszu koło Kołaczyc i Krosno. Ludność została uprowadzona w niewolę. Jednak zwolnienia od podatków pozwoliły na szybką odbudowę.

Stale wzrastała rola Brzostku, który stał się znacznym

ośrodkiem produkcji rzemieślniczej. Tutaj koncentrowała się wymiana handlowa. Jarmarki brzosteckie ściągaly kupców z odległych okolic - także z Węgier; na targi zaś przybywała ludność wiejska. Pomyślnie rozwijało się rolnictwo. Było ono nastawione na uprawę zboża, którego nadwyżki splawiano Wisłoką. Ważną rolę zajmowała też hodowla bydła. Folwarki istniejące tu już w XV w. powiększały swą powierzchnię przez wykupywanie gruntów chłopskich. Powstawały także nowe. Bardzo szeroko rozpowszechniła się hodowla ryb.

Wioski były na ogół zamożne. Zgodnie z wymogami prawa niemieckiego posiadały własną reprezentację samorządową (ława sądowa), której przewodniczył sołtys. Urząd ten pełnił dziedzicznie szlachcic będący właścicielem sołectwa (należało do niego zwykle dwa łany ziemi, czasem młyn lub karczma i pewne dochody od chłopów). Położenie tych ostatnich, mimo wzrostu obciążeń na rzecz właścicieli wioski, było stosunkowo korzystne. Chłopi posiadali jeszcze pewne możliwości obrony przed nadużyciami dziedziców. W skrajnych przypadkach ratowali się ucieczką zabierając ze sobą dobytek. Wśród ludności wiejskiej istniało duże zróżnicowanie pod względem majątkowym. Najlepiej powodziło się kmieciom posiadającym domy i własne, często duże gospodarstwa. Kolejną warstwę w strukturze społecznej tworzyli zagrodnicy użytkujący mniejsze kawałki gruntu i posiadający własne chałupy. Często spotykało się jednak zagrodników bezrolnych. Najgorsza była sytuacja komorników, którzy nie mieli ani domów, ani ziemi. Mieszkali przeważnie u kmieci, którzy dawali im zatrudnienie w swoich gospodarstwach. Niekiedy zajmowali się rzemiosłem. Największą wioską w okolicy była Jodłowa (w 1564 r. Jodłowa Dolna i Górna liczyły łącznie 111 kmieci, 29 zagrodników i 80 komorników). Na dalszych miejscach klasowały się: Gogołów, gdzie według spisu z 1536 r. mieszkało 37 kmieci, Januszkowice (część szlachecka i opacka łącznie 37), Grudna (34), Siedliska (27), Smarżowa (24), Gorzejowa (20).

Stosunki własnościowe na omawianym terenie uległy pewnym zmianom. Nadal najsilniejszą pozycję zajmował klasztor tyniecki, do którego należały: Brzostek, Opacionka, Wola Brzosteczka, część Kleci, Kamienica Dolna, Dęborzyn, Kawęczyn, Przeczycza (odzyskana drogą zamiany z rąk biskupa krakowskiego) i Zagórze. Własność królewska reprezentowała Jodłowa. Sporo

wiosek posiadała szlachta. Do zamożnego rodu Kmitów należały Gogołów, Glinik i część Januszkowic. Gorajscy posiadali Klecie, Bukową i Kamienicę Górną. Oświęcimowie Siedliska, Winiarscy Grudną i Bączalkę, Kowalowsy Skurową i Zawadkę. Przedstawiciel tej ostatniej rodziny Józef Kowalowski, mimo skromnej pozycji majątkowej, zdobył duży autorytet wśród okolicznych herbowych. Dzięki poparciu obozu wpływowego kanclerza Jana Zamojskiego dwukrotnie był wybierany posłem na sejm. Oprócz posiadaczy ziemskich przebywało tu sporo ubogiej szlachty pełniącej funkcje dzierżawców, wójtów czy sołtysów w dobrach opactwa tynieckiego

W XVI w. okolice Brzostku należały do spokojnych. Zdarzały się jednak czasem dość gwałtowne spory, w których jednym z argumentów był pałasz... Waśnie między mieszczanami rozstrzygał sąd wójtowsko-ławniczy, który miał prawo wydawania wyroków śmierci. Z braku funduszy Brzostek nie mógł utrzymać własnego kata. W razie potrzeby sprowadzano go z Biecza. Natomiast szlachta rozstrzygała sporne sprawy przed sądem ziemskim w Pilźnie lub grodzkim w Bieczu. W grodzie goleskim istniał też sąd apelacyjny dla dóbr klasztoru tynieckiego. W 1545 r. doszło do ostrego zatargu między wójtami brzosteckimi, których w tym czasie było dwóch. Jeden z nich - dworzanin królewski Jan Uchacz - posiadał sołectwo w Woli Brzosteckiej, gdzie znajdował się młyn przynoszący duże zyski. Drugi wójt - Adam Białowodzki - zazdrosnym okiem patrzył na sąsiada uszczuplającego jego dochody. W końcu zdecydował się na podjęcie stanowczych kroków. Z oddziałem uzbrojonej służby napadł na młyn Uchacza, zabrał zboże, zniszczył sprzęty, a młynarza przepędził, grożąc mu utopieniem w razie powrotu. Uchacz skierował sprawę na drogę sądową. Rozpatrzył ją sąd w Goleszu, który nakazał rekwizycję części wójtostwa Białowodzkiego i przekazanie jej poszkodowanemu. Wprowadzenie wyroku w życie nie obeszło się bez interwencji burgrabiego grodu goleskiego, który musiał go wyegzekwować siłą. Na tym jednak spór się nie zakończył. W 1560 r. schedę po Uchaczach przejął Piotr Jarzyna. Nadanie to otrzymał od króla jako nagrodę za zasługi położone w czasie wojen z Rosją. Nowy wójt spór z Białowodzkiem rozwiązał siłą. Przepędził go z miasteczka, a jego dwór położony koło kościoła „rozzrucil”.

XVI w. okazał się korzystnym okresem dla kultury i oświa-

ty. Szkołki parafialne istniały w Brzostku, Jodłowej, Gogołowie, Przeczycy i Siedliskach. Opiekę nad nimi sprawowali proboszczowie, którzy zatrudniali rektora i kantora pełniącego zwykle funkcje organisty. Najwyższy poziom reprezentowała szkoła brzosteczka, która w XV i XVI w. przygotowała do studiów na Uniwersytecie w Krakowie 12 żaków. Ośmiu wychowanków szkoły przyjęło święcenia kapłańskie, a spora liczba innych obrała zawód nauczycieli w szkołkach wiejskich. Do ksiązek musieli się też garnąć żacy jodłowscy, skoro z wioski tej na przełomie XVI i XVII w. pochodziło 12 księży, 3 studentów Uniwersytetu Krakowskiego i wielu nauczycieli. Czterech księży wydała też szkoła w Przeczycy. Wielkim problemem w rozwoju oświaty było zapewnienie odpowiednich środków finansowych na utrzymanie szkół i ich personelu. W 1595r. czasowo zawiesiła swą działalność szkoła w Jodłowej, gdyż dzierżawca tej wsi zabronił rektorowi zbierania składek wśród mieszkańców. Z kolei w Przeczycy z winy proboszcza budynek szkolny uległ ruinie.

Pod koniec XVI w. ciekawym zjawiskiem było powstanie poezji „sowizdrzałskiej”, której twórcy związali się z Podkarpaciem. Najwybitniejszy z nich, noszący pseudonim Jan z Kijan, był - jak się wydaje - nauczycielem i organistą w Brzostku. Opublikował on cztery zbiorki drobnych utworów humorystycznych: Sowizrzał nowy albo raczej Nowyżrzał (1614), Nowy Sowizrzał albo raczej Nowyżrzał (koniec XVI w.), Fraszki Sowizrzała nowego (1614), Fraszki nowe Sowizrzałowe (1615). Inny, używający pseudonimu Januarius Sowizralius, ogłosił drukiem w 1612 r. Peregrynację dziadowską opisującą ironicznie obrady „sejmiku dziadowskiego” w Jodłowej.

Z wydarzeń religijnych należy odnotować stopniowy zanik kultu św. Leonarda w Kleciach, choć jeszcze pod koniec XV w. przybywali tu pielgrzymi z okolic. Rozwijał się natomiast kult Matki Bożej w Przeczycy. Do figury uważanej za cudowną napływały z okazji odpustu w dniu 29 września (św. Michał) coraz większe rzesze ludzi.

W okolicy zaznaczyły się też wpływy reformacji. Na kalwinizm przeszli właściciele Kleci - Gorajscy. Nowinki religijne musiały się też szerzyć wśród mieszczan brzosteckich. Wydaje się, że w trosce o ich zwalczanie na początku XVII w. proboszcz powierzył funkcję rektora szkoły wychowankowi jezuitów - Wawrzyńcowi Komorkowi.

Pomyślna passa w rozwoju regionu załamała się na początku XVII w. Wojny prowadzone przez Rzeczypospolitą, przemarzone niezdiscyplinowanych wojsk królewskich, nakładane przez nie kontrybucje, wreszcie napady Tatarów, Szwedów w okresie drugiej wojny północnej (1655-1660) przynosiły duże straty. Najdotkliwsze zniszczenia spowodował najazd księcia Siedmiogrodu Jerzego II Rakoczego, który idąc w sukurs Szwedom wiosną 1657 r. ciągnął w stronę Krakowa. Na szlaku jego przemarszu pozostawały popioły i zgliszcza. Taki los spotkał okoliczne miejscowości w marcu 1657 r. Wojska nieprzyjacielskie spaliły doszczętnie Brzostek. Ocalało nieliczne mieszkańców, którzy według legendy schronili się w szuwarach płynącej wtedy blisko miasta Wisłoki. Najazd był tak dotkliwy, że jego skutki odczuwał Brzostek reszce w XVIII w. Miasto nie zdołało się całkowicie odbudować. Utrudniały to wysokie podatki, spory z administratorami dóbr opactwa tynieckiego i dalsze zniszczenia, których dokonały wojska szwedzkie i moskiewskie na początku XVIII w. (trzecia wojna północna). W tym czasie na terenie przedmieścia benedyktyni osadzili chłopów z obowiązkiem odrabiania pańszczyzny. Powstała w ten sposób wioska Nawsie Brzosteckie. Wynikało to z dążeń opactwa do lepszego zagospodarowania swoich włości. Rezygnując z pośrednictwa dzierżawców opaci sami zajęli się prowadzeniem folwarków. W najbliższej okolicy Brzostku (tzw. klucz brzostecki) mieli ich trzy: w Nawsiu, Opacionce i Kamienicy Dolnej. Były one dobrze zorganizowane i przynosiły duże dochody. Np. folwark w Nawsiu według inwentarza z 1720 r. posiadał dwa dwory, dwa spichlerze, pięć stodół, kilka stajni, browar, piekarnię i inne zabudowania gospodarcze. Pola zgrupowane były w 9 dużych częściach. Obrabiali je chłopcy z Nawsia, Kleci (część opacka) i Woli Brzosteckiej. Do folwarku należało sześć stawów rybnych. Inwentarz żywy stanowiło: 15 krów, 11 jałowic, 10 wołów, 25 owiec, 32 świnie, 14 koni itd.

W połowie XVIII w. doszło do poważnego sporu mieszczan z opatem Bartoszewskim, który nakładał na nich nowe powinności. Znacznie gorzej przedstawiała się sytuacja chłopów. Wciąż wzrastał wymiar robót pańszczyźnianych. Otwarty bunt wybuchł w Jodłowej. Dopiero interwencja wojska zmusiła chłopów do posłuszeństwa.

Pod koniec XVIII w. nastąpiło pewne ożywienie gospodarcze. Brzostek zasłynął z wyrobów garncarskich i szewskich, Jodłowa



specjalizowała się w produkcji tkackiej; nabrała też charakteru osady targowej. Drobny przemysł rozwijał się w wioskach. W Kleciach istniała fabryka gontów, wcześniej zaś budowano tam szkuty i dubasy używane do żeglugi po Wisłocze. W Gogołowie i Głobikowej założono hutę szkła.

Wątle oznaki poprawy zostały podcięte przez kolejne zamieszki. Toczyły się tu bowiem walki oddziałów konfederatów barskich z wojskami moskiewskimi. Wiązały się z tym kontrybucje nakładane przez obie strony na poszczególne osady. W połowie maja 1770 r. pod górą Dąbrową w Dęborzynie doszło do potyczki oddziału Pułaskiego z Rosjanami dowodzonymi przez podpułkownika Jełczaninowa. Konfederaci ponieśli w niej klęskę. Do starcia miało też dojść według ustnie przekazywanej tradycji, w Kamienicy Dolnej. Do dziś jedna z dróg schodząca stromym wąwozem w stronę rzeczki Kamienicy nazywana jest na pamiątkę tego wydarzenia „Kanderówka”. Tradycja ludowa utrzymuje, że walki konfederatów z Moskałami miały miejsce w Jodłowej Górnej. Obecnie na miejscu, gdzie pochowano poległych (pod lasem od strony Kowalowych) stoi drewniany krzyż.

W maju 1772 r. pod pretekstem uspokojenia kraju wkroczyły na Podkarpacie wojska austriackie. We wrześniu odczytano w kościołach patent rozbiorowy. Ziemie włączone w granice Austrii nazwano Galicją. Przez jakiś czas tliły się jeszcze wątle ogniska oporu. W październiku 1772 r. austriacki komendant powiatu pilzneńskiego wystosował zarządzenie do zarządów miast, wsi i dworów, w którym pisał: „wszelkie schadzki szlacheckie, miejskie i chłopskie, które jeśliby docieczone były o jakichkolwiek przeciwko wojsk cesarskich wkroczeniu naradzaniach się lub jakowy znaczyły spisek zakazuje się i o takowych schadzkach najbliższej donosić komendzie”<sup>2</sup>. Dalej zabraniał udzielania pomocy konfederatom i zachęcał do „łapania ich”. W ten sposób rozpoczął się blisko 150-letni okres niewoli narodowej.

Austriacy na wstępie swych rządów wprowadzili nowy podział administracyjny. Brzostek znalazł się początkowo w cyркуle pilzneńskim, a następnie dukielskim (w 1790 r. siedzibę władz cyrkularnych przeniesiono do Jasła). Do cyркуlu tarnowskiego włączono natomiast Gorzejową, Głobikówkę, Siedliska i Smarżową. Następstwem rozbiorów były też zmiany w administracji

<sup>2</sup> Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 2233/, s. 41-42.

kościelnej. W latach 1786 - 1805 okoliczne parafie należały do diecezji tarnowskiej, później zaś przemyskiej. W granicach diecezji tarnowskiej pozostała jedynie parafia Siedliska. W latach 1787 - 1788 władze wykorzystując klęskę głodu przeprowadziły budowę nowej drogi z Dukli do Pilzna. Chłopom zatrudnionym przy budowie płacono chlebem. W rejonie Brzostku zmieniono przebieg traktu przesuwającego ją bardziej na zachód. Stało się to możliwe dzięki odsunięciu się koryta Wisłoki o blisko kilometr na zachodnią stronę doliny.

Nowe władze nie rozwiązały palących problemów społecznych, wręcz przeciwnie starały się je wykorzystać do swoich celów. Polityka rządu miała wyraźnie antypolski charakter, przebijало z niej dążenie do germanizacji nowo nabytej prowincji. Nic dziwnego, że spowodowało to wzrost niechęci do Austrii. Nastroje takie panowały głównie wśród szlachty i mieszczaństwa. Ochotnicy z tych terenów brali udział w wojnach toczonych przez Napoleona przeciw Austrii i Rosji. W 1809 r. na wieść o wkroczeniu wojsk Księstwa Warszawskiego do Galicji doszło tu do antyaustriackich wystąpień. Liczniejszy był udział szlachty w powstaniu listopadowym. Walczyli w nim m.in.: książę Mieczysław Woroniecki właściciel Skurowej oraz trzej bracia: Feliks, Henryk i Nikodem Bogusz z Siedlisk. Po upadku powstania Galicja pokryła się siecią tajnych związków, którym przyświecały hasła niepodległościowe. W latach 1832 - 1833 działał tu Związek Bezimiennych. W 1833 r. major Józef Zaliwski zbierał w Galicji oddział, z którym wkroczył do Królestwa, chcąc tam wywołać powstanie. Dla przeciwdziałania dalszym rozruchom wojsko austriackie obsadziło m.in. Pilzno.

Nieco później w tym rejonie aktywni byli emisariusze Stowarzyszenia Ludu Polskiego i Towarzystwa Demokratycznego. Warto odnotować, że wspomniany już Henryk Bogusz pełniący w Krakowie urząd prokuratora trybunału apelacyjnego należał do członków Zboru Głównego w Krakowie i odgrywał ważną rolę w Stowarzyszeniu Ludu Polskiego (1835 r.). Wielokrotnie przebywał w tych okolicach Edward Dembowski prowadząc agitację wśród szlachty i mieszczan. Ważną rolę w organizowaniu spisku odgrywał Franciszek hr. Wiesiołowski właściciel Wojsławia. W sierpniu 1845 r. Dembowski mianował komisarzem rewolucyjnym na cyrkuł jasielski Feliksa Bolechowskiego, leśniczego z Przeczycy. Jesienią 1845 r. do organizacji należało w jasielskim



**Fot. 7. Kaplica z grobami ofiar rabacji w Siedliskach Bogusz**

około 200 przysiężonych, ale liczba ta wydaje się zaniżona. Wybuch powstania zaplanowano na dzień 21 lutego 1846 r. o godzinie 10 wieczorem (sobota) spiskowcy zamierzali uderzyć na Jasło, gdzie stacjonował garnizon wojskowy. Jeden z oddziałów powstańczych miał być formowany w Brzostku, a na jego dowódcę wyznaczono Romana Jordana właściciela Dębowej. Zapewne liczone na udział mieszczan, którzy także byli włączeni do konspiracji. Do wybuchu powstania jednak nie doszło. Akcje rozpoczęli jedynie powstańcy w tarnowskim, gdzie przyspieszono termin ataku na Tarnów na 18 lutego.

Władze austriackie wpadły na ślady spisku już w 1845 r. Przewidywały możliwość wybuchu powstania. Do jego stłumienia postanowili użyć chłopów. Starosta tarnowski Józef Breinl, na zebraniu wójtów w dniu 18 lutego 1846 r. polecił chłopom, aby rozbrajali powstańców i odstawiali ich żywych lub martwych do Tarnowa. Taką postawą władze zachęciły chłopów używających hasła walki z „Polakami” do zwrócenia się przeciw szlachcie. Chłopi rzucili się na dwory mordując dziedziców i rabując ich dobytek. W okolicy Brzostku krwawe rozruchy rozpoczęły się 20 lutego 1846 r. W Kamienicy Dolnej, Gorzejowej, Siedli-



**Fot. 8. Lakowy odcisk pieczęci CK Urzędu Powiatowego  
w Brzostku**

skach, Smarżowej, Kamienicy Górnej i Bączalce zostało wtedy zamordowane 19 osób. Następnego dnia chłopci rozgromili dwory w Głobikówce, Kamienicy Górnej, Gogołowie (15 pomordowanych). Krwawe rozruchy miały też miejsce w Jodłowej. Często gromady pijanego chłopstwa pastwiły się nad swymi ofiarami. Oszczędzano tylko kobiety i małe dzieci. Szczególną rolę w tych wypadkach odegrał Jakub Szela, włościanin ze Smarżowej, który już wcześniej procesował się z właścicielami wioski Boguszami. Wydarzenia, które nastąpiły były dla niego okazją do osobistej zemsty za doznane upokorzenia. Przyświecał mu także ważniejszy cel jakim było zniesienie pańszczyzny. Z odległych okolic przychodzili do niego chłopci szukając pomocy i rady. Pod jego wpływem znajdowało się przeszło 50 wiosek. Szela podjął też próbę opanowania Brzostku, którego mieszkańców podejrzewał o sprzyjanie „Polakom” (warto tu odnotować, że niechęć między chłopami i mieszczanami istniała przez cały XIX wiek). W kwietniu władze internowały Szelę i przystąpiły do łamania oporu chłopów odmawiających odrabiania pańszczyzny. Oddziały wojskowe siłą wprowadziły dawny porządek. W 1847 r. na przednówku panował głód i szerzyły się choroby. W parafii

Jodłowa zmarło na tyfus 875 osób, a w parafii Siedliska 514.

Ponowne ożywienie nadziei niepodległościowych nastąpiło w czasie Wiosny Ludów w 1848 r. W Jaśle zorganizowano Radę Narodową, która koordynowała działalność niepodległościową na terenie cyrkułu. W Brzostku utworzono oddział Gwardii Obywatelskiej prowadzący intensywne ćwiczenia wojskowe. Przedstawiciele szlachty debatowali o zniesieniu pańszczyzny. Uprzedził ich jednak gubernator Stadion, który bez porozumienia z cesarzem 22 kwietnia 1848r. (wielka sobota) wydał dekret likwidujący obowiązki pańszczyźniane. Latem odbyły się wybory do parlamentu wiedeńskiego. Mandat w okręgu brzosteckim zdobył miejscowy chłop Jan Stasiowski. Wkrótce Austriacy opanowali sytuację. Z pomocą przyszły im wojska rosyjskie, które przemaszerowały przez Galicję na Węgry. Oddziały rosyjskie pojawiły się w okolicy Brzostku także w drodze powrotnej ściągając wysokie kontrybucje. Po stłumieniu rozruchów władze powróciły do antypolskiej polityki. Jediną pozostałością Wiosny Ludów było zniesienie pańszczyzny.

W latach 60-tych znów rozwinął się ruch spiskowy. Po wybuchu powstania styczniowego w Jaśle utworzono konspiracyjną Ławę Obwodową, której podlegał m.in. powiat brzosteczki. Organizacją spiskową w Brzostku kierował naczelnik miasta dr Ignacy Januszkiewicz. Gromadzono fundusze na zakup broni (tzw. podatek narodowy), ochotnicy udawali się do oddziałów powstańczych. W okolicy przygotowywano też kwatery dla emisariuszy i rannych powstańców.

W 1867 r. Galicja otrzymała autonomię. Nastąpił odwrót od germanizacji i rozwój kultury polskiej. Język polski wprowadzono do urzędów i szkół. Powstały liczne organizacje stawiające sobie za cel pielęgnowanie tradycji narodowych. Szczególnie na tym polu wyróżniał się Brzostek. Jego znaczenie od połowy XIX w. rosło. Zresztą od początku zaborów dawała się zauważyć jakby protekcja władz. Mimo małej liczby ludności Brzostek w urzędowych spisach austriackich określany był jako „miasto”, chociaż ludniejsze, sąsiednie Kołaczyce klasyfikowano jako „miasteczko”. Podobna była sytuacja Dębicy, która dopiero w 1912 r. została podniesiona do rzędu „miast”. W 1854 r. utworzono powiat brzosteczki obejmujący w przybliżeniu teren opisywany w przewodniku. Istniał on, co prawda krótko (w 1867 r. został włączony do powiatu pilzneńskiego), ale po jego zniesieniu pozost-

stawiono c.k. sąd powiatowy. Wzrost administracyjnego znaczenia Brzostku skłonił zapewne władze kościelne do utworzenia w 1861 r. dekanatu brzosteckiego. Wzrosło też znaczenie Jodłowej, którą władze austriackie zaliczyły w poczet „miasteczek”. Odbywały się tutaj licznie odwiedzane targi i jarmarki.

Schyłek XIX w. był pomyślnym okresem dla tych okolic. W wioskach panowało, co prawda przeludnienie, ale masowa emigracja do Ameryki rozwiązywała częściowo ten problem. Chłopi przez długie lata wspominali dobre czasy za „cysorza Franciszka Józefa”. Na intensyfikację gospodarki wpływało też osiedlenie się w tych stronach ludności żydowskiej, zajmującej się przeważnie handlem i rzemiosłem. Powstawały liczne instytucje kredytowe, rozwijał się drobny przemysł (tartaki, cegielnie). W Grudnej Dolnej powstała kopalnia węgla brunatnego. Prowadzono też poszukiwania ropy naftowej (warto odnotować, że twórca przemysłu naftowego - Ignacy Łukasiewicz założył w 1852 r. aptekę w Brzostku). Pod koniec XIX w. podjęto starania o wybudowanie linii kolejowej, która miała połączyć Dębicę z Pilzнем, Brzostkiem, Kołaczycami i Jasłem. Przed 1914 r. rozpoczęto nawet realizację tego projektu. Jednak wybuch I wojny światowej spowodował przerwanie prac. Na polu kultury ogromne zasługi położyło Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej istniejące w Brzostku od 1908 r. W okolicy rozwijał się ruch chłopski. Wielokrotnie przybywał w te strony znany działacz ludowy ks. Stanisław Stojalowski. Miejscowa ludność miała swoich przedstawicieli w sejmie krajowym we Lwowie - posłami byli: dr Ludwik Midowicz pełniący wcześniej funkcję burmistrza brzosteckiego i Maciej Warzecha z Jodłowej. Natomiast mandat do Rady Państwa w Wiedniu otrzymał Józef Staniszewski z Bukowej.

Na początku XX w. ożyły nadzieje na odzyskanie niepodległości. W październiku 1912 r. powstał w Brzostku Związek Strzelecki kierowany przez doktora Rudolfa Lacha. Po wybuchu I wojny światowej 4 sierpnia 1914 r. czternastu ochotników wyruszyło do powstających w Krakowie oddziałów polskich. 21 sierpnia zorganizowano w Pilźnie Powiatowy Komitet Narodowy koordynujący dalszą pomoc dla legionów. Należeli do niego delegaci z Brzostku i okolicznych wiosek. Pod koniec sierpnia sformowano w Pilźnie 250-osobowy oddział ochotników z powiatu. Walczył on później w 2 Brygadzie Legionów.

Wkrótce potem okolice Brzostku znalazły się w pasie dzia-



**Fot. 9. Rynek brzosteki po bitwie w maju 1915 r.**

łań wojennych. 26 września 1914 r. do miasta wkroczyły wojska rosyjskie, rychło jednak zostały zmuszone do wycofania. W listopadzie Rosjanie przeprowadzili kolejną ofensywę. W czasie kontruderzenia Austriacy w dniach 18-22 grudnia doszli do Przeczycy, skąd jednak musieli się wycofać. Wojska rosyjskie pozostały na tych terenach aż do maja 1915 r. Austriacy wyparli je dopiero w czasie tzw. operacji gorlickiej. Zażarta i krwawa bitwa rozegrała się w okolicy 6 i 7 maja 1915 r. Do najcięższych walk doszło w samym Brzostku. Na opisywanym terenie poległo przeszło 2000 żołnierzy austriackich i rosyjskich. Wielu Rosjan dostało się do niewoli. Wojna spowodowała duże zniszczenia materialne i pociągnęła za sobą regres gospodarczy. Wśród ludności panował głód, szerzyły się choroby. W listopadzie 1918 r. władzę w Galicji przejęła Polska Komisja Likwidacyjna. Wkrótce ziemie te znalazły się w granicach niepodległego państwa polskiego. Wciąż jednak trwały walki o granice nowego państwa. Brało w nich udział wielu ochotników z okolic Brzostku. W 1918 r. oddział taki tworzył w powiecie pilzneńskim por. Kowalski z Siedlisk Bogusz. W latach 1919-1920 na froncie wschodnim poległo przeszło 40 osób pochodzących z tych stron.

Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości przebiegły pod



**Fot. 10. Widok na cmentarz wojskowy w Kleciach**

znakiem trudności gospodarczych. Często zdarzały się napady rabunkowe, a w czasie obław urządzanych na bandytów zginęło nawet dwóch policjantów. Problem ten rozwiązała dopiero specjalna grupa śledcza przysłana przez wojewodę krakowskiego w 1922 r. Poprawa sytuacji gospodarczej nastąpiła w latach dwudziestych, ale wkrótce wielki kryzys ekonomiczny podciął słabe oznaki poprawy.

Bujnie rozwijało się życie polityczne. Największe znaczenie miały partie chłopskie. W wyborach do sejmu ustawodawczego zwyciężył ich reprezentant Józef Berek - wójt Kamienicy Dolnej. Stronnictwo Ludowe posiadało szczególnie silne komórki w Siedliskach Bogusz i w Jodłowej. W miejscowościach tych organizowano wiece, na które przyjeżdżali znani działacze ludowi - między innymi Wincenty Witos. W najbliższej okolicy Brzostku przejawiała działalność radykalna „Chłopska Przyszłość”. Już po zdelegalizowaniu tej partii jej członkowie zorganizowali pochód w Brzostku rozpędzony brutalnie przez policję (1 maja 1932 r.). Jeden z uczestników w następstwie pobicia zmarł. Epilogiem manifestacji były procesy sądowe i surowe wyroki. W 1932 r. nastąpiły zmiany w podziale administracyjnym. Brzostek wraz z okolicznymi wsiami został włączony do powiatu jasielskiego. W



dwa lata później utworzono gminę wiejską o charakterze miejskim Brzostek I (oznaczało to zachowanie prawa do używania nazwy miasta przy równoczesnym zmniejszeniu podatków) oraz gminy: Brzostek II (18 wiosek) i Jodłowa (8).

Najważniejszym z wydarzeń religijnych w okresie międzywojennym była koronacja figury Matki Bożej w Przeczycy w 1925 r. W tym samym roku parafia ta wraz z Jodłową została przyłączona do diecezji tarnowskiej (dekanat pilzneński).

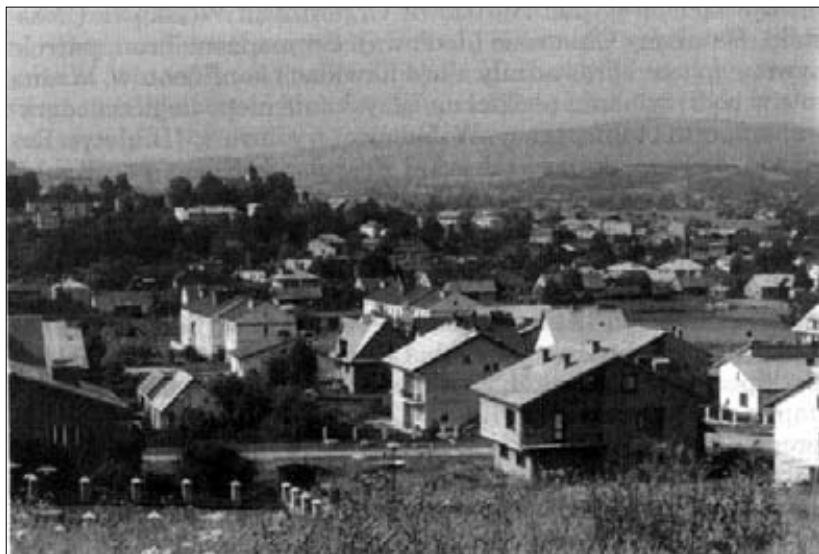
Po wybuchu II wojny światowej już 8/9 września 1939 r. wkroczyły tu wojska niemieckie. Rozlokowane w okolicy oddziały II Karpackiej Dywizji Piechoty płk. B. Pruger-Ketlinga (rejon Brzostku i Kołaczyc) oraz 24 Dywizji Piechoty płk. B. Krzyżanowskiego (Jodłowa - Siedliska Bogusz) wycofały się bez walki. Wkrótce teren został włączony do Generalnego Gubernatorstwa. Narastał terror. Żydzi zostali zgromadzeni w gettach w Brzostku i Jodłowej. Zdolnych do pracy wywieziono do obozów. Pozostałych Niemcy rozstrzelali latem 1942 r. (Żydów jodłowskich pomordowano w lesie przeczyckim 10 lipca, brzosteckich 12 sierpnia w lesie na Podzamczu koło Kołaczyc). Represje dotknęły także ludność polską. Szczególnie krwawa okazała się pacyfikacja Brzostku przeprowadzona przez hitlerowców 20 czerwca 1944 r.

Polacy jednak nie zachowywali się biernie; już w jesieni 1939r. w Brzostku i Jodłowej zorganizowano konspiracyjne grupy Służby Zwycięstwu Polski. W 1940 r. stały się one podstawą do stworzenia struktur organizacyjnych Związku Walki Zbrojnej: placówki Brzostek „Bekas” i Jodłowa „Ibis” (od 1942 r. Armii Krajowej). W wioskach położonych na północy gminy Brzostek II zaznaczyły się wpływy placówki AK Łaczki Kucharskie „Ładunek” należącej do Obwodu Dębica. Ponadto w okolicy istniały inne wojskowe organizacje konspiracyjne: Narodowa Organizacja Wojskowa (Brzostek), Bataliony Chłopskie (Jodłowa). Gromadzono broń, patrole dywersyjne przeprowadzały akcje likwidacji konfidentów. Ważną rolę w podtrzymaniu nadziei na odzyskanie niepodległości odgrywał kolportaż tajnej prasy. W Jodłowej wydawano „Biuletyn Radiowy”, w Brzostku zaś mieszkał Franciszek Kuraś ps. „Kruk”, kierownik kolportażu prasy w Inspektoracie AK Krosno (aresztowany w 1943r., wywieziony do Oświęcimia i tam zamordowany). Organizowano także komplety tajnego nauczania.

Okazję do rozpoczęcia zbrojnej walki z hitlerowcami przyniósł rok 1944. W maju 1944 r. w Jodłowej kwaterował oddział AK OP 15 dowodzony przez por. Michała Cerkiewniaka „Borutę”. Pod koniec lipca, w związku ze zbliżaniem się wojsk rosyjskich, AK przystąpiła do realizacji akcji „Burza”. Jej zadaniem było opanowanie terenów przyfrontowych na zapleczu wojsk niemieckich i wystąpienie w roli gospodarza wobec wkraczających Rosjan. Duże zgrupowania partyzanckie istniały w lasach Liwocza (1 batalion 5 Pułku Strzelców Podhalańskich AK) i w rejonie Gumnisk - Gołęczyny (II i III zgrupowanie 5 Pułku Strzelców Konnych AK). Miejscowe placówki wystawiły do nich własne plutony. Do najbardziej udanych akcji należały: zasadzka na żandarmerię niemiecką pod Gilową Górą (1 batalion 5 PSP AK - 19 sierpnia 1944 r.) oraz rozbicie kolumny aut niemieckich w Grudnej Górnej (kompania 5 PSK AK - 26 lipca). Niepowodzeniem zakończyły się akcje w Bukowej (29 lipca), Kamienicy Dolnej (3 sierpnia) i Dębowej (19 sierpnia). Ze względu na wstrzymanie ofensywy wojsk rosyjskich w pierwszych dniach września 1944 r. oddziały partyzanckie zostały rozwiązane. Warto tu odnotować, że w 1987 r. gmina Brzostek została odznaczona Krzyżem Partyzanckim.

17 września 1944 r. ludność z wiosek położonych po prawej stronie Wisłoki została wysiedlona. Front ustalił się na linii Grudna Górna - Kamienica Górna - Gogołów. Niemcy zorganizowali w Przeczycy obóz pracy, w którym przebywało około 200 osób. Zmuszano ich do budowy umocnień na zapleczu frontu. Nowa ofensywa sowiecka ruszyła dopiero 16 stycznia 1945 r. Zniszczenia powstałe w wyniku wojny były ogromne. Dotyczyło to zwłaszcza wsi położonych bezpośrednio przy linii frontu. Straty w zabudowie sięgały 90%. Wielu mieszkańców poległo od min.

Wkroczenie Rosjan nie oznaczało jednak odzyskania niepodległości. Władzę przejęli popierani przez nich komuniści. Na byłych akowców spadły represje. Władze przeprowadziły niesprawiedliwą akcję upaństwowienia majątków dworskich. Część ziemi rozdano chłopom, większość zaś wykorzystano do stworzenia rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Pierwsze wybory zostały sfalszowane. W czerwcu 1949 r. jasielski Urząd Bezpieczeństwa przeprowadził wielką obławę w rejonie Siedlisk Bogusz - Kamienicy Górnej w poszukiwaniu ukrywającego się



**Fot. 11. Brzostek od strony północnej**

tu ppor. Franciszka Szaro ps. „Pęk” i sierż. Karola Kubika ps. „Wicher”. Udało im się zbiec, władze jednak aresztowały przeszło 40 mieszkańców okolicznych wiosek. Po brutalnym śledztwie dwadzieścia osób, w tym trzy kobiety, skazano na długoletnie więzienie (5-11 lat). W następnych latach władze tępiły kulaków, niszczyły prywatny handel i rzemiosło.

Przeprowadzono też kolejne zmiany administracyjne. Od 1945 r. okolice Brzostku należały do województwa rzeszowskiego. W 1954 r. w związku z tworzeniem gromad zlikwidowano odrębność samorządową Brzostku. W 1972 r. tereny te włączono do województwa tarnowskiego. W latach siedemdziesiątych nasilił się ruch budowlany, powstały też w Brzostku nowe zakłady produkcyjne. W 1981 r. zorganizowano w okolicy NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”. W grudniu jego działacze podjęli strajk okupacyjny w Urzędzie Gminy w Brzostku, zakończony po wprowadzeniu stanu wojennego. W 1992 r. w związku ze zmianą podziału administracyjnego Kościoła w Polsce parafie Błażkowa, Brzostek, Gogołów, Januszkowice, należące dotąd do diecezji przemyskiej, zostały włączone do nowo utworzonej diecezji rzeszowskiej.

# POSZCZEGÓLNE MIEJSCOWOŚCI

## BĄCZAŁKA

Mała wieś licząca zaledwie 267 mieszkańców<sup>3</sup>, położona nad potokiem Kamienica, przy drodze łączącej Kamienicę Górną z Siedliskami Bogusz. W latach 1990-1991 prowadzono tu poszukiwania ropy naftowej i gazu ziemnego.

### Historia

Bączalka powstała zapewne na przełomie XIV i XV w. Pierwsza wzmianka o niej pochodzi z 1424 r. W 1536 r. należała do Hieronima Winiarskiego. Mieszkało tu 4 kmieci, istniał dwór, folwark i młyn. W 1810 r. wieś liczyła 175 katolików i 5 Żydów. Była wtedy własnością Cypriana Romera. W 1846 r. chłopci ze Smarżowej zrabowali miejscowy dwór i zamordowali ekonoma Towarnickiego. W czasie II wojny wielu mieszkańców należało do AK (placówka Łączki Kucharskie). Szczególnie zasłużyła się rodzina Grzesiakowskich (trzech braci walczyło w oddziałach partyzanckich). Po wojnie na mieszkańców spadły represje ze strony UB.

### Zabytki

Przy drodze do Siedlisk Bogusz zachowała się murowana kapliczka pochodząca z pierwszej połowy XIX w. Została zbudowana z kamienia na planie prostokąta, zamknięta półkoliście, kryta dwuspadowym dachem (dachówka). We wnętrzu znajdują się XIX wieczne rzeźby ludowe: Matki Bożej z Dzieciątkiem na półksiężycu, św. Antoniego, św. Jana Nepomucena i Chrystusa Ukrzyżowanego. W trójkątnym szczycie we wnęce umieszczono rzeźbę św. Floriana.

---

<sup>3</sup> Dane dotyczące liczby ludności wsi należących do gminy Brzostek aktualne na dzień 6 III 1996.

## **BŁAŻKOWA**

Miejscowość położona u podnóża masywu Liwocza nad potokiem Idźwinka wpadającym opodal do Wisłoki. Przebiega tędy droga z Jasła przez Brzyska do Jodłowej i Czermnej. Żwirowaną drogą można dojechać do mostu na Wisłoce w Skurowej i dalej do Brzostku. Błażkowa liczy blisko 1700 mieszkańców. Posiada następujące przysiółki: Nagórze, Biedoszyce, Rzędziny, Krzaki, Jazłówki, Granice, Równie, Chorzówka. Od 1982 r. jest siedzibą parafii rzymskokatolickiej pod wezwaniem Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Należy do gminy Kołaczyce (województwo krośnieńskie). W centrum wsi znajduje się Szkoła Podstawowa (nowy budynek w budowie).

### **Historia**

Po raz pierwszy Błażkowa wymieniana jest w dokumencie z 1353 r. Została wtedy nadana przez króla Kazimierza Wielkiego rycerzom: Piotrowi, Chodkowi i Ostaszkowi. Początkowo nazywano ją Błażkową Wolą. W 1360 r. otrzymała prawo niemieckie



**Fot. 12. Kościół w Błażkowej**



**Mapka 1. Błażkowa**

środkie. W 1437 r. właścicielem wsi był Andrzej Czuryło podkomorzy halicki. W 1491 r. był tu młyn, karczma i stawy rybne. Pewne dochody przynosił też czynsz pobierany przy przewozie nad Wisłoką. W 1581 r. wieś pozostawała nadal wśród włości Czuryłów (gałąź rodu Gorayskich). Była dużą wsią liczącą 17 łanów kmiecych, 14 zagrodników bez roli, 8 komorników z bydłem, 3 bez i aż 9 rzemieślników. Dla porównania w niedalekim miasteczku Kołaczyce było wówczas zaledwie 4 rzemieślników i 1 kijak (rzeźnik). W okresie od XIV do XVIII w. Błażkowa należała do parafii Brzostek (niekiedy zaliczano ją do okręgu filialnego w Kleciach). Przed 1595 r. była tu kaplica mszalna sprofanowana przez Czuryłów, którzy przyjęli kalwinizm.

W XIX w. kilku chłopów z Błażkowej brało udział w walkach narodowo-wyzwoleńczych. W kampanii napoleońskiej uczestniczył jako kanonier niejaki Próchnik. Natomiast w powstaniu styczniowym poległ w bitwie pod Jawornikiem (24.IV.1864 r.) pochodzący stąd uczeń tarnowskiego gimnazjum Pacana. Aktywną działalność niepodległościową wykazywała miejscowa szlachta. Do organizacji spiskowej przygotowującej powstanie w 1846 r. należał posiadacz części wsi Bochniewicz oraz aktuariusz Kajetan Smoczyński prowadzący agitację wśród

chłopów. 20 lutego Bochniewicz, jego trzech synowie i przybyli tu z myślą udania się do oddziałów powstańczych bracia Gumińscy z Kielkowa zostali uwięzieni przez chłopów. Następnego dnia odstawiono ich do cyrkułu w Jaśle. Ten sam los spotkał Kajetana Smoczyńskiego i 62 letniego rządcę szóstej części wsi Stradomskiego.

W okresie okupacji hitlerowskiej ludność należała do AK. Partyzanci pochodzący stąd brali udział w akcji pod Gilową Górą (17.VIII.1944).

## **Zabytki**

Do wioski można dojechać autobusem z Jasła lub dojść pieszo z Brzostku przez Skurową (droga żwirowana - możliwość dojazdu samochodem). Ostatnio na Wisłoce przy żwirowni w Kleciach położono most pontonowy, który także umożliwia przejście na drugą stronę rzeki, skąd do Błażkowej jest już bardzo blisko. Idąc tą drogą (lub od Skurowej) dochodzimy do ostrego zakrętu tzw. „starej drogi”. Po jego zewnętrznej stronie stoi w otoczeniu jarzębin murowana kapliczka słupowa, trzykondygnacyjna, zwieńczona krzyżem. We wnęce umieszczono figurę Matki Bożej Niepokalanie Poczętej. Niżej na szklanej tabliczce widnieje napis:

*BOGU I MATCE NAJŚWIĘTSZEJ  
ZA OCALENIE I POWRÓT  
DO DOMU Z WROCŁAWIA  
W 1945 R. Z OBOZU  
Z WDZIĘCZNOŚCIĄ TEN  
POMNIK WZNOSZĄ  
BŁAŻKOWIANIE*

W niewielkiej odległości po przeciwnej stronie drogi zachował się „stary dwór” pełniący dziś rolę budynku gospodarczego. Rzuca się w oczy korzystne do obrony uformowanie terenu (wyraźne wały ziemne od strony północnej i zachodniej). U podnóża wałów biegnie droga, która łączyła niegdyś Klecie z Bieczem, niedaleko zaś znajdował się bród na Wisłoce. Na podstawie tych okoliczności F. Kotula wysunął hipotezę, według której miało tu istnieć obronne fortalicjum. Nieco bliżej pomnika „wrocławskie-



**Fot. 13. Wały ziemne przy dworze w Błażkowej**





**Fot. 14. Kapliczka w Błażkowej związana z tajemniczym muzykantem**

go” położone jest wzgórze nazywane „kościeliskiem”. Tradycja ludowa utrzymuje, że stał tam kościół zniszczony przez Szwedów. Być może należy to połączyć z przekazem wizytacyjnym z 1595 r. wspominającym o kaplicy mszalnej w Błażkowej.

Idąc starą drogą - przez wawóz oddzielający wspomniane wyżej obiekty dochodzimy do murowanej kapliczki zbudowanej na planie prostokąta, zwieńczonej trójkątnym frontonem. Ostrołukowy otwór drzwiowy zamknięty jest bramką wykonaną z drewnianych listewek. Wewnątrz znajduje się barokowo-ludowa rzeźba św. Jana Nepomucena. „Stara droga” prowadzi dalej na południe, łącząc się z drogą Jasło - Jodłowa. Przy krzyżówce znajdują się obecnie magazyny Kółka Rolniczego. W miejscu tym stał dwór rozebrany po II wojnie światowej. W 1942 r. Niemcy zabili tu 4 partyzantów, których pochowano na cmentarzu w Brzyskach. Właściciel dworu przysłany przez władze okupacyjne został w następstwie tego zlikwidowany.

Od kapliczki przy „starej drodze” skręcamy na zachód. Droga polna przecina drogę Jasło - Jodłowa i prowadzi do przysiółka Biedoszyce. Rozciągają się stąd ładne widoki na Brzostek i Liwocz. W odległości około 1,5 km od drogi asfaltowej w przysiółku nazywanym „Sorys” na skraju zagajnika stoi murowana kapliczka otoczona metalowym ogrodzeniem. Została ona przebudowana po II wojnie światowej. Posiada wąskie, przeszklone górą drzwi i wąskie, zamknięte półkoliście okna. Na kamiennej mense ustawiono drewnianą figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem stojącym na kuli ziemskiej. Na głowy obu postaci włożono blaszane korony. W pobliżu kapliczki miały się kiedyś znajdować zabudowania folwarczne.

Polnymi drogami kierując się na północ schodzimy do drogi prowadzącej do Dębowej. Stoi przy niej wzniesiony w 1982 r. kościół parafialny. Po przeciwnej stronie znajdują się drogowskiezy ustawione przez Austriaków w 1916 r. wskazujące drogę do cmentarzy wojskowych nr 219 i 229. Ten ostatni położony jest już w Skurowej (przysiółek Granice) i tam będzie o nim mowa. Na cmentarzu nr 219 pochowano 36 żołnierzy. Obecnie znajduje się on w opłakanym stanie - pozostały właściwie tylko ślady kamiennego ogrodzenia. Metalowe elementy zostały rozkradzione, nagrobki powywracane, a tablica z głównego pomnika rozbita. Dewastacji cmentarza dokonano po II wojnie światowej.

Przy drodze prowadzącej do cmentarza spotykamy widocz-

ną z dala dużą kapliczkę domkową. Wybudowała ją w XIX w. Tekla Pacana (wcześniej kapliczka stała po przeciwnej stronie drogi). Kaplica otoczona jest drewnianym płotem. Posiada duże gotyckie drzwi i także okna. Drzwi zostały wykonane z drzewa, górą przeszklone. Zwieńczenie kaplicy stanowi trójkątny szczyt z wnęką, w której umieszczono krzyż. Wewnątrz kaplicy na mniejszym ołtarzowej wykonanej z cegły i drewna znajduje się pięć dużych rzeźb ludowych o charakterze barokowym. Najokazalszą jest rzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem stojącym na kuli ziemskiej. Maryja depcze głowę węża trzymającego w paszczy jabłko. Pozostałe rzeźby przedstawiają: św. Jadwigę (ze szkatułą), św. Józefa z Dzieciątkiem, św. Tomasza Apostoła i św. Teklę.

Po powrocie do głównej drogi idziemy w stronę Dębowej. Po lewej stronie zauważamy drewniany budynek pełniący niegdyś rolę kaplicy mszalnej (dojazdowa z Brzysk). Przed nią odchodzi polna droga w lewo. W jej sąsiedztwie za potokiem Idźwinka na wysokiej skarpcie górującej nad domem Mariana Węgrzyna znajduje się śliczna XIX-wieczna kaplica. Została zbudowana na planie prostokąta, zamknięta półkoliście, pobielona. We frontonie umieszczono ozdobne kolumny podtrzymujące trójkątny szczyt. Znajduje się w nim wnęką z rzeźbą św. Piotra. Wewnątrz kaplicy zachowały się barokowe rzeźby: Matki Bożej z Dzieciątkiem na półksiężycu, św. Agaty i św. Franciszka z Asyżu. W bocznych wnękach umieszczono nieco mniejsze postacie św. Antoniego Padewskiego z Dzieciątkiem i księżą oraz św. Jana Nepomucena trzymającego krzyż. Znajduje się tu także mniejsza figura Matki Bożej i stojąca pasyjka. Legendy ludowe wiążą powstanie kaplicy z nieokreślonym bliżej muzykantem, który miał być jej fundatorem. Inne mówią, że została zbudowana na jego cześć, a pod ołtarzem zamurowano skrzypce. W sąsiedztwie kapliczki nad potokiem Idźwinka przy polnej drodze starsi mieszkańcy wskazują miejsce, w którym wykopywano ludzkie kości. Tradycja utrzymuje, że był tu cmentarz - pozostałość wojen szwedzkich.

Przy drodze do Dębowej znajdują się ponadto dwie murowane kapliczki słupowe. Umieszczono na nich napisy fundacyjne, które dziś są już nieczytelne.

Z Błazkowej można dojść polnymi drogami na Liwocz. Można też udać się do cmentarza wojennego w Skurowej (około 1,5 km) i stąd wrócić do Brzostku (około 2,5 km).



**Fot. 15. Św. Antoni Padewski z kapliczki w Błażkowej**

## BUKOWA

Wioska została usytuowana na zboczu wzgórza przy drodze 992 między Kołaczycami a Kleciami. Jej zabudowania rozrzucone są także w przysiółkach: Pitarnia, Rzeki, Budy, Góry, Działy. Od wschodu graniczy z Januszkowicami, Od zachodu zaś z położoną w dolinie po drugiej stronie Wisłoki Błażkową. Liczy 547 mieszkańców.

### Historia

Bukowa została założona przez benedyktynów tynieckich prawdopodobnie pod koniec XIII w. Na początku XIV w. była własnością biskupa krakowskiego, następnie przeszła w ręce królewskie. W 1353 r. Kazimierz Wielki nadał ją wraz z całym kompleksem dóbr rycerzom: Piotrowi, Chodkowi i Ostaszкови. W 1360 r. stała się własnością wspomnianego Piotra. Wtedy też otrzymała prawo niemieckie. Pod koniec XIV w. należała do włości Dymitra i Iwana z Kleci założycieli rodu Gorajskich herbu Korczak. W XVI w. mniejsza część wioski przeszła czasowo w ręce Stanisława Witkowskiego. W 1536 r. mieszkało tu 12 kmieci zobowiązanych do pracy na folwarku w Kleciach. W 1581 r. ich liczba wzrosła do 15 (używali wtedy 2 łany ziemi). Ponadto mieszkało tu dwóch komorników. W 1629 r. właścicielem wsi był Andrzej Morsztyn. Natomiast w 1799 r. Bukowa należała do Klary Pinińskiej (stanowiła kompleks majątkowy wraz z Kleciami i Kamienicą Górną). Mieszkało tu wtedy 292 Polaków i 7 Żydów. W 1868 r. właścicielem wioski był Aleksander Dobrzyński.

W maju 1914 r. doszło tu do ciężkich walk między wojskami austriackimi i rosyjskimi. W 1921 r. Bukowa liczyła 546 mieszkańców. W czasie II wojny światowej - 29 lipca 1944 r. - pluton specjalny AK Obwodu Jasło dowodzony przez Antoniego Zawadzkiego ps. „Teresa” przeprowadził nieudaną akcję, w której usiłowano zlikwidować dwóch oficerów SS. Zatrzymali się oni w jednym z domów położonym przy granicy z Kołaczycami przy drodze Jasło - Pilzno. Niemcy zostali najprawdopodobniej uprzedzeni o zbliżającym się niebezpieczeństwie. Zbliżających się partyzantów przywitali strzałami. W tym czasie nadjechały od strony Jasła samochody z wojskiem, których nie zdołały powstrzymać ubezpieczenia. W akcji polegli partyzanci: Jan

Michna ps. „Gryf” i Franciszek Dykas ps. „Liść”. W odwecie za podjętą akcję Niemcy rozstrzelali ośmiu mieszkających w pobliżu chłopów, a kilku innych ranili. Hitlerowcy podpalili okoliczne zabudowania. Przy szosie umieszczono tablice ostrzegawcze: „Achtung! Banditen!”. Nie obeszło się także bez ofiar w czasie wysiedlenia wioski 17 września 1944 r.

Z Bukowej pochodził ks. Piotr Niezgoda - generał, kapelan Wojsk Polskich. Urodził się 24 grudnia 1874 r. w Bukowej. Świecenia kapłańskie przyjął 6 czerwca 1898 r. w Przemyślu. Od 1903 r. był kapelanem wojsk austriackich, a po odzyskaniu niepodległości funkcję tę pełnił w armii polskiej. W maju 1919 r. został dziekanem generalnym przy Naczelnym Dowództwie. W miesiąc później otrzymał awans do stopnia generała brygady. W latach 1921 - 30 był dziekanem V Okręgu Korpusu w Krakowie. 31 grudnia 1930 r. przeszedł w stan spoczynku. Zasłynął jako wybitny kaznodzieja. Swoje kazania ogłosił drukiem w kilku oddzielnych tomach. W okresie II wojny światowej został mianowany dziekanem Obszaru Południe AK. Zmarł 24 marca 1955 r. w Krakowie.

Był odznaczony Krzyżem Walecznych, Krzyżem Niepodległości i Złotym Krzyżem Zasługi.

## **Zabytki**

Zachowało się ich niewiele. W sąsiedztwie szkoły, pochodzącej z początku XX w., po przeciwnej stronie drogi stoi murowana kapliczka. Wzniesiono ją w drugiej połowie XIX w. Jako materiału budowlanego użyto cegły. Fasadę ozdobiono wtopionymi w mur półkolumnami. Wieńczy ją trójkątny szczyt. Dach pokryty jest dachówką. W środku znajduje się barokowo-ludowa rzeźba św. Jana Nepomucena. W przysiółku Budy przy polnej drodze zbudowano kapliczkę w kształcie słupa nakrytą czterospadowym dachem. Wybudowano ją z cegły i pustaków w 1988 r. na wzór starszej glinianej. Poprzednią kapliczkę fundował Florian Kolbusz. W zasklonej wnęce umieszczono figurę. św. Wojciecha wykonaną zapewne pod koniec XIX w. przez miejscowego rzeźbiarza ludowego - niejakiego Mielę. Obecni fundatorzy kapliczki (Józefa i Jan Tyburowie) wmurowali w boczną ścianę kapliczki wypalone z gliny wyobrażenie kościoła pod wezwaniem św. Piotra i Pawła w Opolu (pamiątka przywieziona w 1945 r.). Inna,



**Fot. 16. Kapliczka w Bukowej przy drodze Pilzno-Jasło**



**Fot. 17. Kapliczka na Budach w Bukowej**



starsza kapliczka słupowa z 1881 r. stoi na skarpie nad zakretem drogi Jasło-Pilzno. Posiada trzy kondygnacje zwieńczone kamiennym krzyżem. W zaszklonej wnęce umieszczono figurę Matki Bożej. Niżej został wyryty napis: „Fundatorzy. Wojciech i Apolonia Niezgody. Rok 1881. Małżonkowie”.

Na zboczach Lisiej Góry w niewielkich zaroślach ukryty jest cmentarz wojskowy nr 218 z I wojny światowej. Dojście do niego ułatwia drogowy szlak ustawiony przy drodze głównej. Przy ścieżce prowadzącej do cmentarza stoi kamienna kapliczka słupowa zbudowana przez Austriaków. Projekt cmentarza wykonał architekt Ritner von Glassner-Matscheko, kierujący także jego budową. Znajduje się tu 158 mogił, w których pochowano żołnierzy austriackich z 36, 47, 57 i 98 pułku piechoty, a także Rosjan. Obecnie cmentarz jest zaniedbany, zarośnięty krzakami. Został też częściowo zniszczony (uszkodzony główny pomnik - brak brązowej tablicy fundacyjnej, rozkradzione rurki z ogrodzenia). Napis umieszczony niegdyś na głównym pomniku głosił:

*Trefet erhobenen Haupts an die Gräber der Helden,  
Dankend der Tage des immer vergänglichen Ruhmes  
Der unsre Fahnen erhöht, unsre Völker geadelt  
Und in die Herzen gehämmert den Stolz und die Würde.<sup>4</sup>*

Tragiczne wydarzenia II wojny światowej przypomina pomnik wzniesiony w 1971 r. niedaleko granicy z Kołaczycami. Tablica pamiątkowa informuje o pomordowaniu kilku mieszkańców Bukowej i Kluczowej przez Niemców.

Atrakcją wioski są piękne widoki roztaczające się z przysiółka Góry. Już sama nazwa wskazuje, że znajduje się on na szczycie wzgórza ciągnącego się na wschód w stronę Januszkowic i Gogołowa. Widać stąd piękną panoramę doliny Wisłoki zamkniętą od zachodu pasmem Liwocza. Na północy rozłożone są zabudowania Brzostku.

---

<sup>4</sup> Podejdźcie z podniesioną głową do grobów bohaterów  
dziękując dniom szybko przemijającej sławy,  
która wywyższa nasze sztandary, uszlachetnia nasze narody  
wkuwa w nasze serca dumę i honor.



**Fot. 18. Budowa cmentarza wojskowego w Bukowej w 1916 r.**

## BRZOSTEK

Położony jest w centrum opisywanego terenu przy drodze 992 Pilzno - Jasło. Przez miejscowość przepływa potok Słony, a od zachodu w odległości 1 km rzeka Wisłoka. Zabudowa rozlokowana jest wokół rynku oraz w nowo powstałych osiedlach (ul. Gryglewskiego, Przedmieście, Słoneczna, Węgierska). Brzostek będąc siedzibą wielu instytucji stanowi centrum usługowo - handlowe dla okolicznych wiosek. Jest siedzibą gminy obejmującej 19 miejscowości. Mieszczą się tu: Urząd Pocztowy i Telekomunikacyjny oraz Ośrodek Zdrowia. Istnieją też niewielkie zakłady przemysłowe: Spółdzielnia Budownictwa Wiejskiego, Składnica Kółek Rolniczych, Zakład Przemysłu Cukierniczego „Liwocz”, Zarząd Drogowy i Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe. Zatrudniają one ogółem około 350 osób. Placówki handlowe od trzech lat znajdują się w większości w rękach prywatnych. Wcześniej uprzywilejowaną pozycję zajmowała Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”. W każdą środę odbywają się targi. Miejscowa Szkoła Podstawowa nosząca imię Komisji Edukacji Narodowej daje zatrudnienie 40 nauczycielom, a uczęszcza do niej około 700 dzieci. W Brzostku ma siedzibę Zespół Szkół Rolniczych, choć faktycznie główny budynek dydaktyczny znajduje się w Kleciach. Miejscowość posiada Gminny Dom kultury, bibliotekę oraz ośrodek sportowo - rekreacyjny dysponujący małym hotelem. W szkole podstawowej mieści się schronisko młodzieżowe czynne w okresie wakacji. Brzostek jest także siedzibą parafii rzymsko-katolickiej, do której należy sześć miejscowości. Działa tu kilka organizacji społecznych, a wśród nich założone w 1988 r. Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzosteckiej. Od września 1990 r. wydaje ono dwumiesięcznik „Wiadomości Brzosteckie”. Brzostek jest obecnie wsią, choć posiada nadal charakter miasteczka. Liczy 2041 mieszkańców.

### Historia

Miejscowość jest jedną z najstarszych w okolicy. Wymienia ją wśród posiadłości opactwa benedyktynów w Tyńcu dokument legata papieskiego Idziego z lat 1123 - 1125. Wioska nosząca wówczas nazwę Brestek należała do parafii w Kleciach. W 1258 r. Bolesław Wstydlivy nadał klasztorowi tynieckiemu

część boru i ziemię uprawną położoną w wiosce, a będącą dotąd własnością książęcą. W 1339 r. Brzostek został przeniesiony na prawo niemieckie, a w 1354 r. określany był jako osada targowa. Jego szybki rozwój w pierwszej połowie XIV w. wynikał zapewne z korzystniejszego niż Klecie położenia na wzgórzu w widłach potoku Słony i Wisłoki, w otoczeniu stawów i bagien stwarzających dogodne warunki do obrony. Niewątpliwie wpływał na to także rozwój handlu z Węgrami, tędy bowiem prowadził szlak do Bardiowa, Preszowa i Koszyc. W następstwie tego prawdopodobnie w 1356 r. nastąpiła pierwsza lokacja miejska Brzostku z nadania Kazimierza Wielkiego. Natomiast pierwszy zachowany dokument, w którym Brzostek występuje już jako zorganizowana gmina miejska, został wydany 18 czerwca 1367 r. przez opata tynieckiego Jana. Opat nadał wówczas wójtostwo brzosteckie Jakubowi, synowi Stepka, byłemu wójtowi tarnowskiemu. Dokument wspomina też o uposażeniu kościoła i proboszcza. W 1394 r. Władysław Jagiełło zezwolił Stanisławowi z Saspolina na założenie miasta w Małym Brzostku (zajmującym teren dzisiejszego Nawsia Brzosteckiego). Stanisław obejmując urząd wójta otrzymywał dwa łany ziemi. Uposażenie kościoła miały zapewnić dwa dalsze łany. Miasto otrzymywało przywilej organizowania targów w poniedziałki. Trudno powiedzieć, czy przedsięwzięcie królewskie powiodło się i czy Mały Brzostek rozwinął się jako miasto. Wydaje się to raczej wątpliwe. W każdym razie w XVI-XVII w. teren, na którym go lokowano objęty był administracją miasta klasztornego, stanowiąc jego przedmieście. Jako ślad zamiarów królewskich pozostały natomiast dwa dziedziczne wójtostwa. W Brzostku benedyktyńskim urząd ten pełnili początkowo Saspowscy. W drugiej połowie XV w. Jan Saspowski zapisał wójtostwo synowcowi Mikołajowi Białowodzkiemu (Białobockiemu). Pod koniec XVI w. na skutek burzliwych sporów z drugim wójtem Białowodzcy musieli opuścić Brzostek. Natomiast urząd wójta z nadania królewskiego pełnił ród Uchaczów herbu Jastrzębiec nazywanych też Brzostowskimi. Po nich w 1560 r. wójtostwo brzosteckie otrzymał Piotr Jarzyna herbu Trzaska. W pierwszej połowie XVII w. ziemie stanowiące uposażenie wójtostwa przeszły w ręce klasztoru tynieckiego.

Nadanie praw miejskich było przełomowym wydarzeniem w dziejach Brzostku. Stanowiło podstawę jego dalszego rozwoju. Na początku XV w. utworzono tu samodzielną parafię, do której

z czasem włączono Klecie. Długosz wymienia nazwisko tutejszego proboszcza, którym był wówczas Świętosław z Orzechowic herbu Pylawa. Mimo nadania praw miejskich wielu mieszkańców zajmowało się nadal uprawą roli. W ich użytkowaniu znajdowało się w drugiej połowie XV w. 22 łany ziemi. W mieście rozwijał się handel i rzemiosło. Istniały tu dwa młyny: klasztorny i wójtowski. W 1471 r. Kazimierz Jagiellończyk pozwolił mieszczanom na organizowanie dwóch jarmarków w ciągu roku (po Bożym Ciele i po św. Leonardzie).

W 1474 r. miasto zostało spalone przez Węgrów. W następstwie tego 18 marca tegoż roku otrzymało wraz z Tuchowem i Kołaczycami zwolnienie od czynszów na przeciąg ośmiu lat i od opłaty stacyjnego na trzy lata. Pozwoliło to na szybką odbudowę. W 1479 r. wymieniane są istniejące tu liczne jatki rzemieślnicze - m. in.: szewskie, rzeźnicze, sukiennicze, piekarskie, tkackie, garncarskie i ślusarskie. Do wójta należał młyn, folusz i łaźnia. Kolejna klęska spadła na miasto w 1522 r. Relacjonował o tym jeden z świadków w następujących słowach: „Jako się była stała szkoda przez ogień to iest lata Bożego 1522 gdzie był, zgorzał przez nocne a gwałtowne powietrze z Bożego dopuszczenia”<sup>5</sup>. Aby umożliwić odbudowę król zwolnił mieszczan od podatków na 10 lat. W 1536 r. - w 14 lat po pożarze - było tu już 86 domów. Dla porównania Kołaczyce liczyły wówczas 64, Frysztak 34, Dębica 76, a Tarnów 200. Pomyślnie rozwijało się rzemiosło. Rejestr poborowy z tego czasu wymienia 10 jatek szewskich, 10 piekarskich, 7 rzeźniczych, 3 opuszczone, 2 młyny i 2 łaźnie. Natomiast według rejestru z 1581r. mieszkało tu 46 mistrzów prowadzących samodzielne warsztaty, reprezentujących 11 branży rzemiosła. Wśród nich najliczniejsi byli szewcy (10). Pod względem rozwoju rzemiosła Brzostek klasował się na 4 miejscu wśród 16 miast rozległego powiatu pilzneńskiego po Tarnowie, Strzyżowie i Pilźnie. Dla porównania warto podać liczbę rzemieślników w sąsiednich miastach. W Jaśle leżącym już w powiecie bieckim było ich 45, w Dębicy 24, w Kołaczycach zaledwie 5. Rzemieślnicy brzosteccy posiadali swoje cechy. Do najstarszych należał cech szewski. Zachował się jego statut z 1522 r., wydany w miejsce starego spalonego w czasie pożaru miasta. Krawcy zorganizowali się w 1516 r. na wzór cechu krawieckiego w Pilźnie. Natomiast statut sukienników pochodzi z

<sup>5</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Dział Rękopisów, sygn. 5280, s. 412.

1539 r. (opracowany na wzór sukienników w Kleparzu pod Krakowem). Cechy spełniały ważną rolę w życiu miasta. Ich przedstawiciele mieli głos doradczy w czasie posiedzeń rady miejskiej. Posiadały też ważne funkcje religijne: opiekowały się swoimi ołtarzami w kościele farnym, uświetniały uroczystości kościelne. Przede wszystkim jednak cechy strzegły interesów swoich członków. Np. szewcy, których liczba nie mogła przekroczyć 10, zastrzegli sobie wyłączność sprzedaży własnych towarów, co wyraźnie stwierdzał zapis: „nie ma się wwozić wyrobów szewskich z innych miast i ze wsi, tylko tych mistrzów”<sup>6</sup>. Oprócz rzemiosła część mieszczan zajmowała się handlem. Rejestr poborowy z 1581r. wymienia 1 kupca, 1 kramarza, 2 przekupniów. W tym czasie w Dębicy nie było ich wcale, w Pilźnie zaś mieszkało 3 kupców i 5 przekupniów. Wydaje się, że dane te są stanowczo zaniżone. Pozostali mieszczanie zajmowali się uprawą roli. W ich posiadaniu znajdowało się wtedy 8,5 łana ziemi.

Zgodnie z wymogami prawa niemieckiego na czele miasta stała rada miejska złożona z 4 rajców, z których jeden pełnił urząd burmistrza. Dwoch członków rady wybierali mieszczanie, dwóch mianował wójt. Dokumenty wydawane przez radę uwierzytelniano pieczęcią przedstawiającą miecz i klucz umieszczone na renesansowej tarczy herbowej. Na owalu umieszczony był napis: „Pieczęć miasta Brzostek”. Drugim organem samorządu miejskiego była ława sądowa. Jej pracami kierował podwójci, któremu pomagało zwykle siedmiu ławników.

Za szczególnie ciężkie przestępstwa mieli oni prawo wydawania wyroków śmierci. Wykonywał je publicznie przed ratuszem kat sprowadzony specjalnie z Biecza. Ciekawy wypadek wydarzył się w 1747 r. Relację o nim przekazały księgi kościoła parafialnego w Siedliskach. Zapisano tam: „Ja, Urban Kalski, wikary kościoła parafialnego w Siedliskach, pobłogosławiłem małżeństwo, niespodziewanie i nagle zawarte przez pracowitego Wojciecha Kuczka ze wsi Kamienicy, którego sławetny urząd w Brzostku za najgorszą zbrodnię skazał na śmierć przez ucięcie głowy i spalenie. Skoro go już na miejsce egzekucji wprowadzono i kark mu obnażono, pracowita dziewczica Elżbieta Koszuszka z tej samej wsi Kamienicy przedarła się na rynek w męskim przebraniu i obnażony kark wspomnianego Wojciecha chustą, z głowy własnej zerwaną, opasała i przykryła, a następnie z miejsca

<sup>6</sup> Tamże, s. 413.



**Fot. 19. Odciski pieczęci rady miejskiej Brzostku z XVI i XVIII w.**

stracenia i hańby z nim razem do kościoła po błogosławieństwo pobiegła. Widząc to wszystko na własne oczy i jeszcze więcej słysząc, zapobiegając znacznie większym nieszczęściom wedle prawa zwyczajowego państwa, tego samego dnia małżeństwo wspomniane pobłogosławiłem i zatwierdziłem. Świadcami byli Stanisław Oźga z Brzezin, Józef Hajec z Kamienicy i wielu innych, którzy na egzekucję wyroku śmierci się zbiegli<sup>7</sup>.

XVI w. był najpomyślniejszym okresem w dziejach miasta, które rozrosło się i bogaciło. Rozwijała się kultura. Od początku XV w. istniała tu szkoła parafialna. W 1434 r. jej rektorem był Wawrzyniec, a rok później zastąpił go niejaki Zawisza. W 1407 r. zapisał się na Uniwersytet Krakowski pierwszy wychowanek szkoły: Mateusz syn Piotra. Ogółem w XV i XVI stuleciu na uniwersytecie studiowało 16 żaków pochodzących z Brzostku (aż 8 z tej liczby w latach 1578-1596). Inni wychowankowie szkoły pracowali jako księża w diecezji krakowskiej. W czasach Długosza niejaki Stanisław z Brzostku był proboszczem w Zaleszanych. W 1529 r. Piotr z Brzostku był plebanem w Gumniskach, a Stanisław Steczko altarzystą kościoła parafialnego w Strzyżowie. W latach 1573-1614 wyświęcono pięciu księży pochodzących z Brzostku i trzech wychowanków szkoły brzostockiej z Januszkowic i Bukowej. Ufundowano także szpital dla ubogich i położony w sąsiedztwie drewniany kościół Ducha Świętego.

Sytuacja zmieniła się zupełnie w XVII w. W dokumentach z

<sup>7</sup> Cytat za: J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce wiek XVI-XVIII*, t. 2. Warszawa 1994, s. 324.



**Fot. 20. Kaplica przy ul. Mickiewicza - XVII/XVIII w.**



tego okresu pojawiają się ciągle skargi na rabunki dokonywane przez wojsko. Przywilej wystawiony przez opata tynieckiego w 1630 r. odnotowuje „spustoszenie co dzień to większe miasteczka”<sup>8</sup>. Mimo to w 1629 r. mieszkało tu jeszcze 37 rzemieślników. Faktyczny upadek miasta nastąpił po połowie XVII w. W 1655 r. pojawiły się w okolicy wojska szwedzkie dokonując rabunków. W dwa lata później (19marca 1657 r.) żołnierze księcia Siedmiogrodu Jerzego II Rakoczego pozostawili po swoim przemarszu pogorzeliska. Spłonął kościół, dwór i przeszło 70 domów. Dziesięciu mieszczan, którzy zapewne chcieli przeciwstawić się rabunkowi zostało zabitych. Znaczną przeszkodą w odbudowie miasta były wysokie podatki ściągane według taryf z początku XVII w. Na domiar złego w 1669 r. miasto zostało zniszczone przez pożar. W 1679 r. wysłani przez sejmik województwa sandomierskiego poborcy zliczyli zaledwie 16 domów „rynkowych jako i ulicznych”, 57 pustych działek i zaledwie 4 rzemieślników. Zmniejszeniu uległ też obszar pól miejskich: „łan zaś jeden woda zatopiła, a drugi lasem zarosły pusto leży”<sup>9</sup>. Mieszczanie używali więc 7,5 łana. Podobnie niekorzystny był przełom XVII i XVIII w. W 1692 r. akta miejskie wspominają o trzykrotnym przemarszu wojsk królewskich i chorągwi Jakuba Sobieskiego. W kilkanaście lat później znów pojawili się Rosjanie i Szwedzi.

W XVIII w. można było zaobserwować pewne symptomy ożywienia gospodarczego. W 1713 r. August II Sas zezwolił mieszczanom na organizowanie targów w niedziele i 4 jarmarków w ciągu roku (po święcie Znalezienia Krzyża Świętego, po Bożym Ciele, po Podwyższeniu Krzyża Świętego i w niedzielę po Wszystkich Świętych). Jednak przy stale wzrastającym ucisku ze strony dzierżawców i znacznych obciążeniach podatkowych nie mogło to trwale wpłynąć na poprawę sytuacji. Słabość miasteczka ujawniła się w 1679 r., gdy opat podporządkował sobie radę miejską (faktycznie mianował jej członków). Mieszczan przymuszano nawet do prac pańszczyźnianych. W 1721 r. zobowiązani byli do odrobienia 4 dni w roku podczas żniw. Dzierżawcy starali się także przywłaszczyć sobie grunty miejskie. Szczególnie ostry spór spowodowały posunięcia opata Stanisława Benedykta Bartoszewskiego, który od 1750 r. osobiście nadzorował prowadze-

<sup>8</sup> Tamże, s. 234.

<sup>9</sup> Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, sygn. 2233/II, k.36.

nie folwarków. Opat jako szlachcic mający za sobą służbę dworską patrzył z pogardą na „lyków”, a ich opór starał się zdławić siłą. Usiłował zmusić ich do odrabiania pańszczyzny, do czego pociągał nawet wójta. Dążył też do odebrania miastu prawa propinacji (wyszynku trunków), z którego posiadaniem wiązały się znaczne dochody. Wobec opornych stosował kary kijów, „czego przedtem nie bywało”. Zagarnął też kilka działek przy rynku budując tam dużą karcznię i browar. Dla celów handlowych zajął nawet ratusz. Protesty przeciw nadużyciom popłynęły do urzędów w Bieczu i Pilźnie. Trzej wysłannicy miasta dotarli nawet do Rzymu, by szukać pomocy u papieża. Przywieźli stamtąd list od kardynała Albaniego protektora Polski do prymasa, by ten zajął się wyjaśnieniem sprawy. Po stronie mieszczan stanął miejscowy proboszcz ks. Stanisław Golański - pisarz i poeta. Proces jednak ciągnął się dalej, a mieszczenie „oprócz próżnej nadziei ani stąd ani zowąd nic skutecznego nie odnosili”<sup>10</sup>.

Pewna poprawa sytuacji ekonomicznej miasta nastąpiła po rozbiorach. W 1772 r. Brzostek znalazł się w granicach Austrii. Już w pierwszych latach panowania Habsburgów dało się zauważyć jakby protekcję władz wobec miasteczka. Mimo niewielkiej liczby ludności (około 600 osób) Brzostek został zaliczony do kategorii miast. Władze rozstrzygnęły też spór z opatem tynieckim na korzyść mieszczan. W 1785 r. powstała tu szkoła trywialna. W 1796 r. cesarz Franciszek II pozwolił na organizowanie 12 jarmarków. Mimo to sytuacja nadal była zła. W przewodniku po Galicji z końca XVIII w. znalazła się jedynie lakoniczna informacja o Brzostku: „Miasto klasztoru tynieckiego. W jego gruntach mają być ukryte minery srebrne”. Widać więc, że oprócz legendy nic nie zasługiwało na uwagę autora.

W 1809 r. Brzostek został odebrany opactwu tynieckiemu i przyłączony do dóbr funduszu religijnego. Stał się siedzibą dominium obejmującego Nawsie Brzosteckie, Wolę i Opacionkę. Powoli wzrastała liczba mieszkańców. W 1810 r. mieszkało tu 613 osób, wyłącznie Polaków. W 1816 r. przybyli pierwsi Żydzi, którzy wcześniej nie mieli prawa się tu osiedlać. W 1880 r. było ich już 393 na ogólną liczbę 1284 mieszkańców. Ludność zajmowała się przeważnie rzemiosłem i handlem. W 1870 r. wśród uprawnionych do głosowania było 38 rzemieślników, 3 kupców, 12 handlarzy i 11 rolników. Dobrze rozwijało się garncarstwo

<sup>10</sup> Tamże.

(11 warsztatów) i szewstwo (9).

W 1845 r. w ramach przygotowań do powstania przeciw Austriakom założono w Brzostku organizację spiskową. Należał do niej m.in. zarządca Karol Beldowski, który na początku lutego 1846 r. został aresztowany przez władze. Do udziału w powstaniu zachęcali agitatorzy w czasie targów w miasteczku. Sam Brzostek miał być punktem zbornym dla oddziału powstańczego z okolic. Plany te zostały jednak pokrzyżowane przez wybuch rabacji w lutym 1846r. Brzostek znalazł się w bezpośrednim zasięgu działalności Szeli. W miejscowym kościele schroniła się szlachta z sąsiednich wiosek, a także kobiety i dzieci. 21 lutego 1846 r. Szela na czele band chłopskich zbliżył się do miasta żądając wydania „powstańców”. Wśród nich wymieniali kotlarza Józefa Guminińskiego. Doszło do starcia. Mieszczanie wraz z kilkoma żołnierzami odparli atak używając broni palnej. Nocą zbrojne stráže strzegły miasteczka. 1 marca pod Brzostkiem ponownie zjawily się bandy chłopskie. Tym razem wydarzenia miały spokojniejszy przebieg. Skończyło się na pertraktacjach z burmistrzem, który wyraził zgodę na wpuszczenie chłopów do miasta (osoby poszukiwane przez chłopów wcześniej schroniły się w Jaśle). Do ponownych rozruchów doszło na początku kwietnia. W czasie mszy św. w kościele brzosteckim jedna z kobiet po przyjęciu komunii zemdląła. Chłopi przypuszczali, że została otruta (w wioskach krążyły wieści, że księża będą podawać zatrute komunikanty). W kościele doszło do bójki chłopów z mieszczanami. Porządek przywróciła dopiero interwencja wojska, które od kilku dni stacjonowało w Brzostku.

W drugiej połowie XIX w. stopniowo wzrastało znaczenie miasta, które w latach 1854-1866 było siedzibą urzędu powiatowego. Po jego zniesieniu pozostawiono Cesarsko-Królewski Sąd Powiatowy. Pod koniec XIX w. doszły jeszcze inne instytucje (Urząd Podatkowy, Hipoteczny, Towarzystwo Zaliczkowe), które podniosły lokalne znaczenie miasteczka. Od 1857 r. istniała tu apteka, którą założył Ignacy Łukasiewicz - twórca przemysłu naftowego.

W 1863 r. w czasie powstania styczniowego organizacją narodową w Brzostku kierował dr Ignacy Januszkiewicz. Kilku ochotników udało się do oddziałów powstańczych za Wisłę. Jednym z nich był niejaki Roszkowski, który dostał się do niewoli rosyjskiej. Po powrocie z zesłania na Syberii zamieszkał w Kra-



**Fot. 21. Odciski tuszowe pieczęci Zwierzchności Gminnej miasta Brzostku z 1847 i 1909 r.**

kowie. Do Brzostku przyjeżdżał na uroczystości patriotyczne. W powstaniu uczestniczył też Józef Żmudzki, który zapewne poległ w walkach.

W 1889 r. zorganizowano Ochotniczą Straż Pożarną. W rok później ogromny pożar zniszczył prawie połowę drewnianej zabudowy miasteczka. W tym okresie powstały także inne organizacje społeczne pielęgnujące tradycje narodowe. Najważniejszą rolę odgrywało wśród nich Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej, którego pierwszym prezesem był Wojciech Cichoń naczelnik sądu. Wielu mieszczan należało do Gwardii Obywatelskiej istniejącej z przerwami od 1846 r. Pracami tej organizacji kierował długie lata burmistrz Andrzej Tułcki.

W czasie I wojny światowej ochotnicy z Brzostku walczyli w Legionach. Wojna oprócz nadziei na odzyskanie niepodległości przyniosła także poważne zniszczenia. 7 maja 1915 r. w okolicy rozegrała się krwawa bitwa między wycofującymi się wojskami carskimi a nacierającymi Austriakami. Mimo że teren ten leżał już poza trzecią linią umocnień, wojska rosyjskie stawiały zacięty opór. Szczególnie krwawe walki toczyły się o zdobycie rynku, kościoła i wzgórza cementarnego. W wyniku ostrzału zniszczeniu uległ ratusz i kilka domów. Ruiny ratusza rozebrano w latach dwudziestych.

W 1931 r. miasteczko liczyło 1396 mieszkańców. Istniały tu cztery cechy rzemieślnicze: wielki, szewski, garncarski i ce-

glarski. W 1934r. w wyniku zmian podziału administracyjno - samorządowego Brzostek uzyskał status gminy jednostkowej wiejskiej o charakterze miejskim. W ten sposób płacąc niższe podatki zachował odrębność samorządową i prawo do używania historycznej nazwy miasta.

W czasie II wojny światowej na mieszkańców spadły represje ze strony okupantów. Szczególnie tragiczny był los Żydów zgromadzonych w getcie w Brzostku. 12 sierpnia 1942 r. Niemcy wywieźli ich i rozstrzelali w lesie w Krajowicach za Kołaczycami. 20 czerwca 1944 r. gestapo i policja ukraińska, dysponujące dostarczonymi przez konfidentów listami podejrzanych o przynależność do ruchu oporu, przeprowadziły pacyfikację miasteczka. Na miejscu zastrzelono 10 mieszkańców. W wyniku postrzału następnego dnia zmarł Karol Ziarno ps. „Sikora” inspektor tajnego nauczania w okręgu krakowskim. Natomiast blisko 40 mężczyzn wywieziono do więzienia w Jaśle. Po śledztwie rozstrzelano dalszych siedem osób.

Ludność nie zachowywała się biernie wobec szalejącego terroru. Już w listopadzie 1939 r. powstała w Brzostku grupa konspiracyjna Służby Zwycięstwu Polski, na bazie której wiosną 1940 r. utworzono placówkę ZWZ „Bekas”. Jej organizatorem był prawnik mgr Józef Wnęk ps. „Ziuta”, zaś pierwszym dowódcą ppor. Tadeusz Kwiatkowski ps. „Helena”. Warto także wspomnieć, że komendantem placówki ZWZ Kołaczyce był Józef Matuszewski dyrektor szkoły w Brzostku. Został on aresztowany w 1941 r. i wywieziony do Oświęcimia. W miasteczku mieszkał Franciszek Kuraś ps. „Kruk”, kierownik kolportażu prasy podziemnej w Inspektoracie AK Krosno (zamordowany w Oświęcimiu w 1943 r.). Rozwijało się także tajne nauczanie. Komplety gimnazjalne prowadził wysiedlony z Gdyni prof. Wojciech Sadecki rozstrzelany przez Niemców w Warzycach. W lipcu 1944 r. w ramach akcji „Burza” miejscowa placówka AK wystawiła pluton dowodzony przez ppor. Waclawa Soszyńskiego ps. „Sierp”.

Działania wojenne w jesieni 1944 i w styczniu 1945 r. wyrządziły miasteczku poważne szkody. Zniszczenia zabudowy szacowano na 66% (104 domy zburzone, 91 częściowo). Zmniejszyła się znacznie liczba ludności (w 1939 r. było tu 1429 mieszkańców, zaś w 1945 r. zaledwie 915). Po wojnie nie podjął już działalności Sąd Grodzki. W 1954 r. zlikwidowano gminę Brzostek I. Korzystne przemiany i rozwój miejscowości nastąpił w

latach siedemdziesiątych.

Z Brzostku pochodziło kilku wybitnych ludzi. Byli to:

**Aleksander Gryglewski** (1833-1879) wybitny malarz, profesor Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie. Urodził się 4 marca 1833 r. w Brzostku. Studia malarskie odbył w Krakowie oraz w Monachium. Przyjaźnił się z Janem Matejka, Aleksandrem Kotsisem i Arturem Grottgerem. Dziełem jego życia było utrwalenie na płótnie najcenniejszych zabytków architektury polskiej. W latach 1877-1879 był kierownikiem katedry Perspektywy w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie. Przytłoczony kłopotami finansowymi 28 lipca 1879 r. popełnił samobójstwo wyskakując z okna gdańskiego ratusza.

**Teodor Furgalski** (1893-1939) pułkownik Wojsk Polskich. Urodził się 11 września 1893 r. w Brzostku. Był żołnierzem Legionów, a w latach 1919 -1920 uczestniczył w wojnie z Rosją. We wrześniu 1939 r. w stopniu pułkownika dowodził 8 Dywizją Piechoty walczącą w rejonie twierdzy Modlin. Na skutek odniesionych ran zmarł w szpitalu w Tworkach 25 listopada 1939 r.

**Henryk Nowak** (1897-1939 ?) działacz bankowy, prawnik. Urodził się 19 stycznia 1897 r. w Brzostku. Odbył studia prawnicze uwieńczone w 1922r. doktoratem (UJ). Uczestniczył w wojnie polsko-rosyjskiej uzyskując stopień kapitana. W okresie międzywojennym pracował w bankowości pogłębiając równocześnie wiedzę za granicą (studia w Londynie). W latach 1930-1934 był asystentem w Wyższej Szkole Handlowej w Warszawie. W 1932 r. opublikował książkę Bankowość w Polsce. 26 września 1939 r. jako zastępca dyrektora Banku Polskiego w Wilnie został aresztowany przez Rosjan. Jego dalsze losy są nieznane.

**Władysław Alfred Miciek** (1912-1944) - cichociemny. Urodził się 23 maja 1912 r. w Brzostku. Walczył w Kampanii Wrześniowej, a następnie w 3 Dywizji Piechoty we Francji. Po przedostaniu się do Anglii został przeszkolony w dywersji. Używał pseudonimów: „Młot”, „Mazepa”, „Wojewoda”. W nocy z 25 na 26 stycznia 1943 r. został zrzucony na spadochronie w okolicach Łowicza. Był oficerem dywersji Inspektoratu AK Rzeszów, a następnie zastępcą dowódcy Kedywu Podokręgu Rzeszów. Zginął 6 sierpnia 1944 r. na Starówce w czasie powstania warszawskiego.

Warto odnotować, że w Brzostku urodzili się także: **ks. Mieczysław Maliński** doktor teologii, autor wielu książek religij-



nych, publicysta oraz **Jan Winiarz** profesor prawa, były rektor filii UMCS w Rzeszowie.

## Zabytki

Centrum miasteczka stanowi prostokątny rynek o wymiarach 130 na 70 m. Ze względu na usytuowanie na cyplu wzgórza jest on lekko nachylony. Zapewne na jego lokalizację wpłynęły dogodne do obrony warunki terenowe: strome zbocza wzgórza od strony zachodniej, północnej i wschodniej oraz płynąca u jego podnóża Wisłoka i potok Słony. Rynek w głównym zarysie zachował układ z okresu lokacji w połowie XIV w. Został on częściowo naruszony pod koniec XVIII w. w wyniku budowy traktu z Pilzna na Słowację. Nowa droga przerwała wtedy północną pierzeję rynku.

Najstarsze spośród zachowanych kamieniczek mieszczańskich pochodzą z połowy XVIII w. W 1750 r. został wzniesiony na polecenie opata Bartoszewskiego murowany zajazd zamykający rynek od południa. Składają się nań dwa identyczne budynki nakryte wspólnym dachem. Rozdziela je brukowana sień wjezdna o szerokości 3 m. W sieni znajduje się wejście do obszernych późnobarokowych piwnic posiadających własną studnię. Część piwnic wychodząca na zaplecze budynku została rozebrana po II wojnie światowej. Tradycja ludowa utrzymuje, że w piwnicach ukryte jest wejście do podziemnych lochów, których sieć przecina rynek.

Po przeciwnej stronie rynku - od północy - zachował się dom wzniesiony przez opata w drugiej połowie XVIII w. Mieścił się w nim browar. Z tego samego okresu pochodzą trzy kamieniczki położone przy rynku między wylotami ulic: Szkolnej i M.N. Mysłowskiego. Dwie z nich - piętrowe, ustawione kalenicą do rynku - są nakryte wspólnym dachem. Posiadają cechy klasycystyczne. W jednej z kamieniczek do 1944r. miał siedzibę sąd grodzki. Stojący obok dom parterowy został zbudowany w stylu barokowym na planie kwadratu. Sześciosiową fasadę budynku wieńczy trójkątny szczyt. W latach siedemdziesiątych budynek został pod nadzorem konserwatora zabytków rozebrany i zrekonstruowany. Posiada on piwnicę nakrytą sklepieniem kolebkowym.

Klasycystyczny, parterowy dom z XIX w. zachował się w za-





**Fot. 22. Rynek brzosteki z widokiem na kościół**



**Fot. 23. Kamieniczki mieszczańskie z końca XVIII w.**

chodniej pierzei rynku. Zbudowano go na planie kwadratu. Posiada pięćosiową fasadę z otworami w klasycystycznych opaskach tynkowych. Nakrywa go dach czterospadowy. Pozostałe budynki przy rynku zostały wzniesione na przełomie XIX/XX w. (po pożarze miasta w 1888 r.). Puste działki wskazują miejsca domów zniszczonych w czasie ostrzału artylerii rosyjskiej jesienią 1944 r.

Dawniej rynek pełnił funkcję placu targowego. W 1941 r. na polecenie władz niemieckich Żydzi zgromadzeni w getcie brzosteckim założyli tu kwietniki i zniwelowali nieco pochyłość placu. Prace te były kontynuowane po II wojnie światowej, kiedy ustawiono tu ławki, a część placu pokryto betonowymi płytkami. W północnej części powstałych w ten sposób plant stoi neoklasycystyczna kaplica z początku XIX w. (1816 r.?). Została ona przebudowana w latach 1918-19. Otrzymała wtedy ozdobny fronton z ceglanyimi kolumnami. Ostatni remont przeprowadziło w 1989 r. Towarzystwo Miłośników Ziemi Brzosteckiej. Wewnątrz kaplicy na kamiennej mense ołtarzowej ustawiono figury św. Jana Nepomucena (barokowa z końca XVIII w.) i Matki Bożej. Kaplica jest ogrodzona. Obok niej zachowała się XIX-wieczna studnia



**Fot. 24. Św. Jan Nepomucen z kapliczki w Brzostku**



**Fot. 25. Kapliczka na rynku w Brzostku**

tradycyjnie nazywana „studnią u Jana”.

W rynku stoi także pomnik wzniesiony w 1952 r. dla uczczenia ofiar II wojny światowej. Przez długie lata na marmurowej tablicy widniał napis sławiący bojowników poległych w walce o „wolność, lud i socjalizm”. Został on - z inicjatywy Towarzystwa Miłośników Ziemi Brzostockiej i uczestników sesji historycznej poświęconej działalności ZWZ-AK w okolicy Brzostku odbytej 19 sierpnia 1989 r. - zastąpiony nowym:

*ŻOŁNIERZOM POLSKI PODZIEMNEJ  
I MIESZKAŃCOM BRZOSTKU  
POLEGŁYM I POMORDOWANYM  
W WALCE O WOLNOŚĆ OJCZYZNY  
W LATACH 1939 - 1945  
BRZOSTEK, 11. XI. 1989*

Pomnik został zbudowany w pobliżu miejsca, w którym stał dawniej XVI-wieczny ratusz. Został on zniszczony w czasie walk austriacko - rosyjskich w maju 1915 r. Wypalone mury rozebrano w latach dwudziestych.

W sąsiedztwie rynku od strony południowo - wschodniej stoi murowany, neoklasycystyczny kościół parafialny wzniesiony w latach 1814 - 1816. Otaczają go stare drzewa i kamienny mur z bramami od strony rynku, plebani i ul. Łukasiewicza. Jednonawowa świątynia zgodnie z tradycją została zorientowana. Prezbiterium jest nieco węższe i zamknięte półkoleściami. Przylega do niego zakrystia i położony symetrycznie przedsionek. Neogotycki przedsionek przy nawie został dobudowany w 1869 r. Nawę nakrywa sklepienie kolebkowe z gurtami spływającymi na przyściennie filary, prezbiterium zaś sklepienie żagielkowe. Fasadę kościoła wieńczy wieża nakryta dzwonowatym hełmem (w okresie międzywojennym miał on kształt gotycki). W czasie I wojny światowej Rosjanie ustawili na wieży karabin maszynowy. Warto w tym miejscu odnotować, że wydarzenie to posłużyło za temat obrazu przebywającemu w Brzostku malarzowi Wojciechowi Kossakowi<sup>11</sup>. Na portalu świątyni widnieje napis fundacyjny.

Kościół nosi wezwanie Znalezienia Krzyża Świętego. Nawiązuje do niego scena tytułowa w ołtarzu głównym: Chrystus na

<sup>11</sup> Być może jest to obraz „Zdobycie dzwonnicy”, olej 1915, reprodukowany w albumie K. Olszańskiego, Wojciech Kossak, wyd. 4, Wrocław 1990, nr 210.



**Fot. 26. Ołtarz główny z kościoła w Brzostku**



**Fot. 27. Kościół w Brzostku**

krzyżu w otoczeniu Matki Bożej i św. Jana Apostoła. W bocznych wnękach umieszczono figury świętych: Piotra i Pawła. Ołtarz został wykonany według projektu rzeźbiarza Remiszewskiego w 1907 r. Nie wykazuje jednolitego stylu. Przeważają elementy pseudobarokowe. Jego renowację i złączenie przeprowadzono w 1979 r.

W nawie zachował się późnorenesansowy ołtarz św. Leonarda z początku XVII w. Został on przeniesiony z Kleci po rozebraniu tamtejszego kościoła (1818 r.). Świętego przedstawiono w stroju opackim na tle krajobrazu. W tle znajdują się miniaturowe postacie rolników, pasterzy, chorych i żebraków w oryginalnych strojach. Znalazło się też miejsce dla bydła, którym opiekował się święty (wierzono, że broni go przed zarazą). W niszach nastawy oddzielonych złożonymi kolumnami ustawiono polichromowane rzeźby patronów Polski: św. Stanisława i św. Wojciecha. W zwieńczeniu znajduje się obraz Matki Bożej Bolesnej z ciałem Pana Jezusa, po bokach zaś tonda z obrazami świętych. Ołtarz pomalowany jest na kolor niebieski.

Dwa inne ołtarze: Matki Bożej i Najświętszego Serca Pana Jezusa nie przedstawiają wartości zabytkowej. Obraz Matki



**Fot. 28. Ołtarz św. Leonarda w kościele w Brzostku**



Bożej umieszczony we współczesnym ołtarzu pochodzi z końca XVIII w., ale jego sukienka została wykonana w ostatnich latach. Na uwagę zasługują ponadto: rokokowa ambona, chrzcielnica i kropielnica wykonane w stylu klasycystycznym, krucyfiksy, obrazy i feretrony z XVIII w. Zachował się także XVII-wieczny ornat. Na wieży wisi dzwon z 1521 r.

Pod posadzką świątyni zachowały się krypty pochodzące ze starego kościoła - prawdopodobnie z XVII w. W XIX w. nie były już używane. Wyjątek uczyniono w 1846 r. dla czterech ofiar rabacji zamordowanych w okolicy. W kaplicy bocznej zachowało się proste epitafium poświęcone Józefie Gumowskiej (1858-1916) żonie miejscowego lekarza.

W pobliżu kościoła położony jest cmentarz, który jednak zostanie opisany nieco później. Ul. Szkolną można dojść do starej plebani. Murowany, parterowy budynek został zbudowany na początku XIX w. (przerobiony przed I wojną światową). Obok zauważamy XIX-wieczny murowany spichlerz. Przy ul. Szkolnej stoi budynek tzw. „starej szkoły” z początku XX w. (w ostatnich latach przebudowany). Wewnątrz na głównym korytarzu zachowała się marmurowa tablica z nazwiskami uczniów poległych w latach 1914-1920. Odsłonięto ją 11 listopada 1928 r. W sąsiedztwie kościoła istniał do niedawna drewniany szpitalik ubogich z drugiej połowy XIX w. Nazwa pobliskiej ulicy - I. Łukasiewicza - przypomina o aptece przez niego założonej, zniszczonej w styczniu 1945 r. Dziś na jej miejscu stoi duży pawilon handlowy.

Z rynku w kierunku północnym wychodzą trzy ulice. Jedną z nich (11 Listopada - dawna 17 Stycznia) jest odcinkiem przelotowej szosy 992. Stoi przy niej pochodzący z połowy XIX w. budynek magistratu. Posiada on ozdobny balkon wsparty na murowanych słupach. Na frontowej ścianie na piętrze widnieje wyryty w kamieniu herb, którym posługiwało się miasto od połowy XIX w. Przedstawia on lilię otoczoną wieńcem wawrzynu z koroną. Na otoku umieszczono napis: „Zwierchność gminna miasta Brzostka”. Wypada przy tej okazji wspomnieć, że w 1991 r. Brzostek wrócił do herbu używanego w okresie od XVI do połowy XIX w. Przedstawia on miecz i klucz na tarczy herbowej w niebieskim polu (to symbole apostołów. Piotra i Pawła - patronów opactwa benedyktynów w Tyńcu).

Na frontowej ścianie budynku znajduje się także marmuro-



**Fot. 29. Tablica pamiątkowa w Szkole Podstawowej w Brzostku**



**Fot. 30. Magistrat z połowy XIX w.**



**Fot. 31. Zajazd z końca XVIII w.**

wa tablica wmurowana 4 sierpnia 1939 r. w 25 rocznicę wymarszu 14 strzelców „na walkę o wolność Polski”. Dużymi literami wyryto na niej nazwisko komendanta Józefa Piłsudskiego. W okresie stalinowskim tablicę zatynkowano. Odślonięto ją dopiero w okresie „odwilży solidarnościowej” w 1981 r.

Przy skrzyżowaniu ul. 11 Listopada z ul. A. Mickiewicza stoi murowana karczma z końca XVIII w. Jest to budynek klasycystyczny, zbudowany na planie kwadratu, nakryty czterospadowym dachem. od frontu posiada portyk wsparty na ceglanych kolumnach. W XIX w. miała tu siedzibę poczta i Towarzystwo Zaliczkowe. Własną salą dysponowało także Towarzystwo Kasynowe. Odbywały się w niej zebrania organizacji społecznych i stowarzyszeń; wystawiano tu także przedstawienia amatorskie.

Przy ul. Mickiewicza (nazwa nadana w 1898 r. z okazji 100-rocznicy urodzin wieszczki) zachowały się drewniane domy z przełomu XIX/XX w. Widać już stąd kaplicę słupową stojącą w ogrodzie przy skrzyżowaniu ul. Mickiewicza z ul. 20 Czerwca. Kaplica pochodzi z XVII lub XVIII w. Zbudowano ją, jak głosi tradycja, na grobach mieszczan pomordowanych przez wojska Jerzego II Rakoczego w 1657 r. lub przez Szwedów w czasie trzeciej wojny północnej. Przekaz ten potwierdzają wykopywane w pobliżu kości ludzkie. W zadaszonym szczycie kaplicy, ozdobionym małymi kolumnami umieszczono drewniany XVIII-wieczny krucyfiks.

W sąsiedztwie znajduje się Dom Kultury, w którym mieści się biblioteka i sala Kina „Przyszłość” (ze względów ekonomicznych czasowo zawiesiło działalność). Na frontowej ścianie budynku w 1987 r. wmurowano tablicę z nazwiskami ofiar pacyfikacji dokonanej przez Niemców 20 czerwca 1944 r. Przy ulicy noszącej tę nazwę mieszkało większość pomordowanych. Prowadzi ona do mostu na Wisłocę pod Skurową. Wcześniej dotyka brzegów „jeziora” będącego pozostałością dawnego koryta Wisłoki. Legendy utrzymują, że kryje ono szczątki kościoła, który zapadł się w ziemię (uratowany w ten sposób od profanacji przez Tatarów). Według innych przekazów jezioro pochłonęło karcznię, w której biesiadnicy bawili się w czasie sumy nie oszczędzając trunków. W odległości około kilometra przy ul. Równie znajduje się cmentarz wojskowy nr 222 z I wojny światowej. Pochowano tam w grobie masowym 46 żołnierzy austro-węgierskich z 36 i 59 pułku piechoty. Projekt cmentarza wykonał por. Rossmann.



**Fot. 32. Drewniany dom na Szkotni**



**Fot. 33. Cmentarz na Równiach w Brzostku**

Z innych zabytków można wymienić resztówkę zabudowań dworskich przy ul. M. N. Mysłowskiego (w pobliżu Ośrodka Zdrowia). Znajdował się tam folwark wójtowski przejęty w XVII w. przez opactwo benedyktynów. Zachowała się klasycystyczna oficyna z portykiem wspartym na drewnianych słupach oraz gorzelnia z początku XIX w. W gorzelnii tej w 1890 r. wybuchł pożar, który strawił większość drewnianej zabudowy w Brzostku. W sąsiedztwie dostrzegamy pozostałości kilku stawów rybnych. Można stąd dojść ścieżką wzdłuż potoku Słony na ul. Królowej Jadwigi. Stoi tam przebudowana w latach pięćdziesiątych synagoga żydowska z początku XX w. (dotąd mylnie datowana na XVIII w.). Mieści się tam obecnie internat szkoły rolniczej. W okresie międzywojennym w pobliżu istniał młyn i łaźnia żydowska.

Przy ul. Szkotnia (nazwą tą określano wspólne pastwisko dla bydła) w pobliżu Spółdzielni Kółek Rolniczych znajdował się dawniej cmentarz żydowski. Został on zniszczony w czasie okupacji niemieckiej. Część kamiennych macew już po wojnie użyto do celów budowlanych. Przy potoku Dębna, na wzniesieniu, po prawej stronie drogi widnieje metalowy krzyż wskazujący miejsce cmentarza cholerycznego. Napis wyryty w kamieniu stanowiącym podstawę krzyża informuje:

*Tu spoczywają zwłoki 10 osób  
zmarłych w gminie Brzostek  
na cholere w czasie od 7/8 do 29/9 1831 r.  
Proszą o westchnienie do Boga.*

*Nazwiska zmarłych są umurowane wewnątrz kamienia.*

Łatwo stąd dojść Starą Drogą do dworu w Zawadce Brzosteckiej. Na granicy z tą wioską stoi kaplica słupowa z XVIII w. Szerzej będzie o niej mowa przy opisie tej wioski.

## **Cmentarz parafialny**

Niedaleko od kościoła na wzgórzu, w otoczeniu starych drzew położony jest cmentarz parafialny. Został on założony na początku XIX w. po zamknięciu cmentarza przykościelnego. Ze względu na swe położenie i piękne widoki rozciągające się stąd na okolicę stanowi ulubione miejsce spacerów. Jednak



**Fot. 34. Mogiły żołnierzy z I wojny światowej na cmentarzu parafialnym w Brzostku**



**Fot. 35. Tablica nagrobna z cmentarza wojskowego nr 223**

to położenie spowodowało duże zniszczenie cmentarza w czasie I i II wojny światowej. W 1915 r. na walory obronne wzgórze zwrócili uwagę Rosjanie, którzy odpierali stąd ataki wojsk austro-węgierskich. Jesienią 1944 r. cmentarz ponownie znalazł się pod ogniem artylerii - tym razem rosyjskiej. Na skutek tego większość nagrobków uległa zniszczeniu. Na zacieranie się układu starego cmentarza mają wpływ powtórne pochówki na miejscach mogił ziemnych. Nie można już dziś odnaleźć grobów dwóch powstańców poległych w 1863 r. jedyną wzmiankę o nich zawiera sprawozdanie proboszcza z obchodów 50 rocznicy wybuchu powstania (1913 r.). Przy grobach tych odbyła się wówczas manifestacja patriotyczna.

Na skraju cmentarza od strony północnej znajdują się kwatery żołnierzy z I wojny światowej (nr 223, 224, 225). Pierwszy jest najokazalszym z nich. Główny pomnik został wykonany z żelbetonu w formie nastawy ołtarzowej. Umieszczono w niej rzeźbioną w piaskowcu głowę Chrystusa w cierniowej koronie. Na cmentarzu spoczywa kpt. Olbrich z 18 pułku piechoty (zmarł 18 maja 1915 r.) i por. Lein. Pochowano tu także 65 żołnierzy austro-węgierskich i 97 rosyjskich. Napis informuje, że polegli w



ciężkich walkach koło Brzostku w maju 1915 r.<sup>12</sup> Dwa pozostałe cmentarze mają charakter grobów masowych. W większym położonym przy głównej alejce pochowano 97, a w mniejszym 42 żołnierzy austro-węgierskich. Ich projekt opracował por. Rossmann.

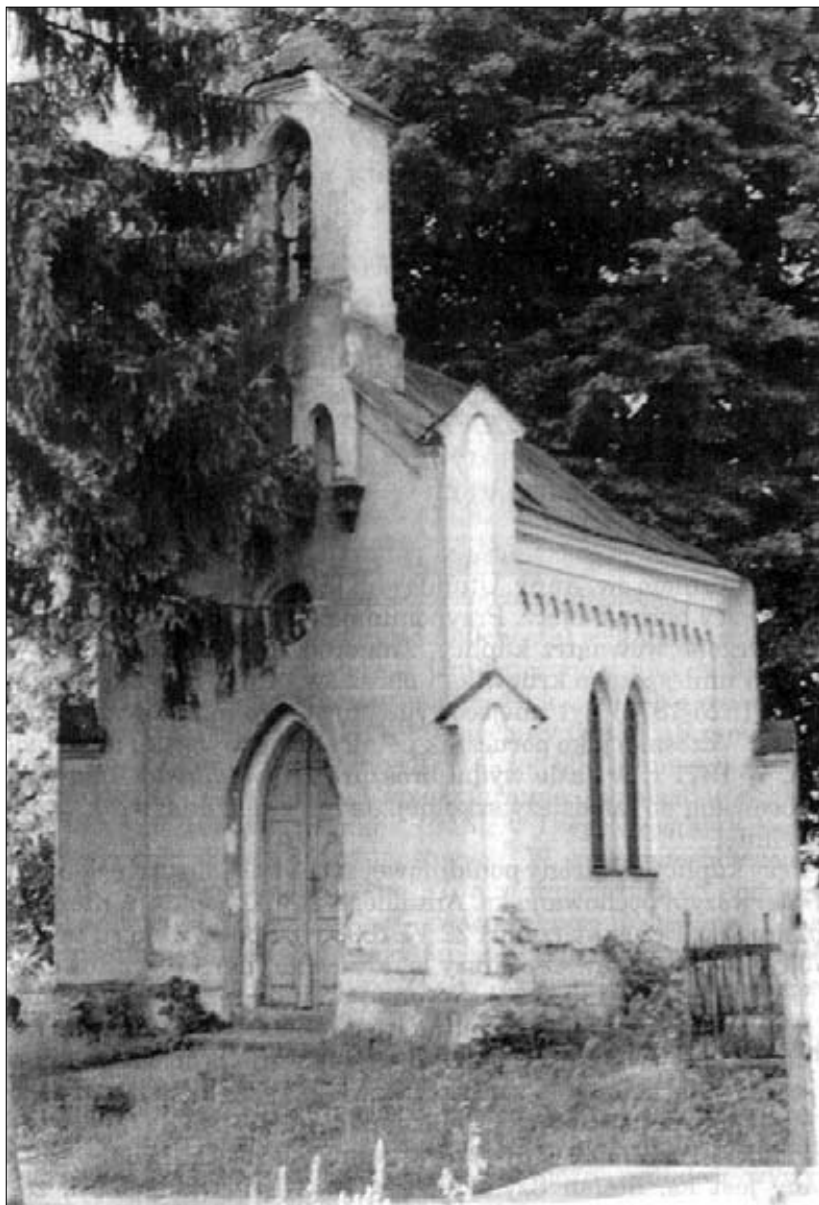
Z mogiłami wojskowymi sąsiaduje teren przyłączony do cmentarza parafialnego pod koniec XIX w. Zachowały się tu nieliczne grobowce z lat 1890-1912. Na prawo od alejki pochowano Wojciecha Michniaka, dyrektora szkoły, zmarłego 28 lutego 1908 r. Nieco dalej znajduje się grób Edwarda Chwała, żołnierza legionów, sekretarza magistratu, działacza społecznego. Za udzielanie pomocy Żydom Niemcy wywieźli go do Oświęcimia. Zmarł 28 kwietnia 1945 r. w Bergen Belsen. W pobliżu można odnaleźć wywrócony nagrobek policjanta Władysława Kusa zamordowanego przez bandytów 13 października 1922 r. w Januszkowicach „na posterunku w obronie życia imienia obywateli”. W starszej części cmentarza położony jest grób ks. Jana Samolewicza (1802-1878) dziekana strzyżowskiego i proboszcza w Brzostku. W odległości około 10 m widać nagrobek wykonany z białego marmuru przez T. Pawłowskiego w Tarnowie. Napis informuje:

ś. p.  
Teodorowi  
KACZYŃSKIEMU  
Dr Medycyny  
ur. 18 Wrz. 1842 zm. 3 Maja 1882  
w uznaniu jego zasług  
OBYWATELE

Teodor Kaczyński brał aktywny udział w życiu społeczno-kulturalnym miasteczka. Zmarł na tyfus zarażony od chorych, którym spieszył z pomocą.

Na środku starego cmentarza położona jest neogotycka kaplica pod wezwaniem św. Anny. Ufundowali ją w 1864 r. Marian i Anna Mysłowscy herbu Nałęcz. Przypominają o tym epitafia nagrobne umieszczone wewnątrz kaplicy. Znajduje się tu także ołtarz, w którym umieszczono krucyfiks i obraz św. Anny. Marian Mysłowski (1825-1875) był miejscowym burmistrzem; prowadził też pocztę. Wcześniej jako porucznik pełnił służbę w

<sup>12</sup> GEFAKKEN IN DEN SCHWEREN KÄMPFEN BEI BRZOSTEK IM MAI DES JAHRES 1915.



**Fot. 36. Kapliczka na cmentarzu w Brzostku**

wojsku austriackim. W 1871 r. w Jaśle wydał broszurę Dzieje miasta Brzostku, adresowaną do młodzieży szkolnej. Jedną z ulic miasteczka nosi jego imię.

Przy kaplicy od strony południowej zachowały się groby księży. W pierwszym pochowano ks. Antoniego Stańko, doktora filozofii, wikarego w Brzostku (zmarł 22.VI.1898 r.). Spoczywają tu także: Wojciech Cieleńkiewicz starszy lekarz weterynarii powiatowej w Krośnie (zmarł w 1906 r.), jego żona Paulina (nauczycielka) i nauczycielka przedszkola Marcelina Kiciarska. Obok pochowano ks. Wilhelma Żywickiego (1891-1951) dziekana i proboszcza brzosteckiego. Sąsiedni grobowiec kryje zwłoki ks. Feliksa Potockiego (1828-1892) proboszcza i ks. Jana Jaracza (1877-1908), byłego wikariusza i rezydenta w dworze w Januszkowicach. Dalej pochowany jest ks. Stefan Szymkiewicz (1842-1944) długoletni, zasłużony proboszcz i dziekan brzosteczki, odznaczony orderem „Polonia Restituta”.

W sąsiednim rzędzie znajdują się groby. Kazimierza Darowskiego (1799-1872), c.k. adjuksa sądu krajowego, Andrzeja Tułeckiego (1860-1938) długoletniego burmistrza, komendanta Gwardii Obywatelskiej i nauczyciela Wacława Tomka (zmarłego w 1891 r.). Nieco dalej na skraju cmentarza pochowano aptekarzy: Józefa Bursę (zmarłego w 1922 r.) i Zdzisława Rakowieckiego (1873-1942). W pobliżu spoczywa Jan Nosal (zmarł w 1992 r.) uczestnik walk pod Monte Casino.

Natomiast po przeciwnej stronie alejki w sąsiedztwie kaplicy znajduje się okazały grobowiec Zapalskich właścicieli dworu w Januszkowicach. Pochowano w nim między innymi Antoniego Kościeszę Zapalskiego (1855-1925) rotmistrza Wojsk Polskich. W tym samym rzędzie spoczywa Stefan Traciłowski (1883-1984) nauczyciel, działacz społeczny oraz zasłużona nauczycielka Zofia Tułecka (zmarła w 1953r.). Z tyłu znajdują się groby: Stanisława Łabudzińskiego (1888-1921) doktora praw i kapitana Wojsk Polskich, a także Władysławy Twardusiowej (1890-1983) nauczycielki i kierowniczkii szkoły. Nieco dalej widać wykonany z białego marmuru nagrobek Porofirego Zieniewicza (zmarłego w 1897 r.) burmistrza i aptekarza. Jako ciekawostkę warto podać, że brzostecką aptekę odkupił on od Ignacego Łukasiewicza w 1859 r.

W południowej części cmentarza przyłączonej w latach 1927-36) przy bocznej alejce pochowano: Andrzeja Jana Szy-



**Fot. 37. Groby ofiar pacyfikacji 20 VI 1944 r.**

bista (1870-1955) burmistrza, Karola Wnęka (1890-1949) nauczyciela, działacza społecznego i jego żonę Helenę (1889-1960) - nauczycielkę. W trzecim rzędzie znajduje się grób zasłużonego lekarza, założyciela Związku Strzeleckiego w Brzostku Rudolfa Lacha (zmarł 6.X.1942r.). Nieco dalej pochowano siedmiu żołnierzy z 19 Samodzielnego Batalionu Saperów poległych w 1945 r. przy rozminowywaniu terenów przyfrontowych. Pochowano tu także Bronisława Grygla ps. „Sęp” żołnierza AK zastrzelonego 17 stycznia 1945 r.

Po przeciwnej stronie alejki na skraju cmentarza znajdują się groby osób pomordowanych przez Niemców w czasie pacyfikacji Brzostku 20 czerwca 1944 r. Pochowano tu: Augusta Czosnykowskiego, Jana Jurysia sekretarza gminy Brzostek II, Stefana Niemca, Tadeusza Stanclika emerytowanego kierownika poczty, Józefa Szybista, Franciszka Szybowicza, Stanisława Tokarza, Jana Tuleckiego, Szymona Tuleckiego, Helenę Winiarską i Karola Ziarno ps. „Sikora” wizytatora tajnego nauczania w obwodzie krakowskim zmarłego w szpitalu w Jaśle 22 czerwca.

Na koniec warto przytoczyć legendę wiążącą się ze „Wzgórzem Krzyży” (taką nazwę nadają mu XIX wieczne mapy). Według niej istniał tu niegdyś obronny dwór. Dlatego pola te nazwano później Pałacówką. W pobliżu - nieopodal traktu węgierskiego stał kościół Świętego Ducha. Znajdowało się w nim cudowne źródło, którego woda leczyła różne dolegliwości. Dlatego przybywali tu licznie pielgrzymi, którzy przy okazji niszczyli plony na polach właściciela pałacu. Ten rozgniewany taką sytuacją zniszczył kościółek, a źródło usiłował zasypać. Spotkała go za to kara. Jego pałac został spalony przez obce wojska. Mieszczanie natomiast w miejscu źródła wykopali dużą studnię. Istnieje ona do dzisiaj w pobliżu ul. Ogrodowej. Być może legenda jest śladem wydarzeń, które rozegrały się tu pod koniec XVI w. Źródła z tego okresu stwierdzają wyraźnie istnienie w Brzostku kościoła szpitalnego pod wezwaniem Ducha Świętego. Mówią też o sporze między wójtami brzosteckimi, który doprowadził do spalenia siedziby jednego z nich. W połowie XVII w. wskazywano jeszcze w ogrodzie „podle kościoła” ślady dworskich piwnic.

## DĘBORZYN

Położony w dolinie potoku Jodłówka niedaleko jego ujścia do Wisłoki między wzgórzami Dąbrową i Buczyną. Przez wioskę przepływa też potok Wolanka będący dopływem Jodłówki. Zabudowa rozrzucona jest wzdłuż drogi Bielowy - Jodłowa i w przysiółkach. Istnieje tu szkoła podstawowa. Miejscowość liczy 356 mieszkańców<sup>13</sup>.

### Historia

Dęborzyn jest jedną z najstarszych wsi w okolicy. Pierwsza wzmianka o nim pochodzi z lat 1123 - 1125. Należał wtedy do dóbr benedyktyków tynieckich. W ich posiadaniu pozostawał aż do rekwizycji majątku klasztornego przez Austrię. W 1367 r. otrzymał prawo niemieckie. Na terenie zajmowanym obecnie przez wioskę istniało w XV - XVI w. dwie oddzielne osady. Dęborzyn i Kawęczyn (dziś przysiółek). Ta ostatnia także należała do opactwa. W czasach Długosza w Dęborzynie istniało sołectwo posiadające 2 łany ziemi, karczma, młyn oraz folwark klasztorny. W Kawęczynie zaś było 7 łanów kmiecych, karczma i sołectwo o 2 łanach. W XVI w. folwark dęborzyński obrabiali chłopci z wiosek klasztornych: Zagórza, Kawęczyna i Kamienicy Dolnej. Także w Kawęczynie powstał folwark wójtowski. W 1581 r. obie wioski dzierżawił Jakub Kassiczki. Mieszkało w nich 6 kmieci posiadających 2,3 łana, 5 zagrodników z rolą, 2 bez, 2 komorników i 1 rzemieślnik. Około 1590 r. założono tu cztery stawy rybne, przy czym zmieniono bieg potoku Jodłówka. Pociągnięło to za sobą znaczne koszty. Musiały się one jednak opłacić. W stawach można było hodować szczupaki, okonie oraz 6500 karp lub 7500 karasi. W 1629r. Dęborzyn wraz z folwarkiem i należącymi doń wioskami wydzierżawiono na 3 lata Aleksandrowi Zardeckiemu. Opat zastrzegł, by dzierżawca nie obciążał chłopów „niezwyczajnymi” robotami i nie „wyciągał” w podróże dalsze, „tylko ze zbożem do poblizszych miasteczek, nie dalej za pięć mil”. Właściciel zastrzegł też: „jeżeli w krzywdach poddani do opata na Tyniec uciekną się nie mogą tego dzierżawcy zabra-

---

<sup>13</sup> Dane dotyczące ludności wsi należących do gminy Jodłowa aktualne na dzień 31 XII 1992.



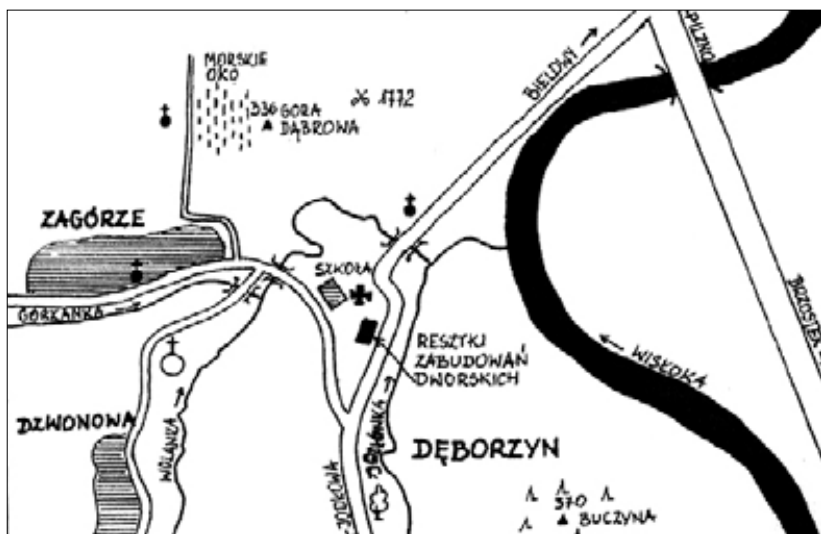
**Fot. 38. Wisłoka pod Dęborzynem**

niac”<sup>14</sup>. Zardecki objął wioskę liczącą 7 kmieci, 6 zagrodników z rolą, 2 bez, 1 komornika z bydłem, 1 bez i 1 rzemieślnika. Ponadto był tu młyn o dwóch kołach.

W połowie maja 1770 r. na skraju wioski w pobliżu góry Dąbrowa doszło do potyczki konfederatów barskich dowodzonych przez Kazimierza Pułaskiego z wojskami rosyjskimi ppłk. Jełczaninowa.

W 1846 r. Dęborzyn należał do Władysława Bobrowskiego. Pełniący w tutejszym dworze obowiązki oficjalisty Józef Siekierski należał, podobnie zresztą jak właściciel, do grupy spiskowców przygotowujących powstanie narodowe. Odbywały się u niego narady i zebrania sprzysiężonych. W kuźni dworskiej szlifowano szable. Właśnie Dęborzyn wyznaczono na punkt zborny dla powstańców z okolic Pilzna. 18 lutego 1846 r. Siekierski uczestniczył w napadzie na dom wysługującego się Austriakom pilzneńskiego burmistrza Markla, którego wówczas zabito. W drodze do Tarnowa grupa powstańców, w której znajdował się Siekierski została rozbrojona przez chłopów w Lisiej Górze. Chłopi odstawili pojmanych do cyrkułu. Po przeprowadzonym

<sup>14</sup> Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, Dział Rękopisów, sygn. 5280, s. 226.



**Mapka 3. Dęborzyn - Zagórze**

śledztwie Siekierski otrzymał wyrok 20 lat więzienia w Spielbergu. Pozostali spiskowcy gromadzący się w Dęborzynie zostali aresztowani 20 lutego przez oddział komisarza Heyrowskiego z Jasła. Wśród uwięzionych znaleźli się: Władysław Bobrowski, Nowakowscy właściciele Lubczy i Kowalowych, i ks. Józef Nowakowski proboszcz z Kobylanki, który jeszcze jako kleryk przemyskiego seminarium wziął udział w powstaniu listopadowym (walczył w dywizji gen. Dwernickiego). W Dęborzynie aresztowano także kucharza dworskiego oraz majora Podoleckiego ze Złoczowa schwytanego przez chłopów jodłowskich.

## Zabytki

Po prawej stronie drogi do Jodłowej zachowała się resztówka dworu. Budynek został częściowo rozebrany i przebudowany po parcelacji majątku na początku XX w. Część frontowa od ulicy z oryginalnym gankiem pochodzi z okresu międzywojennego. Zachowały się do dzisiaj fragmenty brukowanej drogi, która prowadziła do dworu. Nieco niżej w dolinie znajdowała się gorzelnia (rozebrana) i nieistniejące już stawy rybne. Dwór już w XVIII w. posiadał własną kaplicę mszalną. Z materiału po-





**Fot. 39. Cmentarz wojskowy z I wojny światowej w Dęborzynie  
- stan w 1916-17 r.**



**Fot. 40. Widok na Buczyne**

chodzącego z niej wzniesiono na nowym miejscu za rzeką nową kaplicę, którą zniszczyła złamana przez burzę lipa. Dziś stoi tam murowana kapliczka z gipsową figurą Matki Bożej Fatimskiej. Niestety XVIII - wieczna rzeźba św. Jana Nepomucena została skradziona.

W pobliżu dworu i szkoły, nad brzegiem głębokiego jaru położony jest cmentarz wojskowy nr 230 z I wojny światowej. Pochowano tu 68 żołnierzy rosyjskich i austriackich. Ci ostatni należeli do 30 pułku piechoty. Projekt cmentarza wykonał por. Rossmann. Dawniej prowadziły do niego kamienne schody od drogi Bielowy - Jodłowa. Dziś są już zupełnie zarośnięte. Na cokole podtrzymującym betonowy krzyż umieszczono napis:

*UNS HAT DER TOD  
INS LAND GERFLUGT:  
NUN ERNIFT<sup>15</sup>*

Cmentarz odróżnia się od innych w tej okolicy użyciem elementów drewnianych przy budowie - z tego materiału wykonano krzyże nagrobne i fragmenty ogrodzenia). Obecnie jest bardzo zaniedbany. Tablica z napisem częściowo rozbita.

Atrakcją wioski są śliczne widoki na okoliczne, pokryte lasami wzgórza. Można wybrać się stąd pieszo do Przeczycy. Droga prowadzi skrajem lasu wzdłuż Wisłoki. W odległości około 0,5 km od niej znajduje się wzgórze nazywane Zamczyskiem. We wczesnym średniowieczu istniało tam obronne grodzisko (por. Przeczycza).

---

<sup>15</sup> Śmierć przeniosła nas do kraju: teraz zaś nas brata.

## **DĘBOWA**

Wieś licząca 645 mieszkańców, wciśnięta między zalesiony masyw Liwocza i położone od północy góry skurowskie. Dnem kotliny przepływa potok Idźwinka. Przez wieś przechodzi droga asfaltowa z Błażkowej do Jodłowej. Od XV w. należy do parafii w Jodłowej. Wieś posiada następujące przysiółki: Budy, Działy, Kamieniec, Nagórze, Nowiny, Piekło, Przymiarki, Sybir, Średnie, Wiaźlica.

### **Historia**

Dębowa znalazła się w 1353 r. wśród wsi nadanych przez Kazimierza Wielkiego Piotrowi, Chodkowi i Ostaszkowi. Przez wieś przechodziła „wielka droga z gór do Pilzna i Tarnowa”. W 1536 r. istniał tu młyn i karczma. W 1581 r. Dębowa należała do rodziny Czuryłów. Było tu 10,5 łąnów kmiecych, 3 zagrodników bez roli, 1 komornik z bydłem, 3 bez i 2 rzemieślników.

W 1846 r. właścicielem wioski był Roman Jordan. 17 lutego na zjeździe w Lubuszy został mianowany dowódcą oddziału powstańczego w okręgu brzosteckim. Do sformowania oddziału jednak nie doszło, a Jordana wraz z żoną Apolonią uwięzili chłopcy z Kowalów i Jodłowej. Po otrzymaniu wysokiego okupu odstawili ich do więzienia w Jaśle.

W okresie II wojny światowej w pobliżu szkoły w Dębowej doszło do nieudanej akcji AK (19.VIII.1944). Grupa ochotników z 1 batalionu 5 PSP AK stacjonującego w lasach Liwocza miała rozbroić oddział niemiecki, który przybył tu, aby dokonać rekwizycji żywności. Akcją dowodził Józef Jaracz ps. „Demon”. Atakujący partyzanci dostali się pod ogień karabinu maszynowego. Pięciu z nich poległo. Byli to: Józef Jaracz z Woli Dębowieckiej, Karol Nosal, Franciszek Słota z Jodłowej, Julian Garbarz z Lubczy i Stefan Hempel z Borysławia.

### **Zabytki**

W wiosce znajduje się kaplica mszalna pod wezwaniem NMP Niepokalanie Poczętej fundowana w 1882 r. i rozbudowana w 1973 r. Przy drodze do Błażkowej stoi kaplica słupowa. Umieszczono w niej rzeźbioną w kamieniu płaskorzeźbę Matki Bożej.



**Fot. 41. Pomnik w Dębowej**

Napis wyryty niżej jest już zupełnie nieczytelny. XIX-wieczna drewniana kapliczka zachowała się na zboczu wzgórza niedaleko od drogi do Jodłowej. Wewnątrz znajduje się rzeźba św. Jana Nepomucena z XVIII - XIX w. Przy skrzyżowaniu dróg do Jodłowej i Czermnej w 1946 r. wybudowano pomnik dla uczczenia żołnierzy AK poległych w czasie akcji 19 sierpnia 1944 r. Informuje o tym napis.

## DZWONOWA

Wieś położona przy drodze z Dęborzyna do Lubczy nad potokiem Wolanka. Należy do gminy Jodłowa i parafii Lubcza. Liczy 364 mieszkańców.

### Historia

Przywilej zezwalający na założenie Zwonowej (nazywanej w dokumentach z XV i XVI w także Iwanową) otrzymali od Kazimierza Wielkiego w 1357 r. Tilkon i Mikołaj. Wioskę lokowano na porębach lasów królewskich na 40 łanach. W 1564 r. była tu karczma, młyn i sołectwo należące do Mateusza Gogolińskiego. W 1581 r. liczyła 15 kmieci posiadających 4 łany, 4 zagrodników z rolą, 4 bez, 13 komorników i 1 rzemieślnika. Sołtys posiadał jednołanowe sołectwo. W 1660 r. mieszkało w wiosce 5 kmieci użytkujących 3 łany ziemi. Sołectwo należało do Franciszka i Jakuba Sulewskich.

### Zabytki

Przy drodze do Lubczy stoi niewielka kapliczka. Umieszczono w niej oleodruk Matki Bożej Tarnowieckiej.

# GŁOBIKÓWKA

Położona przy bocznej drodze z Siedlisk do Głobikowej w otoczeniu niewielkich wzgórz. Przepływa przez nią potok Kamionka mający swe źródła w pobliskim Południku. Wieś liczy obecnie 231 mieszkańców i jest najmniejszą w gminie Brzostek. Istnieje tu szkoła podstawowa o trzech klasach. Starsze dzieci są dowożone do Siedlisk. Głobikówka należy do parafii w Siedliskach Bogusz. W 1985 r. wybudowano tu kaplicę dojazdową pod wezwaniem NMP Wspomożenia Wiernych. Według tradycji ludowej w wiosce eksploatowano niegdyś kamień wapienny.

## Historia

Głobikówka nazywana niegdyś Głobikową Małą lub Niżną w 1536 r. należała do Beaty Tęczyńskiej. Mieszkało tu 3 kmieci zobowiązanych do pracy na folwarku w Jaworzu. W 1581 r. właścicielem wioski liczącej zaledwie 3 zagrodników byli Oświęcimowie. W 1629 r. gospodarowało tu 2 kmieci i 3 zagrodników. Właściciel wioski Rafał Lyczko posiadał ponadto Straszęcin,



Mapka 4. Głobikówka

Grabiny, Małą i kilka innych wsi.

21 lutego 1846 r. w czasie rabacji chłopci zabili tu dzierżawcę Mikołaja Olszańskiego i ekonoma Tadeusza Piotrowskiego. W pobliskiej Głobikowej zginął wtedy Konstanty Słowiński - pułkownik, uczestnik kampanii napoleońskiej, dyrektor Zakładu Ossolińskich we Lwowie, więzień Kufsteinu, pisarz, społecznik, działacz organizacji spiskowych. Na przełomie XIX i XX w. Głobikówka należała do rodziny Lewickich.

## **Zabytki**

W wiosce zachowały się resztki zabudowań dworskich (gumna i stajnia). Sam dwór został rozebrany. Pozostał po nim jedynie fragment kamiennej ściany. Przy skrzyżowaniu drogi dworskiej z gminną na niewielkim wzniesieniu stoi kapliczka słupowa wzniesiona na planie trójkąta około 1870 r. przez Lewickich. W zaszkłonych wnękach znajdują się gipsowe figury MB Niepokalanie poczętej i Serca Pana Jezusa. Smukłości dodaje kapliczce wysoki trzypadowy dach. W odległości około 200 m przy rozwidleniu dróg na niewielkim kopcu umieszczono kamienny postument z metalowym krzyżem. Prawie zatarty napis informuje:

*W 500  
LETNIĄ  
ROZCHODZ  
GRUNWALDU*

Pomnik jest pochylony, słabo widoczny z drogi. Zasłaniają go drzewa i ustawiony przed nim drewniany krzyż.





**Fot. 42. Kapliczka w Głobikówce przy drodze do dworu**



**Fot. 43. Pomnik grunwaldzki w Głobikówec**

## GOGOŁÓW

Duża wieś należąca do gminy Frysztak (województwo rzeszowskie). Położona nad potokiem Gogołówka. Przechodzi tędy droga Frysztak-Klecie. Jest tu szkoła podstawowa, urząd pocztowy i ośrodek zdrowia. Parafia pod wezwaniem św. Katarzyny należy do dekanatu brzosteckiego. Nowy kościół został wybudowany w 1988 r., stary zaś pochodzi z 1672r. Wieś liczy około 1200 mieszkańców.

### Historia

Gogołów nazywany dawniej Gogolowem istniał w XIV w. W 1353 r. został nadany Piotrowi, Chodkowi i Ostaszkowi. W 1360 r. otrzymał prawo niemieckie. W 1536 r. jego właścicielem był Piotr Kmita z Wiśnicza. Mieszkało tu 37 kmieci, istniał folwark i karczma. W 1581r. wieś należała do Andrzeja Górki. Liczyła wtedy 40 kmieci (gospodarujących na 12 łanach), 3 zagrodników, 3 komorników bez bydła i 6 rzemieślników. W 1629 r. należała do dóbr Pawła Trojanowskiego. Po połowie XVII w. przeszła w ręce Rojowskich, a w następnym stuleciu jej właścicielami byli Dydyńscy. Istniała tu wówczas huta szkła.

W 1846 r. wioska była podzielona za dwie części należące do Franciszka Pierzchały i Fryderyka Denkera. Ten ostatni włączył się czynnie w przygotowania do powstania narodowego. Do sprzysiężenia należał także jego 22-letni syn Erazm. Denker mając doświadczenie wojskowe (w młodości był wachmistrzem), został wyznaczony na dowódcę oddziału zbierającego się pod Jasłem. 19 lutego objeżdżał okoliczne dwory, zachęcając do udziału w powstaniu. Wtedy też doniesiono o jego działalności do starostwa. 21 lutego dwór Denkera został otoczony przez chłopów, którymi podobno kierował Stanisław Szela syn Jakuba ze Smarżowej. Pod razami cepów i widel padli: Fryderyk Denker, jego syn Erazm oraz Aleksander Zdzieński właściciel folwarku w Różance. Chłopi zniszczyli też gorzelnię, zabijając tam budowniczego Marcina Kwiatka, gorzelnika Gustawa Fischera i leśniczego Adama Denera. Dwór Denkerów został zrabowany. Podobna historia powtórzyła się w dworze Franciszka Pierzchały, który także zginął pod razami cepów.

## Zabytki

Najcenniejszym zabytkiem wioski jest drewniany kościół parafialny pod wezwaniem św. Katarzyny zbudowany w 1672 r. z fundacji Jakuba i Joachima Rojowskich przez cieślę Stanisława Charchułowicza. Kościół stoi na skraju wsi przy granicy z Glinikiem Górnym. Jest otoczony kamiennym murem wzniesionym w latach 1873-81. Świątynia posiada konstrukcję zrębową z wieżą konstrukcji słupowej. Dach jest pobity gontem. Kruchta została dobudowana do nawy w latach 1874-81. Wnętrze kościoła nakryte jest stropami drewnianymi. Na tęczy umieszczono krucyfiks barokowy z trzeciej ćwierci XVII w.

W prezbiterium stoi barokowy ołtarz główny współczesny kościołowi. Powiększono go w XVIII w. (pola boczne, ornamenty rokokowe). W polu głównym znajduje się obraz św. Katarzyny ujęty dwoma kolumnami. Umieszczono na nich rzeźby: św. Marii Małgorzaty i św. Katarzyny, w zwieńczeniu zaś św. Jakuba i Joachima. Tabernakulum datowane jest na rok 1700.

Dwa neobarokowe ołtarze boczne, ustawione przy tęczy, pochodzą z lat 1872-74. W ołtarzu stojącym po lewej stronie znaj-



**Fot. 44. Kościół w Gogołowie**

duje się obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem namalowany przez ks. Textorisa proboszcza w Kołaczycach (druga połowa XIX w.). W zwieńczeniu umieszczono obraz św. Jana Kantego z drugiej połowy XVIII w. Ołtarz ustawiony po prawej stronie posiada analogiczną konstrukcję jak poprzedni. Znajdują się w nim obrazy Serca Jezusowego i św. Pawła.

Warto zwrócić uwagę na późnogotycką chrzcielnicę z początku XVI w. ozdobioną herbem Leliwa. Jej fundatorem był zapewne Jan Amor Tarnowski wojewoda sandomierski i ruski, dziedzic wioski. Chrzcielnica posiada nakrycie wykonane z drewna w stylu rokokowym. Przedstawiono na nim św. Jana Chrzciciela i gołębicę -symbol Ducha Świętego. W kościele zachowały się także inne zabytki: ambona eklektyczna z XIX w., rokokowy prospekt organowy z drugiej połowy XVIII w. (przerobiony w XIX w.), obrazy z XVIII-XIX w. (św. Florian z 1784r. i Matka Boża z końca XIX w.). Na murowanej dzwonnicy wisi dzwon z pierwszej połowy XVI w.

Naprzeciw kościoła, na lekko pochylonym zboczu, położony jest otoczony starymi drzewami cmentarz parafialny. Zwraca na nim uwagę kaplica zbudowana w 1869 r. „na chwałę Bożą a ku czci i pamięci przedwcześnie w 48 roku życia w dn. 14 lipca 1868 r. zgasłego Ludwika Denkera-byłego starosty”. Fundatorką była wdowa Sabina z Artwińskich Denkerowa, która także spoczęła w kryptach kaplicy (zm. 31.XII.1909 r.). Pochowano tu pomordowanych w czasie rabacji: Fryderyka i Erazma Denkera oraz Aleksandra Zdzieńskiego. Ponadto pod kaplicą spoczywają: Karolina z Zdzieńskich Denkerowa (zm. 1856 r.), Julian Gryf Bielański (zm. 1933 r.) i Emma ze Skrzyszowskich Bielańska (zm. 1941). We wnętrzu kaplicy znajduje się późnobarokowy ołtarz z rzeźbą Chrystusa Ukrzyżowanego (XIX w.). Po obu stronach ołtarza nad bramkami umieszczono ludowe rzeźby św. Piotra i Pawła.

Obok kaplicy po lewej stronie znajduje się grób bohatera walk narodowo-wyzwoleńczych gen. Ignacego Kruszeńskiego, właściciela wioski. Na marmurowej tablicy widnieje napis:

*IGNACY SKARBK KRUSZEWSKI  
PUŁKOWNIK WOJSK POLSKICH NASTĘPNIE GENERAL  
WOJSK BELGIJSKICH URODZONY W KRUSZEWIE  
6 STYCZ. 1799 + 25 GRUD. 1879 W GOGOŁOWIE  
R. I. P.*



**Fot. 45. Grób gen. Kruszewskiego w Gogołowie**

Grobowiec otoczony jest ogrodzeniem z żelaznych łańcuchów umocowanych do kamiennych słupków. W sąsiedztwie na niewielkim kopcu ziemnym widnieją dwa marmurowe epitafia. Jedno z nich poświęcone jest Janowi Nideckiemu właścicielowi Glinika (zm. 4.X.1850 r.):

*Zgaśł w Nim ziemi rodzinnej Obywatel prawy  
Zgaśł wzór Ojców, zgaśł kmiotków opiekun łaskawy.*

Pochowano tu także: Teklę z Milkowskich Nidecką (zm. 1831) i Mariannę z Nideckich Lgócką (zm. 1848).

Po przeciwnej stronie kaplicy znajduje się grób Józefa Byścia, Aleksandra Wawryki i Józefa Łukowicza zastrzelonych przez Niemców w 1945 r. Nieco dalej w grobowcu rodzinnym pochowany jest ks. prałat Tadeusz Byś (1860-1914) tutejszy rodak. W niewielkiej odległości spoczywają miejscowi proboszczowie: ks. Michał Filippek (zm. 22.VI.1902) i ks. Tomasz Stefański (zm. 20.IX.1935). Na skraju cmentarza znajduje się grób Jana Harneka (1860-1914) posła do parlamentu austriackiego.

Przez cmentarz prowadzi szlak turystyczny (żółty) z góry



**Fot. 46. Grób Jana Harneka posła do Rady Państwa w Wiedniu**

Chełm do Kołaczyc i dalej na Liwocz. Orientacyjne czasy przejścia podają drogowskazy umieszczone na drewnianym budynku poczty: Chełm 3,5 godziny, Bieźdiedza 2,5, Kołaczyce 3,5.

W pobliżu szkoły znajduje się murowana kapliczka domkowa z 1880 r. Wewnątrz rzeźba ludowa Matki Bożej z Dzieciątkiem. Umieszczony na frontonie napis fundacyjny jest już nieczytelny.

Niedaleko granicy z Januszkowicami starsi mieszkańcy wskazują miejsce, w którym stał dwór. Jego ostatnimi właścicielami byli Bielańscy. Dwór rozebrano w okresie okupacji. Żywa tradycja ludowa znana szeroko w okolicy utrzymuje, że w czasie rabacji w 1846 r. właściciela dworu zawiniętego w snopek słomy przecinano piłą. Towarzyszyły temu uwagi: „Tylko rznijcie powoli, bo to było dobre panisko”.



## GORZEJOWA

Jedna z najstarszych wsi w kotlinie potoku Kamienica. Położona przy drodze Kamienica Dolna - Grudna Górna między Kamienicą a Siedliskami Bogusz. Od północy i południa otoczona wzgórzami sięgającymi 390 m. Liczy 775 mieszkańców. Od 1934 r. jest siedzibą parafii pod wezwaniem św. Grzegorza papieża. Należą do niej: Gorzejowa, Jaworze Górne i Gębiczyna. W wiosce znajduje się szkoła podstawowa.

### Historia

Wieś istniała już w 1247 r. Była wtedy własnością Światopełka. W 1353 r. król nadał ją rycerzom ruskim: Piotrowi, Chodkowi i Ostaszкови. W 1361 r. należała do Nawoja z Gorzejowej. W XV w. wyodrębniły się dwie części wsi: górna i dolna. W 1536 r. właścicielami Gorzejowej byli: Jan Winiarski i Jan Uchacz. Mieszkało tu 20 kmieci, istniał dwór, młyn i folwark. Chłopi z części należącej do Uchacza odrabiali pańszczyznę na folwarku w Brzostku. W 1581 r. wieś była podzielona między kilku właścicieli. Swoje działy posiadali tu: Jan Ostrowski i Kobierski, Józef Kowaliowski oraz Jan Dąbrowski. Cała wieś liczyła 8 kmieci, 4 zagrodników z rolą, 3 bez, 4 komorników z bydłem, 6 bez, 3 rzemieślników. Mieszkał tu nadto jeden duda i jeden kijak (rzeźnik). W 1629 r. właścicielami wsi byli: Jan Wojtkowski, Hieronim Błędowski i Stanisław Kaszycki. W tym czasie narastał ucisk pańszczyźniany. Chłopi bronili się przed nim opuszczając wieś. W 1633 r. jedna ze zbiegłych poddanych próbowała przy pomocy „ludzi luźnych” (beskidników) zabrać resztę pozostawionego w wiosce inwentarza żywego. Jednak właściciel Błędowski ujął wszystkich i wydał do ukarania w grodzie bieckim.

W XIX w. Gorzejowa nadal była podzielona na kilka działów szlacheckich, stąd istniało tu kilka dworów. W lutym 1846 r. ich właściciele zostali pomordowani przez chłopów. Pierwszy zginął w karczmie w Kamienicy Dolnej dzierżawca Antoni Pieszczyński. Pobito tam również dziedziców: Emila Pohoreckiego i Ignacego Ostoję Zabierzowskiego. Po interwencji komisarza cyrkularnego Heyrowskiego wracającego z żołnierzami z Dęborzyna rannych odwieziono do ich dworów do Gorzejowej. Zabierzowski został zabity w kilka godzin później w drodze do kościoła w Siedliskach



**Mapka 5. Gorzejowa**

Bogusz, gdzie chciał przystąpić do spowiedzi. Pohoreckiego strawiono końmi również w Siedliskach. W Gorzejowej zginął także Henryk Roskoszny i sparaliżowany Feliks Gumiński, którego chłopci udusili. Natomiast w pobliskim Jaworzu Górnym został zamordowany ekonom Białobrzęski. Leśniczego Ziglera skatowanego przez chłopów uratował komisarz Heyrowski zabierając go do Jasła.

W czasie II wojny światowej wielu mieszkańców należało do AK. Kilku brało udział w akcji „Burza” walcząc w 3 zgrupowaniu Obwodu AK Dębica w rejonie Gołęczyny.

Z Gorzejowej pochodził Stanisław Ziaja (1903-1944) ps. „Domański”. Urodził się 17 listopada 1903 r. w Gorzejowej. Studiował filozofię na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Był aktywnym działaczem KPP. Po wybuchu II wojny światowej przebywał w ZSRR. Po powrocie do kraju był sekretarzem obwodowym PPR w Krakowie. Należał do redakcji lewicowych gazet podziemnych. Aresztowany przez Niemców został rozstrzelany 13 maja 1944 r. w Płaszowie koło Krakowa.

## Zabytki

Warto zobaczyć położony na „Górach” przy granicy z Jaworzem Górnym mały drewniany kościół parafialny. Można do niego dojechać żwirowaną drogą od kapliczki św. Jana (położona przy drodze Kamienica Dolna - Siedliska Bogusz). Odległość do kościoła wynosi około 2 km. Możliwy jest także spacer pieszy polnymi ścieżkami z Kamienicy Dolnej lub Jaworza Górnego. Kościół powstał przez rozbudowę istniejącej w tym miejscu kaplicy (dobudowano drewnianą nawę). Prace te wykonano w 1936 r. Duże zasługi położył ks. Wojciech Zięba. Budową kierowali cieśla F. Kluza i murarz S. Grochot. Poświęcenia kościoła dokonał 18.X.1936 r. bp Lisowski. Pierwsza wiadomość o kapliczce w Gorzejowej „na Górach” pochodzi z 1749 r. W inwentarzu parafii zanotowano: „około mili od kościoła parafialnego [w Siedliskach] stoi drewniana kaplica, w której jest ołtarz wielki z obrazem św. Grzegorza łaskami słynącym. Są tam również dwa inne ołtarze, a mianowicie Przemienienia Pańskiego i św. Antoniego z mensami drewnianymi”<sup>16</sup>. W kaplicy mszę św. odprawiano 4 razy w roku (m.in. na św. Grzegorza i w święto Przemienienia Pańskiego). Według ludowej tradycji kaplicę zbudowano w miejscu, w którym został zamordowany mnich wędrujący z Siedlisk do Pilzna. Od połowy XIX w. przybywali tu z okazji odpustu w dniu 6 sierpnia liczni pątnicy. Własne pielgrzymki organizowali m.in. karmelici z Pilzna.

W kościele znajdują się cenne zabytki. W barokowym ołtarzu głównym umieszczono obraz św. Grzegorza pochodzący z 1696 r. Zaslania on Veraikon (obraz Przemienienia Pańskiego) z XV w.(?) Obraz ujęty jest w obramowanie, którego podstawę stanowi srebrna sukienka z napisem: „SPECTOSUS FORMA PRAE FILVS HOMINI”. W wyższej kondygnacji ołtarza znajduje się obraz przedstawiający Jezusa błogosławiącego chleb i wino.

Pozostałe ołtarze boczne pochodzące z XVII - XVIII w. posiadają cechy późnobarokowe. W transepcie od strony północnej umieszczono ołtarz Przemienienia Pańskiego. Obraz ze sceną tytułową przedstawia Chrystusa w otoczeniu Mojżesza i Eliasza oraz trzech Apostołów. Wyżej umieszczono symboliczne wyobrażenie Trójcy Świętej. Po przeciwnej stronie transeptu znajdu-

<sup>16</sup> Cytat za K. Kawula, Obrazki z dziejów parafii Siedliska Bogusz, Siedliska Bogusz 1968, mps w Archiwum Parafialnym w Siedliskach Bogusz.



**Fot. 47. Obraz św.Grzegorza z kościoła w Gorzejowej**



**Fot. 48. Ołtarz Przemienienia Pańskiego z 1763 r.**

ją się ołtarze: Przemienienia Pańskiego z 1763 r. (ufundowany przez Aleksandra i Teresę Witowskich) oraz Matki Bożej (scena tytułowa -Zaślubiny).

W kościele zachowały się także zabytkowe obrazy, feretrony i krucyfiksy. Barokowa ambona ludowa pochodzi z XVII w. Warto zwrócić uwagę na umieszczoną obok głównego ołtarza tablicę pamiątkową poświęconą ks. Wojciechowi Ziębie, budowniczemu i pierwszemu rektorowi kościoła zamordowanemu w Dachau 3.VIII.1943 r. W zakrystii znajduje się epitafium Ignacego Zabierzowskiego zamordowanego w czasie rabacji. Zawieszono tam także obraz św. Stanisława wykonany przez M. Modelskiego. Wypada jeszcze odnotować, że na sklepieniu nawy głównej zachowało się malowidło przeniesione zapewne z dawnej części nawowej. W prezbiterium polichromię wykonał Stanisław Westwalewicz. Na wieży znajduje się dzwon z 1614 r.

Kościół położony na szczycie wzgórza otaczają stare drzewa. Roztaczają się stąd piękne widoki na okolice Pilzna i Siedlisk Bogusz. Idąc drogą polną w kierunku Kamienicy Dolnej można podziwiać kotlinę potoku Kamienica łączącą się opodal z doliną Wisłoki. Od południa krajobraz zamyka masyw Liwocza. Przy drodze spotykamy drewnianą kapliczkę ludową z początku obecnego stulecia zbudowaną przez Józefa Strączka. Wewnątrz znajduje się gipsowa figura Maryi Niepokalanie Poczętej. Uroku dodają kapliczce rosnące obok niej drzewa.

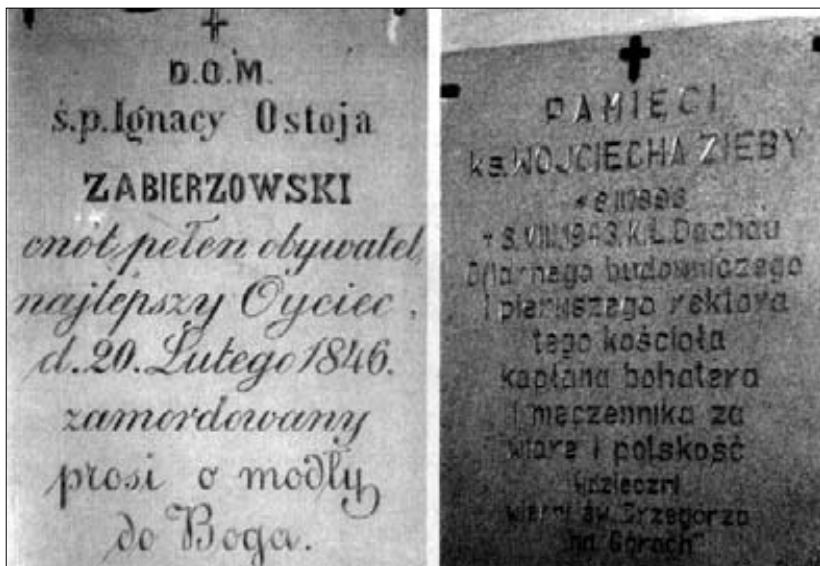
Wspomniano już o kapliczce św. Jana stojącej przy drodze do Siedlisk Bogusz. Powstała ona już w XVIII w. (zaznaczono ją na starych planach austriackich z tego okresu). Zbudowana z kamienia kaplica jest zamknięta półkoliście i pokryta dachem dwuspadowym. Wewnątrz znajduje się współczesna rzeźba św. Jana Nepomucena. Zastąpiła ona skradzioną XVIII-wieczną. Z kapliczki zginęły też płaskorzeźby renesansowe z XVI w. przedstawiające św. Annę Samotrzec i niezidentyfikowanego biskupa.

W centrum wsi zachował się drewniany budynek młyna turbinowego z drugiej połowy XIX w. Nie dotrwały natomiast do naszych czasów dwory, których, jak już wspomniano, było tu kilka. Starsi mieszkańcy wskazują tylko miejsca, w których niegdyś stały.

Na wzgórzach od strony Zawadki w niewielkim lesie Austriacy w 1916 r. założyli cmentarz wojskowy nr 227. Dojść do



**Fot. 49. Ołtarz Przemienienia Pańskiego z XVIII w.**



**Fot. 50. Epitafium I. Zabierzowskiego w kościele w Gorzejowej. Tablica ku czci ks. Wojciecha Zięby w prezbiterium kościoła w Gorzejowej**

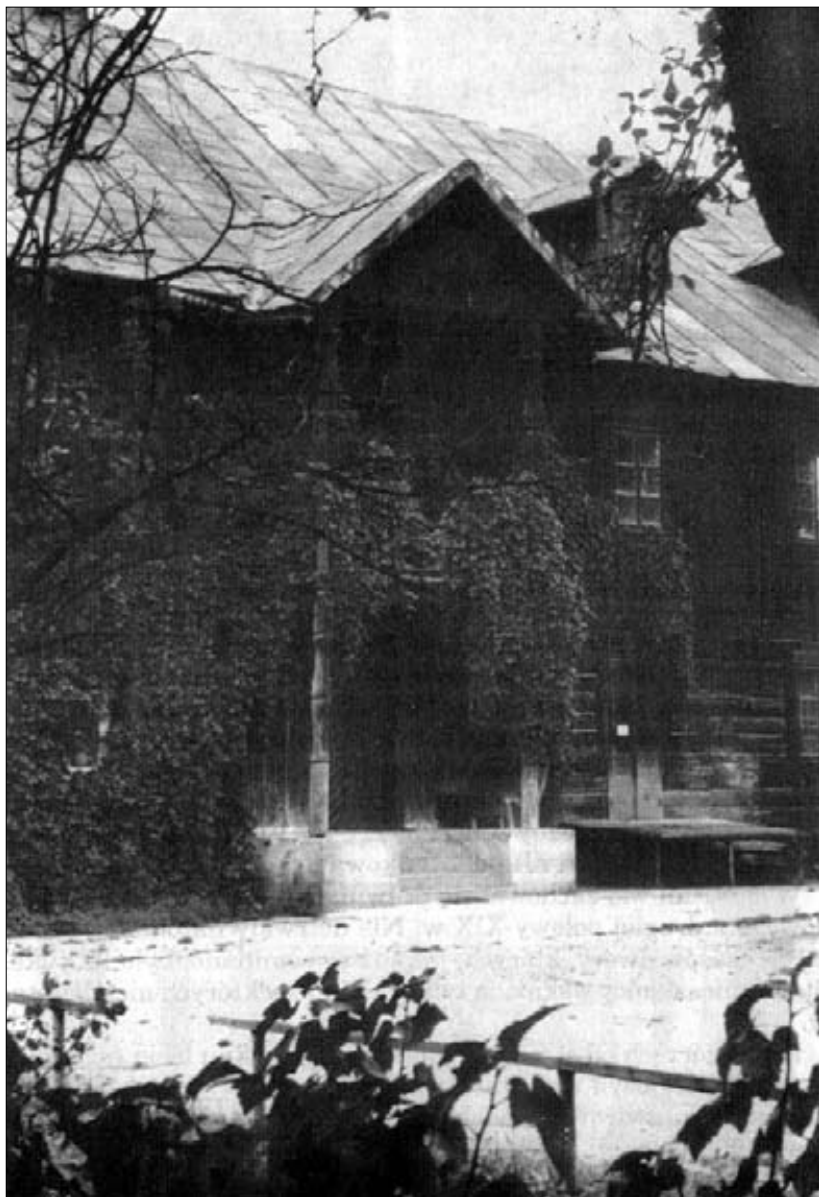
niego można drogą zwirowaną odchodzącą od drogi Kamienica - Siedliska Bogusz w pobliżu szkoły. Plan cmentarza opracował por. Gustaw Rossmann. Należy podkreślić, że odbiega on w swych założeniach od rozwiązań stosowanych w tej okolicy. Na kamiennym cokole, w którym umieszczono drewniany krzyż, widnieje napis:

*SCHÄTZE BIRGT DIESER BERG  
TREUE MUTIGE MÄNNER<sup>17</sup>*

Trudno określić dokładną liczbę pogrzebanych tu żołnierzy. Musiała być jednak znaczna, skoro zrobiono tu 10 grobów masywnych i 159 pojedynczych kwater.

<sup>17</sup> Ta góra kryje skarby  
wiernych, dzielnych żołnierzy





**Fot. 51. Młyn turbinowy w Gorzejewej z XIX w.**

## GRUDNA GÓRNA I DOLNA

Wioski położone na północno - wschodnim krańcu gminy Brzostek przy drodze z Siedlisk Bogusz do Brzezin. Przepływa tędy potok Bączalka nazywany też Konikiem. Początkowo tworzyły jedną osadę, ale z czasem zaczęto je rozróżniać, przy czym Grudną Dolną nazywano niekiedy Małą Grudną, co wynikało z faktu, że wielkością ustępowała bliźniacze. Obecnie Grudna Górna liczy 598 mieszkańców, Dolna zaś 442. W Grudnej Górnej znajduje się szkoła podstawowa i od 1985 r. siedziba parafii (kościół pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego zbudowano w latach 1983-87). Natomiast w Grudnej Dolnej ulokowany jest urząd pocztowy. Przez kilka lat wioska ta była siedzibą gromadzkiej rady narodowej.

### Historia

Pierwsza wzmianka o Grudnej- pochodzi z 1446 r. Wtedy to Marcin Bolesławski nabył tę wieś wraz z Dombkową na drodze zamiany za Świlczę od Mikołaja Winiarskiego. W 1536 r. była własnością Jana Hieronima i Jana Winiarskiego. Liczyła 34 kmieci i 5 zagrodników. W wiosce istniały 2 dwory, 2 folwarki, 2 młyny, karczma i 2 stawy rybne. W rejestrach poborowych z 1581 i 1629 r. wioska wymieniana jest łącznie z Bączalką jako jeden zespół majątkowy. W 1581 r. właścicielami poszczególnych części byli: Sebastian Winiarski, Krzysztof Lipnicki i Marcin Lisowski; w 1629 r.: Gabriel Radwan, Stanisław Druszkowski, Samuel Lipnicki i Albert Zabierzowski. Być może znaczna odległość od Brzostku sprawiła, że rozwijało się tu drobne rzemiosło. W 1581 r. poborcy podatkowi wymienili 7 rzemieślników. Wieś należała do parafii Siedliska. W 1764 r. istniała tu kaplica dworska, w której odprawiano nabożeństwa. 21 maja 1772 r. podczas mszy św. umarł tu kapłan, co spowodowało zawieszenie sprawowania nabożeństw. W 1799 r. Grudną Dolną zakupiła od Józefa Stojowskiego Eufrozyma Chwalibogowa. Właścicielka ta zasłynęła z pomocy okazywanej włościanom w czasie głodu (rozdawnictwo zboża), a także w 1805 r. podczas epidemii. Po jej bezpotomnej śmierci dobra te przeszły w ręce Boguszów.

W 1846 r. doszło tu do krwawych porachunków chłopów ze szlachtą. 20 lutego został zamordowany w Grudnej Górnej



**Fot. 52. Grudna Górna - okolice kopalni**

ekonom Aleksander Kaczkowski. Po połowie XIX w, w Grudnej Dolnej w przysiółku Folwark - przy drodze do Głobikowej odkryto złoża węgla brunatnego. Wkrótce książę Sanguszkowski uruchomił kopalnię, która w 1873 r. zatrudniała blisko 50 górników. W 1904 r. powstał tu pierwszy szyb zmechanizowany. Znaczną przeszkodą w rozwoju kopalni było oddalenie od linii kolejowej i kłopoty z transportem. Miejscowa ludność jako opał stosowała głównie drewno, którego w okolicy nie brakowało. Mimo to kopalnia prosperowała dobrze. Przed I wojną światową zniszczył ją pożar, który spowodował zaniechanie eksploatacji. Po wojnie wydobywanie węgla wznowił niejaki Stokłosa, który na dzierżawionym przez siebie gruncie zbudował kilka szybów. W jednym z nich zginął w czasie wypadku. Kopalnia prowadziła wydobywanie także w czasie wojny. Zamknięto ją w latach pięćdziesiątych ze względu na nieopłacalność eksploatacji. Jej uruchomienia domagali się w grudniu 1981 r. rolnicy zrzeszeni w NSZZ „Solidarność” RI okupujący budynek gminy w Brzostku.

W czasie II wojny światowej obie wioski położone z dala od głównych dróg i miast stały się schronieniem dla działaczy podziemia. Swoje wpływy rozciągnęła tu placówka AK Łączki Kucharskie (Obwód AK Dębica). W lipcu 1944 r. na tym terenie operowała kompania AK kpr. pchor. Franciszka Szary ps. „Pęk”. 26 lipca patrol partyzancki zlikwidował 4 Niemców zdobywając samochód. W tym samym dniu w lesie na szosie Wielopo-

le - Dębica zorganizowano zasadzkę na kolumnę aut polowej żandarmerii niemieckiej. W czasie walki poległo 25 Niemców. W Grudnej Dolnej mieszkał szef 3 kompanii plut. Andrzej Wójtowicz ps. „Aligator”, który po wojnie w 1951 r. został uwięziony przez jasielskie UB. Wywieziono go do Rzeszowa, skąd nigdy nie wrócił.

## Zabytki

W Grudnej Górnej w sąsiedztwie kościoła zachowała się kapliczka datowana na przełom XVIII/XIX w. Zbudowana jest na planie prostokąta z cegły, pokryta dachem dwuspadowym zwieńczonym wieżyczką na sygnaturkę. We wnętrzu kapliczki znajduje się ludowa figura św. Jana Nepomucena. Druga murowana kapliczka pochodząca z 1882 r. stoi na tzw. Kujawach niedaleko granicy z Głobikówką. Jej fundatorem był F. Nowicki. Wewnątrz umieszczono XIX-wieczny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem i pięć innych malowanych na blasze (MB Tuchowska, święci: Piotr, Paweł, Józef i Andrzej).

Przez wieś przechodzi szlak turystyczny (zielony) z Dębicy na górę Chełm. Niewątpliwą atrakcją są ładne widoki na pasmo Klonowej Góry.



**Fot. 53. Kapliczka w Grudnej Górnej**

## JANUSZKOWICE

Duża wioska położona w dolinie potoku Gogołówka przy drodze Frysztak - Klecie. Otoczona wzgórzami sięgającymi od południa wysokości 380 m n.p.m. Obecnie liczy 873 mieszkańców. Od 1967 r. jest siedzibą parafii, do której należy także Opacionka. Znajduje się tu szkoła podstawowa.

### Historia

Miejscowość należy do najstarszych w okolicy. Najprawdopodobniej początkowo nazywano ją „Vnochovici” - tak sugeruje A. Hirsberg badacz najdawniejszych dziejów klasztoru tynieckiego. Zakładając, że hipoteza ta jest prawdziwa trzeba by przyjąć, że wioska istniała już w XII w. (wzmiankowana w dokumencie z lat 1123 - 1125). Po raz pierwszy nazwa Januszkowice, pochodząca od imienia Januszek, występuje w 1353 r. Osada znalazła się wtedy wśród wsi nadanych przez Kazimierza Wielkiego trzem rycerzom ruskim Piotrowi, Ostaszkowi i Chodkowi. Król musiał wcześniej odebrać Januszkowice benedyktynom, którzy jednak

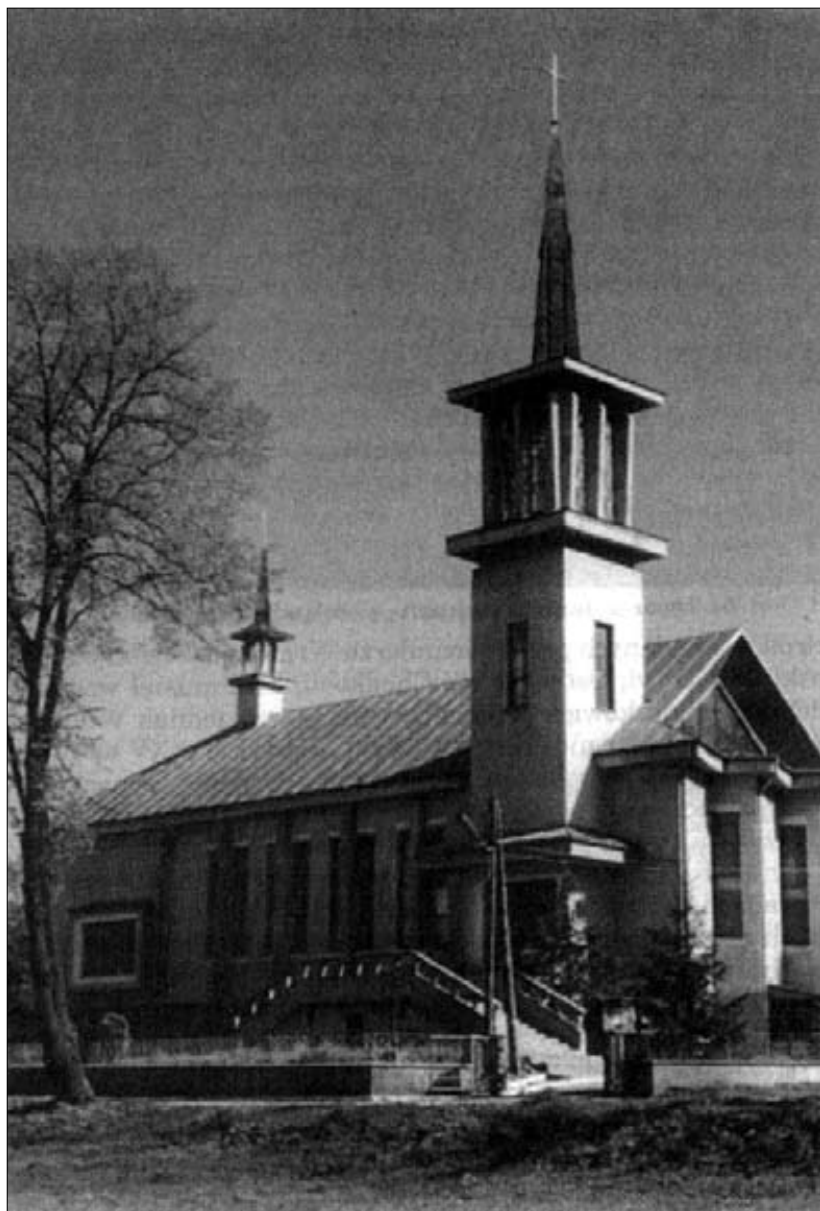


**Fot. 54. Dwór w Januszkowicach - widok od strony wschodniej**

wcale nie myśleli z nich rezygnować. Spór toczył się jeszcze w XV w. W jego wyniku doszło do podziału wsi na część rycerską i opacką. Tę ostatnią począwszy od XVII w. zaczęto nazywać Opacionką. Wtedy też stała się odrębną wsią. Nim jednak do tego doszło, w 1360 r. Januszkowice zostały przeniesione na prawo niemieckie. Zaprowadzono wtedy w wiosce samorząd, którym kierował sołtys. W latach 1408-22 był nim niejaki Dziwisz. Z 1475 r. pochodzi odcisk pieczęci wsi z wyobrażeniem kota i siekiery.

W czasach Długosza część wsi należąca do opata posiadała 7 łanów i 9 prętów kmiących; była tu karczma z rolą i sołectwo. Druga część pozostawała w rękach Jana Amor Tarnowskiego herbu Leliwa. W 1536 r. w części klasztornej mieszkało 16 kmiaci, 2 zagrodników, zaś 3 role kmiace były opuszczone. Istniejące tu wójtostwo posiadało folwark i stawy rybne. Nadto była tu karczma i młyn. Większa część wioski należała do Piotra Kmity z Wiśnicza, wojewody krakowskiego i marszałka dworu. Oprócz dużego folwarku było tu 2 karczmy, młyn i 21 kmiaci. Z biegiem czasu pola należące do chłopów przyłączano do folwarku. W 1581 r. w tej części wioski mieszkało już tylko 12 kmiaci gospodarujących na 4,5 łanach ziemi, 2 zagrodników, 4 komorników z bydłem, 2 bez oraz 2 rzemieślników. Wieś należała do Andrzeja Górki. Natomiast w części opackiej było 16 kmiaci na 4,5 łana, 4 zagrodników, 5 komorników bez bydła i 2 rzemieślników. W 1629 r. w części Pawła Trojanowskiego herbu Troja działał młyn o jednym kole, folusz i karczma. Rodzina Trojanowskich należała do szlachty zamożnej. W jej posiadaniu był także Gogołów i Glinik Górny. Główna rezydencja znajdowała się w Januszkowicach. W 1646 r. zniszczyli ją beskidnicy. W 1658 r. Stefan Trojanowski, uczestnik walk pod Ochmatowem, zapisał w testamencie znaczną kwotę pieniędzy na odbudowę kościoła brzosteckiego „zniesionego ogniem przez Węgrów”. Wyraził przy tym życzenie, aby spocząć w jego podziemiach obok swych przodków.

W 1810 r. mieszkało tu 402 katolików i 15 Żydów. W 1846 r. wioska należała do posiadłości Fihauzerów. Zarządcą majątku był wtedy Leon Dreziński gorący patriota. Do organizacji spiskowej wstąpił w 1845 r. Uczestniczył i organizował u siebie zebrania związkowe. Jego działalność została dostrzeżona przez władze austriackie. Do Januszkowic przybył z zamiarem



**Fot. 55. Kościół w Januszkowicach**

aresztowania Drezińskiego urzędnik cyrkularny Trojnalski z oddziałem straży skarbowej. Dzięki pomocy służby Drezińskiemu udało się zbiec. Aresztowano go w kilka dni później w drodze na Węgry. Dwór ocalał od rabunków, dzięki karbowemu Błażejowi Wyrostkowi, który wpadł na pomysł opieczetowania drzwi - rzekomo w imieniu władz austriackich. Dla chłopów był to przekonujący argument.

W latach 1876-79 przez wioskę przeprowadzono drogę powiatową z Kleci do Frysztaka (wcześniej prowadziła ona z Brzostku przez Opacionkę). Pracami na tym odcinku kierował inż. Lipczyński.

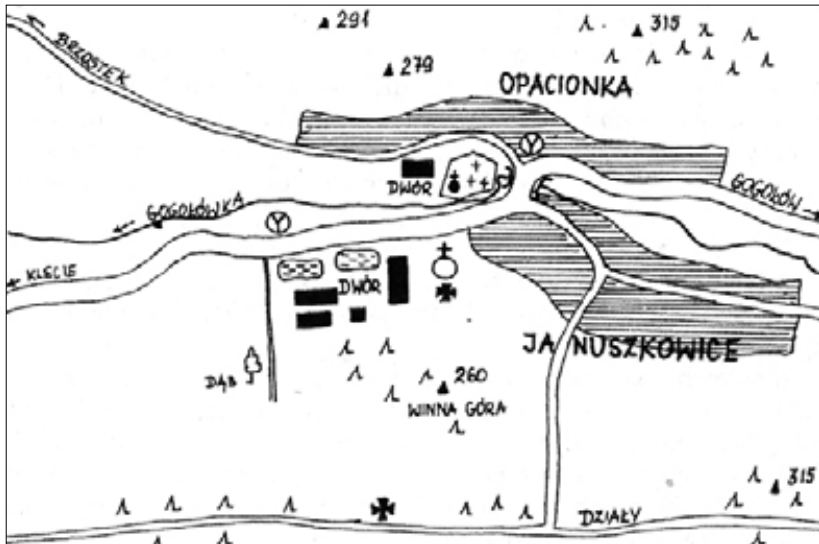
Od swoich początków Januszkowice należały do parafii w Kleciach, a później do okręgu tamtejszego kościoła filialnego. Po jego zlikwidowaniu znaczna odległość od kościoła w Brzostku skłoniła właścicieli majątku do zbudowania kaplicy dworskiej. Fundowali ją w 1834 r. Konstanty i Maria Fihauserowie. Samodzielna parafia pod wezwaniem Zwiastowania Pańskiego została utworzona w 1967 r.

## **Zabytki**

W centrum wsi zachowały się resztki zespołu dworskiego z parkiem krajobrazowym z drugiej połowy XVIII w. Klasycystyczny budynek dworski tzw. „nowy dwór” pochodzi z początku XIX w. Zbudowano go na planie prostokąta na wysokich murowanych piwnicach. Posiada galerię kolumnową wzdłuż frontowej ściany zachodniej. Dwór jest obecnie opuszczony i zupełnie zdezastowany. Grozi mu ruina. Pozostałe zabudowania dworskie znajdują się za murem w obrębie tuczarni. Stał tam kiedyś tzw. „stary dwór” zbudowany z modrzewia na początku XIX w. (1812 r.?) na XVII wiecznych barokowych piwnicach. Dwór został spalony po II wojnie światowej. Wśród zabudowań gospodarczych na uwagę zasługiwały neogotyckie stajnie dworskie z 1876 r. W czasie przebudowy przed 1971 r. zupełnie zatraciły wartość zabytkową.

W parku dworskim, także bardzo zaniedbanym z wyjątkiem części przejętej przez parafię, rośnie sporo starych drzew. Dwa z nich zostały uznane za pomniki przyrody. Najciekawszy jest kilkusetletni dąb stojący na skraju parku przy drodze na Działy (w sąsiedztwie bazy SKR). Wnętrze drzewa jest puste; mogłoby się





**Mapka 6. Januszkowice**

tam zmieścić kilku ludzi. W latach osiemdziesiątych dąb został uszkodzony przez pożar. Według legend w cieniu drzewa odpoczywała kiedyś udająca się na Węgry królowa Jadwiga. Sporo opowieści wiąże się także z sąsiadującym z parkiem dworskim niewielkim, zalesionym wzniesieniem nazywanym Winną Górą. Miało być ono połączone z dworem podziemnym przejściem. W czasie napadów pozwalało ono mieszkańcom na uratowanie życia. Składowano tam także wino sprowadzane z Węgier.

Na skraju starego parku przy drodze Klecie-Frysztak stoi kościół parafialny pod wezwaniem Zwiastowania Pańskiego wzniesiony w 1984 r. Wybudowano go obok miejsca na którym stała dawniej kaplica dworska. Kaplicę przeniesiono na drugą stronę potoku Gogołówka w obręb nowego cmentarza parafialnego (wykonana ze starego materiału). Znajduje się w niej ołtarz z obrazem św. Ludwika z XIX w. i krucyfiks wykonany na pamiątkę unii horodelskiej w 1863 r. Na chórze umieszczono stare organy. Zachowały się także ławki kolatorskie. Natomiast obraz Zwiastowania Matki Bożej przechowywany jest w kościele. Obok kościoła stoi murowana dzwonnica z połowy XIX w. Zachowały się też krypty fundatorów i groby żołnierzy niemieckich pole-



**Fot. 56. Dwór w Januszkowicach elewacja zachodnia**



**Fot. 57. 600-letni dąb w Januszkowicach**

głych na przełomie 1944 i 1945 r.

Na zachodnim krańcu zespołu dworskiego stoi znak wskazujący drogę dojazdową do cmentarza wojskowego nr 217 z I wojny światowej. Znajduje się on w odległości około 2 km na tzw. Działach. Idąc drogą polną mijamy po drodze wspomniany już 600 letni dąb. Cmentarz dzięki wysokiemu żelbetonowemu krzyżowi widoczny jest nawet z Brzostku. Na cokole u podstawy krzyża umieszczono napis:

*IN STOLZ GESCHLOSSNER RUNDE  
GRÜSST DIE PRACHT  
DES BERGS UND SCHÖNSTEN LANDES  
DIESE GRÄBER  
UND LEGT DAS LÄCHELN  
SEINER EWIGEN SCHÖNHEIT  
WIE TAUSEND FRISCHE  
DENKESKRÄNZE HIN<sup>18</sup>*

Projekt cmentarza został wypracowany przez por. Rossmana i Glassnera - Matscheko. Pochowano tu 227 żołnierzy austriackich i rosyjskich (Austriacy należeli do 18, 47, 97 i 98 pułku piechoty). W 1932 r. odbyła się tu nielegalna manifestacja zorganizowana przez „Chłopską Przyszłość”. Natomiast w lipcu 1944 r. cmentarz był miejscem zbiórki członków oddziału dywersyjnego AK sierż. Felicjana Niedźwiedzkiego ps. „Skala”.

---

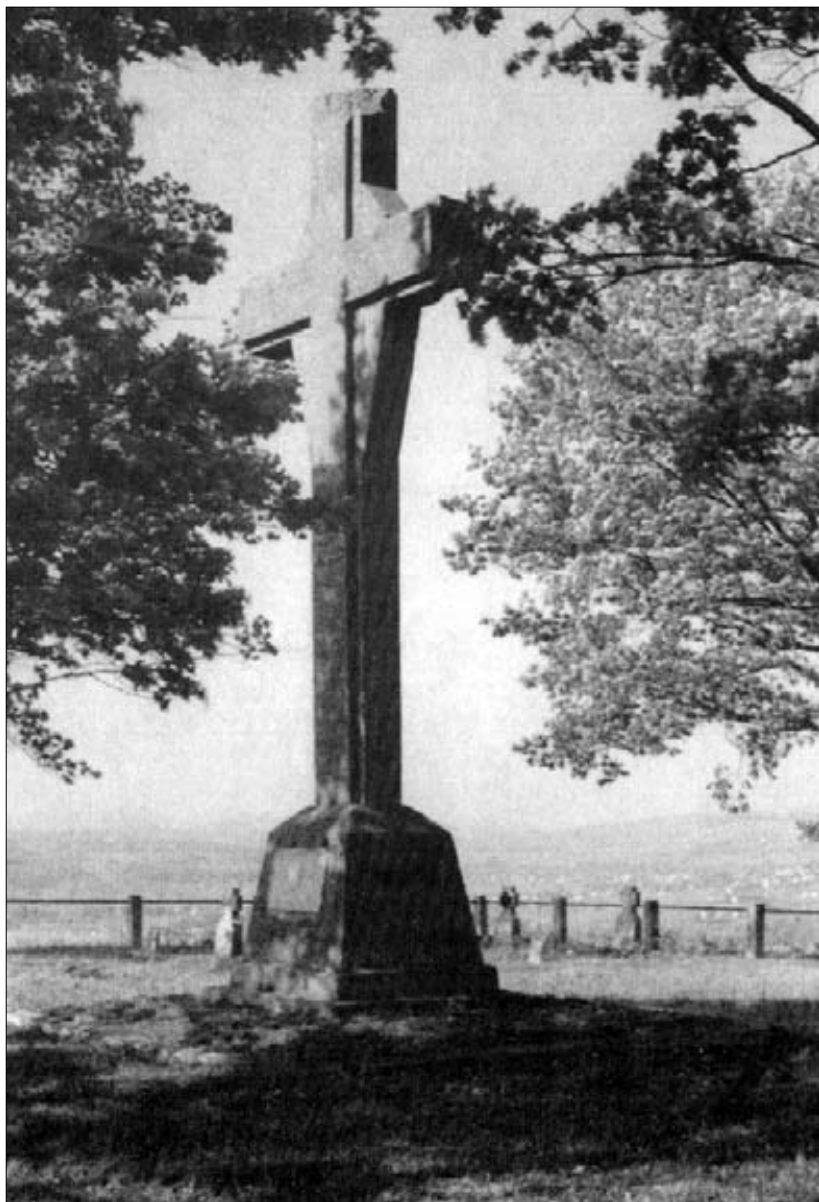
<sup>18</sup> W dumie zakończonej walki  
te groby pozdrawia okazałość góry  
tego pięknego kraju  
i kładzie uśmiech  
swego wiecznego piękna  
jak tysiąc świeżych  
wieńców podzięk



**Fot. 58. Krzyż wykonany na pamiątkę 450-rocznicy unii horodelskiej - kaplica w Januszkowicach**



**Fot. 59. Drogowskaz wskazujący drogę do cmentarza wojskowego nr 217 w Januszkowicach**



**Fot. 60. Cmentarz wojskowy w Januszkowicach**

## JODŁOWA

Duża wieś licząca 4078 mieszkańców i obejmująca blisko 41 km powierzchni. Położona w dolinie potoku Jodłówka wzdłuż drogi z Bielów do Tuchowa (na odcinku ok. 11 km). Wieś składa się z trzech dużych części: Jodłowej Dolnej, Górnej i Wisowej. Jest siedzibą gminy obejmującej 4 okoliczne miejscowości. W 1945 r. utworzono tu Liceum Ogólnokształcące. W wiosce działa także Szkoła Przysposobienia Rolniczego (filia Zespołu Szkół Rolniczych w Brzostku) i trzy szkoły podstawowe. Istnieją tu dwie parafie: pod wezwaniem św. Stanisława w Jodłowej Dolnej i wydzielona z niej w 1981 r. pod wezwaniem Trójcy Przenajświętszej w Jodłowej Górnej. W wiosce znajduje się Zakład Wulkanizacji Opon, ośrodek zdrowia, posterunek policji, poczta i liczne sklepy.

### Historia

Obszar zajmowany obecnie przez Jodłową jeszcze na początku XIV w. porastał gęsty bór królewski. Pierwsza wzmianka o Jodłowej Górnej (Polskiej) pochodzi z 1354 r.<sup>19</sup> Wioska musiała jednak istnieć już wcześniej, skoro król zwracał ją wtedy biskupowi krakowskiemu, do którego poprzednio należała. W kolejnych dokumentach zaliczana jest ponownie do dóbr królewskich. W 1359 r. Kazimierz Wielki zezwolił braciom Andrzejowi i Mikołajowi na osadzenie nowej wsi Jodłowa na prawie niemieckim na 80 łanach. Zasadźcy sprowadzili tu osadników z Niemiec, dlatego też wioskę nazywano Jodłową Niemiecką (dziś Dolną). Jeszcze w 1418 r. w sądzie ławniczym zasiadało 6 Niemców. W przywileju lokacyjnym król przeznaczył dwa łany ziemi

<sup>19</sup> Autor hasła „Jodłowa” w słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich t. 3, Warszawa 1882, s. 594-595 błędnie przyjął, że przywilej lokacyjny „Jodłowej Góry” z 1353 r. odnosi się do Jodłowej. Pomyłkę tę powtarzały późniejsze publikacje błędnie przypisując Jodłowej posiadanie w XIV w. praw miejskich. Por. S. Piekarczyk, Studia dziejów miast polskich w XIII - XIV w. Rola miast w walce o zjednoczenie ziem polskich i we wczesnym okresie monarchii stanowej do 1370 r., Warszawa 1955, s. 238; Szczęsny Morawski, Sądeczczyzna, t. 1, Kraków 1863, s. 233 - 234; O przywileju z 1353 r. nie wspomina już J. Laberschek, Jodłowa Górna, Słownik historyczno-geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. 2, 2.2, Wrocław 1989, s. 330-332.



pod budowę kościoła. W latach 1390-1420 dzierżawcą Jodłowej Dolnej i Górnej był Zawisza Oleśnicki podsądek sandomierski. Mieściła się tu siedziba starostwa niegrodowego.

W 1564 r. w Jodłowej Dolnej i Górnej mieszkało 111 kmieci (na 38 łanach), 29 zagrodników, 4 karczmarzy, 80 komorników; istniały 4 młyny, 2 folwarki i 2 stawy. W 1581 r. Jodłowa Niemiecka miała 27 łanów kmiecych, 2 zagrodników z rolą, 2 bez, 12 komorników z bydłem, 32 bez i 14 rzemieślników. Natomiast Jodłowa Polska obejmowała 10 łanów kmiecych, ponadto mieszkało tu 9 zagrodników bez roli, 16 komorników bez bydła i 6 rzemieślników. Stopniowo zacierał się podział na dwie oddzielne wioski. Przyczyniło się do tego wykupywanie sołectw przez dzierżawców. Kolejno funkcje te pełnili: Mikołaj Wyszumuntowski, Dobiesław Ciekliński, Seweryn Boner, Kamienieccy, Strzyżowscy, Białobrzescy, Stanisław Koniecpolski, Aleksander Brzeżański i Januszewscy. Z natury rzeczy interesy dzierżawców nastawionych na osiągnięcie w możliwie krótkim czasie jak największych zysków zderzały się z interesami chłopów. Kosztem tych ostatnich powiększono folwarki dworskie przez wykup lub zabór ziemi. Zmuszano ich też do zwiększonych robót pańszczyźnianych. Opór jodłowian tłumiony był siłą. W 1559 r. dzierżawca Jan Strzyżowski uwięził 40 z nich w swoim dworze. W 1590 r. chłopci skarżyli się na Białobrzeskich, którzy zagarnęli gwałtem 12 ról kmiecych, wiejskie pastwisko (Nawsie) i inne grunty. Białobrzescy jako wyznawcy kalwinizmu zmuszali poddanych do pracy w niedzielę i święta. Jodłowianie szukali pomocy na drodze sądowej, a także u samego króla. Korzystne dla nich wyroki wydawał w 1599, 1602 i 1625 Zygmunt III Waza, który napominał dzierżawców, by nie uciskali mieszkańców wioski. W tym czasie Jodłowa była dużą osadą (w 1630 r. liczyła 129 domów), a jej mieszkańcy zajmowali się oprócz rolnictwa rzemiosłem i handlem. Odbływały się tu słynne jarmarki połączone ze znacznym napływem ludzi. Dało to okazję jednemu z XVIII-wiecznych poetów mieszczańskich używającemu pseudonimu Januarius Sowizralius do napisania utworu pt. *Peregrynacja dziadowska, przedstawiającego humorystycznie obrady „sejmiku żebraków”* w Jodłowej. Autor pisał:

*Tu u Pilzna w Jodłowej, na sławnym kiermaszu,  
Który bywa w jesieni po świętym Stanisławie,*

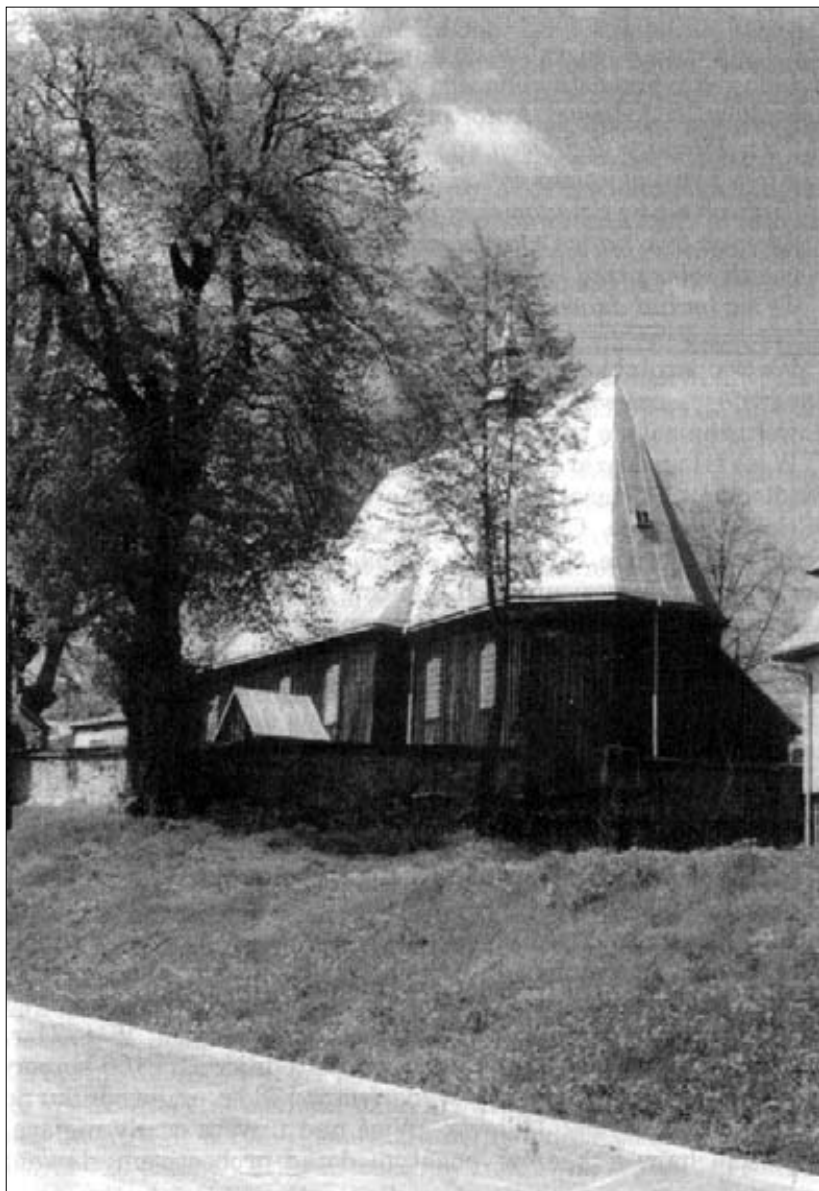
*Tamech się tej dziadowskiej przysłuchał rozprawie.  
Których było na ten czas więcej niż sto zgola  
Siedli sobie przed karczmą tuż podle kościoła,  
Że się im lud dziwował, tak wielkiej gromadzie<sup>20</sup>.*

We wsi istniał kościół parafialny, działała też szkoła, założona zapewne jeszcze w XV w., skoro już w 1487 r. na Uniwersytet Krakowski zapisał się jej wychowanek Leonard syn Stefana.

W XVIII w. doszło do ostrego sporu z dzierżawcą Władysławem Siedleckim. Obciążał on jodłowian nadmiernymi robotami i powiększał czynsze. Chłopi szukali pomocy u króla, który zrazu wziął ich w obronę. Gdy jednak i to nie poprawiło ich doli odmówili odrabiania pańszczyzny. Pod koniec 1754 r. zjechał do Jodłowej sąd komisarski z zadaniem rozstrzygnięcia sprawy. Przy tej okazji dzierżawca sprowadził z Szymbarku 50 uzbrojonych egzekutorów. Doszło do starcia, w wyniku czego kilka osób odniosło rany. Byli też zabici. Jodłowianie znów udali się do króla. Do dalszego zaognienia konfliktu doszło, gdy starostą jodłowskim został hrabia Teodor Hieronim Lubomirski. Za jego sprawą w październiku 1759 r. odbył się kolejny sąd komisarski. Wyroki na opornych chłopów były surowe. Głowa przywódcy Jana Janigi spadła spod katowskiego miecza. Szymona Stręka, Wojciecha Janigę i Jana Podrazika skazano na długoletnie więzienie w lochach zamku goleskiego, rzeszowskiego i kamienieckiego. Innych przywołano do porządku wymierzeniem od 100 do 300 różg. Cena, jaką zapłaciła wieś za swój opór, była bardzo wysoka. Jednak w następstwie tych wydarzeń w 1765 r. Jodłowa została oczynszowana. W 1771 r. mieszkało tu 101 rodzin kmiecych, 46 zagrodniczych i 105 komorniczych. A. E. Kuropatnicki w wydanym w 1786 r. przewodniku po Galicji tak opisywał Jodłowę: „Wieś nad trzysta osady mająca, obfitością lnów i tkaczy, bogatym dotąd probostwem sławna; dzierżawa jest pani z Morsztynów Dębińskiej, starościны olbromskiej”. W XIX w. Jodłowa nabrała charakteru miasteczka. Tak też była określana w urzędowych spisach austriackich. W 1810 r. liczyła 2982 mieszkańców.

W 1814 r. wioskę nabył Aleksander Deboli. Kolejnym właścicielem (od 1834 r.) był Lucjan Kraiński, uczestnik powstania

<sup>20</sup> Antologia literatury sowizdrzalskiej XVI i XVII wieku, opr. S. Grzeszczuk, wyd. 2, Wrocław 1985, s. 402.



**Fot. 61. Kościół w Jodłowej**

listopadowego, mąż Olimpii Dwernickiej córki gen. Dwernickiego.

Kraiński w 1845 r. zaangażował się w ruch spiskowy. Nie wierzył jednak w powodzenie powstania. Niemniej brał udział w zebraniach przywódców i miał wpływ na opracowanie planów dotyczących jasielskiego. 20 lutego 1846 r. Kraiński uniknął śmierci z rąk chłopów uciekając wraz z żoną do Jasła. Tradycja mówi, że opuścił wieś w chłopskiej płótniance. Do Jodłowej już więcej nie wrócił. W 1854 r. w Wiedniu popełnił samobójstwo. O sprzyjanie powstańcom miejscowi chłopci podejrzewali także wikarego ks. Józefa Zielenieckiego, ale darowano mu życie. Natomiast zamordowany został w drodze do Tarnowa w karczmie w Zalasowej leśniczy z Jodłowej Górnej Franciszek Mersk wraz z synem. Pochowano ich w zbiorowym grobie ofiar rabacji w Tarnowie.

Po śmierci Lucjana Kraińskiego właścicielem Jodłowej został Michał Dobrzyński (mąż Julii z Kraińskich), po nim zaś Feliks Kollat i Stanisław Wisłowski. W drugiej połowie XIX w. w wiosce rozwijało się rzemiosło i handel. Co drugi wtorek odbywały się targi. W 1888 r. powstał cech rzemieślniczy. W związku z prowadzoną eksploatacją lasów działał tartak parowy. W 1905 r. zorganizowano Koło Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i Towarzystwo Teatralne.

Na początku XX w. mieszkał tu Józef Nocek, utrzymujący bliskie kontakty z ks. S. Stojalowskim, twórcą ruchu ludowego. Stąd też częste były odwiedziny tego ostatniego w Jodłowej. W okresie międzywojennym w wiosce silne wpływy posiadało Stronnictwo Ludowe. Miejscowe koło SL w 1933 r. liczyło przeszło 100 członków.

W czasie II wojny światowej rozwinęła się konspiracja (ZWZAK i BCh). Organizatorem miejscowej placówki AK „Ibis” był por. Gerard Dołęga ps. „Jerzy”, który w 1941 r. dostał się w ręce gestapo. Kolejnymi dowódcami placówki byli: st. sierż. Jan Lesiak, Kazimierz Michałkiewicz, ppor. Adam Piegłowski ps. „Stefan”, „Bogusław”. W 1941 r. wydawano tu „Biuletyn Radiowy”. W 1943 r. zniszczono akta kontyngentowe. W maju 1944 r. w przysiółku Biedoszyce kwaterował oddział specjalny Inspektoratu AK Krosno -OP 15 por. Michała Cerkiewniaka ps. „Boruta”. Został do niego oddelegowany pchor. Antoni Zajac ps. „Jastrząb”, który objął stanowisko zastępcy dowódcy. Oddział

przemieścił się następnie w rejon Sanoka, gdzie prowadził walkę z Niemcami i ochraniał ludność polską. W czasie akcji „Burza” jodłowski pluton walczył w pierwszej kompanii 1 batalionu 5 PSP AK. Jego członkowie brali udział w rozbrojeniu kilku Niemców w Siepietnicy, w rozbiciu posterunku granatowej policji w Jodłowej oraz w akcjach pod Gilową Górą i w Dębowej.

Trzeba jeszcze wspomnieć, że hitlerowcy w 1941 r. zorganizowali w Jodłowej getto dla ludności żydowskiej. Jego likwidację przeprowadzili 12 sierpnia 1942 r. Żydów popędzono do lasu w Przechyicy i tam rozstrzelano. W ten sposób wymordowano około 160 osób. Z miejsca egzekucji zbiegł tylko jeden Żyd. Eksterminacji podlegała też ludność polska. Jeszcze w styczniu 1945 r. Niemcy zorganizowali tu wielką łapankę, a schwytanych mężczyzn wywieźli do prac przy fortyfikacjach Wrocławia.

Z wioski pochodzili:

**Józef Nocek** (1880-1955) działacz społeczny, pisarz. Urodził się 8 marca 1880 r. Należał do Stronnictwa Chrześcijańsko-Ludowego i był przyjacielem jego przywódcy ks. Stojałowskiego. Swoje artykuły na tematy społeczne oraz wiersze publikował w licznych czasopismach. W 1908 r. wydał tomik poezji pt. Z serca pod siermięgą. Wiersze i piosenki z zapadłej wioski (Biała 1908). W 1921 r. przeniósł się z Jodłowej do Ryglic. Po II wojnie światowej był represjonowany. Zmarł 11 grudnia 1955 r. w Ryglicach.

**Stanisław Zbyszko Cyganiewicz** (1880-1967) słynny zapasnik. Urodził się 1 kwietnia 1880 r. w Jodłowej. Na chrzcie otrzymał imię Stanisław, ale od młodości dla podkreślenia jego ogromnej siły nazywano go Zbyszkiem (aluzja do głównego bohatera powieści Krzyżacy). W mistrzostwach świata w zapasach w Paryżu zajął trzecie miejsce. Od tej chwili rozpoczęła się jego błyskotliwa kariera. Swoje wspomnienia wydał drukiem w 1937 r. w Nowym Sączu. Zmarł w 1967 r. w Stanach Zjednoczonych.

**Bolesław Krzyżanowski** (1897-1951) pułkownik Wojsk Polskich. Urodził się 8 września 1897 r. w Jodłowej. Walczył w legionach, a w latach 1918-1919 na froncie litewsko-białoruskim. We wrześniu 1939 r. dowodził 24 Dywizją Piechoty (wchodziła w skład Armii Karpaty). Po przekroczeniu granicy węgierskiej został internowany, a w 1941 r. przekazany Niemcom. Resztę wojny spędził w obozie jenieckim. Zmarł 5 listopada 1951 r. w Tarnowie.

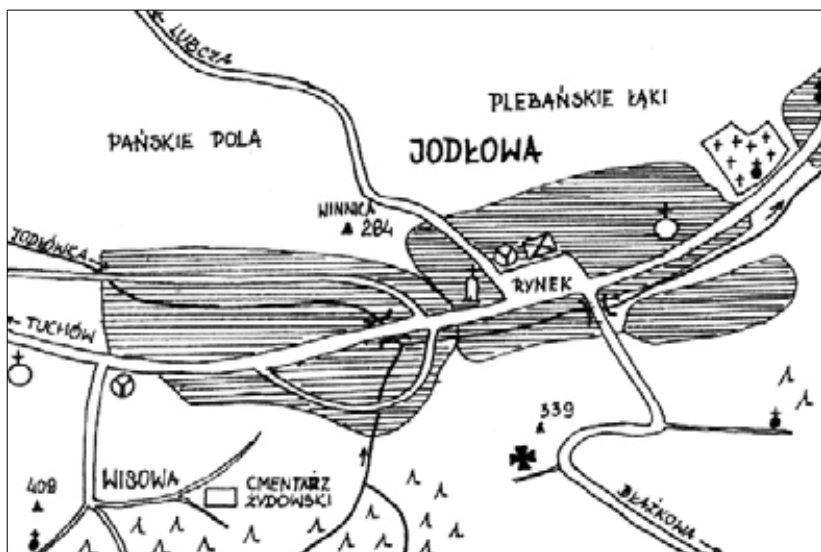
**Barbara Kostrzewska** - śpiewaczka operowa i operetkowa. Urodziła się 21 października 1915 r. w Jodłowej. Debiutowała w Teatrze Wielkim w Warszawie w 1937 r. Występowała w kilku filmach muzycznych, wyjeżdżała na koncerty zagraniczne. W czasie wojny należała do AK (ps. „Maria”). Uczestniczyła w powstaniu warszawskim. Po wojnie była solistką oper w Bytomiu (1946 - 49), Poznaniu (do 1954) i Warszawie (do 1957). Następnie była kierownikiem artystycznym i solistką Teatru Muzycznego Spółdzielczego w Warszawie (do 1959), operetki w Lublinie (do 1966) i Wrocławiu (do 1979). Zawsze podkreślała swój uczuciowy związek z rodzinną miejscowością.

Warto wspomnieć, że w Jodłowej został ochrzczony poeta **Mieczysław Jastrun**. Swoją działalnością związali się z wioską rzeźbiarze: **Stanisław Proszowski** (figura Matki Bożej wykonana przez niego znajduje się w kościele w Jodłowej Górnej) i **Ignacy Proszowski** (jest autorem rzeźbionych w kamieniu figur Chrystusa Frasobliwego, jego prace można także zobaczyć na cmentarzu).

W okresie okupacji w Jodłowej przebywał **Józef Stanisław Przewłocki** (1887-1963) - literat, dziennikarz i działacz polonijny. Owocem jego zainteresowań naukowych było wydanie w Stanach Zjednoczonych Historii Polski ilustrowanej. Wiosną 1940 r. w Jodłowej został zaprzysiężony do ZWZ. Był współredaktorem wydawanego tu „Biuletynu Radiowego”.

## Zabytki

Zwiedzanie wioski rozpoczynamy od kościoła parafialnego. Położony jest w Jodłowej Dolnej przy drodze Bielowy - Tuchów w niewielkiej odległości od rynku. Stoi na lekkim wzniesieniu i jest otoczony kamiennym murem. Świątynia została zbudowana w latach 1670-1679. Konsekrował ją 7 listopada 1683 r. bp M. Oborski. W latach 1923-1932 kościół został przebudowany i powiększony (przedłużenie nawy, podwyższenie sklepienia). Mimo przeróbek zachował wyraźny barokowy charakter. Zbudowany jest z drewna. Posiada konstrukcję zrębową, jest oszalowany, pokryty blachą. Na dachu umieszczono wieżyczkę z sygnaturką. Posiada trzy nawy. Jego prezbiterium jest zamknięte trójbocznie. Nawę główną i prezbiterium nakrywa pozorne sklepienie kolebkowe i krzyżowe. Natomiast nawy boczne posiadają stropy



**Mapka 7. Jodłowa**

plaskie. Polichromia kościoła została wykonana w 1932 r. przez J. Dutkiewicza, odnowiona zaś w 1973 r. przez M. Cichorzewską Drabik.

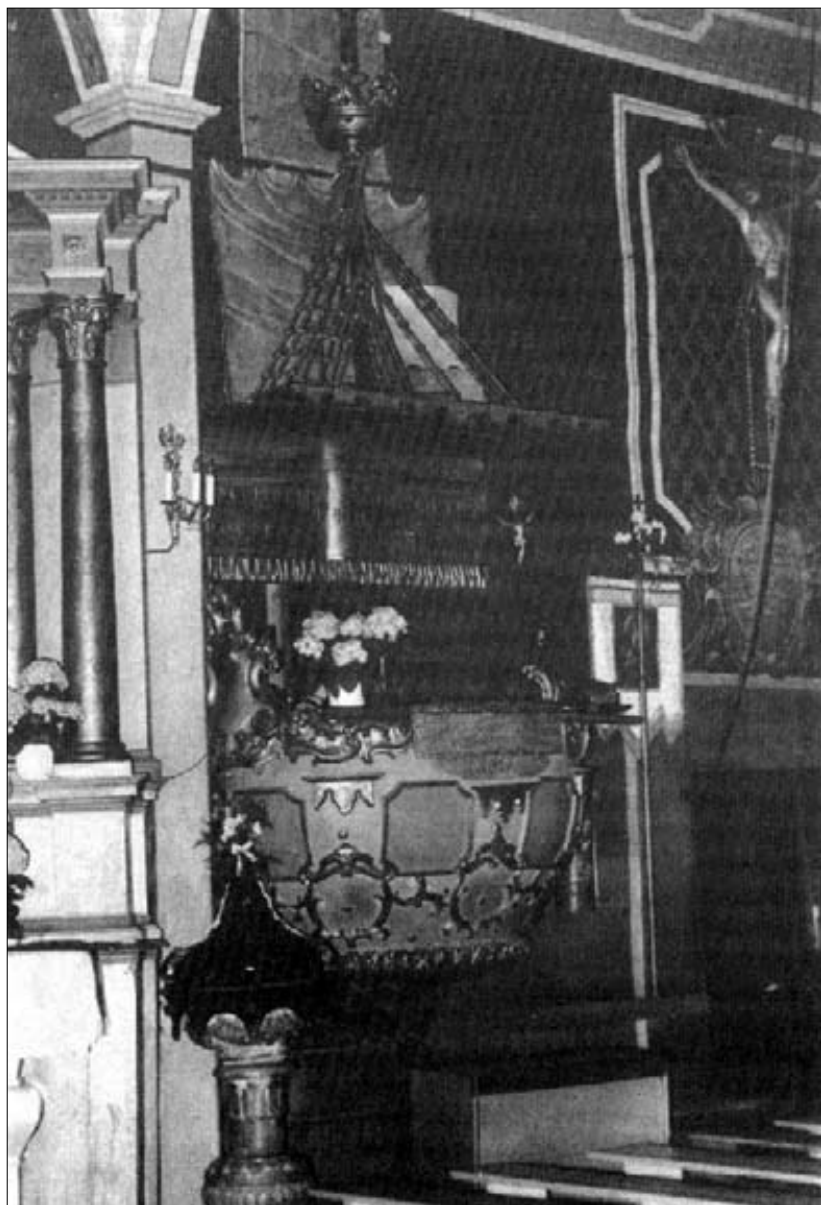
Wyposażenie świątyni pochodzi z XVIII - XIX w. Ołtarz główny datowany na początek XIX w. posiada cechy późnobarokowe. W polu środkowym umieszczono w 1971 r. figurę Dzieciątka Jezus. Po obu stronach znajdują się rzeźby: św. Stanisława biskupa i świętych: Piotra i Pawła. Figura Dzieciątka Jezus jest wykonana z gipsu, woskowana (45,25 cm wysokości). Pochodzi z przełomu XIX/XX w. Do Jodłowej sprowadził ją proboszcz ks. Ignacy Zięba w 1900 r. On też propagował kult Dzieciątka Jezus, który do dziś żywy jest w tutejszym kościele uznanym za jedno z sanktuariów diecezji tarnowskiej. Dwa kolejne ołtarze są umieszczone przy tęczycy. Przeważają w nich elementy neoklasycystyczne. Pochodzą z XIX w. W lewym znajduje się rzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem oraz obrazy: św. Rodziny (autorstwa ks. I. Zięby) i Matki Bożej Bolesnej (K. Proszowska 1943). W prawym natomiast poświęconym Najświętszemu Sercu Pana Jezusa trzy obrazy ze sceną tytułową. Starsze są barokowe ołtarze w nawach bocznych (XVIII w.). W lewym umieszczono obraz św. Wojciecha, a w wyższej kondygnacji św. Sebastiana.

Na skrzyżowaniu prezbiterium z nawą znajduje się rokokowa ambona w kształcie łodzi datowana na drugą połowę XVIII w. Obok stoi kamienna renesansowa chrzcielnica z początku XVII w. Na chórze muzycznym ozdobionym okazałą rzeźbą przedstawiającą orła zachowały się organy z 1908 r. Warto zwrócić uwagę na obrazy znajdujące się w kościele: NMN z Dzieciątkiem z XVII/XIX w., Grób Chrystusa (pędzla P. Popiela z przełomu XIX



**Fot. 62. Figurka Dzieciątka Jezus w ołtarzu głównym w Jodłowej**





**Fot. 63. Rokokowa ambona z połowy XVIII w. w kościele w Jodłowej**

i XX w.) oraz Bitwa pod Grunwaldem J. Dudkiewicza z 1932 r. W zakrystii przechowywane są zabytkowe ornaty, z których najstarsze pochodzą z XVIII w. Obok kościoła na początku XIX w. wybudowano arkadową dzwonnice. We wnęce dzwonnicy na wprost głównych drzwi kościoła znajduje się ludowa rzeźba św. Jana Nepomucena.

Na wale przed murem otaczającym kościół wznosi się pomnik dla uczczenia Konstytucji 3 Maja i bitwy raclawickiej. Jego budowę rozpoczęto w 1910 r. w 500-letnią rocznicę bitwy pod Grunwaldem. Uroczystości odsłonięcia i poświęcenia odbyły się 3 maja 1914 r. Zwraca uwagę stojąca obok kamienna rzeźba Chrystusa Frasobliwego wykonana przez J. Proszowskiego na pamiątkę ofiar II wojny światowej. W sąsiedztwie ustawiono też krzyż „Solidarności” poświęcony przez bpa Władysława Bobowskiego w 1981 r. W niewielkiej odległości od kościoła stała do niedawna plebania z 1825 r. Rozebrano ją w 1991 r.

Po wzniesieniu kościoła udajemy się na cmentarz parafialny położony w odległości ok. 200 m przy drodze do Bielów. Już z daleka rzuca się w oczy okazała kaplica św. Mikołaja wybudowana w 1882 r. w sąsiedztwie starszej - wówczas rozebranej. W kaplicy w czasie przebudowy kościoła parafialnego odprawiano nabożeństwa. W 1974 r. na frontowej ścianie po obu stronach drzwi umieszczono cztery marmurowe tablice poświęcone pamięci ofiar okupacji hitlerowskiej w Jodłowej w latach 1939-1945. Wymieniono tu nazwiska 75 osób poległych na frontach i pomordowanych przez Niemców.

Po przeciwnej stronie alejki nieco bliżej bramy cmentarnej znajduje się grobowiec księży. Pochowano tu miejscowych proboszczów: ks. Jana Kolbuszewskiego (1813-1896) dziekana brzosteckiego, ks. Jana Ziębę (1860-1919) wicestarostę pilzneńskiego, ks. Jana Starzka (1889-1955) dziekana pilzneńskiego i ks. Jana Mleczkę (1914-1990) dziekana pilzneńskiego, autora książki Jodłowa. Przeszłość i teraźniejszość. Bardziej na ledwo niedaleko żywopłotu zwraca uwagę wykonany z czarnego marmuru grób profesora gimnazjum Piotra Malinowskiego zmarłego w 1904 r. W tej części cmentarza zachowało się dużo nagrobków z przełomu XIX/XX w. Niektóre z nich wyróżniają się oryginalnymi elementami zdobniczymi. Bliżej głównej alejki wznosi się pomnik uczestników powstania styczniowego. W sąsiedztwie znajduje się grób rzeźbiarza Stanisława Proszowskiego. Łatwo także



**Fot. 64. Chrystus Frasobliwy przed kościołem w Jodłowej**

zauważyć położony przy głównej alejce grób Stanisława Rępały (1901-1988) oficera, jeńca sowieckich łagrów, uczestnika bitwy pod Monte Casino. Po przeciwnej stronie alejki stoi widoczna z dala rzeźba Jezusa Zmartwychwstałego wykonana z okazji tysiąclecia chrztu Polski w 1966 r. przez Ignacego Proszowskiego. Za kaplicą od strony wschodniej znajdują się kwatery żołnierzy austriackich i rosyjskich z I wojny światowej (cmentarz nr 231). Małe nagrobki ułożone są symetrycznie względem kamiennego postumentu wykonanego w kształcie znicza. Umieszczono na nim napis:

*GOTT SELBST  
GAB UNS EIN  
RECHT AUF  
EURE-HERZEN<sup>21</sup>*

Cmentarz wojskowy jest zupełnie zdewastowany. Sporo krzyży zostało połamanych, a część przerdzewiałych tabliczek spadła z nagrobków. Pochowano tu żołnierzy z 21, 62, 82 i 98 pułku piechoty oraz 2 pułku bośniacko-hercegowińskiego.

Z cmentarza wracamy do rynku (ok. 350 m). Od północnego zachodu góruje nad nim owiane legendami wzgórze Winnica (283 m n.p.m.). Według ludowych tradycji stał tu niegdyś gród obronny. Inni wyprowadzają nazwę wzgórze od plantacji winorośli prowadzonej przez tajemniczego mnicha. Z narożnika rynku wychodzi droga do Dębowej, a po przeciwnej stronie do Lubczy. W rynku znajduje się przystanek autobusowy i większość sklepów. Zachował się tu stary zajazd murowano - drewniany z pierwszej połowy XIX w.

W niewielkiej odległości od rynku, przy drodze do Jodłowej Górnej stoi okazały pomnik „wrocławski”. W zasklonej wnęce umieszczono rzeźbiony krucyfiks. Pod nim wypisano tekst modlitwy: „Jezu z Wrocławia przywieziony dziękujemy za łaski i prosimy o nowe”. Pomnik został wybudowany w 1945 r. przez jodłowian wracających z Wrocławia, gdzie wywieźli ich Niemcy do prac fortyfikacyjnych. W środkowej kondygnacji we wnęce znajduje się obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem.

W wiosce można spotkać wiele kapliczek ludowych i blisko

---

<sup>21</sup> Sam Bóg dał nam prawo do waszych serc



**Fot. 65. Cmentarz wojskowy nr 231 w Jodłowej**

20 krzyży. Do ciekawszych należy kapliczka z połowy XIX w. w tzw. Muchówce. Stoi po prawej stronie drogi prowadzącej do Bielów. Otaczają ją stare lipy. Posiada konstrukcję słupową, jest oszalowana, pokryta dachem dwuspadowym z dachówką. Wewnątrz umieszczono rzeźbę Chrystusa Ubiczowanego. Polichromia ścienna została wykonana przez Zofię Warzechę (sceny przedstawiają Chrystusa w Ogrójcu, Golgotę i Chrystusa w grobie). Inna drewniana kapliczka położona jest także w Jodłowej Dolnej przy drodze do Bielów. Zbudowano ją w 1861 r. Wewnątrz zachowała się rzeźba Chrystusa Ukrzyżowanego oraz oleodruki Matki Bożej Karmiącej i Częstochowskiej. Wcześniej oddawano tu cześć św. Barbarze, której rzeźba została skradziona w 1945 r. Zginęły też dwa stare obrazy. Trzeci przedstawiający św. Jana Nepomucena przechowywany jest w Muzeum Diecezjalnym w Tarnowie. Przy drodze do Bielów znajduje się też kaplica słupowa z gipsową figurą NMP Niepokalanie Poczętej fundowana w 1941 r.

Przy polnej drodze do Przeczycy stoi murowana kaplica z 1893 r. Tradycja łączy jej powstanie z istniejącą tu niegdyś karczma, w której często nadużywano mocnych trunków. W czasie jednej z pijatyk doszło do bójki i zabójstwa. Od tej chwili w nocy ukazywała się dziwna procesja. Zjawisko to zniknęło po wybudowaniu kapliczki.

Drewnianą kapliczkę z 1920 r., można odnaleźć w przysiółku Maślakowice (od strony Dzwonowej). Zbudował ją po szczęśliwym powrocie z wojny Michał Papiernik. Na wyposażenie wnętrza składają się obrazy NMP Niepokalanie Poczętej i św. Jana. Murowaną kapliczkę odnajdujemy także przy polnej drodze prowadzącej do Skurowej (w odległości około 1,5 km od ostrego zakrętu drogi Jodłowa-Dębowa). Kapliczkę fundował w 1880 r. niejaki Dzierwa. Wewnątrz znajduje się gipsowa figura MB Niepokalanie Poczętej. Rzeźby ludowe wykonane przez fundatora zostały skradzione. Jedynie we wnęce we frontonie stoi mała figura św. Antoniego. Kapliczki spotykamy też w Jodłowej Górnej. Spośród nich na uwagę zasługują:

- kaplica położona naprzeciw szkoły, zbudowana zapewne już w XX w., z ludową rzeźbą św. Jana Nepomucena (XVIII w.). Figura świętego została tu przeniesiona po zburzeniu starszej kaplicy na Pańskich Polach.

- kamienna figura Matki Bożej Różańcowej na postumencie

z 1882 r. fundowana przez Franciszkę z Malinowskich Grabkowa.

Na Polesiu niedaleko Rysowanego Kamienia w niewielkim zagajniku znajduje się cmentarz wojskowy z I wojny światowej (nr 232). Założono go w miejscu dawnego cmentarza cholerycznego. Można tam dojechać drogą polną dochodzącą do drogi Jodłowa Dębowa (w pobliżu rozwidlenia stoi otoczony drzewami drewniany krzyż, a po przeciwnej stronie znajduje się przystanek PKS). Na cmentarzu pochowano ponad 200 żołnierzy rosyjskich i austro-węgierskich (z 59 pułku piechoty i 2 pułku bośniacko-hercegowińskiego) poległych w dniach 19-20 grudnia 1914 r. Jest to więc jedyny cmentarz w okolicy Brzostku pochodzący z tego okresu walk (grudzień 1914r.). W środku cmentarza stoi pomnik główny: betonowy postument z drewnianym krzyżem. Napis niemiecki umieszczony na metalowej tablicy został zastąpiony nowym:

*PAMIĘCI  
ZMARŁYM PRZODKOM W LICZBIE 378  
NA EPIDEMIE CHOLERY  
15. VI - 1. IX. 1855 R  
NABOŻEŃSTWO OFIARUJĄ JODŁOWIANIE  
4. XI. 1984 R. I Ks. J. KAPŁON Z SITZENS DORF*

Cmentarz jest bardzo zaniedbany i zniszczony przez czas. Elementy metalowego ogrodzenia zostały rozkradzione.

Będąc w Jodłowej warto udać się także do Wisowej. Drogą asfaltową można dojechać w sąsiedztwo wzgórza, od którego wzięł nazwę przysiółek (409 m n.p.m.). Przy rozwidleniu dróg znajduje się przystanek autobusowy. Droga skręca nieco w prawo i prowadzi do szkoły i kaplicy dojazdowej. Natomiast drugą skręcającą naprzeciw przystanku w lewo można dojechać do leśniczówki. Przez pewien czas towarzyszą nam żółte znaki szlaku turystycznego, który potem skręca na prawo do lasu. W niewielkiej odległości od leśniczówki (około 10 minut marszu) zachowały się resztki cmentarza żydowskiego. Jest on ukryty w lesie, co może utrudniać jego znalezienie wśród płataniny ścieżek. Na cmentarzu zachowała się duża liczba kamiennych macew. Większość z nich jest połamana i powywracana.

Jak już wspomniano przez Wisową przechodzi żółty szlak



**Fot. 66. „Kierkut” żydowski w Wisowej**

turystyczny przemierzający główne pasma Pogórza Ciężkowickiego. Idąc na zachód można nim dojść przez Gilową Górę (503 m) i Brzanę (534 m) do Siedlisk Tuchowskich; natomiast na wschód przez Rysowany Kamień i Liwocz (561 m) do Kołaczyc.



## KAMIENICA DOLNA

Mała wioska (479 mieszkańców) położona w dolinie potoku Kamienica wpadającego tu do Wisłoki. Oddalona o 6 km od Brzostku. Jej zabudowania rozrzucone są wzdłuż drogi 992 (Pilzno Jasło) oraz przy drodze do Grudnej Górnej. Znajduje się tu Szkoła Podstawowa im. Józefa Berka i kaplica dojazdowa pod wezwaniem bł. Karoliny Kózkówny zbudowana w 1987 r. (parafia Przeczyca).

### Historia

Wioska wymieniana jest po raz pierwszy w dokumencie Kazimierza Wielkiego z 1345 r. Król lokował ją na porębach leśnych nad rzeczką Kamienicą. Osada otrzymała prawo niemieckie. Dla zasadzcy Kerstena król przeznaczył dwa łany ziemi uprawnej. Przywilej zastrzegł też jeden łan dla kościoła, który miano tu zbudować. To ostatnie postanowienie nie zostało jednak zrealizowane. Tradycja ludowa znana w XVI w. tłumaczyła to niezwykłą interwencją mocy niebieskich, które na siedzibę parafii wybrały położoną po drugiej stronie Wisłoki Przeczycę. Najstarsza część wioski położona była prawdopodobnie na terenie przysiółka Wola; nazwa ta bowiem jest związana z kolonizacją na prawie niemieckim.

W XV w. Kamienica była własnością opactwa tynieckiego i należała do parafii Brzostek. Posiadała 22 łany kmiece, karczmę i młyn sołtysi. W 1536 r. wioska leżała już w granicach parafii Przeczyca. Mieszkało tu 14 kmieci odrabiających pańszczyznę na folwarku opackim w Dęborzynie. Swój folwark zorganizował w Kamienicy sołtys, który posiadał też młyn i karczmę. W latach 1495-1538 był nim Stanisław Falisłowski, który w latach 1522-1538 pełnił funkcję landwójta w Sądzie Leńskim w Goleszu koło Kołaczyc. W 1581 r. liczba kmieci zmalała do 12 (używali 2,5 łana). Nadto mieszkało tu 2 zagrodników, 3 komorników z bydłem, 5 bez. Sołectwo Józefa Kowaliowskiego miało powierzchnię 1,25 łana. Można się domyślać, że w 1657 r. wioska została zniszczona przez wojska Jerzego II Rakoczego, gdyż wtedy biegła trasa jego pochodu. Po rozbiorach przeszła na własność funduszu religijnego, a następnie w ręce prywatne. W czasie rabacji w miejscowej karczmie (położona w miejscu obecnego zakładu betoniarskiego) chłopci zabili właściciela Siedlisk Wiktora Bogusza i dzierżawcę części Gorzejowej Antoniego Pieszczyńskiego. Nic nie pomogły zabiegi karcz-

marza Herscha Tintenfossa, który próbował ich ratować. Za późno przyjechał także oddział wojskowy komisarza Heyrowskiego, który wracał z ekspedycji karnej z Dęborzyna. W karczmie pobito też gubernera Emila Pohoreckiego, właściciela Gorzejowej Ignacego Zabierzowskiego i Stefana Balasę z Kołaczyc, którego chłopci uważali za powstańca.

W czasie wojny rozciągnęła tu swoje wpływy placówka AK Pilzno. 3.VIII.1944 r. na drodze głównej niedaleko granicy z Jaworzem Górnym zorganizowano zasadzkę na kolumnę samochodów niemieckich. Niespodziewanie wcześniej nadjechały czołgi, a jeden z nich wjechał na miny. Partyzanci wycofali się nie próbując wdać się w walkę.

Przez długie lata w Kamienicy mieszkał Józef Berek (1894-1939) działacz chłopski, poseł, publicysta. Urodził się w 1894 r. w Chicago. W czasie I wojny światowej walczył w legionach. Był wójtem Kamienicy Dolnej, a w latach 1919-1927 posłem do sejmu. Prowadził ożywioną działalność społeczną i polityczną. Kolejno należał do PSL „Piast”, Stronnictwa Chłopskiego, a wreszcie został czołowym działaczem „Chłopskiej Przyszłości”. Swoje artykuły i wiersze publikował w wielu czasopismach (często pod pseudonimem „Granit”). Zmarł w 1939 r.

## Zabytki

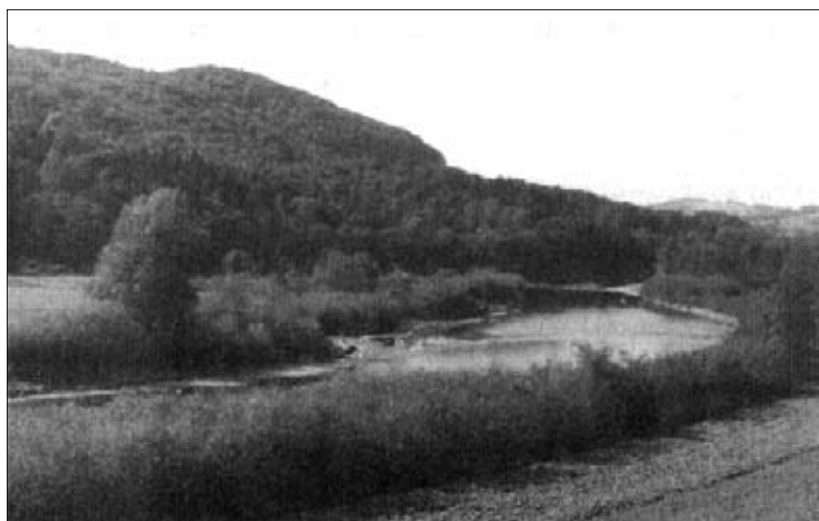
Wioska właściwie nie posiada zabytków. Jej główną atrakcją jest malownicze położenie i piękne widoki na dolinę Wisłoki. Dostarcza ich zwłaszcza odcinek drogi między centrum wsi a granicą z Jaworzem Górnym - chyba najpiękniejszy na całej trasie Pilzno - Jasło. Malowniczymi przełomami płynie rzeczka Kamienica. Niedaleko Gorzejowej zachował się na niej tzw. „jaz” - pozostałość żydowskiego młyna zniszczonego przez Niemców. Polnymi drogami można stąd dojść do kościoła św. Grzegorza na „Górach” w Gorzejowej.

Przy zakręcie drogi 992 za mostem na Kamienicy zachowała się murowana kapliczka z początku XX w. Wewnątrz znajduje się rzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem. Bliżej centrum wsi stoi kapliczka słupowa z 1945 r. zbudowana przez fundatora po szczęśliwym powrocie z wojny. Można tu także spotkać kilka krzyży przydrożnych. Jeden z nich odnajdujemy przy drodze do Siedlisk Bogusz w przysiółku Wola. Otaczają go stare lipy. Fundatorem krzyża był

Stanisław Stanaszek, który postawił go na pamiątkę budowy nowej drogi. W centrum wsi znajduje się także drewniany budynek starej szkoły z początku XX w.



**Fot. 67. Widok na rzekę Kamienicę i przysiółek Wola**



**Fot. 68. Wisłoka w Kamienicy Dolnej**

## KAMIENICA GÓRNA

Wioska położona w malowniczej kotlinie potoku Kamienica w jego górnym biegu. Od wschodu góruje nad nią zalesione pasmo Klonowej Góry, od południa wzgórze Gogołowskie, od zachodu zaś las Kamera. Droga asfaltowa łączy wioskę z Brzostkiem (7 km) i Siedliskami Bogusz. Istnieje też połączenie z Hutą Gogołowską i Stępiną (droga żwirowana). Od 1980 r. jest siedzibą parafii, do której należy sąsiednia Bączalka. Kościół parafialny pod wezwaniem Matki Bożej Częstochowskiej został zbudowany w latach 1981-1989. Jest tu także szkoła podstawowa. Na skraju wioski przy granicy z Bączalką prowadzono ostatnio poszukiwania ropy naftowej i gazu ziemnego. Kamienica Górna liczy 801 mieszkańców. Posiada znakomite warunki do rozwoju turystyki. Niestety istniejące tu do niedawna kempingi Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego w Brzostku zostały rozebrane.

### Historia

Miejscowość była wzmiankowana w dokumencie Leszka Czarnego w 1288 r. Należała wtedy do dóbr opactwa tynieckiego. W 1353 r. przeszła na własność rycerzy Piotra, Chodka i Ostaszka. W 1360 r. otrzymała prawo niemieckie. W 1536 r. była własnością Piotra i Stanisława Gorajskich. Liczyła 15 kmieci (przy czym trzy dalsze gospodarstwa były opuszczone). Istniał tu folwark i dwa stawy rybne należące do sołtysa. W 1581 r. jej właścicielem był Adam Gorajski. Gospodarowało tu wówczas 13 kmieci na 2 łanach, 1 zagrodnik, 1 komornik z bydłem, 1 bez i 1 rzemieślnik. W 1629 r. Kamienica należała do Andrzeja Morsztyna. Istniał tu młyn o jednym kole. W 1810 r. liczyła 445 katolików i 13 Żydów. Należała do dominium Klecie, którego właścicielką była Klara Pinińska. 20 lutego 1846 r. chłopci zamordowali tu pisarza gorzelnianego Wiktora Górskiego i jego 15-letniego brata Seweryna. Następnego dnia zginął leśniczy (według innych przekazów oficjalista) Józef Michalski i jego 14-letni syn Adolf.

W latach II wojny światowej ludność należała do AK (istniał tu pluton dowodzony przez Władysława Kasprzyka ps. „Skala” należący do placówki Łączki Kucharskiej). Przez jakiś czas ukrywał się tutaj kpt. Ludwik Marszałek ps. „Zbroja” późniejszy ko-

مندانت Obwodu AK Dębica. W czasie akcji „Burza” partyzanci pochodzący stąd brali udział w walkach II zgrupowania 5 Pułku Strzelców Konnych AK. W jesieni 1944 r. na wzgórzach sąsiadujących z wioską zatrzymał się front. Zabudowania w większości uległy zniszczeniu. Już po zakończeniu walk wielu mieszkańców zginęło na minach. W latach 1947 - 49 ukrywali się tu w ziemiance zbudowanej na polu Elżbiety Motykowej ppor. Franciszek Szara „Pęk” były komendant placówki AK Łączki Kucharskie i sierż. Karol Kubik „Wicher”. Ich siedziba nazywana „małym domkiem” została odnaleziona przez UB w czasie oblawy latem 1949r. Obu akowcom udało się zbiec. Na ludność wsi spadły represje, niektórych skazano na długoletnie więzienie.

W wiosce do niedawna mieszkał Władysław Chajec (1904 - 1986) uznany za jednego z najwybitniejszych rzeźbiarzy ludowych w Polsce po II wojnie światowej. Jego twórczość została odkryta w 1961 r. przez Jadwigę i Anatoliusza Czerepińskich, którzy umieścili artykuł o nim w „Polskiej Sztuce Ludowej”. Publikacja ta dała początek zainteresowaniom dziełami Chajca placówek muzealnych i prywatnych kolekcjonerów. Jego rzeźby dotarły także za granicę (między innymi w 1973 r. na wystawę Polska dzisiejsza w Stanach Zjednoczonych). Spory ich zbiór posiadają muzea w Rzeszowie, Tarnowie i Jasle. Rzeźby Chajca zachowały się także w miejscowym kościele. W jego twórczości przeważały trzy wątki: sakralny, historyczny i obyczajowy.

## **Zabytki**

Przy drodze polnej do Brzezin, niedaleko Zamkowej Góry znajduje się drewniana kapliczka fundowana przez Bronisławę Raś w 1948 r. Posiada konstrukcję słupową i pokryta jest dachem dwuspadowym (blacha). Wewnątrz znajduje się gipsowa figura Matki Bożej. Obok kapliczki prowadzi szlak żółty na górę Chełm. Po przeciwnej stronie kotliny w przysiółku Góry, przy polnej drodze z Woli Brzostockiej stoi w otoczeniu starych drzew duża, murowana kapliczka słupowa z 1951 r. Zbudowano ją na miejscu starszej zburzonej w czasie działań wojennych. W zaskłonej wnęce umieszczono figurę Matki Bożej z Dzieciątkiem pochodzącą z połowy XIX w. Nazwiska fundatorów podaje umieszczony poniżej napis. W niewielkiej odległości po przeciwnej stronie drogi stoi drewniany krzyż na grobie Franciszka Bło-

niarza zabitego w czasie ostrzału artylerii rosyjskiej 24 sierpnia 1944 r. Wracając do centrum wsi możemy napotkać trójkon-dygnacyjną kapliczkę słupową, w której umieszczono płasko-rzeźbę św. Rodziny z wyobrażeniem osób Trójcy Świętej. Nieco dalej po przeciwnej stronie drogi stoi metalowy krzyż wykonany w 1953 r. przez Władysława Chajca z metalowym wizerunkiem Chrystusa, Longina i Matki Bożej Bolesnej. Rzeźby tego ludowe-go artysty można zobaczyć w miejscowym kościele.

## KLECIE

Miejscowość jest położona w dolinie Wisłoki przy szosie nr 992 Pilzno - Jasło. Wychodzi stąd także droga do Frysztaka (16 km). Przez wieś przepływa potok Gogołówka wpadający nieopodal do Wisłoki. Zabudowania rozrzucone są wzdłuż drogi głównej oraz w przysiółkach: Poręby, Stawiska, Markosie i Zamłynie. Od południa górują nad wsią wzgórza Bukowsko - Januszkowickie. Klecie liczą obecnie 592 mieszkańców. Znajdują się tu budynki dydaktyczne Zespołu Szkół Rolniczych w Brzostku (ostatnio oddano do użytku salę gimnastyczną). Na skraju wsi nad Wisłoką prowadzona jest od kilkunastu lat eksploatacja żwiru. Na wyrobiskach założono duże jezioro. Wkrótce ma tam powstać strzeżone kąpielisko.

### Historia

Osada wzmiankowana w dokumencie z lat 1123 - 1125 (nazywana wówczas Clececi). Musiała jednak istnieć znacznie wcześniej. Od swoich początków należała do dóbr opactwa benedyktynów w Tyńcu. Jako najludniejsza wieś w okolicy stała się, prawdopodobnie już w XII w., siedzibą parafii fundowanej przez benedyktynów. Wkrótce rozwinął się tu kult św. Leonarda ściągający pielgrzymów z odległych stron. Słynne odpusty w dniu 6 listopada gromadziły tłumy pątników. W związku z tym kościół przynosił duże dochody. Nic dziwnego, że sporo było chętnych do objęcia go w posiadanie. W 1281 r. zakończył się spór opactwa z Janem z Sieradza, dążącym do przejęcia dochodów parafii. O tym, że były one znaczne świadczy fakt apelacji do najwyższej instancji sądowej - do papieskiego Rzymu.

W 1352 r. Klecie były siedzibą dekanatu. W dwa lata później wioska znalazła się w kompleksie dóbr odebranych przez Kazimierza Wielkiego benedyktynom. Król nadał ją bojarom ruskim zasłużonym w walkach na wschodzie: Piotrowi, Chodkowi i Ostaszskowi, założycielom rodu Czuryłłów i Gorajskich herbu Korczak. Zakonnicy nie zamierzali rezygnować ze swej własności. Jeszcze w XV w. toczył się spór, w którym wielokrotnie interweniowała kuria Rzymska. Jednak Kleci benedyktyni już nie odzyskali. Wróciła do nich jedynie mała część wioski położona w pobliżu kościoła. Właścicielem drugiej - większej był wspo-

mniany już Piotr Iwanowicz wojewoda żydaczowski, a po nim Iwan i Dymitr z Klecia. Ten ostatni używający później przydomka z Goraja był marszałkiem i podskarbisem królestwa, bliskim współpracownikiem królów. Kazimierza Wielkiego, Ludwika Węgierskiego, Jadwigi i Władysława Jagiełły. Za sprawą Dymitra w 1360 r. Klecie otrzymały prawo niemieckie.

Z biegiem czasu znaczenie Kleci malało. Nawet siedziba parafii w XV w. przeniosła się do Brzostku. W Kleciach pozostał jedynie kościół filialny, przy którym rezydował wikariusz. Głosiła sława św. Leonarda, choć nadal pamiętano o cudach, które zdarzały się za jego sprawą w świątyni. Potwierdza to przekaz kronikarza Jana Długosza. O nadal istotnym znaczeniu odpustów klecieckich świadczy termin organizowania jarmarków w Brzostku, które według przywileju z 1471 r. miały się odbywać nazajutrz po uroczystości św. Leonarda. W ten sposób starano się połączyć uroczystości religijne z interesami handlowymi. Ciekawostką może być fakt, że pod koniec XV w. prawnicy krakowscy rozpatrywali wątpliwość parafianki z Brzostku, która nie mogła wypełnić uczynionego w czasie choroby ślubu. Kobieta postanowiła, że po odzyskaniu zdrowia odbędzie na klęczkach drogę do kościoła w Kleciach. Do zdrowia wróciła, ale nie miała dość sił, aby ślub wypełnić.

W połowie XV w. w opackiej części wioski było 4 łany kmieccie oraz karczma z rolą. Natomiast w części Czuryłów istniały 2 folwarki. W 1536 r. wioska była podzielona między Piotra i Stanisława Gorajskich i Stanisława Witkowskiego. Było tu trzy dwory i tyleż folwarków, nadto młyn i karczma. W wiosce mieszkało 7 kmieci oraz 3 zagrodników. Dwóch kmieci gospodarowało także w części opackiej. W 1657 r. w czasie najazdu Rakoczego spłonął tutejszy kościół. Legenda mówi, że ocalał jedynie ołtarz z obrazem św. Leonarda, ponieważ święty sam „odpędził” od siebie płomień. Kościół odbudowano w 1667 r.

W XVIII w. w wiosce budowano szkuty i dubasy, które następnie spławiane były Wisłoką. Pod koniec stulecia istniała tu zorganizowana przez właścicieli Richterów „fabryka” gontów. W 1810 r. wioska należąca do Klary Pinińskiej liczyła 346 katolików i 12 Żydów.

Poważnym problemem był zły stan miejscowego kościoła filialnego, który ze starości był „bliski zawalenia”. Z zamiarem jego rozbiórki wystąpił proboszcz brzosteczki już pod koniec





**Fot. 69. Kościół w Sieklówce - przeniesiony z Kleci w 1818 r.  
(spłonął w nocy z 6 na 7 kwietnia 1993 r.)**

XVIII w. Wywołało to ostre protesty mieszkańców zarówno Kleci jak i pobliskiej Bukowej i Januszkowic. Ci ostatni w liście do biskupa zwracali uwagę na liczne cuda, które dokonywały się w świątyni za sprawą św. Leonarda („... w tym kościele mając cudowny Obraz wiele cudów tak podczas Powietrza iako i zarazy na bydło uciekając się do niego za Jego przyczyną do Boga doznawaliśmy...”)<sup>22</sup>. Prośba okazała się skuteczna. Rozbiórkę kościoła wstrzymano. Ostatecznie doszło do niej w 1818 r.

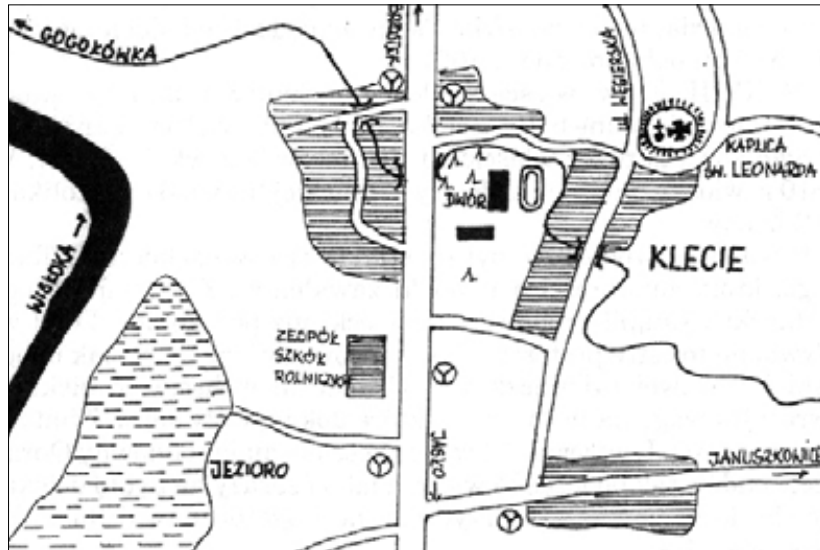
## **Zabytki**

Mimo bogatej przeszłości w wiosce zachowało się niewiele zabytków. W miejscu dawnego kościoła w 1890 r. wybudowano niewielką neogotycką kaplicę. Wewnątrz znajduje się ołtarz z obrazem św. Leonarda wykonanym w 1967 r. Wokół kaplicy w 1916 r. Austriacy założyli cmentarz wojskowy nr 220 (data wyryta jest na murze cmentarza). Jego projekt przygotował Glas-

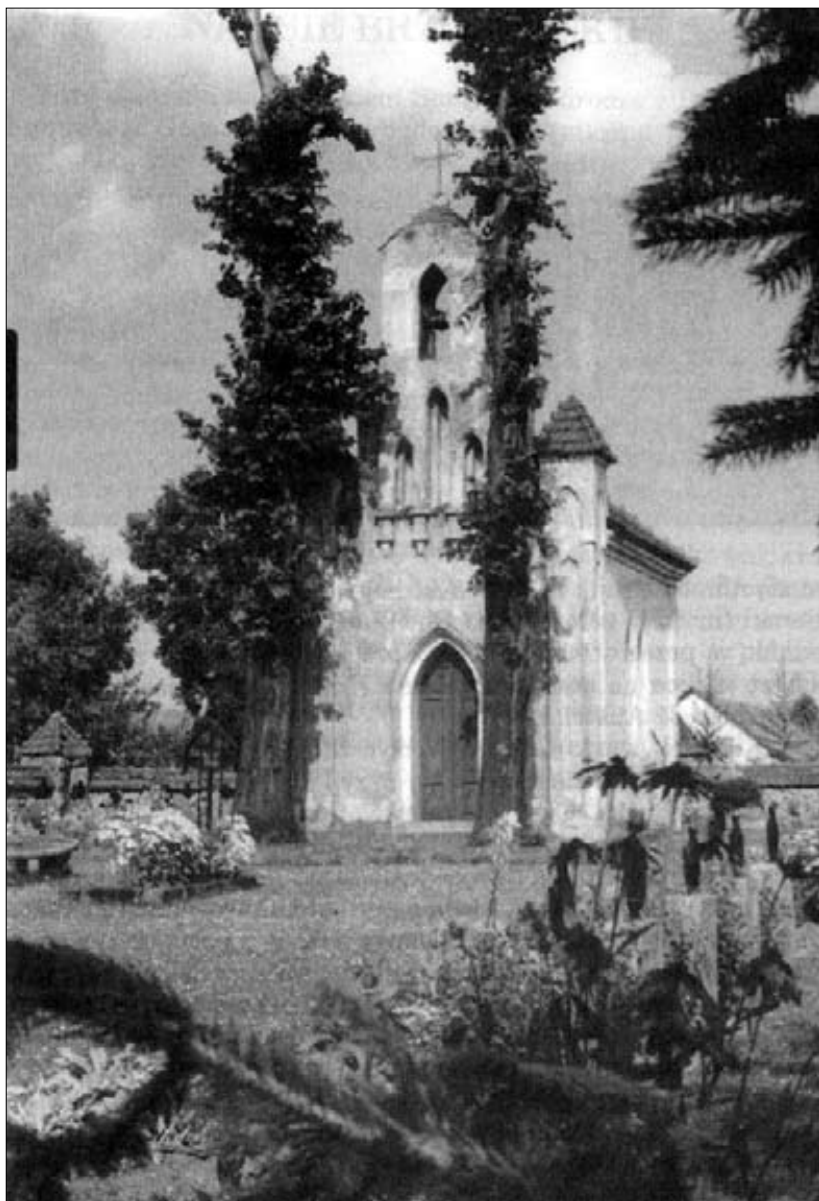
<sup>22</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, Akta dwóch cyrkułów Jasło i Tarnów, Fascykuł z 1797, nr 839, s.486.

sner Matschako. Groby zostały ułożone w dwóch rzędach symetrycznie względem kaplicy, którą z tyłu okrażają. Przed kaplicą pochowano oficerów (m.in. por. Albina Pfoseta z 58 Pułku Piechoty poległego 7 maja 1915 r.). Ogółem pogrzebano tu przeszło 250 żołnierzy austro-węgierskich i rosyjskich (188 w grobach pojedynczych, pozostałych w 2 mogiłach zbiorowych). Austriacy pochodzili z następujących pułków piechoty: 21, 36, 59, 62 i 98. Polegli 7 i 8 maja 1915 r. Trzeba podkreślić, że cmentarz jest dobrze utrzymany. Stanowi to zasługę rodzin: Nowickich i Serwińskich, którzy od lat się nim opiekują. W wiosce istnieje jeszcze jeden cmentarz żołnierski (nr 221) położony na Równiach nad Gogołówką. Jest on jednak w przeciwieństwie do poprzedniego bardzo zniszczony. Nawet tablica na pomniku została rozbita. W masowym grobie pochowano 31 Austriaków.

W Kleciach warto także zobaczyć zabytkowy zespół dworski, którego resztówka zachowała się przy głównej drodze w pobliżu potoku Gogołówka. Okazały, murowany dwór wzniesiony został zapewne w pierwszej połowie XIX w. Budynek zbudowany na planie prostokąta, dwutraktowy, posiada od strony zachodniej ozdobny portyk kolumnowy. Obok dworu stoi murowana, neo-



**Mapka 8. Klecie**



**Fot. 70. Kapliczka św. Leonarda na cmentarzu wojskowym  
w Kleciach**



**Fot. 71. Dwór w Kleciach**

klasycystyczna oficyna z pierwszej połowy XIX w. z portykiem wspartym na dwóch kolumnach. Zachowały się także inne zabudowania dworskie z początku XIX w.: gorzelnia (obecnie stodoła), obora, stajnia, stodoła, spichlerz i oranżeria. Dwór otoczony jest znajdującym się w szątkowym stanie parkiem krajobrazowym.

## **NAWSIE BRZOSTECKIE**

Wieś położona nad potokiem Słony przy drodze z Brzostku do Kamienicy Górnej. Część zabudowań rozrzucona jest także w przysiółkach: Ćwierci, Role, Pola w pobliżu drogi Brzostek - Opacionka. Liczy 1048 mieszkańców. Istnieje tu szkoła podstawowa i przedszkole. W centrum wsi położona jest baza sprzętu rolniczego SKR w Brzostku.

### **Historia**

Wioska powstała na przełomie XVII i XVIII w. na terenie przedmieścia brzosteckiego. Założyli ją benedyktyni tynieccy osadzając tu chłopów z obowiązkiem odrabiania pańszczyzny. Sama nazwa „Nawsie” oznaczała wspólne pastwisko. W latach 1718 - 20 gospodarowało tu 10 kmieci (w tym 3 nowo osadzonych) i 25 zagrodników (5 nowo osadzonych). Ponadto mieszkał tu kowal, krawiec i pracownik browaru. W XIX w. wioska należała do funduszu religijnego. Miała znacznie większy obszar niż obecnie. Jej granice z Brzostkiem wytyczał od zachodu potok Słony. W pobliżu wznosiły się zabudowania folwarku opackiego. Teren ten w 1931 r. przyłączono do Brzostku. W latach osiemdziesiątych Nawsie utraciły też na rzecz Brzostku przysiółek Okragła (na skutek zlokalizowania tam obiektów sportowych). W czasie II wojny światowej kierownik miejscowej szkoły ppor. Wacław Soszyński ps. „Sierp” był zastępcą komendanta placówki AK Brzostek.

### **Zabytki**

W centrum wsi po lewej stronie drogi do Kamienicy Górnej zachowała się mała, murowana kapliczka ludowa z drugiej połowy XIX w. Wewnątrz znajduje się ludowa figura Matki Bożej odnowiona w latach trzydziestych przez miejscowego rzeźbiarza Franciszka Niemca.



**Fot. 72. Kapliczka w Nawsiu Brzosteckim**

## OPACIONKA

Wieś położona przy drodze z Brzostku do Frysztaka. Graniczy z Kleciami, Januszkowicami i Nawsiem Brzosteckim. Liczy 442 mieszkańców.

### Historia

Początkowo była częścią Januszkowic. Jej odrębność wynikała z przynależności do dóbr opactwa benedyktynów w Tyńcu. Nazwa „Opacionka” pojawiła się na początku XVII w. Została urobiona na podstawie stosunków własnościowych (Opacionka - należąca do opata). Jednak jeszcze w XVII-wiecznych spisach podatkowych wymieniana jest jako część Januszkowic. O samodzielnej wiosce można mówić na przełomie XVII i XVIII w. W latach 1720-22 istniał tu folwark benedyktyński złożony z dworu, spichlerza i obory. Przy gościńcu stała karczma. W wiosce mieszkało 11 kmieci i 14 zagrodników. Widać chłopom nie powodziło się najlepiej, skoro dalszych 5 gospodarstw kmiecych



**Fot. 73. Dwór w Opacionce**



**Fot. 74. Kapliczka w Opacince**



świeciło pustkami, a ich ziemię uprawiał dwór. Przed połową XVIII w. opat zbudował tu młyn. Stale wzrastały obciążenia pańszczyźniane, a opór chłopów tłumiony był siłą. W 1751 r. ekonom zabił przy pracy Kazimierza Niedbalczyka. W 1810 r. wieś liczyła 251 mieszkańców - wyłącznie katolików i należała do dóbr funduszu religijnego.

## **Zabytki**

Niedaleko Gogołówki przy drodze Brzostek - Frysztak zachował się dwór pobenedyktynski z pierwszej połowy XIX w. Po remontach i przebudowie stracił wartość zabytkową. Przy tej samej drodze w odległości około 300 m w stronę Gogołowa stoi kapliczka datowana na połowę XIX w. W ostatnich latach została nieco przebudowana. Znajduje się w niej obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem i symbolicznym przedstawieniem Trójcy Świętej. Według legendy obraz zostawili tu konfederaci barscy uciekający przed Moskalami. We frontonie umieszczono figurkę Chrystusa Frasobliwego.

## PRZECZYCA

Wioska liczy 690 mieszkańców. Położona jest po lewej stronie Wisłoki przy drodze z Zawadki Brzosteckiej do Jodłowej. Znajduje się tu kościół parafialny pod wezwaniem Wniebowzięcia Matki Bożej, będący jednym z sanktuariów diecezji tarnowskiej. W wiosce istnieje także szkoła.

### Historia

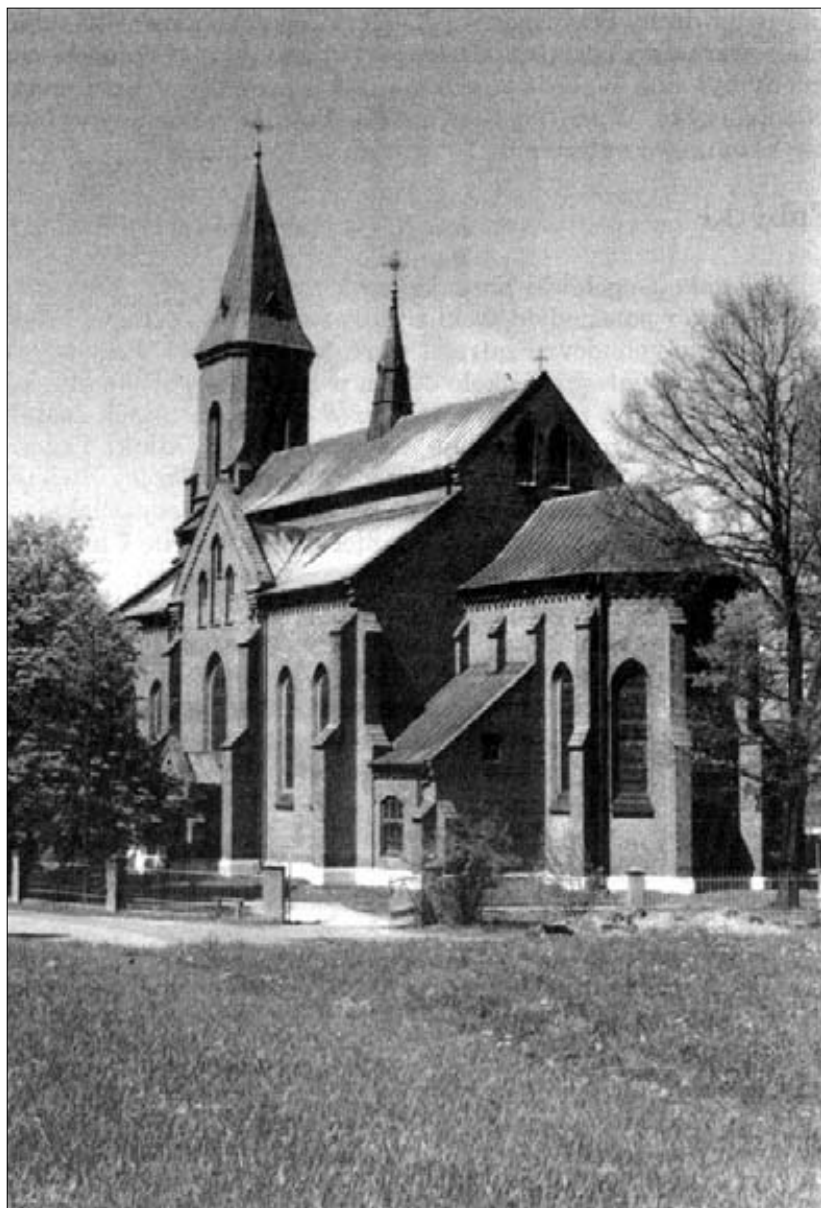
Przeczyca powstała pod koniec XIII w. Około 1300 r. przeszła z rąk opata tynieckiego do dóbr biskupa krakowskiego. Pod koniec XIV w. ufundowano tu parafię. W czasach Długosza wioska miała 6 łanów kmiecych, posiadała też karcznię. W 1527 r. stała się ponownie własnością opactwa tynieckiego. W 1536 r. liczyła 11 kmieci, 4 zagrodników, miała mały folwark i 3 stawy rybne. W 1581 r. jej dzierżawcą był Wojciech Warzecki. Mieszkało tu 10 kmieci (3,25 łana), 3 zagrodników z rolą, 6 komorników i 3 rzemieślników.

W XVI w. rozwinął się kult Matki Bożej, której figura znajdująca się w kościele zasłynęła cudami. Odpusty organizowane w święto św. Michała Archanioła (patrona parafii) przyciągały tłumy pątników. Znalazło to nawet odbicie w poezji mieszczańskiej z początku XVII w. W zbiorze wierszy Jana z Kijan Fraszki nowe Sowizdrzałowe wydanym w 1615 r. w Krakowie znalazło się opowiadanie szeroko rozpowszechnione wśród okolicznych mieszkańców dotyczące początków kultu Matki Bożej. W wierszu Nowiny Podgórskie autor pisał: „W Przeczycy odpusty wielkie, a to stąd się poczęły: Kiedy chodziła Matuchna Boża z Kamienice do Jaworza, a z Jaworza do Zagórza, z Zagórza do Dęborzyna, z Dęborzyna do Kawęczyna, z Kawęczyna do Jodłowej, z Jodłowej do Dębowej, z Dębowej do Błażkowej, z Błażkowej do Skorowej, z Skorowej do Przeczycy - tam są własne okolice”<sup>23</sup>.

O kulcie Matki Bożej zaświadczył też w 1786 r. A. E. Kuropatnicki, który w przewodniku po Galicji pisał: „Przeczyca - w mizernym kościele, cudowny obraz Matki Boskiej słynie”. Po rozbiorach ruch pielgrzymkowy zmalał. W tym czasie wioska przeszła w ręce prywatne.

W 1845 r. leśniczym w Przeczycy był Feliks Bolechowski

<sup>23</sup> Antologia..., s. 231.



**Fot. 75. Kościół w Przeczycy**

pełniący funkcję komisarza powstańczego w cyrkułe jasielskim. W styczniu 1846 r. został on aresztowany przez władze austriackie i osadzony w więzieniu. Wkrótce zwolniono go, a po ponownym aresztowaniu skazano na 7 lat twierdzy. W okresie powstania styczniowego obowiązki leśniczego pełnił brat poety Kornela Ujejskiego, który często bywał w tych stronach.

Na przełomie XIX i XX w. wielkie zasługi dla Przeczycy położył proboszcz ks. Stanisław Konopacki pełniący zarazem urząd wicemarszałka Rady Powiatowej w Pilźnie. Za jego staraniem wybudowano kościół parafialny i most na Wisłoce. Ten ostatni oddany do użytku w 1910 r. był pomnikiem bitwy grunwaldzkiej. Niestety już we wrześniu 1914 r. wysadziły go wycofujące się przed Rosjanami wojska austriackie.

W 1922 r. rozpoczęto intensywne starania o koronację cudownej figury Matki Bożej. Duszą tych zabiegów był pochodzący z parafii ks. dr Józef Jałowy. Zebrał on potrzebne materiały i własnym kosztem wydał trzypiętomową historię parafii doprowadzoną do 1925 r. W przygotowania do koronacji włączyła się cała lokalna społeczność. Starania te zaowocowały 15 sierpnia 1925 r. W tym dniu bp Karol Fischer sufragan przemyski dokonał koronacji cudownej figury Matki Bożej. W uroczystościach brali udział biskupi tarnowscy: Leon Wałęga i Edward Komar. Według szacunków przybyło około 40 tysięcy wiernych.

W grudniu 1925 r. Przeczycza została przyłączona do diecezji tarnowskiej. 24 lipca 1933 r. z kościoła skradziono korony z figury Matki Bożej. Wkrótce potem zostały one podrzucone na posterunek policji w Brzostku. Ponowna koronacja odbyła się 12 listopada tegoż roku. Dokonał jej bp Franciszek Lisowski. Po kilku latach doszło po raz kolejny do kradzieży (nocą z 16 na 17 marca 1937 r.). Sprawców nie udało się wykryć. Przygotowania do rekoronacji, o co szczególnie troszczył się ks. J. Jałowy, zostały przerwane z powodu wybuchu II wojny światowej. Korony odnaleziono dopiero w 1975 r. na cmentarzu w Straszęcinie. Uroczystości rekoronacji odbyły się w 1975 r. Przewodniczył w nich kardynał Karol Wojtyła - obecny papież Jan Paweł II. Wzrosło znaczenie sanktuarium. Co roku przybywają tu liczni pielgrzymi na odpust w dniu 15 sierpnia.

W czasie II wojny światowej w Przeczycy mieszkał Ignacy Czech ps. „Barabas” jeden z organizatorów placówki AK Brzostek. Pochodzący stąd nauczyciel Jan Gil ps. „Ptaś” uwięziony w



**Fot. 76. Ołtarz główny z figurą Matki Bożej w kościele  
w Przemyślu**

czasie łapanki dostał się do obozu zagłady w Oświęcimiu. Swoje przeżycia opisał w książce Wspomnienia z obozów. W samej Przeczycy też istniał obóz pracy. Utworzono go jesienią 1944 r. w dworskich zabudowaniach gospodarczych. Przebywało tu około 250 więźniów. Niemcy zmuszali ich do wykonywania prac na zapleczu frontu.

## Zabytki

Zwiedzanie wioski rozpoczynamy od kościoła parafialnego pod wezwaniem Matki Bożej Wniebowziętej. Położony jest przy drodze do Skurowej w otoczeniu starych lip (trzy z nich na przeciw wejścia zostały posadzone w 1921 r. dla upamiętnienia odzyskania niepodległości, uchwalenia konstytucji i zawarcia pokoju ryskiego). Trzynawowa, neogotycka świątynia została wzniesiona według projektu Stanisława Majerskiego z Przemyśla w latach 1904-1906. Konsekwował ją w 1908 r. bp K. Fischer. Smułka wieża kościoła została wysadzona przez Niemców jesienią 1944 r. Odbudowano ją w 1968 r. Kościół posiada polichromię wykonaną przez Juliusza Makarewicza w 1930 r.

Najcenniejszym zabytkiem jest figura Matki Bożej umieszczona w głównym ołtarzu. Pochodzi z końca XV w., na co wskazują jej gotycko - renesansowe cechy (szata z fałdami gotyckimi, twarz typowa dla renesansu). Tradycja ludowa wskazuje na Węgry jako miejsce pochodzenia Madonny. Konserwację figury przeprowadzono w 1925 r. (dodano plecy, z gipsu dorobiono sploty włosów, a samą figurę umieszczono na postumencie z półkulą ziemską). Pierwotny wygląd przywrócono rzeźbie przed koronacją w 1974 r. Neogotycki ołtarz główny, w którym ustawiona jest figura, pochodzi z 1913 r. Zawiera on obraz Michała Archanioła (zasłona figury) i rzeźby świętych: Atoniego i Józefa.

W prezbiterium obok ołtarza zawieszono obraz malowany na desce przedstawiający szlachcica klęczącego przed Matką Bożą. Umieszczono na nim napis: „Ja Jan Józef Grzybowski zeznamam, że w ciężkiej bardzo chorobie będąc tak że mi nikt żywota nie tuszył Ofiarowałem się na to miejsce do N. P. Maryi [Przeczyckiej] y wielkiej doznałem łaski, bo w krótkim czasie ozdrowiałem, na znak wdzięczności Matce miłosierdzia to wotom oddaie. An. 1679 III Maia”. Po przeciwnej stronie prezbiterium znajduje się tablica upamiętniająca koronację figury Matki Bożej. Wmuro-



**Mapka 9. Przeczyca**

wano ją 15 sierpnia 1926 r.

W świątyni znajdują się dwa ołtarze boczne. Jeden z nich pochodzący z 1775 r. (przeniesiony ze starego kościoła) zawiera rzeźbę Pana Jezusa na krzyżu i obraz Dobrego Pasterza. Drugi ustawiony w lewej nawie bocznej wykonano w 1912 r. w pracowni Stanisława Majerskiego. Obraz przedstawia Matkę Bożą podającą różaniec św. Dominikowi. Z warsztatu tego samego artysty pochodzi ambona i neogotycka chrzcielnica. Spośród innych zabytków trzeba wymienić: późnobarokowy krucyfiks umieszczony na belce tęczowej, i dwa krzyże procesyjne (XVIII w.), rzeźbę Chrystusa Zmartwychwstałego z początku XVIII w., feretron rzeźbiarski z początku XX w., dzwon z 1504 r. Kościół posiada ponadto witraże z lat 1914-1918 ufundowane przez rodzinę Kaczorowskich, ks. S. Konopackiego i ks. J. Jałowego. Ks. Konopackiemu poświęcone jest także epitafium przy wejściu do prezbiterium.

W niewielkiej odległości od kościoła znajduje się cmentarz parafialny. Droga do Skurowej dzieli go na dwie części: starą i nową. Cmentarz otoczony jest żywopłotem; na starym rosną dęby i lipy. Przy samym wejściu znajduje się kaplica grobowa fundowana w 1884 r. przez Grzegorza Kaputa po śmierci je-



**Fot. 77. Wotum dziękczynne z 1679 r. w kościele w Przeczycy**

dynego syna Wojciecha. Informuje o tym późnoklasycystyczne epitafium umieszczone na prawo od drzwi. Przed kaplicą na kamiennych postumentach połączonych metalową bramką stoją rzeźbione w piaskowcu postacie św. Piotra i św. Pawła. Rzeźba Chrystusa Frasobliwego w cierniowej koronie ustawiona jest na prawo od drzwi, po lewej zaś wisi duży, metalowy krzyż. Wewnątrz kaplicy znajduje się jednokondygnacyjny ołtarz z czterema kolumnami korynckimi. Umieszczono w nim obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem. Na mensie ustawiona jest figura Dzieciątka Jezus. Kaplica posiada polichromię, która jednak podobnie jak cały obiekt jest bardzo zniszczona.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że Grzegorz Kaput przekazał cały swój majątek siostrzom służebniczkom dębickim, które na początku XX w. założyły tu ochronkę. Obok kapliczki znajdują się groby sióstr: Hermenegildy Miś (zm. 1919), Laurencji Frąckowskiej (zm. 1920), Elenterii Galus (zm. 1926), Febronii Żurek (zm. 1939). Nieco dalej pochowano lekarza Edwarda Leje (1908-1986) - kapitana Wojsk Polskich z 1939 r., żołnierza AK. W sąsiedztwie widzimy okazałe grobowce rodziny Kaczorowskich. Spoczywają tu m. in.: ostatni właściciel dworu Włodzimierz Kaczorowski herbu Jelita (1870-1952) - szambelan ojca świętego,



kolator kościoła, prezes Związku Ziemiaków oraz Olga Kaczorowska (1891-1960). W sąsiednim grobowcu pochowano Marię Kaczorowską (1867-1926), Bogdana Kaczorowskiego (1892-1969) - doktora praw, Bronisława Kaczorowskiego (zmarłego w 1932 r.) - doktora medycyny oraz Tadeusza Kaczorowskiego (1890-1924) - kapitana Wojsk Polskich, obrońcy Lwowa i Warszawy. W grobowcu Władysława Kaczorowskiego pochowano także zmarłego na tyfus wikariusza ks. Antoniego Gdulę (1892-1920). Sąsiedni grób kryje zwłoki zasłużonego proboszcza ks. Stanisława Konopackiego (1865-1920).

W innej części cmentarza warto zwrócić uwagę na późnoklasycystyczne nagrobek ks. Michała Białego (zm. 1896) i eklektyczne pomniki na grobach Józefa Jałowego ze Skurowej oraz Marianny Czeszki (1913 r.). Na cmentarzu można odszukać groby: ks. Stanisława Machnika miejscowego proboszcza, Józefa Pacany porucznika wojsk polskich, kierownika szkoły i Józefa Berka z Kamienicy Dolnej, działacza ludowego posła na sejm. Są tu także mogiły osób pomordowanych w czasie II wojny światowej np. 7 letniego Wojciecha Podlaska z Kamienicy Dolnej.

Na skraju starego cmentarza, od strony południowej, znajdują się kwatery żołnierzy poległych w I wojnie światowej (1 grób masowy i 39 pojedynczych). Jest to cmentarz wojskowy nr 228. Jego projekt opracował por. Rossmann. Cmentarz otoczony jest ogrodzeniem wykonanym z betonowych słupków i elementów metalowych. Główny pomnik został poważnie uszkodzony. Na kamiennej tablicy umieszczono napis:

*ZUM HEIL DES VATERLANDS  
VOM TOD BERÜHRT  
ERGLÜHT DES ÄRMSTEN LEBENS  
ENGE SCHALE  
VERZAUBERT AUF GLEICH DEM  
ERHOBENEN GRAL  
H. HAUPTMAN<sup>24</sup>*

---

<sup>24</sup> Dla chwały ojczyzny przez śmierć przeprowadzeni.  
Spłonęła ciasna łupina nędznego życia.  
Jednakowo zaczarowani.  
We wzniesionym Gralu [kielichu Chrystusa]



**Fot. 78. Ołtarz z 1775 r. w nawie bocznej kościoła w Przeczycy**



**Fot. 79. Groby Kaczorowskich - cmentarz w Przeczycy**



**Fot. 80. Pomnik na cmentarzu wojskowym w Przeczycy**



**Fot. 81. Dwór w Przeczycy**

Niewątpliwą ozdobą miejscowości jest murowany dwór położony niedaleko kościoła przy drodze do Jodłowej. Został on zbudowany pod koniec XIX w. w stylu eklektycznym. Budynek posiada piętro, a od strony frontowej ozdobny portyk. Nad głównymi drzwiami umieszczono ozdobny napis:

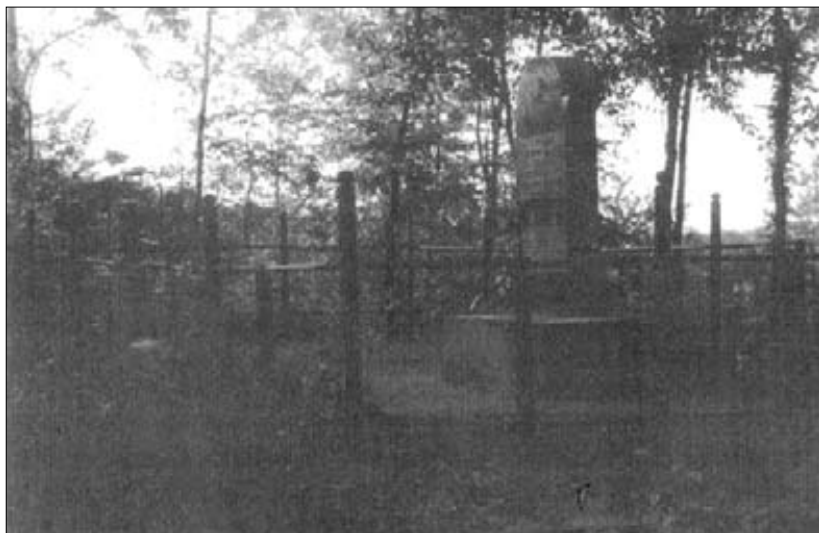
*Szanuj Przeszość. Przyszłość oddaj Bogu.*

*Uczciwie pracuj na rodzinnym progu!*

Dwór był własnością rodziny Kaczorowskich. W czasie II wojny światowej udzielano tu gościny żołnierzom AK. W sąsiedztwie zachowały się zabudowania gospodarcze: murowany spichlerz i drewniana stodoła; a wokół dworu resztki parku krajobrazowego. Na jego skraju stoi figura Matki Bożej na kamiennym postumencie. Widnieje na niej napis: „Nie opuszczaj nas! 1920”.

W wiosce znajduje się wiele krzyży przydrożnych. Przy polnej drodze prowadzącej obok cmentarza pod górę spotykamy drewnianą kapliczkę z pierwszej połowy XIX w. Wewnątrz umieszczono rzeźby ludowe: św. Jana Nepomucena z końca XVIII w. i NMP Niepokalanie Poczętej z połowy XIX w.

W lesie na granicy Przeczycy i Jodłowej znajduje się zbiorowy grób Żydów z Jodłowej pomordowanych przez hitlerowców 10 lipca 1942 r. Dochodzimy do niego drogą asfaltową pnącą



**Fot. 82. Pomnik na zbiorowej mogile Żydów pomordowanych przez Niemców w 1942r.**

się od dworu na szczyt wzgórza. Tam skręcamy na prawo w drogę polną. W odległości około 150 m w zaroślach odnajdujemy cmentarz. Po wojnie na miejscu egzekucji położono kamienną płytę, a na niej umieszczono macewę wykonaną z czarnego marmuru. O tragedii, która się tu dokonała informuje napis w języku hebrajskim i polskim:

*TU SPOCZYWAJĄ SZCZĄTKI 160 OSÓB  
ZAMORDOWANYCH PRZEZ ZBIRÓW HITLEROWSKICH  
12 SIERPNIĄ W 1942 R.*

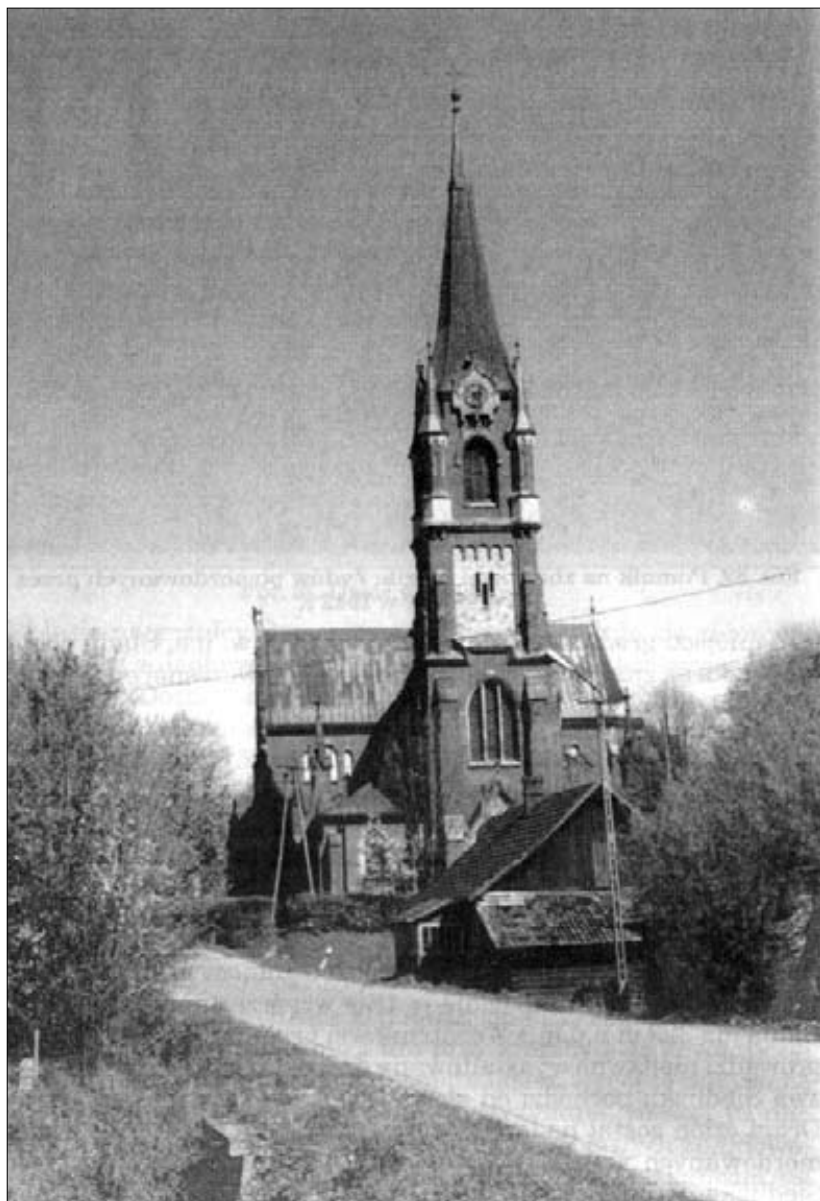
Droga polna przechodząca w pobliżu cmentarza prowadzi dalej na północ. W odległości około 2 km przy granicy z Jodłową (przysiółek Buczyzna) znajduje się porośnięte lasem wzgórze nazywane Zamczykiem. Żywa tradycja ludowa utrzymuje, że stał tu niegdyś obronny zamek. W okolicy w czasie prac polowych znajdowano czasem różne przedmioty służące niegdyś mieszkańcom tej osady (między innymi groty do strzał). Badania archeologiczne prowadzone w latach sześćdziesiątych potwierdziły istnienie w tym miejscu grodziska datowanego na IX-X w. n.e. Ślady pobytu człowieka są znacznie wcześniejsze - sięgają wczesnej epoki rzymskiej lub nawet epoki brązu.

## SIEDLISKA BOGUSZ

Duża wieś licząca 1049 mieszkańców. Położona w terenie pagórkowatym przy drodze Kamienica Dolna - Grudna Górna. Przepływa przez nią potok Kamienica nazywany dawniej Jezio-rem oraz jego dopływ Kamionka. Siedliska od północy graniczą z Brzostkiem, od którego oddzielają je trzy wzgórza (najwyższe z nich Bania ma 323 m n.p.m.). Z centrum wsi przez przysiółek Kopaliny prowadzi niedawno wyasfaltowana droga do Brzostku (4 km). Nazwa Siedliska pochodzi od słowa „siodło” oznaczają-cego osiedle. Drugi człon został nadany dla upamiętnienia wła-ścicieli wsi pomordowanych w 1846 r. Wieś dzieli się na trzy główne części: Siedliska górne (kościół), dolne (dwór) i Kopaliny. Posiada także kilka przysiółków. Huta, Kamieniec, Łazy, Rze-ki, Rzędzinki, Folwark, Różaniec. Od końca XIV w. jest siedzibą parafii pod wezwaniem Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. Znajduje się tu nowo wybudowana, obszerna szkoła podsta-wowa, do której uczęszcza przeszło 200 dzieci. W wiosce mieści się nadto urząd pocztowy.

### Historia

Siedliska powstały w pierwszej połowie XIV w. na porębach puszczy królewskiej. W 1353 r. Kazimierz Wielki nadał je Piotro-wi, Ostaszkowi i Chodkowi - rycerzom ruskim. W XV w. należały do dóbr opactwa tynieckiego. W 1536 r. ich właścicielami byli Jan, Kasper i Melchior Oświęcimowie. Wioska liczyła wtedy 27 kmieci i 4 zagrodników. Istniały tu trzy dwory, trzy folwarki, młyn i karczma. W 1581 r. Siedliska podzielone były na dwie części. Pierwsza należała do Floriana Oświęcima. Gospodarowa-ło w niej 6 kmieci, 2 zagrodników z rola, 3 bez, 2 komorników z bydłem, 2 bez. Część Alberta Kowaliowskiego była większa. Mieszkało tu 10 kmieci na 2 łanach, 2 zagrodników z rola, 1 bez i 4 komorników bez bydła. W drugiej połowie XVII w. Sie-dliska dolne były własnością rodziny Rzuchowskich, od których nabył je w 1740 r. Jan Stojowski. Natomiast Siedliska górne w 1686 r. należały do Stanisława Jordan Stojowskiego. Na po-czątku XVIII w. przejęli je Trzeciescy. W ich imieniu majątkiem zarządzał Francuz Antoni de Tournelles mąż Krystyny Trzecie-skiej. Przejściowo dzierżawił także Siedliska dolne i Kopaliny.



**Fot. 83. Kościół w Siedliskach Bogusz**

W czasie pobytu w majątku wybudował nowy dwór (1728 r.), budynki gospodarcze, browar, piłę wodną. Prowadził karczunek lasów, a na opuszczonych gruntach chłopskich osadzał kmieci (2) i zagrodników (8).

W 1760 r. część Siedlisk należąca do Trzecieckich wykupił Ignacy i Fabian Stojowscy. W następnych latach toczyły się spory sądowe o prawo własności wioski, ale Stojowscy nowo nabytej dziedziny już nie oddali. W 1763 r. Siedliska dolne i górne objął w posiadanie Nikodem Jordan Stojowski. W dolnych, które były wówczas większe (ich wartość oceniano na 45 tys. złp, górnych zaś na 8,5 tys.) zbudował murowany dwór o dwóch skrzydłach, nowe budynki gospodarcze, mieszkanie dla służby; założył też park. W 1774 r. nabył od Józefa Mąkolskiego Kopaliny, stając się właścicielem całej wioski. Zmiany, które zaprowadził zostały zauważone przez autora przewodnika po Galicji z końca XVIII w. - A. E. Kuropatnickiego, który zanotował: „Siedliska. Wieś JP Nikodema Jordana Stojowskiego w górnym położeniu. Ogrodem, kasztanami, Domem porządnym ozdobna”. Stojowski szybko powiększał swój majątek. Kolejno nabywał: Smarżową (1768), Rzędzianowice (1783) i klucz dąbrowski (1785). W 1785 r. przeniósł swą rezydencję na zamek w Dąbrowie. Z średnio zamożnego szlachcica wyrósł na wpływowego magnata. Od Stanisława Augusta Poniatowskiego otrzymał tytuł burgrabiego krakowskiego, zaś rząd austriacki oferował mu tytuł hrabiego, którego nie przyjął. Jedna z jego córek Apolonia zakochała się w Stanisławie Boguszu, ubogim szlachcicu spod Dąbrowy - szambelanie króla Stanisława. Stojowski nie chciał słyszeć o małżeństwie, które dla niego byłoby mezaliansem. Niewiele pomogło wstawiennictwo króla, który zwrócił się w tej sprawie do burgrabiego listownie (12.X.1792). Małżeństwo doszło do skutku dopiero po śmierci Stojowskiego. Młodzi zawarli je w kościele parafialnym w Siedliskach 22 stycznia 1794 r. W 1804 r. przejęli tę wioskę wraz z sąsiednią Smarżową na własność. W swoim domu pielęgnowali tradycje patriotyczne. Spośród pięciu synów trzech brało udział w powstaniu listopadowym: Feliks, Henryk i Nikodem. Feliks był kapitanem w Legii Nadwiślańskiej i został odznaczony krzyżem Virtuti Militari, Henryk otrzymał nominację na podporucznika. Dzięki zapisom krewnych majątek Boguszów powiększał się. Po podziale między rodzeństwo Siedliska przejął Wiktoryn. Będąc kawalerem opiekował się rodzicami, którzy z



nim mieszkali.

Siedliska w tym czasie były siedzibą dominium, a dwór utrzymywał mandatariusza i justycjariusza, którzy wykonywali władzę sądową. Często dochodziło do zatargów z chłopami, którzy wnosili pretensje co do wysokości obciążeń pańszczyźnianych. Przez długie lata ciągnął się proces sądowy z wioską Smarżowa, którą reprezentował deputowany Jakub Szela. Narastała wzajemna wrogość, która doprowadziła w lutym 1846 r., do krwawej rozprawy. Przyczynili się do tego Austriacy, którzy przy pomocy chłopów chcieli stłumić przewidywane powstanie narodowe. Hasło walki z powstańcami było jednak w Siedliskach jedynie pretekstem do wyrównania dawnych rachunków. Wydarzenia te zbiegły się ze zjazdem rodzinnym Boguszów w Siedliskach z okazji imienin żony seniora rodu - Apolonii (9 lutego 1846 r.). Zła pogoda sprawiła, że goście zatrzymali się we dworze przez blisko dwa tygodnie. 20 lutego Wiktor Bogusz (dziedzic Siedlisk) odwoził dzieci Feliksa Bogusza z Rzemienia do Kamienicy Dolnej. Tam został zatrzymany przez chłopów w karczmie, a po przybyciu Szeli - zabity. Wraz z nim zginął dzierżawca Antoni Pieszczyński. Chłopi udali się następnie do Siedlisk rabując po drodze dwory w Gorzejowej i mordując ich właścicieli. W dworze w Siedliskach padły kolejne ofiary: 87-letni Stanisław Bogusz, mandatariusz Adam Kalita, ekonom Jan Stradomski, pisarz gorzelniany Jan Stradomski. W kilka godzin później zginęli próbujący się ukryć: Tytus i Włodzimierz Bogusz. Dwory w Siedliskach dolnych i górnych zostały zrabowane. Śmierć z rąk chłopów spotkała także dwóch innych członków rodziny: Nikodema właściciela Smarżowej i Stanisława dziedzica Rzędzianowic. Tego ostatniego pojмали chłopci w Strzegocicach lub Bielowach już 19 lutego. Przewieźli go do Pilzna, w którym po zabiciu burmistrza Markala przez powstańców gromadzili się uzbrojeni chłopci z okolicznych wiosek. Stanisław Bogusz został mocno poturbowany, a dobito go w drodze do Tarnowa w karczmie w Machowej. Pochowany został w Pilźnie.

Tymczasem w Siedliskach na polecenie Szeli chłopci zabili Józefa Kleina - Niemca dzierżawiącego folwark na Kopalinach. W ciągu kolejnych dni wioska była widownią kolejnych rabunków i niepokojów. Spośród mieszkającej tu szlachty ocalały tylko kobiety i dzieci. Oszczędzono też ekonoma Kruczkiewicza, który został ujęty dopiero w drugim dniu zamieszek. Chłopi zrabowali

plebanię, a ks. Jurczaka uratował argument, że nie będzie miał kto odprawiać nabożeństw, bo innego księdza biskup nie przyśle. Wikary ks. Mazurkiewicz wyjechał w przeddzień rzezi do Tarnowa i w ten sposób uniknął śmierci. Chłopi mimo nalegań ze strony władz odmawiali odrabiania pańszczyzny. Ich opór złamała pacyfikacja wsi przez wojsko przeprowadzona pod koniec kwietnia. Akcją kierował praktykant gubernialny Pauli. Dla utrzymania porządku w wiosce pozostawiono załogę wojskową. W czerwcu 1846 r. na usilne starania Boguszów rząd rozpoczął śledztwo w sprawie dokonanych mordów. Prowadził je sędzia Wacław Riczka, który nie znał nawet dobrze języka polskiego. Urzędnicy sami pouczali chłopów jak mają składać zeznania. Stronniczość ta wynikała z obawy, by nie ujawnić zakulisowych działań austriackiej biurokracji, która przyczyniła się do wybuchu rzezi. W ten sposób skończyła się historia Boguszów w Siedliskach. Warto jeszcze odnotować, że jeden z potomków rodziny dr Adam Bogusz napisał i wydał w Krakowie na początku XX w. dwie książki poświęcone historii Siedlisk i Smarżowej.

Po Boguszach wioskę odziedziczył Stanisław Aleksander



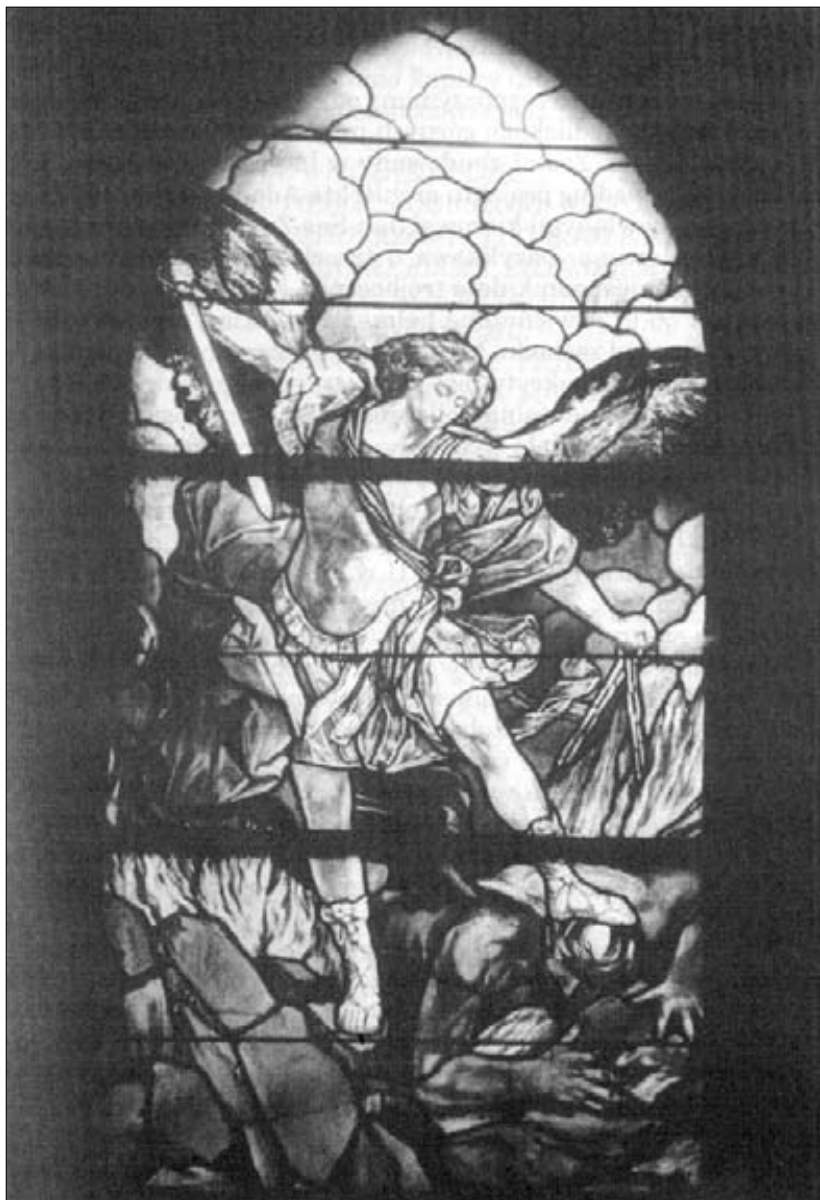
**Mapka 10. Siedliska Bogusz**

Gorajski. Na początku XX w. objął ją Witold Lewicki, znany polityk, dziennikarz i publicysta. W okresie międzywojennym Siedliska Bogusz stały się ośrodkiem ruchu ludowego. Działo tu silne koło SL. W latach trzydziestych odbywały się wiecje, na które przybywali posłowie chłopski. W jednym z nich uczestniczył sam Wincenty Witos. W tym czasie miejscowy nauczyciel Stanisław Irzyk opracował i wydał własnym kosztem podręcznik do geografii dla szkół podstawowych. Z jego inicjatywy w 1934 r. powielano też w nakładzie 50 egzemplarzy pismo lokalne „Wola i praca” ukazujące się co dwa tygodnie. W okresie okupacji rozwinął się tu ruch oporu. Największe wpływy posiadała placówka AK Łączki Kucharskie i Brzostek. Do konspiracji należał miejscowy proboszcz ks. Karol Kawula ps. „Groźny” i rezydent ks. Józef Śmietana ps. „Błyskawica”, który w czasie akcji „Burza” był kapelanem oddziałów partyzanckich.

## Zabytki

Zwiedzanie wioski rozpoczynamy od kościoła parafialnego. Jest on położony w Siedliskach górnych przy drodze Kamienica Dolna - Grudna Górna. Został zbudowany w latach 1908-1912 w stylu neogotyckim według projektu architekta Adolfa Zajączkowskiego. Pracami budowlanymi kierował Jan Sas-Zubrzycki. Jest to świątynia orientowana, bazylikowa o trzech nawach z transeptem. Prezbiterium jest zamknięte trójbocznie. Kościół posiada wieżę o wysokości 56 m, zwieńczoną hełmem gotyckim, przylegającą do nawy głównej od zachodu. Na dachu umieszczono wieżyczkę z sygnaturką. Kościół nakryty jest sklepieniem krzyżowo-żebrowym. Figuralna i ornamentalna polichromia wnętrza posiadająca charakter secesyjny została wykonana według projektu F. Śnieżka w 1949 r. W kościele znajdują się cztery ołtarze, z których dwa (w tym główny) są neogotyckie. W ołtarzu głównym umieszczono obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem (142 na 82 cm). Pochodzi on prawdopodobnie z drugiej połowy XVII w. Inwentarz parafii z 1749 r. zawiera jego opis: „W Wielkim Ołtarzu na obrazie Najśw. Panny Sukienka srebrna. Item Koron dwie srebrnych suto pozłocistych z kamykami czeskimi. Wotów różnych srebrnych 24”<sup>25</sup>. Późnobarokowy ołtarz boczny

<sup>25</sup> Cytat za Kawula, dz. Cyt., s. 70.



**Fot. 84. Witraż w kościele w Siedliskach Bogusz**

stojący w kaplicy bocznej pochodzi prawdopodobnie ze starego kościoła. Pozostałe ołtarze i ambona zostały wykonane po II wojnie światowej (1951 r. W. Galus i 1954 - L. Bryndal). W bocznej kaplicy przechowywana jest także późnobarokowa figura świętej z pierwszej połowy XVIII w. Kościół posiada piękne witraże z początku XX w. Większość z nich została zaprojektowana przez Stefana Matejkę. Na wieży znajduje się dzwon z 1908 r.

Po przeciwnej stronie ulicy, w ogrodzie owocowym, stoi stara plebania zbudowana w latach 1902-1904. Nieco dalej na zboczu wzgórza rozciąga się cmentarz parafialny założony w 1814 r., powiększony około 1860 r. Najstarsze z zachowanych nagrobków pochodzą z połowy XIX w. Wcześniejsze zostały zniszczone z rozkazu Szeli w 1846 r. (podobno miał to uzasadniać słowami: „i w tym równość być musi”). Uwagę zwraca położona na lewo od bramy głównej kaplica neogotycka z 1860 r. ufundowana przez Ludwikę z Boguszów Gorayską na miejscu, gdzie w czasie rabacji pochowano ciała 23 ofiar rzezi (wówczas teren ten znajdował się poza cmentarzem). Na frontonie kaplicy umieszczono herb Boguszów i napis z nazwiskami pomordowanych

*D.O.M*  
*KU WIECZNEJ PAMIĘCI*  
*STANISŁAWOWI z ZIEBLIC BOGUSZOWI. WIKTORYNOWI*  
*NIKODEMOWI. WŁODZIMIERZOWI i TYTUSOWI BOGUSZOM.*  
*ZABIERZOWSKIEMU. POHORECKIEMU. BILIŃSKIEMU. KALICIE.*  
*KLEINOWI. STRADOMSKIEMU. GUMIŃSKIEMU*  
*PIESZCZYŃSKIEMU.*  
*ROSKOSZNEMU STRADOMSKIEMU. PIOTROWSKIEMU.*  
*OLSZAŃSKIEMU. KACZKOWSKIEMU. TOWARNICKIEMU*  
*w D.19.LUTEGO 1846.R*  
*Z TEGO ŚWIATA BOLEŚNIE ZESZŁYM a TU POCHOWANYM.*  
*LUDWIKA z BOGUSZÓW GORAYSKA TĘ KAPLICĘ POSTA-*  
*WIŁA. 1860.R.*

We wnętrzu znajduje się marmurowe epitafium nagrobne poświęcone Olszańskim dzierżawcom Głobikówki. Na prawo od kaplicy w osobnej mogile spoczywa Włodzimirz Bogusz. Z cokołu wzniesionego z polnych kamieni wyrasta metalowy krzyż z postacią Chrystusa. Na brązowej tablicy widnieje napis:

WŁODZIMIERZ BOGUSZ  
UR. 17 GRUDNIA 1832, ZGINĄŁ 20 LUTEGO 1846 R.

ZBYT WCZEŚNIE ŻYCIA JEGO ZGINEŁO ZARANIE,  
UCIEKŁA Z ZIEMI DUSZA NIEWINNA I CZYSTA.  
WIEC WIECZNY ODPOCZYNEK RACZ MU DAĆ O PANIE  
I SPRAW TO, NIECH MU ŚWIECI ŚWIATŁOŚĆ WIEKUISTA.  
A MNIE COM TU ZOSTAŁA DAJ ŚWIĘTE UFANIE,  
ŻE TA DROGA ZA GROBEM NIEPEWNA I MGLISTA,  
NA KTÓRĄŚ RZUCIĆ RACZYŁ CIENIE TAJEMNICE,  
ZŁĄCZY NAS I PRZED TWOJE SPROWADZI OBLICZE.

W sąsiedztwie pochowano w okazałym grobowcu Józefę z Jordan Stojowskich z Ziemblic Boguszwową (zm.1892 r.). Nieco bliżej głównej alejki położony jest grób Stanisława Nowiny Krasuskiego zmarłego w wieku 86 lat w Gorzejowej. Prawie zartytary napis przypomina o uwięzieniu Krasuskiego przez władze austriackie w 1846 r. za działalność spiskową. Po przeciwnej stronie kaplicy znajduje się grobowiec Rutowskich. Pochowano w nim Klemensa Rutowskiego (1805-1896), jego żonę Karolinę z Drogosław Truszkowskich (1825-1911) i Zofię z Ziemblic Bogusz (1838-1901) właścicielkę Smarżowej. O zasługach Klemensa Rutowskiego informuje napis:

*Żołnierz narodowy 1831, Kapitan gwardyi nar. 1841  
Więzień stanu 1864. Dr. praw. Adwokat kraj. właściciel dóbr.  
Poseł na sejm. Burmistrz miasta Tarnowa.*

Obok kaplicy został pochowany także ks. Jan Jurczak proboszcz siedliski z okresu rabacji (zm. w wieku 76 lat 22.III.1880 r.).

Groby księży znajdują się w innej części cmentarza. Prowadzi do nich główna alejka. Spoczywa tu ks. Karol Kawula (1910 - 1977) długoletni zasłużony proboszcz parafii, kapelan AK, autor pracy *Obrazki z dziejów parafii Siedliska Bogusz* (Siedliska Bogusz 1968, mps). Pracę tę pisał z myślą o swoich parafianach, „aby poznawszy swą bogatą przeszłość, wyciągnęli wnioski na lepszą przyszłość, by zapanowała między nimi jedność, miłość i braterstwo, by pamiętali, że są dziećmi jednego Ojca i jednej Matki Ojczyzny i zawsze Dobrej Matki Siedliskiej”.



**Fot. 85. Grób Włodzimierza Bogusza na cmentarzu  
w Siedliskach Bogusz**



**Fot. 86. Tablica nagrobna Klemensa Rutowskiego na cmentarzu w Siedliskach Bogusz**

Na tablicy nagrobnej umieszczono fotografię ks. Kawuli. Grób jest dobrze widoczny od bramy cmentarza dzięki dużej płaskorzeźbie przedstawiającej Chrystusa Zmartwychwstałego. Obok znajduje się grobowiec z wysmukłym obeliskiem kryjący zwłoki ks. Antoniego Ruminowskiego (1866-1922) proboszcza parafii w okresie budowy nowego kościoła. Został on ufundowany przez uczniów zmarłego, o czym informuje napis: „Wielkiemu przyjacielowi młodzieży uczniowie”. Nieco niżej w grobie rodzinnym pochowano pochodzącego z Grudnej Dolnej ks. Wojciecha Białasa (zm. 39.VII.1984r.) - proboszcza parafii Żegocina, honorowego radcy Kurii Biskupiej w Tarnowie.

W pobliżu znajduje się grobowiec Lewickich ozdobiony dużym betonowym krzyżem. Pochowano tu: Witolda (1859-1931) i Paulinę (1873-1923) Lewickich oraz ich córkę Zofię Adamkiewiczową (1896-1974). Witold Lewicki doktor prawa, dziennikarz, publicysta wykazywał dużą aktywność polityczną na przełomie XIX/XX w. Był redaktorem wielu pism galicyjskich, a w latach 1890-1900 posłem do Rady Państwa w Wiedniu. Po objęciu w posiadanie Siedlisk Bogusz i Głobikowej należał do Rady Powiatowej w Pilźnie. Po I wojnie światowej osiadł w majątku wy-



łączając się z czynnego życia politycznego. Jego żona (Paulina Krzykowska) była znaną pianistką warszawską.

Na prawo od głównej alejki umieszczono grobowiec Władysława Chajca (1904-1986), sławnego rzeźbiarza ludowego z Kamienicy Górnej. O jego pasji życiowej przypomina rzeźba Chrystusa Frasobliwego umieszczona w zaszklonej wnęce. W głębi cmentarza pochowany jest w rodzinnym grobie Władysław Gawroński (1872-1964) zasłużony kierownik szkoły w Siedliskach Bogusz. W niewielkiej odległości znajduje się grób Jana Kordeli zamordowanego w Oświęcimiu w 1943 r. Na cmentarzu można też spotkać sporo innych nagrobków posiadających wartość artystyczną. Należą do nich m.in. pochodzące z lat dwudziestych groby dzieci: Rozalii Chajcówny i Zosi Korasadowiczówny.

Niedaleko od cmentarza po lewej stronie drogi na granicy ze Smarżową stoi nietynkowana, ceglana kapliczka pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zbudowano ją w 1937 r. Kaplica posiada ostrołukowe, drzwi i okna. W trójkątnym szczycie figura NMP Niepokalanie Poczętej.

Idąc z cmentarza w stronę centrum wsi mijamy kościół i położony po prawej stronie ulicy drewniany budynek starej szkoły z lat trzydziestych obecnego stulecia. Obok niego znajduje się pomnik - głaz narzutowy z tablicą upamiętniającą mieszkańców Głobikówki i Siedlisk Bogusz pomordowanych przez hitlerowców w 1944 r. Nieco dalej po przeciwnej stronie drogi stoi murowana kapliczka z 1861r. Zbudowana na planie prostokąta posiada trójkątny szczyt, a nakryta jest dachem dwuspadowym z dachówką. Wewnątrz obraz Matki Bożej Częstochowskiej malowany na blasze z połowy XIX w.

Droga prowadzi nas dalej do Siedlisk dolnych. Przy skrzyżowaniu z drogą do Głobikówki wznosi się okazały pomnik Grunwaldzki. Zbudowano go w 1910 r. dzięki staraniom ks. S. Palki i dr W. Lewickiego. Było to miejsce licznych manifestacji patriotycznych organizowanych z okazji świąt narodowych. Odbywały się wtedy pochody z kościoła pod pomnik. W czasie wojny pomnik ocalał, gdyż zasłonięto tablicę z napisem fundacyjnym. Obecnie możemy go łatwo odczytać:



**Fot. 87. Pomnik Grunwaldzki w Siedliskach Bogusz**

*POGROMCOM KRZYŻAKÓW  
KRÓLOWI JAGIELLE  
i Ks. WITOLDOWI  
RYCERSTWU POLSKIEMU  
POD GRUNWALDEM  
LUD POLSKI W SIEDLISKACH*

Widać już stąd resztki parku dworskiego z końca XVIII w. Do dworu prowadziły dawniej dwie drogi, z których jedna przechodząca blisko stawu po II wojnie światowej zarosła. U wylotu drugiej alejki stoi kapliczka słupowa wzniesiona przez rodzinę Lewickich w drugiej połowie XIX w. Kapliczka zbudowana na planie trójkąta posiada trzy duże przeszklone wnęki, w których umieszczono gipsowe figury Serca Pana Jezusa, Matki Bożej i NMP Niepokalanie Poczętej. Zabudowania dworskie znajdują się w ruinie. Ich użytkownikiem jest Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna. Główny dwór z początku XIX w. został przebudowany w połowie XIX w. w stylu eklektycznym. Od frontu posiada ozdobną galerię. Obok stoi oficyna dworska (stary dwór z drugiej połowy XVIII w.) Przy niej znajduje się piwnica ziemna z początków XVIII w. Niestety przed kilkoma laty część konstrukcji zapadła się. Zostało to spowodowane bezmyślnym wyjęciem części kamieni potrzebnych przy budowie. Dworskie zabudowania gospodarcze zostały przebudowane po 1945 r. Droga polna przechodząca przez dziedziniec prowadzi w górę na Kopaliny. Stoi tam kapliczka ludowa nakryta dwuspadowym dachem (dachówka). Wewnątrz znajdujemy rzeźby Matki Bożej z Dzieciątkiem i św. Dominika. Rزتaczają się stąd piękne widoki na kotlinę potoku Kamienica.

Inna kapliczka stoi przy drodze do Głobikówki, niedaleko pomnika Grunwaldzkiego. Została zbudowana w 1885r. przez Wojciecha Kudłacza. Do budowy użyto kamienia. Kaplica jest otynkowana. Posiada drzwi i okna zamknięte półkoliście. W trójkątnym szczycie umieszczono rzeźbę św. Antoniego. Wewnątrz na kamiennej mense ołtarzowej znajduje się rzeźba Matki Bożej z Dzieciątkiem na półksiężycu i globie ziemskim oplecionym przez węża. Madonna adorowana jest przez aniołów. Na sklepieniu kaplicy widnieje malowidło koronacji Matki Bożej z drugiej połowy XIX w.

W odległym skraju wsi w lesie przy granicy ze Smarżową i

Głobikówką ukryta jest mogiła mieszkańców pomordowanych przez wojska niemieckie późną jesienią 1944 r. Można do niej dojść od położonej pod lasem zagrody W. Kolbusza (Smarżowa nr 159). Mogiła znajduje się na dnie jednego z jarów położonego na prawo od drogi leśnej (por. Mapka Głobikówki). Po wojnie zbudowano tam pomnik z kamienia polnego zwieńczony żelaznym krzyżem. Umieszczono na nim napis:

*POLEGLI ŚMIERCIĄ TRAGICZNĄ Z RĄK  
OKUPANTÓW HITLEROWSKICH  
W DNIU 23. X. 1944 r.  
MICHAŁ KOZNECKI - UR. 23 IX. 1900  
JÓZEFA KOZNECKA - UR. 7. VIII. 1928  
ANTONI KOZNECKI- UR. 13. VI. 1934*

Pomnik jest prawie niewidoczny z brzegów jaru, gdyż zasłaniają go krzaki. Przed laty miejscem tym opiekowali się uczniowie Szkoły Podstawowej w Głobikówce. Obecnie jednak uczą się w wiosce tylko dzieci klas młodszych. Z tego powodu mogiła jest zaniedbana. Warto wspomnieć, że po wojnie kapelani AK: ks. Kawula, ks. Śmietana i ks. Kuczek odprawiali w tym miejscu msze św.



**Fot. 88. „Nowy dwór” w Siedliskach Bogusz**



**Fot. 89. „Stary dwór” w Siedliskach Bogusz  
z drugiej połowy XVIII w.**



**Fot. 90. Kapliczka przy drodze do dworu w Siedliskach Bogusz**

# SKUROWA

Wioska położona w odległości 1 km na zachód od Brzostku, po lewej stronie Wisłoki. Jej zabudowania rozrzucone są na wzgórzu sięgającym 300 m n.p.m. Wioska połączona jest drogą asfaltową z Przeczycą. W 1984 r. wybudowano most drewniany na Wisłoce naprzeciw Brzostku (wcześniej kursował tam prom). Polnymi drogami można dojść do Błażkowej i Jodłowej. Skurowa liczy 409 mieszkańców. Posiada następujące przysiółki: Odwodzie, Zawodzie, Dąbrowa, Capiiec, Działy, Miasteczko, Wieś, Budy, Rzeki, Granice. W wiosce znajduje się szkoła podstawowa (trzy klasy).

## Historia

Pierwsze historyczne wzmianki o osadzie pochodzą z 1288 r. Była wtedy własnością opactwa benedyktynów w Tyńcu. Około połowy XIV w. przejął ją w swe władanie Kazimierz Wielki, który w 1353 r. przekazał ją z całym kompleksem wsi rycerzom ruskim: Piotrowi, Chodkowi i Ostaszкови. W 1360 r. otrzymała prawo niemieckie średzkie. W 1581 r. była własnością Józefa Kowaliowskiego - znanego działacza szlacheckiego, posła na sejm. Mieszkało tu 7 kmieci posiadających 2 łany, 8 zagrodników, 8 komorników z bydłem, 3 bez i 1 rzemieślnik. W 1629 r. istniał młyn.

Aż do początków XIX w. wioska należała do parafii Brzostek. Jednak utrudniony dostęp do kościoła (przez Wisłokę) spowodował przyłączenie osady do parafii Przeczycy. W tym okresie Skurowa była własnością książęcej rodziny Woronieckich. Urodzony tu w 1805 r. książę Mieczysław Woroniecki był uczestnikiem powstania listopadowego, a w czasie Wiosny Ludów organizatorem i dowódcą legionu polskiego na Węgrzech (posiadał wówczas stopień pułkownika). 2 września 1849 r. w bitwie pod Segedynem osobiście prowadził swój oddział do ataku. Dostał się wówczas do niewoli. Sąd wojskowy skazał go na karę śmierci. W przeddzień wykonania wyroku Woroniecki ożenił się z nauczycielką z Pesztu Amalią Schweighofer, wypełniając w ten sposób swą wcześniejszą obietnicę. 20 października 1849 r. został powieszony. Pod szubienicą krzyknął: „Bóg z tobą piękny świecie, umieram chętnie, tylko niech Węgrzy zwyciężą”.



**Fot. 91. Kapliczka na „Miasteczku” w Skurowej**



W Skurowej urodził się także 27 grudnia 1885 r. ks. Józef Jałowy. Świecenia kapłańskie przyjął w Przemyślu w 1909 r. W 1916 r. uzyskał na Uniwersytecie Lwowskim tytuł doktora teologii. W latach 1924-1925 wydał trzytomowe Dzieje Przeczycy. Był inicjatorem koronacji figury Matki Bożej Przeczycyckiej. Jego zdolności publicystyczne zaowocowały współpracą z kilkoma czasopismami. W Rzeszowie wybudował kościół Chrystusa Króla, którego został rektorem. Zasłynął jako wielki przyjaciel i opiekun ubogich. Zmarł 8 lutego 1954 r. w opinii świętości.

## Zabytki

Przy drodze do Przeczycy w przysiółku Miasteczko znajduje się kapliczka z rzeźbami ludowymi z połowy XIX w. Przedstawiają one: Matkę Bożą z Dzieciątkiem, św. Józefa, św. Katarzynę, trzech apostołów i świętą, której nie udało się zidentyfikować. Rzeźby z wyjątkiem pierwszej wykonane są ręką jednego rzeźbiarza. Na podstawie jednej z nich wyryta jest data 1846 (lub 1848 - ostatnia cyfra z powodu pęknięcia drewna jest trudna do odczytania). Obecna kapliczka została zbudowana w 1981 r. na wzór starszej, rozebranej w czasie budowy drogi Skurowa-Przeczycy. W starej kapliczce nad drzwiami wyryty był napis:

*W czterdziestym. Szustym. Roku. 1846 była  
Rewolucja było rozlanie Krwi. Ja zaś następują-  
cem Roku 1847 był wielgi. Przednowek że iasz  
ludzie umierali od głodu -  
Szymon Bochenek  
Szczepan syn Majstra<sup>26</sup>*

Inna kapliczka położona jest w przysiółku Odwodzie w połowie zbocza wzgórza, na skraju dawnych posiadłości dworskich (dobrze widoczna z Brzostku). Jest to kapliczka słupowa, pobielona. Pochodzi zapewne z połowy XIX w. We wnętrzu znajduje się mozaikowy obraz Matki Bożej oraz rzeźby ludowe przedstawiające dwóch apostołów. Technika wykonania rzeźb, jak też ich tematyka wykazuje uderzające podobieństwo do rzeźb z kaplicy w „Miasteczku”. Narzuca się więc wniosek, że wykonał je ten sam artysta. W wiosce można spotkać małe kapliczki zawieszane na

<sup>26</sup> Zachowano oryginalną pisownię.



**Fot. 92. Rzeźby ludowe z kapliczki na „Miasteczku”**

drzewach oraz krzyże przydrożne.

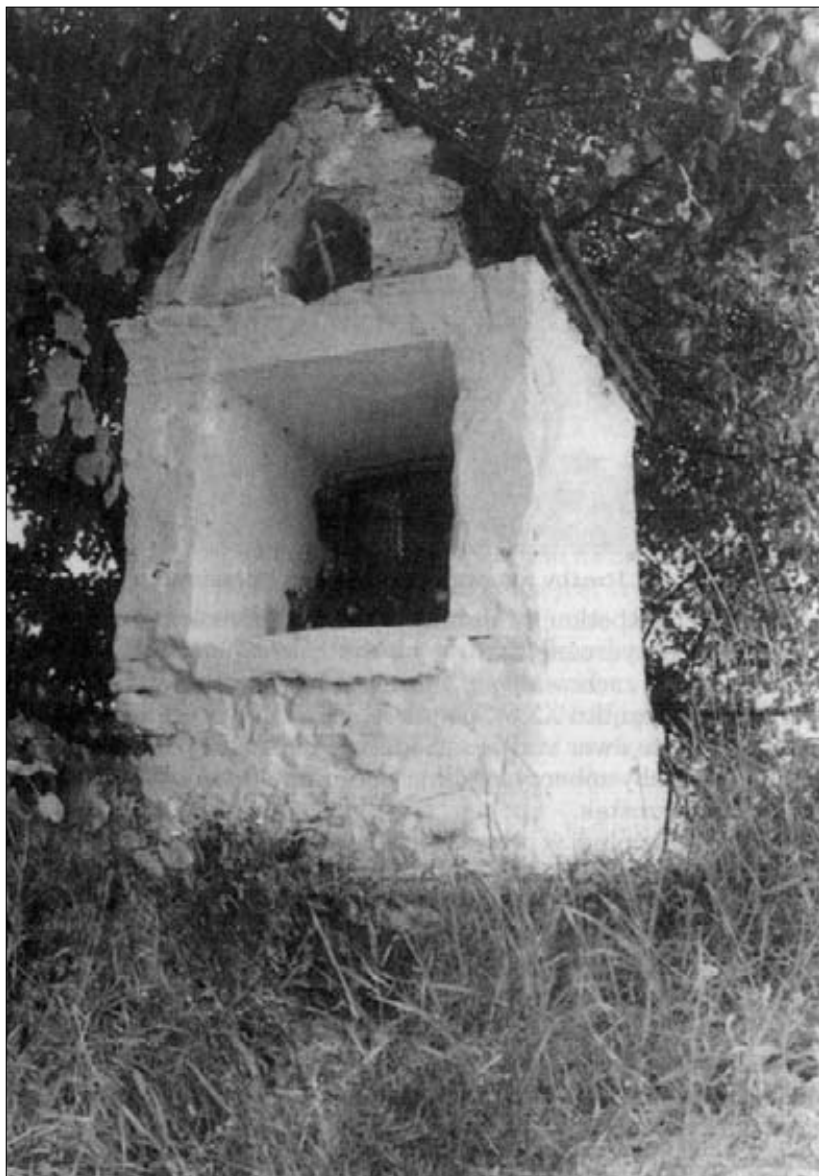
Niestety nie zachowały się zabudowania dworskie. Zostały rozebrane na początku XX w. po parcelacji. Tradycja ludowa wskazuje jedynie, że dwór stał w sąsiedztwie dzisiejszej szkoły. Warto tam podejść, aby zobaczyć piękną panoramę doliny Wisłoki z widokiem na Brzostek.

Przy drodze polnej w przysiółku Granice wśród szachownicy pól położony jest cmentarz żołnierski z I wojny światowej (nr 229). W 9 grobach masowych pochowano Austriaków i Rosjan poległych w maju 1915 r. Na głównym pomniku widnieje napis:

*WACHET IHR NUN  
DENN WIR SIND  
MÜDE GEWORDEN<sup>27</sup>*

Na cmentarzu rosną stare drzewa. Niestety jest on bardzo zaniedbany. Metalowe elementy z ogrodzenia zostały rozkradzione. Rozciągają się stąd piękne widoki na okolicę - na północy dostrzegamy Przeczycę i górę Zamczysko, na południu pasmo Liwocza.

<sup>27</sup> Teraz wy czuwajcie, ponieważ my zmęczyliśmy się



**Fot. 93. Kapliczka na Odwodziu w Skurowej**

## SMARŻOWA

Wioska położona w środkowym biegu potoku Kamienica zasilanego tu przez wypływającą z Głobikowej Lipinkę. Liczy 658 mieszkańców. Zabudowania rozłożone są wzdłuż dróg: Kamienica Dolna - Grudna Górna, Smarżowa - Kamienica Górna. Wioska posiada następujące przysiółki: Zagórze, Podlas i Kopaliny (ten ostatni od strony Głobikówki). Smarżowa w XIX w. na trwałe weszła do historii Polski jako miejsce działalności chłopskiego przywódcy z okresu rabacji - Jakuba Szeli. Od XIV w. należy do parafii w Siedliskach. Jest tu szkoła podstawowa, ośrodek zdrowia i kaplica katechetyczna.

### Historia

Osada powstała w pierwszej połowie XIV w. Jej nazwa pochodzi prawdopodobnie od nazwiska sołtysa. Mógł nim być Mikołaj Smarz, któremu w 1334 r. opat w drodze zamiany nadał sołectwo w Ujeździe i Wróblowej Woli. W 1353 r. spotykamy Smarżową wśród wsi nadanych przez Kazimierza Wielkiego trzem Rusinom: Piotrowi, Ostaszkowi i Chodkowi. W XV w. była własnością benedyktynów. W 1536 r. należała do Mikołaja Lipskiego, który dzierżył ją wspólnie ze swym bratem. Mieszkało tu wówczas 24 kmieci i 1 zagrodnik. W wiosce istniał dwór, folwark, młyn i karczma. W 1581 r. Smarżowa była własnością Marcina i Rafała Liczków. Liczyła 14 kmieci gospodarujących na 3,5 łana, 2 zagrodników z rolą, 3 bez, 2 komorników z bydłem, 2 bez oraz 2 rzemieślników. W 1629 r. jako właściciel wioski występuje Jakub Dramiński. Kmieciom mieszkającym tu wówczas (14) pozostało już tylko 2 łany ziemi. Reszta musiała zostać włączona do folwarku. Na początku XVIII w. wieś należała do Kumanowskich i Kretkowskich. Po śmierci Antoniego Kumanowskiego, który nie zostawił potomstwa, doszło do sporów o wioskę (po 1739 r.). Ostatecznie nabył ją w 1768 r. Nikodem Jordan Stojowski. W 1804 r. stała się własnością Apolonii i Stanisława Boguszów. Od 1834 r. gospodarował tu Nikodem Bogusz z żoną - Józefą Stojowską.

Jak już wspomniano w Smarżowej urodził się około 1790 r. Jakub Szela. Był wiejskim kołodziejem posiadającym niewielkie gospodarstwo rolne. Autorytet w wiosce zdobył swą nieugiętą

postawą w czasie sporu z Boguszami (był plenipotentem czyli reprezentantem wsi). W 1832 r. w sprawach procesowych powędrował do Lwowa, za co przesiedział 7 tygodni w dworskim areszcie. Spotkały go także inne szykany ze strony dziedziców. Za doznane upokorzenia odplacił im 20 lutego 1846 r. Uczestniczył wtedy w wymordowaniu Boguszów w Kamienicy Dolnej, Siedliskach i Smarżowej. W ciągu kolejnych dni wyrósł na lokalnego przywódcę chłopów. Wśród panującego chaosu starał się wprowadzić pewien porządek i ugruntować swą władzę. Dróg dojazdowych do Smarżowej strzegły chłopskie warty. Szela posiadał własną kancelarię, w której wystawiał m.in. przepustki i glejty bezpieczeństwa. Do jego chaty przychodzili po radę chłopci z odległych okolic. Szela starał się w ten sposób stanąć na czele ruchu skierowanego przeciw pańszczyźnie. Petycję w sprawie jej zniesienia podpisaną przez przedstawicieli 50 wsi 1 kwietnia 1846 r. przesłał do lwowskiego gubernium. Wobec nieprzychylniej postawy władz stracił wiarę w powodzenie akcji. 20 kwietnia na wezwanie starosty dobrowolnie przybył do Tarnowa, gdzie go internowano. Został następnie przewieziony na Bukowinę. Od władz otrzymał tam kilkumorgowe gospodarstwo.

Postać Jakuba Szeli z biegiem lat obrosła legendą. Stanowiła motyw zainteresowań nie tylko dla historyków, ale także dla pisarzy i poetów przełomu XIX/XX w. Szela występował w Weselu Stanisława Wyspiańskiego. Stefan Żeromski poświęcił mu dramat pt. Turoń.

W czasie rozruchów w Smarżowej - 20 lutego 1846 r. - chłopci oprócz dworu, gdzie zabito Nikodema Bogusza, zrabowali gorzelnię. Zginął tam 18-letni pisarz dworski Jan Stradomski. Opór wsi przeciw odrabianiu pańszczyzny stłumiło wojsko. Na kilka tygodni aresztowano syna Szeli Stanisława, który próbował w roli przywódcy zastąpić ojca. Po rabacji Smarżowa pozostała we władaniu Boguszów (należała do Zofii, córki Nikodema).

## **Zabytki**

Przy drodze do Grudnej Dolnej w otoczeniu małego parku zachował się drewniany dwór pochodzący zapewne z końca XIX w. Mieści się tu obecnie ośrodek zdrowia. Drugi dwór (główny pochodzący z końca XVIII w.) został rozebrany po II wojnie światowej. Plac podworski zajmuje obecnie targowica i baza sprzętu



**Fot. 94. Dwór w Smarżowej**

rolniczego SKR. Po przeciwnej stronie drogi, przy starej lipie stoi murowana, neogotycka kaplica ufundowana na przełomie XIX/XX w. przez Branickich. Charakterystyczne są jej wysmukłe proporcje nietypowe dla innych kapliczek tego regionu. We wnętrzu znajduje się obraz Matki Bożej Częstochowskiej z drugiej połowy XIX w. oraz gipsowa figura NMP Niepokalanie Poczętej. Bliżej granicy z Siedliskami Bogusz stoi na czworobocznym postumencie podobna figura osłonięta daszkiem. Na postumencie wyryto datę fundacji: 1932. Przy granicy z Bączalką znajduje się poświęcona Maryi kaplica słupowa zbudowana w 1905 r.

## WOLA BRZOSTECKA

Wioska licząca 491 mieszkańców położona w dolinie potoku Słony w odległości 3 km od Brzostku. Od wschodu, północy i południa otoczona zalesionymi wzgórzami. Przez wieś przechodzi droga Brzostek - Kmienica Górna. Po jej prawej stronie blisko lasu stoi drewniana leśniczówka.

### Historia

Osada występuje w źródłach z początku XV w. (w 1407 r. jej sołtysiem był Klemens, wójt brzostECKI). Istniała jednak z pewnością wcześniej. Sugeruje to jej nazwa „Wola” związana z lokacją na prawie niemieckim (oznacza zwolnienie na określony czas osadników zakładających wieś od podatków). Od samego początku należała do parafii Brzostek. Jan Długosz wymienia w swoim Liber beneficiorum dwie wioski o tej nazwie: „Brzostkowska Wolya” i „Wolya circa Brzostek”. Obie były własnością opactwa benedyktynów w Tyńcu. Pierwsza posiadała 3 łany kmieci i 2 sołtysie. druga dwułanowe sołectwo, folwark i karcznię. Powstaje tu zagadka, które dane odnieść do istniejącej dziś wsi? A może jest to pomyłka kronikarza? To ostatnie przypuszczenie wykluczają jednak rejestry poborowe z XVI w., które także wymieniają dwie wioski o tej nazwie należące do parafii Brzostek. W 1536 r. w Woli należącej do opactwa było wójtostwo z folwarkiem i stawami rybnymi. Mieszkało tu 14 kmieci. Dwóch dalszych osadzono na gruntach należących do wójta. W 1581 r. wioska była własnością Piotra Jarzyny. Liczyła 15 kmieci (1,5 łana), 3 zagrodników, 1 komornika z bydłem, 3 bez i 1 rzemieślnika. W tym samym czasie wymieniana jest wioska „Wolycza” należąca do wojewody lubelskiego. Mieszkało w niej 3 zagrodników. Wydaje się więc, że w XVII w. wioska ta opustoszała. Gdzie była położona? To pozostaje nadal zagadką.

W 1629 r. w Woli Brzosteckiej istniał młyn o 1 kole. W 1720 r. gospodarowało tu 22 zagrodników. W XIX w. należała do dóbr funduszu religijnego. W 1810 r. liczyła 233 mieszkańców - wyłącznie katolików. Warto podkreślić postawę tutejszych chłopów w czasie rabacji w 1846 r., którzy wraz z wójtem Janem Jantoniem starali się przeciwdziałać rabunkom.

W czasie II wojny światowej Niemcy zastrzelili tu - 15. XII.



**Fot. 95. Kapliczka w Woli Brzostockiej**



1943 r. - Jana Jantonia i ukrywaną przez niego rodzinę żydowską. Pomordowanych pogrzebano w lesie we wspólnej mogile (dziś znajduje się ona na terenie szkoły leśnej).

## **Zabytki**

W centrum wsi przy drodze głównej zachowała się murowana kapliczka z pierwszej połowy XIX w. Zbudowano ją na rzucie kwadratu. Fasadę ozdobiono półkolumnami połączonymi łukiem o barokowym wykroju koszowym. Wewnątrz znajduje się rzeźba Matki Bożej depczącej głowę węża.

Warto podkreślić, że miejscowe lasy, w których przeważa sosna, buk, jodła i dąb mogą być atrakcją dla zbieraczy grzybów i jagód leśnych.

## ZAGÓRZE

Jak sama nazwa mówi wieś położona jest w niewielkiej kotlinie otoczonej zewsząd wzgórzami. Wśród nich najwyższa jest Dąbrowa (341 m n.p.m.). O skraj osady ociera się potok Wolanka. Większość zabudowań wsi położona jest koło jego dopływu - Górzanki. Tamtędy biegnie polna droga do Słotowej wychodząca koło mostu z drogi Dęborzyn - Lubcza. Wioska należy do gminy Jodłowa i parafii Przeczyca. Liczy 326 mieszkańców. W 1985 r. przy drodze do Lubczy wybudowano kościół dojazdowy pod wezwaniem Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny.

### Historia

Zagórze powstało w XIV w. Wioska od samego początku należała do dóbr opactwa benedyktynów w Tyńcu (w ich rękach pozostawała do początków XIX w.). Po raz pierwszy w źródłach występuje w 1416 r. W latach 1453-87 jej sołtysem był Jan Uhrzyk. Jego ród z czasem zaczął używać nazwiska Zagórcy. Wioska zgodnie z postanowieniami prawa niemieckiego posiadała swój samorząd. W 1494 r. podwójcim sadowym był Jan Wojs, a ławnikami Mateusz Łacki i Jan Piwowar. Za Długosza tutejsi kmiecie posiadali 2,5 łana ziemi, było także sołectwo na 2 łanach oraz karczma. W 1536 r. mieszkało tu 12 kmieci i dwóch zagrodników zobowiązanych do pracy na folwarku w Dęborzynie. W samym Zagórze istniał folwark wójtowski. Ponadto był tu młyn, karczma i stawy rybne. W 1581 r. wioskę dzierżawił Jakub Kassiczki. Liczyła wtedy 10 kmieci (na dwóch łanach), 5 zagrodników, 1 komornika z bydłem, 3 bez i 1 rzemieślnika. W 1846 r. należała do niejakiego Sieklowskiego. Ciekawostką może być fakt, że zachował się list wysłany do niego przez Jakuba Szełę w sprawie obowiązków pańszczyźnianych tamtejszych chłopów.

### Zabytki

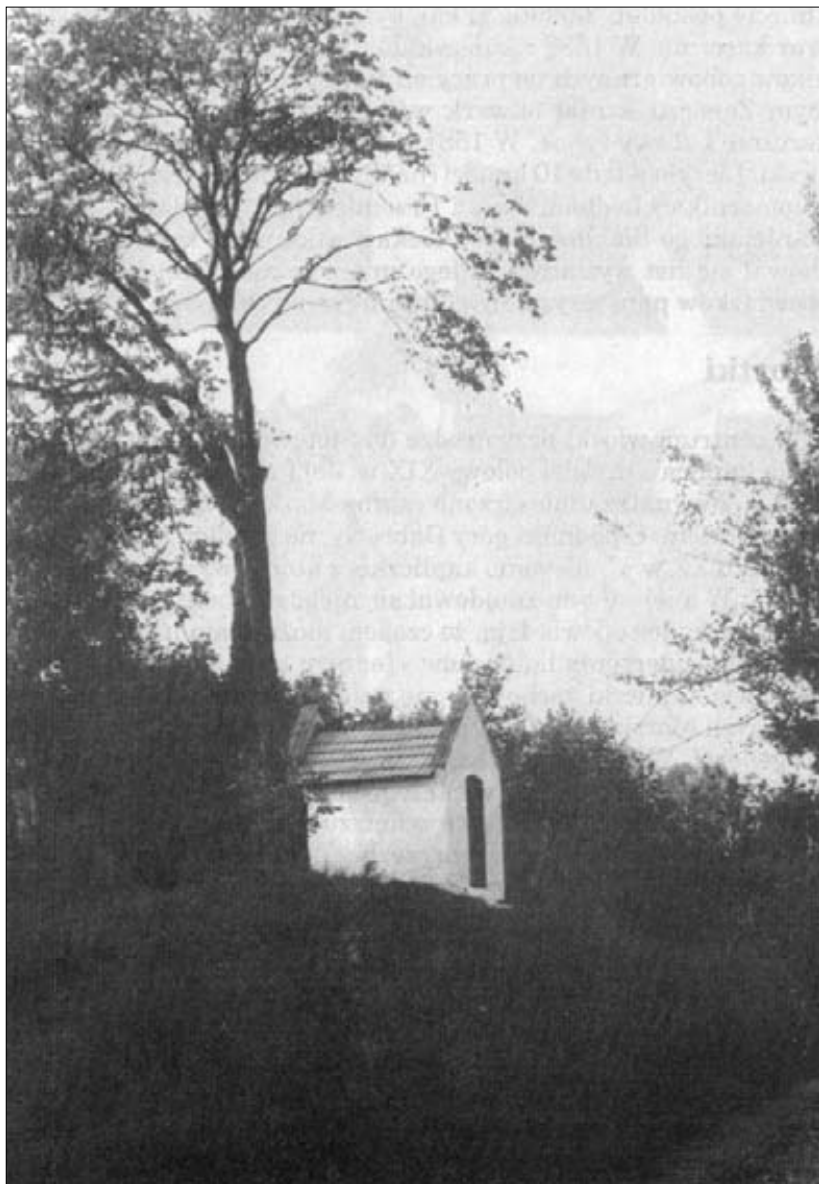
W centrum wioski przy drodze do Słotowej znajduje się murowana kaplica z drugiej połowy XIX w. Jej fundatorem był Kacper Kurek. Wewnątrz umieszczono rzeźbę Matki Bożej Różańcowej z Dzieciątkiem. U podnóża góry Dąbrowy, na granicy za



**Fot. 96. Nowy kościół w Zagórz**



Fot. 97. Chrzest Pana Jezusa - płaskorzeźba z kościoła w Zagórzcu



**Fot. 98. Kapliczka przy „Morskim Oku”**

Słotową na początku XX w. zbudowano kapliczkę, z którą związane jest sporo legend. W miejscu tym znajdował się niegdyś cmentarz choleryczny. Mieszkańcy opowiadają, że czasem można tam usłyszeć dziwne krzyki, uderzenia łańcuchów - jednym słowem straszy. W sąsiedztwie kapliczki zachowały się resztki bagnistych stawów nazywanych Morskim Okiem. Według opowiadań utopił się tam jakiś generał. W bagnie miał także zatonać czterokonny powóz wiozący młodą parę z dworu w Strzegonicach do Zagórza. Jakby na potwierdzenie tych legend we wnętrzu kapliczki na miniaturowym ołtarzu ustawiono ludową rzeźbę Chrystusa Ukrzyżowanego w otoczeniu aniołków, które sprawiają dość ponure wrażenie. Wokół rozciągają się piękne widoki na okolicę - zwłaszcza na wzgórza Dęborzyńskie.

W miejscowym kościółku przechowywana jest płaskorzeźba przedstawiająca chrzest Chrystusa w Jordanie przeniesiona ze zniszczonej kapliczki ludowej stojącej niegdyś w centrum wsi. Nie zachowały się natomiast zabudowania dworskie, które rozebrano po parcelacji na początku XX w.



**Fot. 99. Chrystus Ukrzyżowany z kapliczki przy „Morskim Oku”  
w Zagórze.**

## ZAWADKA BRZOSTECKA

Mała wioska granicząca z Brzostkiem od północnego zachodu. Liczy 334 mieszkańców. Jej zabudowa jest rozciągnięta wzdłuż tzw. Starej Drogi biegnącej prawie równolegle z drogą 992. W wiosce znajduje się stacja benzynowa.

### Historia

Osada powstała zapewne pod koniec XIV w. Pierwsza wzmiankę o niej przynosi Księga sądowa dóbr opactwa tynieckiego (1417 r. - określano ją wówczas mianem „Szauada”). W 1471 r. doszło do dokładnego oznaczenia jej granic z Brzostkiem i Siedliskami, co wskazuje na jakieś spory majątkowe. Nie jest pewne jakie jest pochodzenie nazwy wioski. Znaczący wywodzą ją od nazwiska „Zawada” lub tak samo brzmiącego słowa oznaczającego tamę na rzece lub potoku. W 1536 r. była własnością Erazma Gromczyńskiego. Mieszkało tu 7 kmieci i 1 zagrodnik. Karczma była w tym czasie opuszczona. Natomiast na rzece Wisłóce pracował młyn. W 1581 r. wioska należała do Alberta Kowaliowskiego. Mieszkał tu 1 kmieć gospodarujący na jednym półanku, 8 zagrodników i 3 komorników bez bydła. W czasie rabacji chłopskiej w 1846 r. właściciel wioski Flaszkiwicz schronił się wraz z rodziną w kościele w Brzostku, a następnie uszedł do Jasła ratując w ten sposób życie. 22 lutego chłopci zrabowali jedynie jego dwór. W marcu 1942 r. w miejscowym lesie w pobliżu cmentarza z 1 wojny światowej hitlerowcy rozstrzelali grupę Cyganów.

### Zabytki

Przy tzw. Starej Drodze biegnącej wśród pól z Brzostku (dawny trakt węgierski) znajduje się kaplica słupowa z połowy XVIII w. Zbudowano ją z polnego kamienia - jak twierdzi legenda - w pobliżu jakiegoś cmentarza. Kaplica pełniła też funkcje znaku granicznego między posiadłościami opactwa tynieckiego i włościami szlachty. Według opowiadań w czasie II wojny światowej właściciele dworu - Żydzi - ukryli tu swoje kosztowności.

W niewielkiej odległości położony jest murowany dwór Długoszewskich z końca XVIII w. Przy przebudowie w 1916 r.





**Mapka 11. Zawadka Brzostecka**

nadano mu wygląd eklektyczny. Otaczają go resztki parku. Przy dworze przechodzi droga do Gorzejowej „przez góry”. Przy niej, na skraju wioski, stoi otoczona drzewami duża XIX-wieczna kaplica. We wnętrzu na drewnianym ołtarzu ozdobionym dwoma kolumnami ustawiono dużą ludową rzeźbę Matki Bożej z Dzieciątkiem oraz mniejsze: św. Dominika i Jana Nepomucena. W latach sześćdziesiątych z kapliczki skradziono figurę Chrystusa Frasobliwego.

Przy drodze 992 niedaleko stacji CPN przy starej lipie znajduje się kapliczka słupowa z 1893 r. Wykonano ją z piaskowca, a trzy kondygnacje rozczłonkowano gzymsem. Wieńczy ją półkolisty naczółek z kamiennym krzyżem. W drugiej i trzeciej kondygnacji w zaskłonych wnękach umieszczono rzeźby ludowe św. Jana Nepomucena i Matki Bożej z Dzieciątkiem datowane na XIX w. Niżej widnieje napis fundacyjny:

*KU CZCI NMP RÓŻAŃCOWEJ  
POSTAWIŁ TĘ FIGURĘ  
JAN KRZYŻAK W R. 1893*

W lesie zawadzkim niedaleko krzyżówki drogi 992 z drogą

do Jodłowej znajduje się cmentarz z I wojny światowej nr 226. Z drogi widoczny jest pomnik położony na skraju lasu, od którego w górę prowadzą kamienne schody. Sam cmentarz rozciąga się na zboczu wzgórza, którego spadek zniwelowano w trakcie prac w 1916 r. tworząc niewielkie tarasy. Groby ułożone są w rzędach symetrycznie do schodów prowadzących do głównego pomnika. Tworzy go betonowy krzyż dużych rozmiarów. Na pomniku widnieje wyryty w piaskowcu napis:

*FRIEDE FÜR DEN WIR STRITTEN  
UND LITTEN.  
SELIGER FRIEDE WARD UNSER LOS,  
IN DES RAUSHENDEN WALDES MITTEN,  
IN DER ERDE HEILIGEM SCHOSS.  
H. HAUPTMAN<sup>28</sup>*

W stosunku do pomnika nieco cofnięta jest galeria, na którą prowadzą schodki. Ustawiono na niej kamienne ławki. Cmentarz został zbudowany według projektu por. Rossmanna. Spoczywa tu 137 żołnierzy, w tym 105 austro-węgierskich i 32 rosyjskich, poległych 7 maja 1915 r. (Austriacy należeli do 62, 80 i 82 pułku piechoty). Przez długie lata cmentarz był ogromnie zaniedbany. Jego renowację przeprowadził Urząd Gminy w Brzostku w 1995 r. Należy do najładniejszych w okolicy i warto go zobaczyć. W okresie międzywojennym tradycyjnie urządzało tu wycieczki z Brzostku. W 1932 r. na cmentarzu odbyła się nielegalna manifestacja zorganizowana przez zwolenników „Chłopskiej Przyszłości”.

---

<sup>28</sup> Pokój, o który walczyliśmy  
i cierpieliśmy,  
błogi pokój stał się naszym przeznaczeniem,  
w środku tego szumiącego lasu,  
w świętym łonie tej ziemi.



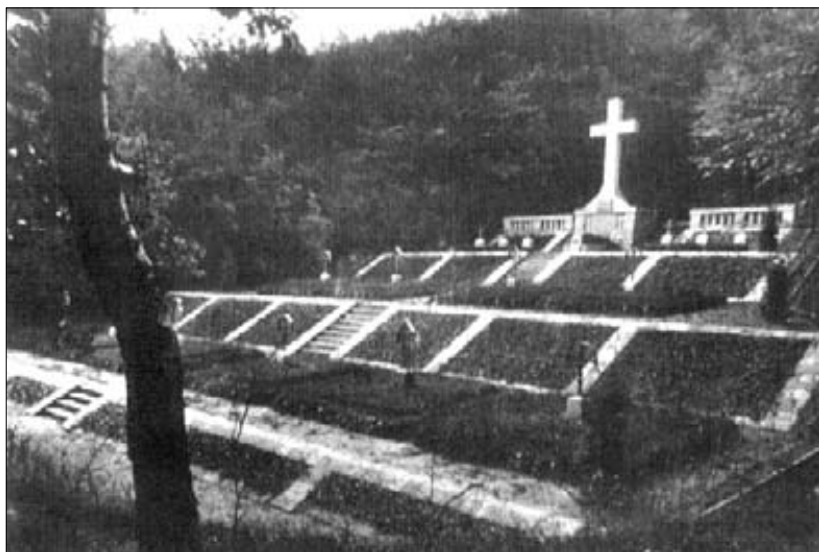
**Fot. 100. Kapliczka przy Starej Drodze na granicy z Brzostkiem**



**Fot. 101. Kapliczka z 1893 r. w Zawadce Brzostockiej**



**Fot. 102. Dwór w Zawadce Brzostockiej**



**Fot. 103. Cmentarz wojskowy w Zawadce Brzostockiej - stan z 1917 r.**

# Spacery, wędrówki, trasy rowerowe

## Cmentarze z I wojny światowej

Po wybuchu I wojny światowej wojska rosyjskie po pierwszych niepowodzeniach rozpoczęły wielką ofensywę wypierając Austriaków z Galicji wschodniej. Wkrótce armia carska osiągnęła linię Wisłoki. Brzostek znalazł się w bezpośrednim zasięgu działań wojennych. Austriacy wycofując się wysadzili most na Wisłocy w Przeczycy. 26 września 1914 r. do Brzostku wkroczyły patrole kozackie. Nie zagrzały jednak długo miejsca w miasteczku posuwając się na zachód w ślad za armią austro-węgierską. Na początku października Rosjanie zostali odrzuceni za San. Już jednak po upływie miesiąca odzyskali utracone pozycje zbliżając się do Krakowa. W czasie kontrofensywy austriackiej w dniach 18-22 grudnia 1914 r. doszło do zaciętych walk w rejonie Błażkowej - Przeczycy - Jodłowej. Austriacy musieli jednak znów się cofnąć. Poległych żołnierzy pochowano na cmentarzu cholerycznym w Jodłowej (niedaleko granicy z Dębową). Kilku zaś pogrzebano na dziedzińcu kościoła w Brzostku.

Początek 1915 r. był okresem względnego spokoju, ale była to przysłowiowa cisza przed burzą. Austriacy i Niemcy postanowili za wszelką cenę doprowadzić do zdecydowanych rozstrzygnięć na froncie wschodnim. Główne uderzenie miało wyjść z rejonu Gorlic, gdzie zgromadzili ogromne siły. Ofensywa poprzedzona potężnym przygotowaniem artyleryjskim rozpoczęła się 2 maja 1915 r. Wojska rosyjskie szybko zostały odrzucone i opuszczały kolejne linie obronne. Brzostek znajdował się już poza trzecią linią umocnień. W tym rejonie nacierały jednostki 14 Korpusu (8 i 10 Dywizja Piechoty) należące do 4 Armii austro-węgierskiej. Nad Wisłoką pojawiły się 6 maja. Rosjanie podjęli rozpaczliwą próbę obrony. Forsujące Wisłokę wojska austriackie napotkały na szczególnie zacięty opór w rejonie Brzostku. Tak relacjonował o tych wydarzeniach miejscowy proboszcz ks. Stefan Szymkiewicz:

*W dniu 7-go maja walka trwała 1 dzień tylko i wtenczas najwięcej ucierpiał kościół i budynki od wojska austriackiego. Rosjanie obwarowali się około kościoła i spoza muru kościelnego bronili się, stamtąd wyparci obwarowali się na cmentarzu, gdzie grzebiemy zmarłych, tam zrobili okopy, tam padały granaty i*



**Fot. 104. Groby żołnierskie w okolicy Brzostku 1915/1916**

*porobiły wyrwy, wszystkie pomniki nadniszczone lub zniszczone. Stamtąd walka przeniosła się na plebańię - z tej strony tj. wschodniej stali Rosjanie a z drugiej Austriacy. Walka trwała od godziny 3 z rana do 9 wieczór bez przerwy; do godziny 3 po południu grały armaty i obsypywano nas granatami i szrapnelami. Zaś od godziny 3 do 9 tylko karabiny maszynowe i ręczne... Padło około plebani, cmentarza i kościoła 270 żołnierzków, więcej austriackich aniżeli rosyjskich, w okolicy promienia 1 kilometra padło tysiąc, drugie tyle wzięto do niewoli<sup>29</sup>.*

Poległych żołnierzy grzebano w polach w pobliżu miejsc, gdzie dosięgła ich śmierć. W Brzostku uroczystości pogrzebowe odbyły się w dwa dni po bitwie - 9 maja. Przewodniczył im ks. Szymkiewicz, a uczestniczyli oficerowie sztabu austriackiego z gen. Kralliczkiem. Poległych pochowano na skraju cmentarza parafialnego. Dopiero w 1916 r. władze wojskowe przystąpiły do ekshumacji i budowy nowych cmentarzy. W Galicji Zachodniej pracami kierował Urząd Opieki nad Grobami Wojennymi w Kra-

<sup>29</sup> Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu, Teczki dekanatów, sygn. III/1, Teczka dekanatu brzostekskiego, Brzostek, 20. IX. 1915, List ks. S. Szymkiewicza do Konsystorza o. 1. w Przemyślu.

kowie. Okolice Brzostku znalazły się w V okręgu cmentarnym. Projekty cmentarzy przygotowali architekci: por. Gustaw Rossmann i Michał Matscheko. Każdy z cmentarzy otrzymał swój numer ewidencyjny. Drogę do nich wskazywały drogowskie, na których umieszczono napisy w języku niemieckim i polskim.

Cmentarze wpisane w malowniczy krajobraz mogą stanowić cel atrakcyjnych wycieczek pieszych i rowerowych. Niestety wiele z nich uległo poważnej dewastacji. Znajdują się w następujących miejscowościach: Błażkowa, Bukowa, Brzostek (4), Dęborzyn, Gorzejowa, Januszkowice, Jodłowa (2), Klecie (2), Przeczycza, Skurowa, Zawadka Brzostecka. Ich opisy zawarte są przy poszczególnych miejscowościach.

## **Dwory szlacheckie**

Przez cały okres staropolski i w czasie zaborów dominującą rolę w społeczeństwie polskim odgrywała szlachta. W jej ręku spoczywał współdziałal w tworzeniu norm prawnych i zarządzie krajem. W czasach niewoli narodowej dworki szlacheckie były ośrodkami polskości - pielęgnowano tu kulturę, radzono nad sposobami odzyskania niepodległości. Przedstawiciele wielu rodów szlacheckich uczestniczyli w powstaniach, za co przyszło im płacić utratą majątku, a czasem życia. Uprzywilejowana pozycja tej warstwy społecznej opierała się w dużej mierze na wyzysku chłopów zobowiązanych do odrabiania pańszczyzny. Prowadziło to do zatargów, kończących się niekiedy otwartymi buntami poddanych. Tragiczny przebieg miała rabacja chłopska w 1846 r., kiedy większość okolicznych dworów została zrabowana przez chłopów, a ich mieszkańcy pomordowani. Nazwisko chłopskiego przywódcy - Jakuba Szeli ze Smarżowej na trwałe weszło do podręczników historii Polski.

Na przełomie XIX/XX w. szereg majątków dworskich uległo parcelacji (Brzostek, Opacionka, Kamienica Dolna, Błażkowa, Skurowa, Dęborzyn, Zagórze, Jodłowa, Gorzejowa). W okresie II wojny światowej niektóre dwory dostały się w zarząd władz niemieckich (np. Klecie). Natomiast po wojnie władze komunistyczne znacjonalizowały majątki, wypędzając ich byłych właścicieli. Ziemię przekazano spółdzielniom produkcyjnym, a częściowo rozparcelowano. Majątek nieruchomy został rozkradzony; zniszczono przy tym cenne biblioteki i dzieła sztuki. Zdewastowane



dwory, których remont przez lata zaniedbywano chyłą się powoli ku upadkowi. Niektóre z nich zostały rozebrane (np. w Smarżowej). Stosunkowo najlepiej utrzymane są dwory w Kleciach (siedziba Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej), Przeczycy (szkoła), Smarżowej (ośrodek zdrowia) i Zawadce Brzosteckiej (dom prywatny). Ku ruinie chyłą się dwory w Januszkowicach (dewastacji uległ także park) i Siedliskach Bogusz. Resztki zabudowań dworskich zachowały się także w Błażkowej, Brzostku, Dęborzynie, Głobikówce i Opacionce. W pozostałych miejscowościach przetrwała tylko pamięć o dworach i ich dawnych właścicielach. Nawiązują do tego także nazwy: np. Folwark, Pańskie Pola itp.

Zachowane dwory pochodzą z XVIII-XIX w. Budowano je przeważnie z kamienia lub cegły w stylu danej epoki. Opis poszczególnych obiektów został umieszczony przy hasłach miejscowości.

## **Szlaki turystyczne**

Przez okolicę przechodzą dwa szlaki turystyczne: niebieski z Dębicy przez pasmo Klonowej Góry do Odrzykonia koło Krosna oraz żółty z Siedlisk Tuchowskich przez Brzankę, Gilową Górę, Liwocz, Kołaczyce na szczyt Bardo (łączy się tam ze wspomnianym szlakiem niebieskim). Obie trasy turystyczne prowadzą przez teren pagórkowaty częściowo pokryty lasem.

Szlak niebieski pozwala na poznanie Pogórza Strzyżowskiego. Przecina północno-wschodni skrawek gminy Brzostek. Łatwo można go odnaleźć w pobliżu przystanku PKS w Grudnej Górnej. Przy szlaku można spotkać kilka krzyży przydrożnych i kapliczek zawieszonych na drzewach. Na pograniczu Kamienicy Górnej i Brzezin szlak wchodzi w teren zalesiony. Po prawej stronie pozostaje Zamkowa Góra, na której miał niegdyś stać obronny gród. Dalej znaki prowadzą północno-wschodnim zboczem Klonowej Góry. W sąsiedztwie szczytu Bardo (najwyższy na Pogórzu Strzyżowskim - 534 m) szlak łączy się ze szlakiem żółtym z Liwocza i zielonym z Ropcyc. Stąd jest już niedaleko na górę Chełm (528 m). Jest ona położona w sąsiedztwie wioski Stęпина (w czasie II wojny światowej Niemcy zbudowali tam potężne bunkry, w których w 1941 r. miało dojść do spotkania Hitlera z Mussolinim). Na szczycie Chełmu zachowało się wyrobisko po kamieniołomie, który został założony na przełomie



**Fot. 105. Kapliczka na górze Chełm**



**Fot. 106. Stara lipa na Chelmie**

XIX/XX w. Eksploatację kamienia prowadzono jeszcze w okresie powojennym. W niewielkiej odległości stoi drewniana kapliczka zbudowana zapewne pod koniec XVIII w. Odnowiono ją w 1887 r., o czym informuje napis umieszczony nad drzwiami. Kapliczka posiada konstrukcję słupowozrębową. Nakryta jest dachem dwuspadowym z dachówką. Wydłużenie dachu tworzy mały ganek wsparty na słupach. Nad drzwiami znajduje się płaskorzeźba Chrystusa Zmartwychwstałego wykonana przez Jana Stasiowskiego z Brzezin. We wnętrzu zachowały się fragmenty ołtarza ludowego z XIX w. (obraz Matki Bożej Leżajskiej i statua Matki Bożej z Dzieciątkiem). Inne rzeźby znajdujące się tu wcześniej zostały rozkradzione. O liczным napływie turystów świadczą inicjały wycięte na korze drzew wokół kapliczki.

Z Chełmem wiąże się wiele legend ludowych. Według nich miał tu istnieć w zamierzchłych czasach kościół, do którego przybywało wielu pątników. W pobliżu wypływało źródło, którego woda miała cudowną moc leczenia chorób. Świątynia stała w sąsiedztwie starej lipy, która rośnie tu do dziś (według tradycji ma liczyć 900 lat). W jedną z gałęzi drzewa wrósł podobno krzyż z wieży kościoła. Zniszczenie świątyni miało nastąpić w czasach szwedzkich. Pomordowanych obrońców pochowano nieopodal - w miejscu, gdzie dziś stoi kapliczka. Zgodnie ze starym zwyczajem w Wielką Niedzielę na górę przychodzą okoliczni mieszkańcy śpiewając pieśni religijne. Opowieści ludowe mówią też o stojącej blisko kościoła karczmie. Pewnego razu doszło w niej do kłótni. Muzykant odmówił przygrywania do tańca w piątek. Rozgniewani, pijani biesiadnicy chcieli go pobić. Złapali go po dłuższej pogoni i zabili. Zwłoki nakryli gałęziami. Po latach urosła tam duża kruda chrustu. W ten sposób powstała nazwa sąsiedniej góry - Kruda. Inne legendy utrzymują, że na Chełmie mieszkał niegdyś król węży. F. Kotula dopatruje się w tym śladów kultu pogańskiego. Istnienie kościoła na górze Chełm w XVII w. odnotowała poezja mieszczańska z tego okresu. Autor opublikowanej w 1620 r. *Peregrynacji dziadowskiej* wkłada w usta jednego z żebraków wyliczającego miejsca słynnych odpustów, którym towarzyszył znaczne zgromadzenie ludzi, następujące słowa:

*Nuż ondzie nad Frysztakiem co zowią Chełm w lesie,  
I tam cokolwiek nażebrze, ledwo z góry zniesie.*

Drugi wspomniany już szlak turystyczny - żółty - przemierza



**Fot. 107. Widok z góry Chełm**

Pogórze Ciężkowickie. Znaki łatwo można odnaleźć w pobliżu przystanku PKS w Wisowej. Przechodzi on w pobliżu cmentarza żydowskiego, a następnie wspina się na Rysowany Kamień (427 m). Nazwa góry pochodzi od głazu, który się tam znajduje. Widnieją na nim tajemnicze znaki. Ich powstanie usiłują tłumaczyć legendy. Według jednej z nich znaki są śladami walki pewnego chłopa z wilkiem. Przyczyną niespodziewanego ataku drapieżnika było lekceważenie przez chłopa przepisów postnych (w Wielki Piątek jadł kiełbasę). Inna legenda wiąże genezę znaków z pobytom mnicha pustelnika. Sporo opowiadań ludowych wiąże się także z najwyższym szczytem pogórza - Liwoczem (561 m), na który prowadzi szlak. Opowieści utrzymują, że stał tu niegdyś obronny gród. Prowadziła do niego droga nazywana „zbójeckim traktem”. W pobliżu znajdowała się karczma. Na pamiątkę tego lasy w sąsiedztwie głównego szczytu nazywają się Gródkiem i Rynkiem. Na Liwoczach zachowały się ślady wieży widokowej zniszczonej przez pioruny. Drzewa rosnące w sąsiedztwie oznaczone są licznymi inicjałami. Z ich koron roztaczają się piękne widoki na Kołaczyce, Brzostek i Jasło.



**Fot. 108. Widok na Liwocz z Brzostku**

## **Informacje praktyczne**

### **Baza noclegowa:**

Centrum Kultury i Czytelnictwa w Brzostku, 25-30 miejsc, ul. Okragła, rezerwacja tel. (014) 68-30-378 lub (014) 68-30-315  
Schronisko Młodzieżowe PTSM czynne w okresie letnim, ul. Szkolna 9, tel. (014) 68-30-314

### **Apteki:**

Brzostek „Apis”, ul. M. N. Mysłowskiego 451, tel. (014) 68-30-299  
Brzostek, Rynek, tel. (014) 68-30-567  
Jodłowa, tel. (014) 67-26-020

### **Banki:**

Bank Spółdzielczy w Brzostku, tel. (014) 68-30-473  
Bank Spółdzielczy w Jodłowej, tel. (014) 67-26-001

### **Dom Kultury**

w Brzostku, ul. 20 - Czerwca 82, tel. (014) 68-30-315

### **Ośrodki Zdrowia:**

Brzostek, ul. M. N. Mysłowskiego, tel. (014) 68-30-472  
Gogołów, tel. (017) 27-78304  
Jodłowa, tel. (014) 67-26-011  
Smarżowa, tel. (014) 68-35-937

### **Parafie rzymskokatolickie:**

Błażkowa, (013) 44-60-140  
Brzostek, tel. (014) 68-30-300  
Gogołów, (017) 27-78311  
Gorzejowa, tel. (014) 68-28-614  
Grudna Górna, tel. (014) 68-35-936  
Januszkowice, tel. (014) 68-30-513  
Jodłowa, tel. (014) 67-26-008  
Jodłowa Górna, tel. (014) 67-26-053  
Kamienica Górna, tel. (014) 68-30-536  
Przeczycza, tel. (014) 68-30-725  
Siedliska Bogusz, tel. (014) 68-35-993

### **Policja:**

Komisariat Policji w Brzostku, ul. Mickiewicza,  
tel. (014) 68-30-997

Komisariat Policji w Jodłowej, tel. (014) 67-26-007  
lub (014) 67-26-017

### **Stacje benzynowe:**

CPN Brzostek (Zawadka Brzostecka), tel. (014) 68-30-508

### **Urzędy gminy:**

Brzostek, ul. 11 Listopada, tel. 68-30-111

Jodłowa, tel. (014) 68-33-044 lub (014) 68-33-046

### **Urzędy pocztowe:**

39-230 Brzostek,

38-131 Gogołów,

39-232 Grudna Dolna,

39-225 Jodłowa,

39-231 Siedliska Bogusz,

38-217 Zagórze



## **Główne pozycje bibliograficzne**

### **I. Źródła rękopiśmienne**

1. Archiwum Archidiecezjalne w Przemyślu: sygn.482, Liber jurium ecclesiae parochialis Brzostoensis, sygn. 483, Acta 1634-1837.
2. Archiwum Państwowe w Krakowie Oddział na Siennej: Akta Naczelnego Komitetu Narodowego, sygn. 296, Korespondencja z Komisarzami... 1914-1918. sygn. 512, Korespondencja z Powiatowymi Komitetami Narodowymi... 1914-1917.
3. Archiwum Państwowe w Krakowie Oddział na Wawelu: Teki Schneidra, sygn. 216, Brzostek. sygn.1810, Spisy ludności cyrkułu jasielskiego.
4. Archiwum Państwowe w Przemyślu: zespół 790, Starostwo Powiatowe Jasielskie, sygn. 19, Sprawozdania sytuacyjne (tygodniowe i miesięczne) starosty jasielskiego do wojewody krakowskiego za czas od IX.1930 do VII. 1939.
5. Archiwum Państwowe w Rzeszowie: zespół 564, Zbiór kartograficzny (mapy katastralne z połowy XIX w.).
6. Biblioteka Jagiellońska, Dział Rękopisów. sygn. 5280, Metrica veriorum, praesertim vero... sygn. 5289, Inwentarz folwarków, wsi i miasteczek do konwentu tyńckiego należących w latach 1720/22 spisane.
7. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu: sygn. 2233/I,2238/II, Akta i przywileje miasta Brzostku.
8. Biuro Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Tarnowie: Teczki z kartami inwentaryzacyjnymi zabytków ruchomych, Teczka Przechyca. Karty zabytków nieruchomych - gmina Brzostek.
9. Zakład Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski PAN w Krakowie: Fotokopie mapy Miega, Okolice Brzostku i Kołaczyc.

### **II. Źródła drukowane**

Akta sądu leńskiego wyższego w gródku goleskim 1405-1546, wyd. F. Piekosiński, w: Starodawne prawa polskie pomniki, t. 9, Kraków 1889.

Album studiosorum Universitatis Cracoviensis, ed. A. Chmiel, t. I - III, Cracoviae 1887-1896.

Antologia literatury sowizdrzalskiej XVI i XVII wieku, opr. S. Grzeszczuk, wyd. 2, Wrocław 1985.

Długosz J., Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis, ed. J. Przedziecki, T. 2, Cracoviae 1864.

Gil J., Wspomnienia z obozów, Kraków 1981.

Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego, wyd. W Kętrzyński, S. Smolka, Lwów 1875.

Kodeks dyplomatyczny Małopolski, wyd. F. Piekosiński t. 1-4, Kraków 1876-1905.

Księga egzaminów do święceń diecezji krakowskiej z lat 1573-1616, opr. Z. Pietrzyk, Kraków 1991.

Księga dochodów beneficjów diecezji krakowskiej z roku 1529 (tzw. Liber Retaxationum), wyd. Z. Leszczyńska-Skrętowa, Wrocław 1968.

Kumor B., Archidiakoniat sądecki. Opracowanie materiałów źródłowych do atlasu historycznego Kościoła w Polsce, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 9: 1964, s. 92-286.

Lustracja województwa sandomierskiego 1564-1565, wyd. W Ochmański, Wrocław 1963.

Lustracja województwa sandomierskiego 1660-1664, cz. II, wyd. H. Oprawko, K. Schuster, Wrocław 1977.

Materiały do udziału Jasielskiego w powstaniu styczniowym, wyd. R. Marcinek, „Rocznik Jasielski” 3: 1990, s. 161-168.

Monumenta Poloniae Vaticana, t. I-II, ed. J. Ptaśnik, Kraków 1913.

Prek K., Czasy i ludzie, Wrocław 1959.

Rejestr poborowy powiatu pilzneńskiego z 1629 roku, wyd. Z. Guldon, L. Stępkowski, Z. Trawicka, w: Kieleckie Studia Historyczne, Kielce 1977 s. 211-283.

Rewolucja polska 1846 roku. Wybór źródeł, opr. S. Kieniewicz, Wrocław 1950.

Rok 1846 w Galicji. Materiały źródłowe, wyd. J. Sieradzki, Cz. Wycech, Warszawa 1958.

Schematyzm diecezji przemyskiej 1990, Przemysł 1991.

Schematyzm diecezji tarnowskiej na rok 1977, Tarnów 1977. Toż z 1991.

Stanaszek B., Rozkazy i instrukcje komendanta Obwodu AK Jasło (październik 1943 - lipiec 1944 r.) „Rocznik Brzosteki” 2: 1994, s. 50-70.

Tyburowski K., Dokumenty lokacyjne Brzostku z 1367 i 1394 r., „Rocznik Brzosteki” 2: 1994, s. 40-49.

Źródła dziejowe, t. 14, Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym, t. 3, Małopolska, opr. A. Pawiński, Warszawa 1886.

### **III. Opracowania**

Bartosz A., Żydowskie zabytki województwa tarnowskiego, Tarnów 1989.

Bieniek E., Garncarstwo ludowe górnego nadrzecza Wisłoki, w: Studia i Materiały Muzeum Okręgowego w Krośnie, t. 2, Krosno 1982, s. 112-147.

Bieniek E., O garncarstwie ludowym w Brzostku, w: Studia i materiały Muzeum Okręgowego w Krośnie, t. 3, Krosno 1983, s. 83 - 97.

Bogusz A., Karty z dziejów wsi Smarżowy i Siedlisk powiatu pilźnieńskiego oraz wspomnienia ich dawnych dziedziców (1686- 1846), Kraków 1904.

Bogusz A., Wieś Siedliska Bogusz, Kraków 1903.

Bojarska I., Naczynia gliniane z Brzostka, „Polska Sztuka Ludowa” 5: 1951, nr 6, s. 171-176.

Broch R, Hauptmann H., Die Westgalizischen Heldengräber aus den Jahren des Weltkrieges 1914-1915, Krakau 1918.

Bystrzeński J. S., Dzieje obyczajów w dawnej Polsce, wiek XVI-XVIII, t, 1-2, Warszawa 1994.

Chotkowski W., Grabieże kościelne w Galicji, cz. 1, Kraków 1919.

Chrobaczyński J., Tajne nauczanie na Podkarpaciu 1939-1945, Rzeszów 1987.

Demiński S., Kronika dworów szlacheckich, Jasło 1896.

Fitowa A., Bataliony Chłopskie w Małopolsce 1939-1945. Działalność organizacyjna, polityczna i zbrojna, Warszawa 1984.

Grzywacz - Świtalski L., Z walk na Podkarpaciu, Warszawa 1971.

Gumowski M., Pieczęcie miast polskich, Warszawa 1960.

Hirsberg A., Stosunki osadnicze w dobrach klasztoru tynieckiego w początkach jego istnienia, Lwów 1925.

Janik M., Ześlanie Jakuba Szeli na Bukowinę, „Przegląd Współczesny” 13: 1934, t. 49, s. 65-83, 388-407.

Jałowcy J., Dzieje Przeczycy, cz. 1-3, Rzeszów 1925-26.

Karpiniec J., Ilość osad miejskich byłej Galicji i podział ich na miasta i miasteczka, „Roczniki dziejów społeczno-gospodarczych” 2: 1932/33, s. 1-37.

Katalog zabytków sztuki w Polsce, seria nowa, t. 3, województwo rzeszowskie, z. 1, Ropczyce, Strzyżów i okolice, opr. E. Śnierzyńska-Stolotowa, F. Stolot, Warszawa 1978.

Kawula K., Obrazki z dziejów parafii Siedliska Bogusz, Siedliska Bogusz 1964, mps w Archiwum Parafialnym w Siedliskach Bogusz.

Kieniewicz S., Ruch chłopski w Galicji w 1846 r., Wrocław 1951.

Kiryk F Urbanizacja Małopolski, województwo sandomierskie XII - XVI wiek, Kielce 1994.

Kotula F., Opowieści ziemi z dorzecza górnej Wisłoki i Wisłoka zebrane przez zauroczonego łazęge, Rzeszów 1975.

Kotula F., Po rzeszowskim podgórzu błędząc, Kraków 1974.

Krupiński A. B., Zabytki urbanistyki i architektury województwa tarnowskiego, Tarnów 1989.

Książek M., Układy urbanistyczne niektórych zabytkowych miasteczek w woj. rzeszowskim, „Materiały Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku” 17/18: 1971, s. 7-26.

„Kto jest kim w Polsce 1984”. Informator biograficzny, Warszawa 1984.

Kucharski W., Rozruchy lutowe w jasielskiem. Odbitka z „Gazety Sanoockiej”, Sanok 1908.

Kucharski W., Wiosna Ludów w jasielskiem, Lwów 1910.

Kumor B., Powstanie i rozwój sieci parafialnej w Małopolsce południowo-wschodniej do końca XVI w., „Prawo Kanoniczne” 5: 1963, nr 3-4, s. 175-231, 6: 1963, nr 4, s. 441-534.

Kumor B., Przekazywanie praw parafialnych w Małopolsce południowo-wschodniej do końca XVI wieku, „Prawo Kanoniczne” 5: 1962, na 3-4, s.175-231; 6: 1963, nr 1-4, s. 261-280.

Kumor B., Rozwój sieci dekanalnej w południowej części diecezji krakowskiej do r. 1772, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 9: 1962, z. 1, s. 77-98.

Kumor B., Zanik i afiliacja parafii w archidiakonacie sądeckim, wojnickim i prepozyturze tarnowskiej (1326-1782), „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 11: 1964, z. 4, s. 87-134.

Kuropatnicki A. E., Geographia albo dokładne opisanie królestw Galicyi i Lodomeryi do druku podana, Przemyśl 1786.

Ładogórski T., Studia nad zaludnieniem Polski XVI w., Wrocław 1958.

Marszałek J., Katalog grodzisk i zamczysk w Karpatach, Warszawa 1993.

Matysik M., Rudnicka M., Świstak Z., Kościół katolicki w jasielskiem 1939-1945, Brzozów 1991.

Miasta polskie w tysiącleciu, t. 1-2, Wrocław 1967.

Midzio J., W takt marszu Rakoczego. Udział Polaków w węgierskiej Wiośnie Ludów 1848-1889, Warszawa 1988.

Mleczek J., Jodłowa. Przeszłość i teraźniejszość, Jodłowa 1974 (1989). [Istnieją dwie wersje książki: dłuższa i skrócona].

Modrzejewski J., Akowcy na Podkarpaciu, wyd. 2, Brzozów 1990.

Morawczyński M., Rzeź 1846 r. Dębica, Pilzno, Tarnów i okolice, Tarnów 1992.

Mysłowski M., Dzieje miasta Brzostku od czasów najdawniejszych istnienia i założenia tego miasta aż po rok 1870, Jasło 1871.

Myśliński K., Dzieje kariery politycznej w średniowiecznej Polsce. Dymitr z Goraja 1340-1400, Lublin 1981.

Nieć J., Rzeszowskie za Sasów, Rzeszów 1938.

Okoń M., Beskidy część wschodnia. Beskid Niski, Bieszczady i ich pogórze, Biblioteczka turysty górskiego, t. 15, Warszawa 1987.

Orzechowska A., Nazwy miejscowe dawnego powiatu pilzneńskiego oraz prawobrzeżnej części dawnych powiatów sandomierskiego i wiślickiego, Wrocław 1975.

Ostaszewski-Barański K., Krwawy rok. Opowiadanie historyczne, Złoczów [1896].

Panek W., Kariery i legendy, Warszawa 1984.

Pomniki pamięci narodowej z dni walki i męczeństwa na terenie województwa tarnowskiego, Tarnów 1984.

Przybyszewska M., Tarnowski słownik biograficzny, t. 1, Tarnów brw. Przyroda województwa tarnowskiego, red. A. Zięba, Tarnów 1995.

Reinfuss R, Brzostek zapomniany ośrodek ludowego garncarstwa, „Polska Sztuka Ludowa” 5: 1951, nr 6, s. 167-170.

Rzepa J., Kapliczki i krzyże przydrożne na terenie diecezji tarnowskiej, Szematyzm diecezji tarnowskiej 1983, Tarnów 1985.

Rzeźba Władysława Chajca. Wystawa ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Rzeszowie. Muzeum Okręgowe w Tarnowie, opr. K. Ruszel, Tarnów 1985.

Sanktuaria diecezji tarnowskiej, w: Tarnowskie Studia Teologiczne, t. 9, Tarnów 1983.

Sarna W., Opis powiatu jasielskiego, Jasło 1908.

Schnür Peplowski S., Z tajnego archiwum. (Karta z dziejów Galicji), Lwów 1896.

Szczaniecki P., Katalog opatów tynieckich, „Nasza Przeszłość” 49: 1978, s. 5-244.

Szczaniecki P., Miejska lokacja Brzostku, „Rocznik Brzosteki” 2: 1994, s. 7-11.

Szczaniecki P., Tyniec, Kraków 1980.

Szczaniecki P Włość opactwa tynieckiego nad Wisłoką, w: Z dziejów Kołaczyc. Materiały sympozjum zorganizowanego z okazji 650-lecia uzyskania praw miejskich, Kraków 1989, s. 4-10.

Skowroński K., Z dziejów osadnictwa nad Wisłoką w XIV wieku, w: Mediaevalia w 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego, Warszawa 1960, s. 127-149.

Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, red. F. Sulimowski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1880-1902.

Słownik historyczno geograficzny województwa krakowskiego w średniowieczu, cz. 1, z. 1, opr. Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1980, cz. 1, z. 3, opr. J. Laberschek, Z. Leszczyńska-Skrętowa, F. Sikora, Wrocław 1985, cz. 2, z. 2, red. A. Gąsiorowski, Wrocław 1989.

Stanaszek B., Brzostek w okresie hitlerowskiej okupacji, „Informator Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Tarnowie” 1/2: 1987, s. 30-41.

Stanaszek B., Konspiracja w okolicy Brzostku w latach 1939-45, „Rocznik Brzostecki” 20: 1994, s. 12-39.

Stanaszek B., Konspiracja w okolicy Brzostku w latach 1939-45, „Wiadomości Brzosteckie” 2: 1991, nr. 1. s. 6-7, nr 2, s. 6-7.

Stanaszek B., Księża jasielscy w służbie Kościoła przemyskiego w latach 1819-1945, „Rocznik Brzostecki” 1: 1993, s. 7-60.

Stanaszek B., Parafia Brzostek w latach 1918-1939, Lublin 1991, mps złożony do druku w redakcji „Premislia Christiana”.

Stańko A., Gdzie karpát progi. Armia Krajowa w powiecie dębickim, wyd. 2, Warszawa 1990.

Studia z dziejów Jasła i powiatu jasielskiego, red. J. Garbacik, Kraków 1964.

Sypek T., Wędrowki po cmentarzach wojennych, „Rocznik Tarnowski” 1991/1992, s. 217-228.

Szetela-Zauchowa T., Współcześni rzeźbiarze ludowi województwa rzeszowskiego, Rzeszów 1973.

Szope M., Grodziska i zamczyska województwa tarnowskiego, Tarnów 1981.

Ślawski T., Produkcja i wymiana towarowa Bieczka w XVI i XVII wieku, Rzeszów 1968.

Świstak Z., Z badań nad rzemiosłem cechowym w miasteczkach regionu jasielskiego 1919-1939, w: Studia i materiały Muzeum Okręgowego w Krośnie, t. 2, Krosno 1982, s. 85-111.

Teodorowicz-Czerpińska J., Grupa kapliczek z kolumnami w powiecie jasielskim, „Polska Sztuka Ludowa” 17: 1963, nr 3-4, s. 180-197.

Tyburowski W., Społeczność żydowska okręgu metrykalnego Brzostek w latach 1894-1938. Ruch naturalny, „Rocznik Brzostecki” 1: 1993, s. 61-77.

Tyrowicz M., Galicja od pierwszego rozbioru do Wiosny Ludów 1772-1849, Kraków 1956.

Urban, Chłopi wobec reformacji w Małopolsce w drugiej połowie XVI w., Kraków 1959.

Wieliczko M., Jasielskie w latach drugiej wojny światowej, Warszawa 1974.

Wieliczko M., Informator o miejscach walk i męczeństwa ludności w

powiecie jasielskim w okresie II wojny światowej, Rzeszów 1975.

Wittig W., Pieczęcie miast dawnej Polski, t. 1, Kraków 1905.

Województwo sandomierskie w drugiej połowie XVI wieku, red. W Pałucki, w: Atlas historyczny Polski. Mapy szczegółowe XVI wieku, Warszawa 1993.

Województwo tarnowskie. Monografia, red. J. Warszzyńska, Wrocław 1988.

Wyczawski H. F., Studia nad wewnętrznymi dziejami kościelnymi w Małopolsce na schyłku XVI wieku, „Prawo Kanoniczne” 7: 1964, nr 1-2, s. 45-126, nr 3-4, s. 21-116.

Zabytki architektury i budownictwa w Polsce, z. 13, województwo rzeszowskie, opr. R Brykowski, Warszawa 1973.

Ziejka F., Jakub Szela, w: Życiorysy historyczne, literackie i legendarne, seria 1, red. Z. Stefanowska, J. Tazbir, Warszawa 1984, s. 207-228.

## **Przewodniki**

Kłos S., Województwo rzeszowskie. Przewodnik, Warszawa 1969.

Kruczek Z., Województwo tarnowskie, Kraków 1983.

Krygowski W., Beskid Niski, Pogórze Ciężkowickie (część wschodnia) i Pogórze Strzyżowsko-Dynowskie (część zachodnia), wyd. 2, Warszawa 1977.

Matuszczyk A., Orliński N., Zinkow J., Przewodnik. Małopolska południowo-zachodnia, Warszawa 1991.

Rubach L., Województwo rzeszowskie, Warszawa 1954.

Wieliczko M., Jasło i okolice, Warszawa 1966.

## **Mapy turystyczne**

Beskid Niski i Pogórze. Mapa turystyczna, 1 : 125 000, wyd. 6, Warszawa 1992.

Mapa topograficzna Polski, M-34-XXII, Krosno, 1 : 200 000, Warszawa 1992. [Mapa posiada liczne błędy].

Mapa samochodowa Polski południowo-wschodniej, 1 : 300 000, War-



szawa [1993].

Okolice Rzeszowa, 1 : 125 000, Rzeszów 1992.

Województwo krośnieńskie, przemyskie, rzeszowskie, Mapa przeglądowa, 1 : 500 000, Warszawa 1981.

Województwa m. krakowskie, nowosądeckie, tarnowskie - mapa krajoznawczo-samochodowa, 1 : 500 000, Warszawa 1978.

Województwa rzeszowskie, krośnieńskie, przemyskie - mapa samochodowo-krajoznawcza, 1 : 500 000.

## Spis ilustracji

Fot. 1. Wisłoka w Dęborzynie, w dali góra Dąbrowa .....	10
Fot. 2. Jezioro w Kleciach.....	10
Fot. 3. Widok na Januszkowice .....	12
Fot. 4. Zamknięty kamieniołom na górze Chelm .....	14
Fot. 5. Ślady wałów ziemnych grodziska w Przechyicy .....	17
Fot. 6. Obraz św. Leonarda z XVII w. Obecnie w kościele w Brzostku .....	19
Fot. 7. Kaplica z grobami ofiar rabacji w Siedliskach Bogusz .....	27
Fot. 8. Lakowy odcisk pieczęci CK Urzędu Powiatowego w Brzostku .....	28
Fot. 9. Rynek brzosteki po bitwie w maju 1915 r. ....	31
Fot. 10. Widok na cmentarz wojskowy w Kleciach .....	32
Fot. 11. Brzostek od strony północnej.....	35
Fot. 12. Kościół w Błażkowej .....	37
Fot. 13. Wały ziemne przy dworze w Błażkowej.....	40
Fot. 14. Kapliczka w Błażkowej związana z tajemniczym muzykantem .....	41
Fot. 15. Św. Antoni Padewski z kapliczki w Błażkowej .....	44
Fot. 16. Kapliczka w Bukowej przy drodze Pilzno-Jasło.....	47
Fot. 17. Kapliczka na Budach w Bukowej.....	48
Fot. 18. Budowa cmentarza wojskowego w Bukowej w 1916 r. ....	50
Fot. 19. Odciski pieczęci rady miejskiej Brzostku z XVI i XVIII w...55	
Fot. 20. Kaplica przy ul. Mickiewicza - XVII/XVIII w. ....	56
Fot. 21. Odciski tuszowe pieczęci Zwierzchności Gminnej miasta Brzostku z 1847 i 1909 r. ....	60
Fot. 22. Rynek brzosteki z widokiem na kościół .....	65
Fot. 23. Kamieniczki mieszczańskie z końca XVIII w. ....	66
Fot. 24. Św. Jan Nepomucen z kapliczki w Brzostku .....	67
Fot. 25. Kapliczka na rynku w Brzostku .....	68
Fot. 26. Ołtarz główny z kościoła w Brzostku.....	70
Fot. 27. Kościół w Brzostku.....	71
Fot. 28. Ołtarz św. Leonarda w kościele w Brzostku.....	72
Fot. 29. Tablica pamiątkowa w Szkole Podstawowej w Brzostku ...74	
Fot. 30. Magistrat z połowy XIX w. ....	75
Fot. 31. Zajazd z końca XVIII w. ....	75
Fot. 32. Drewniany dom na Szkotni.....	77
Fot. 33. Cmentarz na Równiach w Brzostku .....	77
Fot. 34. Mogiły żołnierzy z I wojny światowej na cmentarzu	

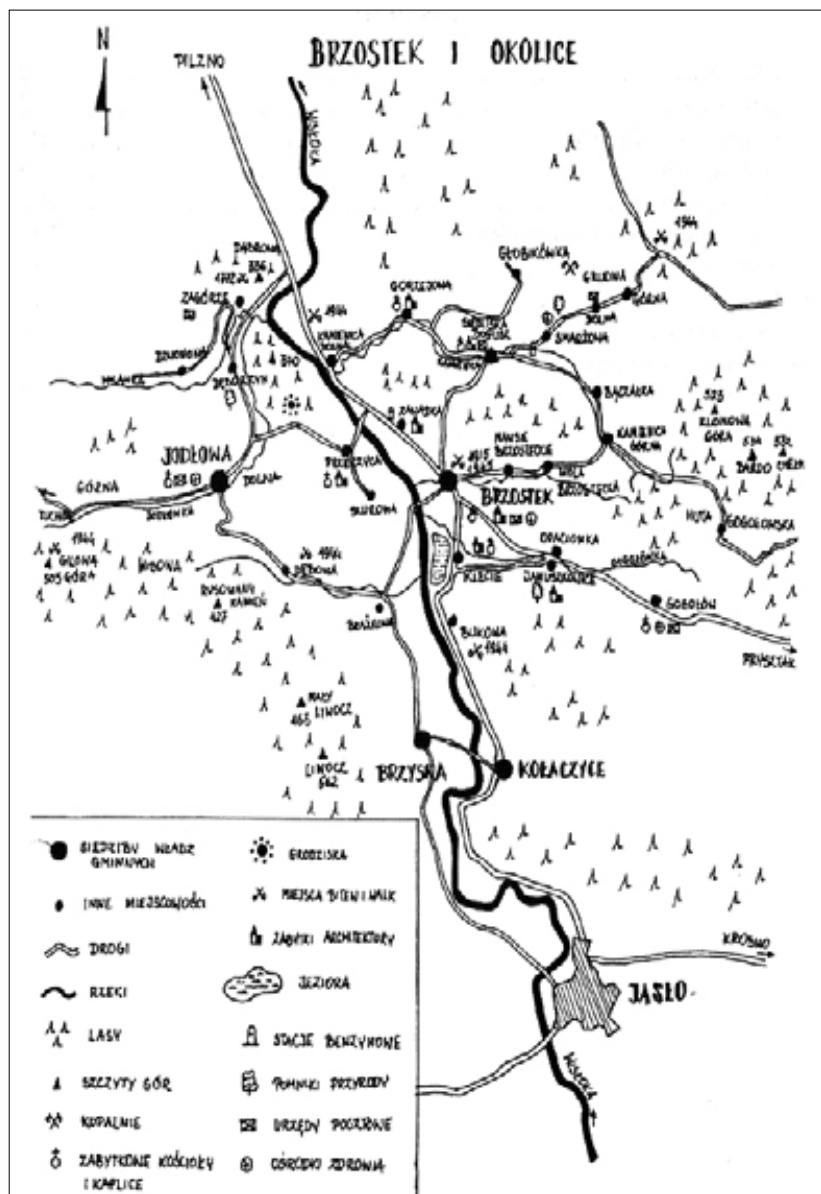
parafialnym w Brzostku .....	79
Fot. 35. Tablica nagrobna z cmentarza wojskowego nr 223.....	80
Fot. 36. Kapliczka na cmentarzu w Brzostku.....	82
Fot. 37. Groby ofiar pacyfikacji 20 VI 1944 r. ....	84
Fot. 38. Wisłoka pod Dęborzynem .....	87
Fot. 39. Cmentarz wojskowy z I wojny światowej w Dęborzynie - stan w 1916-17 r. ....	89
Fot. 40. Widok na Buczyne.....	89
Fot. 41. Pomnik w Dębowej .....	92
Fot. 42. Kapliczka w Głobikówce przy drodze do dworu .....	97
Fot. 43. Pomnik grunwaldzki w Głobikówce.....	98
Fot. 44. Kościół w Gogołowie .....	100
Fot. 45. Grób gen. Kruszewskiego w Gogołowie.....	102
Fot. 46. Grób Jana Harneka posła do Rady Państwa w Wiedniu .	103
Fot. 47. Obraz św.Grzegorza z kościoła w Gorzejowej.....	108
Fot. 48. Ołtarz Przemienienia Pańskiego z 1763 r. ....	109
Fot. 49. Ołtarz Przemienienia Pańskiego z XVIII w. ....	111
Fot. 50. Epitafium I. Zabierzowskiego w kościele w Gorzejowej. Tablica ku czci ks. Wojciecha Zięby w prezbiterium kościół w Gorzejowej.....	112
Fot. 51. Młyn turbinowy w Gorzejowej z XIX w. ....	113
Fot. 52. Grudna Górna - okolice kopalni .....	115
Fot. 53. Kapliczka w Grudnej Górnej .....	116
Fot. 54. Dwór w Januszkowicach - widok od strony wschodniej .	117
Fot. 55. Kościół w Januszkowicach .....	119
Fot. 56. Dwór w Januszkowicach elewacja zachodnia .....	122
Fot. 57. 600-letni dąb w Januszkowicach.....	123
Fot. 58. Krzyż wykonany na pamiątkę 450-rocznicy unii horodelskiej - kaplica w Januszkowicach.....	125
Fot. 59. Drogowskaz wskazujący drogę do cmentarza wojskowego nr 217 w Januszkowicach .....	126
Fot. 60. Cmentarz wojskowy w Januszkowicach .....	127
Fot. 61. Kościół w Jodłowej .....	131
Fot. 62. Figurka Dzieciątko Jezus w ołtarzu głównym w Jodłowej .....	136
Fot. 63. Rokokowa ambona z połowy XVIII w. w kościele w Jodłowej .....	137
Fot. 64. Chrystus Frasobliwy przed kościołem w Jodłowej .....	139
Fot. 65. Cmentarz wojskowy nr 231 w Jodłowej.....	141
Fot. 66. „Kierkut” żydowski w Wisowej.....	144

Fot. 67. Widok na rzekę Kamienicę i przysiółek Wola.....	147
Fot. 68. Wisłoka w Kamienicy Dolnej.....	147
Fot. 69. Kościół w Sieklówce - przeniesiony z Kleci w 1818 r. (spłonął w nocy z 6 na 7 kwietnia 1993 r.).....	153
Fot. 70. Kapliczka św. Leonarda na cmentarzu wojskowym w Kleciach.....	155
Fot. 71. Dwór w Kleciach.....	156
Fot. 72. Kapliczka w Nawsiu Brzosteckim.....	158
Fot. 73. Dwór w Opacionce.....	159
Fot. 74. Kapliczka w Opacionce.....	160
Fot. 75. Kościół w Przeczycy.....	163
Fot. 76. Ołtarz główny z figurą Matki Bożej w kościele w Przeczycy.....	165
Fot. 77. Wotum dziękczynne z 1679 r. w kościele w Przeczycy ....	168
Fot. 78. Ołtarz z 1775 r. w nawie bocznej kościoła w Przeczycy...	170
Fot. 79. Groby Kaczorowskich - cmentarz w Przeczycy.....	171
Fot. 80. Pomnik na cmentarzu wojskowym w Przeczycy.....	171
Fot. 81. Dwór w Przeczycy.....	172
Fot. 82. Pomnik na zbiorowej mogile Żydów pomordowanych przez Niemców w 1942r. ....	173
Fot. 83. Kościół w Siedliskach Bogusz.....	175
Fot. 84. Witraż w kościele w Siedliskach Bogusz.....	180
Fot. 85. Grób Włodzimierza Bogusza na cmentarzu w Siedliskach Bogusz.....	183
Fot. 86. Tablica nagrobna Klemensa Rutowskiego na cmentarzu w Siedliskach Bogusz.....	184
Fot. 87. Pomnik Grunwaldzki w Siedliskach Bogusz.....	186
Fot. 88. „Nowy dwór” w Siedliskach Bogusz.....	189
Fot. 89. „Stary dwór” w Siedliskach Bogusz z drugiej połowy XVIII w. ....	189
Fot. 90. Kapliczka przy drodze do dworu w Siedliskach Bogusz ..	190
Fot. 91. Kapliczka na „Miasteczku” w Skurowej.....	192
Fot. 92. Rzeźby ludowe z kapliczki na „Miasteczku”.....	194
Fot. 93. Kapliczka na Odwodziu w Skurowej.....	195
Fot. 94. Dwór w Smarżowej.....	198
Fot. 95. Kapliczka w Woli Brzosteckiej.....	200
Fot. 96. Nowy kościół w Zagórze.....	203
Fot. 97. Chrząst Pana Jezusa - płaskorzeźba z kościoła w Zagórze.....	204

Fot. 98. Kapliczka przy „Morskim Oku” .....	205
Fot. 99. Chrystus Ukrzyżowany z kapliczki przy „Morskim Oku” w Zagórze. ....	207
Fot. 100. Kapliczka przy Starej Drodze na granicy z Brzostkiem ..	211
Fot. 101. Kapliczka z 1893 r. w Zawadce Brzosteckiej.....	212
Fot. 102. Dwór w Zawadce Brzosteckiej.....	213
Fot. 103. Cmentarz wojskowy w Zawadce Brzosteckiej - stan z 1917 r. ....	213
Fot. 104. Groby żołnierskie w okolicy Brzostku 1915/1916 .....	215
Fot. 105. Kapliczka na górze Chełm.....	218
Fot. 106. Stara lipa na Chełmie.....	219
Fot. 107. Widok z góry Chełm.....	221
Fot. 108. Widok na Liwocz z Brzostku .....	222

## **Spis map**

Mapka 1. Błażkowa .....	38
Mapka 2. Brzostek .....	63
Mapka 3. Dęborzyn - Zagórze .....	88
Mapka 4. Głobikówka.....	95
Mapka 5. Gorzejowa.....	106
Mapka 6. Januszkowice .....	121
Mapka 7. Jodłowa .....	135
Mapka 8. Klecie.....	154
Mapka 9. Przeczyca.....	167
Mapka 10. Siedliska Bogusz.....	178
Mapka 11. Zawadka Brzostecka .....	209
Mapka 12. Brzostek i okolice.....	238



Mapka 12. Brzostek i okolice

## Znaki na mapkach szczegółowych

	DROGI GŁÓWNE
	DROGI DRUGORZĘDNE
	RZEKI
	POTOKI
	STACJE BENZYNOWE
	PRZYSTANKI PKS
	POCZTY
	KOŚCIOŁY
	KAPLICZKI, KRZYŻE
	BUDYNKI ZABYTKOWE
	POMNIKI
	CMENTARZE WOJSKOWE
	MIEJSCA BITEW
	GRODZISKĄ
	POMNIKI PRZYRODY
	SZCZYTY
	PUNKTY WYSOKOŚCIOWE
	LASY, PARKI
	JEZIORA, STAWY
	BAGNA
	CMENTARZE PARAFIALNE
	ZHARTA ZABUDOWA